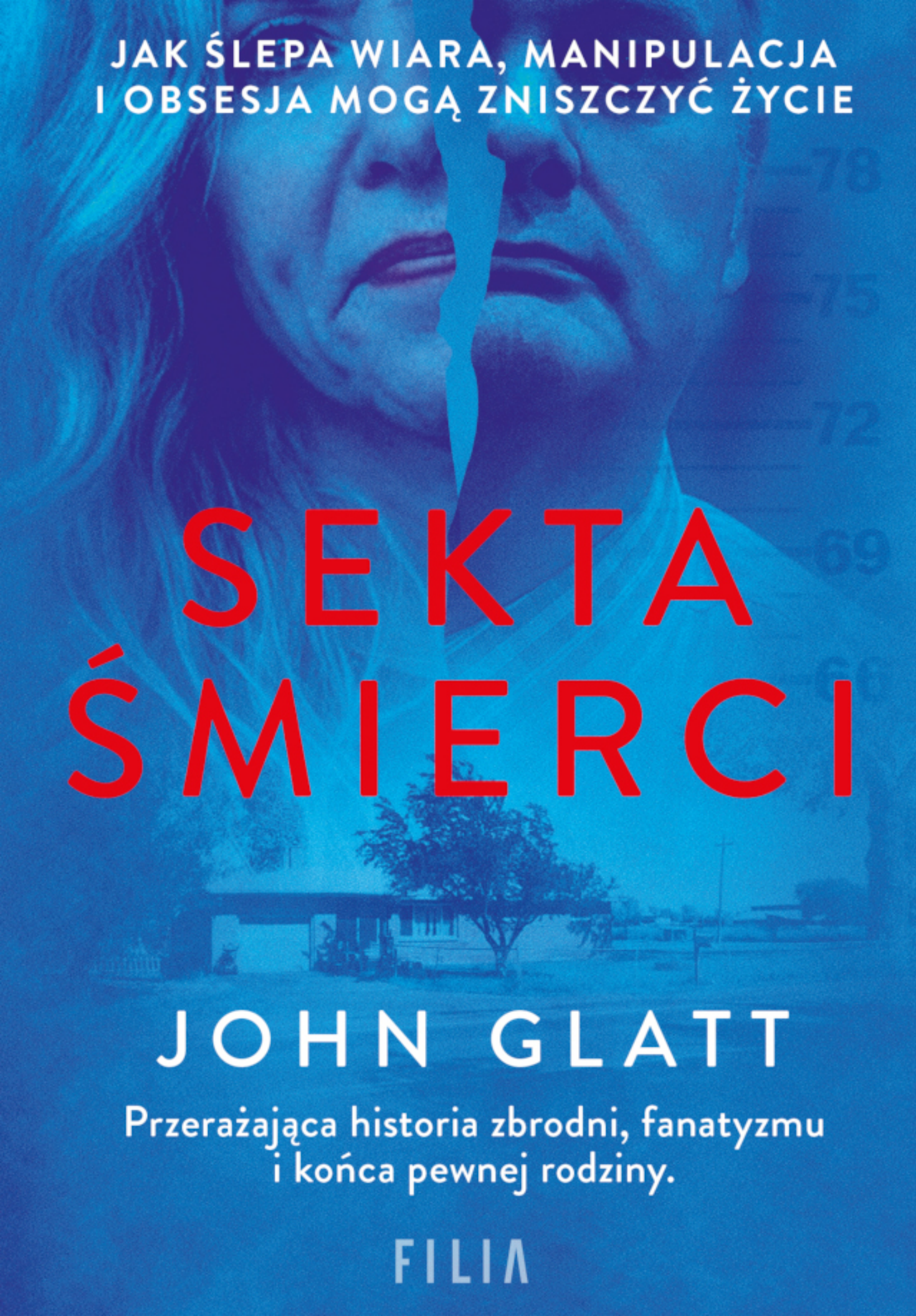
JAK ŚLEPA WIARA, MANIPULACJA
I OBSESJA MOGĄ ZNISZCZYĆ ŻYCIE
SEKTA
ŚMIERCI
JOHN GLATT
Przerażająca historia zbrodni, fanatyzmu
i końca pewnej rodziny.
FILIA

JOHN GLATT

SEKTA ŚMIERCI

Przełożył
Adrian Napieralski

FILIA

Tytuł oryginału: *The Doomsday Mother*
Copyright © 2021 by John Glatt

All rights reserved

Copyright for the Polish edition © 2025 by Grupa Wydawnicza FILIA
Wszelkie prawa zastrzeżone.

Żaden z fragmentów tej książki nie może być publikowany w jakiejkolwiek formie bez wcześniejszej pisemnej zgody Wydawcy. Dotyczy to także fotokopii i mikrofilmów oraz rozpowszechniania za pośrednictwem nośników elektronicznych.

Wydanie I, Poznań 2025

Projekt okładki: © PANCZAKIEWICZ ART.DESIGN

Redakcja, korekta, skład i łamanie: Studio Editio
Redaktor prowadząca: Małgorzata Ochab
PR i marketing: Karolina Czwojdzińska

ISBN: 978-83-8402-828-5

Grupa Wydawnicza Filia sp. z o.o.
ul. Kleeberga 2
61-615 Poznań
wydawnictwofilia.pl
kontakt@wydawnictwofilia.pl

Seria: FILIA NA FAKTACH

Spis treści

PROLOG. Niedziela, 26 stycznia 2020 roku
Część pierwsza. LORI
- Rozdział 1. CHEERLEADERKA
- Rozdział 2. „PSYCHOLOGICZNE GNIAZDO SZERSZENI”
- Rozdział 3. JOE RYAN
- Rozdział 4. TYKAJĄCA BOMBA
- Rozdział 5. CHARLES VALLOW
- Rozdział 6. „ZABIJĘ CIĘ!”
- Rozdział 7. STABILIZACJA
- Rozdział 8. J.J.
- Rozdział 9. KAUAI
- Rozdział 10. „ŚWIAT BEZ JOE RYANA JEST LEPSZYM MIEJSCEM”
- Rozdział 11. „CHCIAŁAM GO ZAMORDOWAĆ”

Część druga. CHAD DAYBELL
- Rozdział 12. SKOK W WIECZNOŚĆ
- Rozdział 13. CMENTARNE ZALOTY
- Rozdział 14. SPRING CREEK PUBLISHING
- Rozdział 15. NA ROZSTAJU DRÓG
- Rozdział 16. REXBURG
- Rozdział 17. NASZYJNIK Z SOWĄ

Część trzecia. BENZYNA I OGIEŃ
- Rozdział 18. „JEŚLI CHAD JEST SZATANEM, TO BEZ WĄTPIENIA DOBRYM”
- Rozdział 19. NICK SCHNEIDER
- Rozdział 20. „KOCHAM JĄ NA ZABÓJ”
- Rozdział 21. „NIE WYDAJE MI SIĘ PANI NIEBEZPIECZNA”
- Rozdział 22. KRYJÓWKA NA KAUAI
- Rozdział 23. WYROK ŚMIERCI

Rozdział 24. COŚ JEST NIE TAK
Rozdział 25. „MAM BARDZO SMUTNE WIEŚCI”
Rozdział 26. PRZEPROWADZKA DO REXBURGA
Rozdział 27. „ZABAWNE CZASY!”
Rozdział 28. „J.J. ZACHOWYWAŁ SIĘ JAK ZOMBIE”
Rozdział 29. „WYDARZYŁO SIĘ COŚ NAPRAWDĘ DZIWNEGO”
Rozdział 30. „MOJA PIĘKNA I UTALENTOWANA ŻONA TAMMY ODESZŁA”
Rozdział 31. ŚLUB NA PLAŻY
Rozdział 32. „JESTEM DOBRYM CZŁOWIEKIEM”
Rozdział 33. ŻADNE ZADANIE NIE JEST ZBYT TRUDNE DLA ALEXA
Rozdział 34. „JEST BEZPIECZNY I SZCZĘŚLIWY”
Rozdział 35. ROZPAD
Rozdział 36. OPINIA PUBLICZNA
Rozdział 37. GDZIE SĄ DZIECI?
Część czwarta. CZASY OSTATECZNE
Rozdział 38. ARESZTOWANIE
Rozdział 39. „TO ROZDZIERA SERCE”
Rozdział 40. LUDZKIE SZCZĄTKI
Rozdział 41. CZASY OSTATECZNE NIE NADCHODZĄ
Rozdział 42. „WESSANY PRZEZ WIR TEGO CZŁOWIEKA”
EPILOG
PODZIĘKOWANIA

>>> ebooki <<<

Dla mojej żony i przyjaciółki Gail Freund

>>> ebooki <<<

PROLOG

Niedziela, 26 stycznia 2020 roku

Nowożeńcy Chad i Lori Daybellowie wyglądali całkiem beztrosko, gdy wychodzili ze swojego luksusowego, wynajętego mieszkania, by spędzić popołudnie na plaży. Byli w trakcie podróży poślubnej, którą spędzali na pięknej, hawajskiej wyspie Kauai i cieszyli się kolejnym idealnym dniem w raju.

Lori bardzo atrakcyjna czterdziestosześcioletnia blondynka włożyła duże okulary przeciwsłoneczne, niebieski strój kąpielowy i beżową tunikę. Chad, pięć lat starszy od niej, miał na sobie luźną niebieską koszulkę, plażowe szorty i japonki. Byli dość dziwnie wyglądającą parą, bo Lori wydawała się nie pasować do przysadzistego męża.

Teraz czekało ich czterdzieści kilometrów drogi do luksusowego Kauai Beach Resort, gdzie spędzali większość popołudni na opalaniu się i pływaniu. Byli już prawie na miejscu, gdy policyjny wóz służb Kauai z migającymi światłami zatrzymał ich wynajętego, czarnego forda explorera na Kuhio Highway. Funkcjonariusze odeskortowali ich na parking ośrodka, gdzie czekało na nich kilkunastu uzbrojonych policjantów i detektywów.

– Proszę wysiąść – nakazał sierżant policji Kauai. – Mamy nakaz przeszukania was, samochodu i waszych rzeczy.

Lori spokojnie wysiadła z auta, całkiem niezrażona, gdy funkcjonariusz wręczył jej dwa nakazy przeszukania. Chad wyglądał na zdecydowanie bardziej zdenerwowanego. Gdy przeszukiwano ich pojazd, kazano mu czekać w policyjnym SUV-ie. Lori nie spieszyła się, czytając nakazy przeszukania ich wynajętego

>>> ebooki <<<

samochodu oraz mieszkania, a kiedy skończyła, została odeskortowana na tył drugiego radiowozu.

Kilka minut później, gdy siedzieli naprzeciw siebie w równolegle zaparkowanych pojazdach, Chad z żalem wpatrywał się w swoją świeżo poślubioną żonę. Przyłożył dłoń do szyby i powiedział:

– Kocham cię.

* * *

Ów dzień na parkingu był kulminacją masowych, ogólnokrajowych poszukiwań Lori i Chada Daybellów. Dwa miesiące wcześniej zdołali oni zbiec po tym, jak okłamali policję w Rexburgu w stanie Idaho na temat miejsca pobytu siedmioletniego autystycznego syna Lori, J.J.'a, i jej nastoletniej córki Tylee. Dzieci dosłownie zapadły się pod ziemię we wrześniu poprzedniego roku, a policja obawiała się o ich bezpieczeństwo.

„To zdumiewające, że zamiast współpracować z organami ścigania, aby pomóc nam zlokalizować swoje dzieci, Lori Vallow postanowiła opuścić stan ze swoim nowym mężem" – napisano w komunikacie prasowym policji z Rexburga z 30 grudnia 2019 roku.

Para pozostawiła po sobie szereg wysoce podejrzanych zgonów. Nie żyli ich byli małżonkowie – Charles Vallow oraz Tammy Daybell, jak również Alex, brat Lori, i jej trzeci mąż Joe Ryan.

Historia zaginionych dzieci trafiła na pierwsze strony gazet, a twarze J.J.'a i Tylee pojawiały się dosłownie wszędzie. Nikt nie mógł uwierzyć, że matka mogła pozostać tak obojętna na los własnych dzieci.

Potem pojawiły się dziwne doniesienia o tym, że Chad i Lori wierzyli, że są bogami prowadzącymi armię wybrańców, mających przetrwać koniec świata. Brali także udział w boskiej misji, której celem było wyeliminowanie ze świata złych zombie, nieustannie ujawnianych Chadowi przez jego duchowych przewodników, znajdujących się „po drugiej stronie".

>>> ebooki <<<

Chad, płodny autor ponad dwudziestu pięciu książek na temat tego, co określał mianem nadchodzącego szybkimi krokami dnia zagłady, był postrzegany przez swój legion zwolenników jako utalentowany prorok.

„Nie fabularyzuję żadnego z przedstawionych wydarzeń”, napisał w swojej autobiografii z 2017 roku, zatytułowanej *Living on the Edge of Heaven*. „Moja rozdarta zasłona pozwala na pobieranie informacji z drugiej strony bezpośrednio do mojego mózgu. Opisane sceny są prawdziwymi wydarzeniami, które będą miały miejsce”.

Lori, pięciokrotna mężatka, pobożna mormonka i matka trójki dzieci, od lat była zagorzałą fanką książek Chada. Kiedy w końcu w 2018 spotkała go na konferencji preppersów (osób przygotowujących się na zagładę świata), poinformował ją, że w poprzednich wcieleniach byli małżeństwem już wielokrotnie, i że zostali namaszczeni przez Boga, aby zgromadzić 144 000 ludzi mających przetrwać Armagedon, który według prognoz Chada miał nadejść 22 lipca 2020 roku.

* * *

Dzień przed tym, jak policja zatrzymała ich na Hawajach, Lori otrzymała nakaz z sądu w Idaho, zmuszający ją do przyprowadzenia J.J.’a i Tylee w ciągu pięciu dni pod rygorem aresztowania. Teraz gdy policja przeszukiwała ich SUV-a, kilku dziennikarzy, w tym zespół z „NBC Dateline”, stało na skraju parkingu, nagrywając całe zajście.

Około godziny 15:30 policja wciągnęła wynajętego SUV-a na lawetę i puściła parę wolno. Lori pozwolono zatrzymać niektóre rzeczy osobiste, w tym woreczek strunowy z paroma tysiącami dolarów w gotówce.

Dziennikarz z „East Idaho News” Nate Eaton współpracujący z miastem Rexburg podszedł do pary z ogromnym mikrofonem, podczas gdy jego kolega Eric Grossarth obsługiwał kamerę.

– Lori! – zawołał Eaton. – Czy może mi pani powiedzieć, gdzie są pani dzieci?

>>> ebooki <<<

– Bez komentarza – odpowiedziała beztrosko Lori, chwytając Chada za rękę i odciągając go w przeciwnym kierunku.

– Nie znalazły się od czterech miesięcy – kontynuował Eaton. – Nie ma pani nic do powiedzenia? Pojechała pani na Hawaje!

Nie usłyszawszy odpowiedzi, dziennikarz zwrócił swoją uwagę na Chada, który z niepokojem zaciskał zęby.

– Chad, gdzie są dzieci Lori? Co się stało z Tammy? Dlaczego tak długo przebywacie na Hawajach? W całym kraju ludzie modlą się za was i wasze dzieci. Należą nam się wyjaśnienia!

– To świetnie – odparła Lori, posyłając dziennikarzowi chłodny nonszalancki uśmiech, gdy wraz z mężem weszła do kurortu.

>>> ebooki <<<

Część pierwsza

LORI

>>> ebooki <<<

1

CHEERLEADERKA

Lori Norene Cox urodziła się 26 czerwca 1973 roku w Rialto w Kalifornii jako piąte dziecko Barry’ego i Janis Coxów. Ich najstarsza córka Stacey Lynn przyszła na świat siedem lat wcześniej, po niej dwóch synów, Alexander Lamar w 1968 roku i Adam Lane rok później. Kolejna córka Laura Lee urodziła się 7 sierpnia 1971 roku, ale zmarła tragicznie, mając ledwie sześć tygodni. Cztery lata później Janis urodziła Summer Nouvelle.

Rodzina Coxów od pokoleń mieszkała w Rialto, miasteczku nazwanym na cześć mostu w Wenecji, położonym w odległości dziewięćdziesięciu kilometrów na wschód od Los Angeles. Barry był odnoszącym sukcesy specjalistą od ubezpieczeń na życie z aspiracjami politycznymi. W marcu 1974 roku aktywnie ubiegał się o wolne miejsce w radzie miasta Rialto.

„Chciałbym, żeby miasto podjęło się realizacji większej liczby dalekosiężnych projektów”, napisano w oświadczeniu z jego kampanii. „Wspieram programy, które zaspokajają potrzeby młodzieży i osób starszych, chcę ograniczyć wszystkie niepotrzebne wydatki”.

Przed wyborami Cox, wówczas trzydziestojednoletni, został przedstawiony w dzienniku „San Bernardino County Sun”, gdzie podkreślono jego mormońskie powiązania. Przez całe życie był członkiem Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich (LDS), służył też jako misjonarz w Anglii na początku lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku.

Chociaż Barry’emu nie udało się zdobyć miejsca w radzie miasta, w 1974 roku został wybrany człowiekiem roku firmy „Beneficial Life Insurance” za sprzedaż ubezpieczeń na kwotę ponad miliona dolarów. Nagrodę tę zdobył ponownie

>>> ebooki <<<

w kolejnym roku, a jego szefowie zamieścili reklamę w „San Bernardino County Sun”, aby publicznie mu pogratulować.

* * *

W 1980 roku siedmioletnia Lori, nazywana przez rodzinę Lolo, rozpoczęła naukę w szkole podstawowej Trapp. Miała lekką nadwagę, blond włosy i niebieskie oczy, a jej naturalny urok i życzliwość przyciągały ludzi jak magnes.

W trzeciej klasie zaprzyjaźniła się z Rose Vaughan (dane zmienione), której rodzice znali Barry’ego i Janis Coxów. Dziewczynki szybko stały się nierozłączne, a Rose często przebywała w domu Coxów przy Sycamore Avenue, gdzie dobrze poznała rodziców i rodzeństwo Lori.

– Byłyśmy razem przez cały czas – powiedziała Rose. – Lori zawsze była przesłodka, miła i troszczyła się o wszystkich.

Rodzina Coxów mieszkała w dużym domu na terenie bardzo ekskluzywnego klubu El Rancho Verde Country Club, naprzeciwko osiemnastodołkowego pola golfowego. Lori i jej czworo rodzeństwa wychowywali się w dostatku, zawsze mieli wszystko, czego potrzebowali.

– Lori dorastała, będąc rozpieszczana – przyznała przyjaciółka z dzieciństwa. – Jej rodzice byli dobrze sytuowani i kupowali swoim dzieciom wszystko, co tylko zapragnęły.

Coxowie uczęszczali do świątyni Redlands California, gdzie Lori wraz z rodzeństwem aktywnie uczestniczyła w programie przeznaczonym dla dzieci. Rose, która nie była mormonką, zauważyła jednak, że Coxowie byli o wiele bardziej ekstrawaganccy niż inne duże rodziny LDS w Rialto i nie byli szczególnie religijni.

– Jej rodzina w ogóle nie zachowywała się jak mormoni – wyjaśniła kobieta. – Od czasu do czasu chodzili do kościoła, ale wcale nie byli specjalnie pobożni.

Matka Rose była nauczycielką o konserwatywnych poglądach, także spotkanie z niekonwencjonalnymi rodzicami Lori stanowiło dla jej córki nie lada wstrząs.

>>> ebooki <<<

Janis preferowała wysokie obcasy, obcisłe spodnie z lamparciej skóry, krótkie obcisłe topy, rozjaśnione blond włosy i świeżo pomalowane paznokcie.

– Zostawiali dzieci same i wyjeżdżali na weekend na Hawaje – wspominała Rose. – Nie byli obecni w ich życiu.

Na dodatek rodzice Lori nie wierzyli w podatki i przez lata walczyli z urzędem skarbowym. W 2019 roku Barry opublikował manifest zatytułowany *How the American Public Can Dismantle the IRS* (*Jak amerykańska opinia publiczna może rozbroić skarbówkę*), dedykując go wszystkim kochającym wolność obywatelom USA.

„Czytelnik dowie się tutaj, że amerykańska opinia publiczna została poddana praniu mózgu lub indoktrynacji przez propagandę systemu skarbowego, którego używa się jako broni wywołującej STRACH u każdego Amerykanina", napisał Cox.

Na spotkaniach towarzyskich Barry Cox często przekonywał zebranych, że podatki są nielegalne, a skarbówka jest organizacją przestępczą.

– Nie bał się mówić, co myśli – oceniła ojca Lori. – Mój tato go nienawidził, ponieważ nie płacił podatków.

Poznawszy bliżej rodzinę Coxów, Rose starała się unikać starszego brata koleżanki, Alexa. Wysoki i patykowaty nastolatek nigdy nie miał dziewczyny i wydawał się zafiksowany na punkcie swojej młodszej siostry.

– Alex przyprawiał mnie o dreszcze – wyznała Rose. – Kiedy siedziałyśmy z Lori w basenie, zawsze nas obserwował, co wcale nie było przyjemne.

* * *

Lori Cox była popularną uczennicą, która zawsze dostawała dobre oceny, nie przykładając się zbytnio do nauki. W maju 1984 roku piątoklasistka wygrała szkolny konkurs ortograficzny i została wyróżniona w lokalnej gazecie.

Gdy była w gimnazjum, Barry i Janis zaczęli regularnie odwiedzać tor wyścigowy Santa Anita, dokąd często zabierali ją w roli talizmanu na szczęście.

>>> ebooki <<<

– Rodzice nieraz wyciągali Lori ze szkoły i zabierali ją na tor – wspomniała Rose. – Jej ojciec był chyba hazardzistą.

Brat Lori, Adam, wygrał kiedyś z ojcem zakład o to, kto zwycięży wyścig koni Kentucky Derby, za co Barry postawił z przodu domu boisko do koszykówki.

Rose pamięta też, że Barry i Janis potrafili spędzać całe tygodnie na Hawajach, zostawiając dzieci same w domu. Wręczali szesnastoletniemu Alexowi czeki *in blanco* na zakup jedzenia dla rodzeństwa, powierzając mu opiekę nad Lori i Summer.

Alex realizował czeki, ale większość pieniędzy wydawał na swoje przyjemności. Zamawiał pizzę i urządzał imprezy dla przyjaciół.

– Alex miał opiekować się Summer – powiedziała Rose – ale wciąż robił coś źle, więc Lori musiała przejąć to zadanie.

Kilka razy Barry i Janis zabrali na Hawaje Lori. Dziewczyna zakochała się w magicznych wyspach, które przyciągały ją wielokrotnie przez całe życie.

W każdy piątkowy wieczór Lori przychodziła do domu Rose na kolację i spędzała dni wolne od szkoły z jej rodziną. Wspominając dzieciństwo, Rose twierdzi, że Lori pragnęła bezpieczeństwa, jakie daje stabilna rodzina, i szukała u rodziców przyjaciółki tego, czego brakowało jej w domu.

– Moja rodzina była bardziej odpowiedzialna – wyjaśniła Rose. – Moja mama i tata zawsze byli w pobliżu i co wieczór przygotowywali kolację. Lori naprawdę lubiła z nami przebywać i przywykła do przychodzenia do mojego domu. Jej mama nie zachowywała się jak prawdziwa matka.

* * *

Kiedy Lori chodziła do szóstej klasy, Janis zdecydowała, że jej córka powinna schudnąć i poddała ją ścisłej diecie. Lori nie była z tego zadowolona, ale matka się upierała, że jest to niezbędne, aby mogła zostać cheerleaderką. Janis zapisała ją również do kościelnej drużyny softballowej, w której była trenerką. W czasie

>>> ebooki <<<

spotkań wyśmiewała Lori w obecności jej znajomych, jeśli przyłapała ją na jedzeniu chipsów lub innych przysmaków, które uważała za tuczące.

Pewnej nocy, gdy były w siódmej klasie, Lori ze łzami w oczach wyznała Rose, że Alex chciał uprawiać z nią seks. Siedziały na podłodze w sypialni Lori, kiedy ta nagle wybuchnęła płaczem i wyjawiła, że jej starszy brat miał wobec niej erotyczne zamiary.

– Dorastałyśmy razem, więc mówiłyśmy sobie o wszystkim – powiedziała Rose. – Nagle Lori zalała się łzami i wypaliła: „Alex próbuje uprawiać ze mną seks. Co ja mam zrobić?”.

Dziewczyny wpadły sobie w ramiona, przytuliły się i płakały razem. W końcu Rose przyznała, że nie ma pojęcia, jak powinny postąpić. Lori nigdy więcej nie poruszyła tego tematu, a Rose nigdy do niego nie wracała. Teraz, z perspektywy czasu żałowała, że nie powiedziała o tym rodzicom.

– Miałam naprawdę dobre relacje z mamą, ale po prostu się przestraszyłam i nie ciągnęłam tematu. Żałuję tego, bo co jeśli mogłam wtedy zmienić bieg przyszłych wydarzeń?

* * *

Jesienią 1988 roku Lori i Rose przeniosły się do liceum Eisenhowera. Rok wcześniej starsza siostra Lori, Stacey, wyszła za mąż za byłego pracownika Home Depot, Steve’a Cope’a i opuściła rodzinny dom.

Pod nadzorem matki Lori bardzo wyszczuplała i była w świetnej formie. Dołączyła do drużyny cheerleaderek w Eisenhower jako dziewczyna podrzucana w powietrze.

– Była popularna i miała wielu przyjaciół – powiedział jej starszy brat Adam. – Lori ma wiele cech, które przyciągają do niej ludzi.

Wkrótce Lori zbliżyła się do koleżanki z drużyny cheerleaderek Bernadette Flores-Lopez, która pamięta, że natychmiast się zaprzyjaźniły. Choć Bernadette pochodziła z mniej zamożnej części miasta, wkrótce wraz z resztą zespołu zaczęła

>>> ebooki <<<

często gościć w domu Coxów przy Sycamore Avenue, gdzie spędzały wspólnie czas i pływały w basenie. Ulubionym układem drużyny był ten oparty na przeboju zespołu Sly and the Family Stone, „Dance to the Music”, który regularnie ćwiczyły w domu Lori.

– Myślałam, że jest taką typową lalką Barbie – przyznała Bernadette. – Była naprawdę przyjacielska, ale bez przesady. Po prostu bardzo słodka. A ja byłam tak podekscytowana, że mogę ją poznać.

Bernadette zapamiętała Lori jako pobożną mormonkę, która każdego dnia przed szkołą uczęszczała na zajęcia z religii.

– Miała w domu gigantyczny egzemplarz Księgi Mormona – dodała Bernadette.

W ostatniej klasie Lori zaczęła spotykać się z kolegą ze szkoły Nelsonem Yanesem. Od samego początku była nim zauroczona.

– Dorastaliśmy w tej samej okolicy – powiedział Nelson. – Byłem jej pierwszym chłopakiem.

Nelson, który pochodził z zamożnej rodziny, nie był mormonem, ale poznał niekonwencjonalnych rodziców Lori i wspominał ich jako „specyficzną rodzinę”.

Niemal z dnia na dzień Lori Cox zmieniła się z szarej otyłej dziewczyny w miniaturową wersję swojej krzykliwej matki.

Rozpoczęła nowe życie towarzyskie, kręcące się wokół drużyny cheerleaderek, co uczyniło ją kimś w rodzaju gwiazdy liceum Eisenhowera. Pojechała nawet z drużyną na wycieczkę do parku rozrywki Six Flags Magic Mountain, gdzie zaimprowizowały występ.

– Rozjaśniła włosy i zaczęła nosić skąpe ubrania – wspomniała Rose. – Zaczęła malować paznokcie, a na usta nakładała czerwoną szminkę. Otaczała się ludźmi z krzykliwymi samochodami i wyzywającymi ubraniami. To nie była Lori, z którą dorastałam.

Rose nie akceptowała również nowego chłopaka Lori, Nelsona, uważając go za „porywczego”. Pamięta, że był wybuchowy i często krzyczał na Lori na szkolnych

>>> ebooki <<<

korytarzach, a ta kuliła się, bo nie miała odwagi mu się sprzeciwić.

– Im więcej czasu Lori spędzała z Nelsonem, tym mniej było w jej życiu mnie – stwierdziła Rose.

Lori uwielbiała być w centrum uwagi i z rozkoszą słuchała, gdy ludzie mówili, jak wypiękniała po pozbyciu się tylu kilogramów. Rose nie przypominała sobie, by jej koleżanka kiedykolwiek wcześniej miała takie narcystyczne passy. Zastanawiała się, czy Lori próbowała zaimponować swojemu starszemu bratu Alexowi i czy ten nadal próbował ją uwodzić.

– Nie wiem, czy to dlatego, że była wcześniej gruba, a potem bardzo wyszczuplała – zastanawiała się Rose. – A może miało to coś wspólnego z Alexem i tym, o czym powiedziała mi w siódmej klasie.

* * *

Siostra Lori (Stacey) 24 kwietnia 1989 roku urodziła córkę, której dała na imię Melani. Z biegiem lat Lori stała się drugą matką dla swojej siostrzenicy, a Melani przyjęła skrajne przekonania religijne ciotki.

– Lori nosiła mnie przy sobie jako małe dziecko i udawała, że jestem jej córką, gdy miała szesnaście lat – powiedziała Melani.

Rok później u mieszkającej wtedy w stanie Waszyngton Stacey zdiagnozowano cukrzycę typu 1 i kazano rozpocząć terapię insulinową. Lekarz zalecił jej regularne wstrzykiwanie insuliny i ścisłe monitorowanie poziomu cukru we krwi. Stacey odmówiła stosowania się do tego ratującego życie reżimu.

* * *

Szesnastoletnia Stacey Gilliam, która była w tej samej klasie liceum co Lori Cox, 6 lipca 1990 roku została brutalnie zamordowana przez swojego chłopaka Marka Barrosa. Siedzieli razem w furgonetce na parkingu pączkarni Winchell’s w San Bernardino, świętując jego siedemnaste urodziny, jedząc pizzę i tort oraz dyskutując o religii. Barros zapytał ją nagle, czy boi się śmierci, na co Stacey

>>> ebooki <<<

zaprzeczyła. Wtedy chłopak wyjął nóż i kilkakrotnie podciął jej gardło, a potem dźgnął ją w klatkę piersiową.

Następnego ranka Barros udał się na posterunek i oddał w ręce policji, mówiąc, że od roku myślał o zamordowaniu swojej dziewczyny.

Lori Cox znała Stacey, i podobnie jak wszyscy inni w liceum Eisenhowera, była w szoku po tym, co się wydarzyło.

– To było coś strasznego – wspomniała Rose Vaughan.

Po latach pojawiły się plotki, że Lori również znajdowała się w samochodzie, kiedy jej przyjaciółka została zamordowana.

– Lori nie było z nimi tamtej nocy – zaprzeczyła jednak Rose.

Barros przyznał się do morderstwa drugiego stopnia i usłyszał wyrok dwudziestu ośmiu lat więzienia, jednak w lutym 2018 roku przyznano mu zwolnienie warunkowe.

* * *

Lori Cox ukończyła liceum Eisenhowera 12 czerwca 1991 roku. Jej zdjęcie w kronice szkolnej przedstawia wyrafinowaną, młodą kobietę z długimi blond włosami ułożonymi w zwiewne fale. Uśmiecha się szeroko, ubrana w ciemny top z gorsetem i efektowne rękawiczki z zamkiem błyskawicznym.

Według strony absolwentów liceum, ulubionym szkolnym wspomnieniem Lori jest występ cheerleaderek przed wielkim meczem piłki nożnej w 1989 roku, kiedy to wszystkie oczy były zwrócone tylko na nią.

>>> ebooki <<<

2

„PSYCHOLOGICZNE GNIAZDO SZERSZENI”

Po ukończeniu szkoły osiemnastoletnia Lori Cox opuściła rodzinny dom i wprowadziła się do swojej licealnej miłości Nelsona Yanesa. Kiedy poinformowała rodziców, że ona i Nelson chcą się pobrać, ci natychmiast wyrazili sprzeciw.

– Nie przepadałam za nim i nie mieliśmy bliskich relacji – powiedziała później Janis. – Lori dopiero co opuściła dom, więc poprosiliśmy ją, żeby zaczekała z rok.

Jednak w 1992 roku, wbrew woli rodziców, Lori uciekła z Nelsonem do Las Vegas. Nikt z rodziny Coxów ani przyjaciół Lori nie uczestniczył w zorganizowanym tam ślubie.

Małżeństwo trwało krótko. Kiedy Rose Vaughan spotkała Lori rok później w sklepie spożywczym, ta wyznała jej, że myśli o rozwodzie. Zaprosiła dawną przyjaciółkę do domu, który wynajmowała z mężem w Rialto, a którego obecnie w nim nie było.

– Siedziałyśmy na kanapie i gadałyśmy przez godzinę – wspominała Rose. – Zwierzyła mi się, że planuje rozwieść się z Nelsonem, oraz że się wyprowadza, choć jeszcze nie wiedziała dokąd. Twierdziła, że Nelson ją bił, ale nie wiem, czy to prawda.

Po rozwodzie Lori przeniosła się do Austin w Teksasie, gdzie zapisała się do Baldwin Beauty Schools i znalazła pracę jako fryzjerka w lokalnym salonie. Jej brat Adam mieszkał już w Austin, wyrabiając sobie renomę lubiącego szokować odbiorców DJ-a radiowego pod pseudonimem Bo Nasty.

Narzeczona Adama, Nicole Meier, poznała Lori w Austin wkrótce po jej przyjeździe. Nicole odkryła, że jej przyszła szwagierka jest piękna, towarzyska, lecz nieustannie szuka poklasku.

>>> ebooki <<<

– Prawdopodobnie patrzyła w lustro częściej niż ktokolwiek, kogo znam – wyznała Nicole. – W rodzinie stało się to popularnym żartem. Uwielbiała gapić się na swoje odbicie i zawsze miała jakiś życiowy dramat.

Wkrótce po przybyciu do Austin Lori zaczęła spotykać się ze starszym od niej o rok Williamem LaGiolą. Był to burzliwy związek i przez kilka następnych lat okresowo mieszkali razem, a dziewczyna bezskutecznie próbowała nawrócić go na mormonizm. W związku zagościła agresja, przez co Lori kilkakrotnie wzywała policję do ich wspólnego domu przy Bluff Springs Road.

Zastępca szeryfa hrabstwa Travis, Michael Mancias, 16 lipca 1995 roku spotkał się z Lori, która twierdziła, że William uderzył ją w twarz i rzucił na łóżko, raniąc ją przy tym.

„Zaobserwowaliśmy u Lori Cox obrażenia ciała”, napisał później Mancias w raporcie. „Na górnej wardze miała małe rozcięcie po wewnętrznej stronie ust”.

LaGiola został oskarżony o napaść, ale sprawę umorzono, ponieważ poszkodowana nie stawiła się w sądzie.

* * *

Tymczasem w stanie Waszyngton siostra Lori, Stacey, toczyła zaciekłą walkę sądową o swoją sześcioletnią córkę Melani. Jej ojciec Steve Cope twierdził, że Stacey, obecnie poważnie chora na cukrzycę typu 1, odmawiała przyjmowania zastrzyków z insuliną, a jej „obsesyjne” zachowanie „nieodwracalnie szkodziło” ukochanej siostrzenicy Lori.

We wniosku o opiekę nad Melani z sierpnia 1995 roku, złożonym w Sądzie Najwyższym Hrabstwa King, Cope przedstawił tragiczny fizyczny i psychiczny upadek swojej żony. W liczącym siedemnaście stron oświadczeniu pod przysięgą obwinił Barry’ego i Janis Coxów za wiele problemów, których doświadczała jego żona.

„Stacey zawsze twierdziła, że jej rodzina była psychologicznym gniazdem szerszeni”, napisał. „Jej matka, Janis Cox, ma obsesję na punkcie wagi, wyglądu

>>> ebooki <<<

i kobiecego ciała”.

Dodał również, że w połowie 1994 roku postrzegała „całe jedzenie jako truciznę”, obawiając się cukru i niektórych warzyw. Bała się też bakterii, myła ręce co najmniej cztery razy w ciągu godziny. Ponadto twierdził, że jego żona miewała myśli samobójcze i nie chciała przyjmować zastrzyków z insuliną.

Zamiast zgłosić się po pomoc do szpitala, nalegała na spędzenie wakacji na Hawajach, twierdząc, że to jedyne miejsce, które ją uszczęśliwi.

Pod koniec grudnia 1994 roku Stacey ważyła zaledwie trzydzieści cztery kilogramy, była trzykrotnie hospitalizowana i karmiona dożylnie.

Cope był szczególnie zaniepokojony wpływem, jaki zachowanie żony miało na Melani. Zabroniła córeczce chodzić do przedszkola w obawie przed obecnymi tam zarazkami. Sporządziła także listę „zakazanego jedzenia”, między innymi mleka.

„Ostatnie dwa dolne zęby naszego dziecka wyrosły pozbawione szkliwa z powodu niedoboru wapnia w czasie ich rozwoju. Teraz Melani boi się dentysty”, napisał.

Zaznaczył, że bardzo się starał, by w domu była zdrowa żywność, ale Stacey zwracała ją do sklepu, gdy wychodził do pracy.

„Melani stała się opiekunką dla swojej matki, wierząc, że jest za nią odpowiedzialna, więc powinna poświęcić własne dzieciństwo tej opiece”, napisał.

Stwierdził, że żona rzadko wychodziła z domu, a do kościoła poszła tylko raz w ciągu ostatnich ośmiu miesięcy, pozbawiając Melani edukacji religijnej.

Pod koniec marca 1995 roku Cope udał się w podróż służbową do Atlanty. Kiedy wrócił, okazało się, że Stacey zabrała ze sobą Melanie i wyjechała do swoich rodziców mieszkających w Kalifornii. Przez kilka kolejnych miesięcy mieszkali z Barrym i Janis Coxami.

– Spędziłam dużo czasu w domu Coxów – wspomniała Melani w 2020 roku. – Barry i Janis, moi dziadkowie, mieszkali w Kalifornii, a ja mieszkałam z nimi przez pewien czas. Moja mama była chora i pamiętam, że tata często wyjeżdżał służbowo.

>>> ebooki <<<

Pierwszego lipca Cope poleciał do Kalifornii, aby wziąć udział w ślubie brata Lori, Adama Coxa, z Nicole Meier. Lori uczestniczyła również w nabożeństwie zapieczętowania – rytuale przeprowadzanym w świątyniach LDS w celu połączenia rodzin na całą wieczność w świątyni Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich w La Jolla.

Kilka dni później Cope zabrał Stacey i Melani z powrotem do Waszyngtonu. Trzy miesiące, które Melani spędziła w domu dziadków, zmieniły ją nie do poznania. Wierzyła teraz, że jest trzyletnim chłopcem.Obcięła sobie nożyczkami włosy na krótko i zaczęła nosić czapeczki baseballowe jak jej wujek Alex.

„Coś dziwnego stało się z Melani", napisał jej ojciec. „Twierdzi, że jest chłopcem, a gdy przedstawia się nieznajomym, mówi: »Mów mi A.J., Alex lub Bobby. Mam 3 lata«. Kiedy to robi, zaczyna mówić innym tonem, jakby rzeczywiście miała 3 lata".

Cope tak bardzo zaniepokoił się dobrostanem córki, że postanowił odseparować ją od matki. 28 lipca spakował jej ubrania i powiedział, że jadą na ryby. Następnie zawiózł ją do domu brata i szwagierki.

„Żebyśmy mogli z Melani wrócić do domu, konieczne jest, by Stacey go opuściła", napisał. „Poprosiłem swoją matkę, by zajmowała się Melani, gdy jestem w pracy".

14 sierpnia Barry Cox także złożył oświadczenie pod przysięgą w imieniu córki, domagając się stałej opieki nad Melani. Oskarżył swojego zięcia o bycie nieobecnym w życiu dziecka i przedkładanie pracy ponad rodzinę. Uznał, że bezskutecznie próbował skierować Cope'a na właściwą drogę.

„Kochałem Steve'a i chciałem mu pomóc", napisał. „W związku z tym ostrzegłem go, że jego nieobecność, a także postawa wobec żony i dziecka doprowadzi do problemów. Powiedziałem mu, że żona jest jak delikatny kwiat i potrzebuje czułej miłości oraz troski. Cope zignorował moje porady".

Cox nazwał swojego zięcia „typem z budowlanki", który nie docenia „rzeczy delikatnych lub o wrażliwej naturze emocjonalnej".

>>> ebooki <<<

Zarzuty Steve’a przeciwko niemu i Janis określił jako „fałszywe”, pisząc, że był zszokowany jego „złośliwymi” stwierdzeniami.

„Steve porwał Melanie (sic) w środku nocy i zostawił Stacey samą w domu na pastwę losu. Uciekł jak złodziej”.

Sąd przyznał opiekę nad Melani jej ojcu, Steve’owi Cope’owi, który ostatecznie rozwiódł się ze Stacey i ponownie ożenił.

* * *

Lori w wieku 22 lat poślubiła Williama LaGiola 22 października 1995 roku, po tym, jak zaszła z nim w ciążę. Nikt z rodziny panny młodej nie uczestniczył w ceremonii. Od samego początku małżonkowie nieustannie się kłócili, a Lori często dzwoniła na policję.

Lori, wciąż posługująca się panieńskim nazwiskiem, złożyła oświadczenie pod przysięgą przeciwko swojemu mężowi. Oskarżyła go o psychiczne i fizyczne znęcanie się nad nią przez ostatnie trzy lata i stwierdziła, że William groził jej i ich nienarodzonemu dziecku śmiercią, jeśli odważy się ponownie wezwać policję.

– William mnie bił, uderzał i popychał, trzymając telefon tak, żebym nie mogła go dosięgnąć i zadzwonić na policję – zeznała.

Twierdziła też, że William groził jej, że jeśli pójdzie przez nią do więzienia, to odnajdzie ją i zabije bez względu na to, jak długo mu to zajmie.

Sąd w Austin po raz kolejny umorzył sprawę przeciwko LaGioli.

* * *

8 kwietnia 1996 roku Lori urodziła chłopca, któremu dała na imię Colby. Do tego czasu jednak para się rozstała, a William wrócił do domu swoich rodziców w Brackettville w Teksasie. Po narodzinach Colby’ego William w końcu zgodził się przejść na mormonizm, aby mogli się ponownie zjednoczyć i wspólnie wychowywać nowo narodzone dziecko.

>>> ebooki <<<

Kilka miesięcy później Lori złożyła dość osobliwą skargę na Williama LaGiolę, wyjaśniając, że zgodziła się dać mu ostatnią szansę po narodzinach syna. W połowie lipca zawiozła swoje trzymiesięczne dziecko ponad trzysta kilometrów na zachód, do Brackettville, aby wziąć udział w mormońskim chrzcie Williama.

„Podczas trwania naszego związku modliłam się, aby przyjął moją religię", napisała Lori. „By wyraził skruchę wobec swojego cielesnego, samolubnego i opartego na zmysłach zachowania i został chrześcijaninem".

Gdy Lori przyjechała do Brackettville, zorientowała się, że William mieszka z inną kobietą. Niemniej jednak zgodziła się wprowadzić do domu jego rodziców, gdy William przeprosił i obiecał wspierać ją i Colby'ego.

„Powiedział, że chce i potrzebuje swojej żony i dziecka", napisała Lori. „Wykorzystał moje dobre intencje, moją dobroduszność i trudną sytuację".

Według oświadczenia William zabrał jej kluczyki do samochodu i rzekomo „uwięził" ją i jej syna w domu swoich rodziców na kilka kolejnych miesięcy. Na początku listopada, zeznała Lori, gdy William wrócił pijany po nocy z nową dziewczyną, ona wymknęła się z domu o 4:00 nad ranem wraz z dzieckiem i pojechała do swoich rodziców, w tamtym czasie mieszkających w San Antonio w Teksasie.

Przez następne dwa tygodnie William dzwonił do niej codziennie, błagając, by wróciła do niego z Colbym. W końcu ustąpiła i zgodziła się dać mu ostatnią szansę.

„Rozpaczliwie potrzebowałam pomocy", wyjaśniła. „Chciałam też wrócić do Brackettville po swoje ubrania i rzeczy dla mnie i dziecka, które miał on".

Po raz kolejny, jak opowiada Lori, nie poszło po jej myśli. Kiedy próbowała odejść z Colbym, William i jego ojciec, Vito LaGiola, oznajmili, że ona może odejść, ale chłopiec musi pozostać z nimi. Lori zgodziła się zostać.

Kilka tygodni później spędzili rodzinnie Święto Dziękczynienia w domu Barry'ego i Janis Coxów, aby Lori mogła zarobić na podcinaniu krewnym włosów. Plan zakładał, że William wróci jej samochodem do Brackettville, a następnie odstawi go do San Antonio wraz z całym jej dobytkiem.

>>> ebooki <<<

„William nie dotrzymał słowa, nie zwrócił mi samochodu i rzeczy”, napisała Lori. „Wykorzystał również pieniądze z funduszu LoneStar na własne wydatki”.

Lori opowiedziała, że potem kazała ojcu i szeryfowi z Brackettville odeskortować ją do domu Vito LaGioli, aby odebrać samochód. Na miejscu zastali wszystkie jej rzeczy rozrzucone na ulicy, a ona musiała skorzystać z usług firmy windykacyjnej, żeby odzyskać swój samochód.

„William jest pozbawiony jakiegokolwiek przebłysku rozumu i inteligencji, który pozwoliłby mu odróżnić dobro od zła”, napisała. „On i jego rodzice wierzą, że mogą kłamać, oszukiwać i spiskować bez żadnych konsekwencji. Oczywiście wnoszę o rozwód w trybie natychmiastowym! Planuję również złożyć pozew cywilny”.

>>> ebooki <<<

3

JOE RYAN

Przez kilka następnych lat Lori i Colby często zmieniali miejsce zamieszkania. Dla niej był to także czas walki o przetrwanie w zawodzie fryzjerki. Przenosiła się od salonu do salonu, nie mogąc nigdzie zapuścić korzeni. Dbała o swojego małego synka, który stanowił jedyną pewną rzecz w jej życiu.

Pod koniec lat dziewięćdziesiątych Lori mieszkała w Westlake w Teksasie, gdzie zaprzyjaźniła się z młodą kobietą – Tami Joyce. Lori zawsze towarzyszył jej uroczy synek Colby, a Tami zapamiętała, jak dobrze się nim opiekowała. Nowa koleżanka była również pod wrażeniem formy Lori, która biegała dwa razy dziennie i stroniła od alkoholu.

Lori wyznała Tami, że była szaleńczo zakochana w ojcu swojego syna i że bardzo chciała z nim żyć. Obwiniała LaGiolę za to, że jemu na tym nie zależało, twierdząc, że doprowadziło to do ich rozwodu.

Później Colby wspominał swoje wczesne dni z matką, jak walczyła o przetrwanie. Musiał szybko dorosnąć i przyzwyczaić się do pakowania swoich rzeczy i przeprowadzania się w najmniej spodziewanej chwili. Zawsze czuł potrzebę opiekowania się Lori, która traktowała go bardziej jak najlepszego przyjaciela niż syna.

– Stale odnosiłem wrażenie, że wciąż uciekamy – powiedział. – Próbowała się mną zajmować i zdecydować, co chce ze sobą zrobić. Pamiętam, że nasza sytuacja wciąż była bardzo trudna.

* * *

W maju 1998 roku Barry i Janis Coxowie zabrali Lori, jej siostrę Summer i Colby’ego na rodzinne wakacje na Hawaje. Alex został w domu w San Antonio,

>>> ebooki <<<

by opiekować się chorą i rozwiedzioną siostrą Stacey. W ciągu ostatniego roku jej zdrowie uległo dalszemu pogorszeniu i była w złym stanie. W dniu, w którym grupa przybyła na Hawaje, Alex zadzwonił ze złą wieścią. Poszedł sprawdzić, co u Stacey, i znalazł ją nieprzytomną.

– Był bardzo zdenerwowany – powiedziała Summer. – Zadzwonił po karetkę i zabrali ją do szpitala.

Resztę podróży rodzina spędziła na rozmowach telefonicznych, otrzymując aktualne informacje na temat stanu zdrowia Stacey. Gdy ta zapadła w śpiączkę i została przeniesiona do hospicjum, postanowili wrócić do domu wcześniej.

Lori zadzwoniła do swojej dziewięcioletniej siostrzenicy Melani, aby przekazać druzgocącą wiadomość, że jej matka nie przeżyje.

– Nie sądzę, żebym wtedy chciała, aby ten telefon wykonał ktokolwiek inny – przyznała Melani. – Pamiętam, jak poleciałam samolotem z tatą, który zabrał mnie do hospicjum, żebym mogła zobaczyć mamę po raz ostatni.

Stacey Cope zmarła 21 maja 1998 roku w wieku trzydziestu jeden lat i została pochowana w San Antonio.

* * *

3 maja 1999 roku ojciec Lori, Barry Cox, został skazany na rok i jeden dzień więzienia, a sąd dodatkowo nakazał mu zapłacić prawie 250 000 dolarów grzywny na rzecz urzędu skarbowego. W latach 1988, 1989 i 1990 nie zapłacił podatku dochodowego.

Po wyjściu z więzienia Cox pozwał Stany Zjednoczone, urząd skarbowy, Departament Sprawiedliwości USA i kuratora sądowego za szkody osobowe.

„Wielokrotnie osobiście konfrontowałem się z tą bandą ze skarbówki, przedstawiając FAKTY”, napisał później Cox w swojej autobiografii, „wykazując, że jest to nielegalna i przestępcza organizacja”.

Wszystkie cztery pozwy zostały oddalone, a sąd okręgowy zauważył, że prawdziwym zamiarem Coxa był „pośredni atak na własny wyrok skazujący”.

>>> ebooki <<<

Cox odwołał się od tej decyzji, a Sąd Apelacyjny Stanów Zjednoczonych oddalił apelację, określając ją mianem „niepoważnej”.

Przez kolejne kilka lat Barry Cox odmawiał zapłaty zaległych podatków, a odsetki nadal narastały. Wciąż odwoływał się od wszystkich decyzji wydanych przeciwko niemu, co doprowadziło do wieloletnich sporów sądowych.

* * *

W 2001 roku Lori i Colby przeprowadzili się do Driftwood w Teksasie, trzydzieści osiem kilometrów na zachód od Austin. Kobieta niedawno zaczęła się spotykać z czterdziestotrzyletnim mężczyzną, odnoszącym sukcesy analitykiem finansowym Joe Ryanem, poznanym w salonie fryzjerskim, w którym pracowała. Lori od lat starała się sprowadzić życie na właściwe tory. Wysoki przystojny Ryan był prawdziwym wybawieniem dla niej i Colby’ego.

Joe Ryan, który wychowywał się w rodzinie zastępczej i marzył, by założyć rodzinę, od razu zakochał się w pięknej blondynce, która roztoczyła nad nim swój urok. Dla już pięcioletniego chłopca, nowy mężczyzna w życiu jego matki nie był mile widziany, zaś w późniejszych latach twierdził, że Ryan się nad nim znęcał.

Na początku 2002 roku Ryan oświadczył się Lori, a ta natychmiast zgodziła się pod warunkiem, że jej nowy życiowy partner przejdzie na mormonizm. Zgodnie z sugestią Lori polecieli na Maui, by wziąć ślub na plaży.

Podczas pięknej ceremonii Joe podarował swojej narzeczonej drogą obrączkę z diamentem. Po raz trzeci na ślubie Lori nie było nikogo z rodziny Coxów.

Po miesiącu miodowym para przeprowadziła się do dużego domu przy Island Oaks Lane w Driftwood w Teksasie, a Lori wkrótce ponownie zaszła w ciążę.

– Szybko wiele się pozmieniało – powiedział Colby. – Nagle urodziła mi siostrę Tylee.

Wkrótce po ślubie Joe przyleciał ze swoją siostrą Annie Cushing do Teksasu, aby ta mogła poznać jego nową żonę. Kobieta była pod wrażeniem Lori i twierdziła, że jest cudowna.

>>> ebooki <<<

– Byli w sobie szaleńczo zakochani – wspomniała Annie. – Stanowili po prostu niezwykle piękną parę i zachowywali się jak gwiazdy, gdziekolwiek poszliśmy. Oboje byli ekstrawertykami i ściągali na siebie uwagę.

Podczas wizyty Annie Lori była czarująca i wielkoduszna. Jej szwagierka była szczęśliwa, że Joe znalazł kogoś tak idealnego do założenia rodziny.

– Byli jak wir hojności i miłości – dodała.

Tylee Ashlyn Ryan urodziła się 24 września 2002 roku i była pięknym dzieckiem. Lori była zachwycona, że ma córkę, a Colby natychmiast przywiązał się do swojej nowej siostry.

Ale chociaż Lori i Joe na zdjęciach wyglądali jak idealna para, wszystko dość szybko zaczęło się sypać. Joe był cholerykiem i potrafił wybuchnąć pod byle pretekstem. Dawanie klapsów Colby'emu i uderzanie go lekko w głowę w ramach kary wydawało się sprawiać mu przyjemność.

– Uważał, że to zabawne – powiedział Colby. – Był dość agresywny fizycznie.

Po ślubie Lori zwolniła się z pracy. Joe przygotował jej salon fryzjerski w domu, aby mogła robić fryzury swoim dotychczasowym klientom. Jednego dnia wpadł w szał i zniszczył salon kijem baseballowym.

– Był bardzo wybuchowy – przyznał Colby, który bał się ojczyma i zawsze starał się trzymać od niego z daleka.

Latem 2003 roku Ryan przyleciał z Annie Cushing i jej dziećmi do Teksasu na drugą wizytę. Zależało mu na tym, żeby poznali jego córeczkę Tylee, i zobaczyli nowy, wystawny dom o powierzchni czterystu dwunastu metrów kwadratowych.

Po nieszczęśliwym dzieciństwie spędzonym w rodzinie zastępczej desperacko pragnął, aby Colby, Tylee i dzieci jego siostry dorastały jako kuzyni, tworząc rodzinę, której on nigdy nie miał.

– Zbudowali absolutnie niesamowity dom – wspomniała Cushing. – Nie szczędził wydatków i wszystko sam zaprojektował.

Lori była jak zwykle czarująca, a dzieci uwielbiały być przez nią rozpieszczane. Pewnego ranka wyciągnęła utleniacz i farbę do włosów i zabrała Tylee do swojego

>>> ebooki <<<

nowo wybudowanego salonu fryzjerskiego, by przefarbować jej włosy na blond. Annie była zdumiona.

– To było naprawdę dziwne. Myślałam, że włosy Tylee były koloru blond i po prostu ściemniały, ale ona miała odrosty. A podczas rozmowy ze mną i moją najstarszą córką Lori po prostu zaczęła nakładać farbę na włosy Tylee, która nie skończyła nawet roku.

Od samego początku wizyty Annie zaczęła dostrzegać kłopoty w raju.

Pewnego dnia sześcioletnia Annie, wysiadając z SUV-a należącego do Joe, przypadkowo uderzyła w klakson. Joe zaczął krzyczeć na dziewczynkę, która wybuchnęła płaczem. Gdy wściekły wuj do niej podszedł, Annie musiała wkroczyć pomiędzy nich, aby załagodzić tę sytuację.

Kilka dni później doznała szoku, gdy zobaczyła, jak Joe ciągnie Colby'ego przez pokój za rękę, którą gwałtownie wygiął mu do tyłu. Następnie zdjął pasek i uderzył nim siedmiolatka.

– Co ty wyprawiasz, do cholery? – wykrzyknęła Annie. Brat zwyczajnie ją zignorował i dalej bił chłopca.

– Niepotrzebnie uciekł się do przemocy – powiedziała Annie. – Miał bardzo mało doświadczenia z dziećmi, a do tego problemy z agresją.

Później Annie poinformowała Lori o tym incydencie, zaznaczając, że jej zdaniem karanie Colby'ego poprzez wykręcanie mu ręki i bicie paskiem nie było w porządku. Lori wydawała się tym niewzruszona i odpowiedziała, że porozmawia o tym z mężem.

– W ogóle się nie zdenerwowała – powiedziała Annie. – Nie miała nic przeciwko używaniu paska, więc najwyraźniej porozumieli się w tej kwestii.

Przez resztę pobytu Annie czuła, jakby dosłownie krążyła po polu minowym. Pewnego dnia była ulewa i sufit w nowym salonie zaczął przeciekać. Joe nagle eksplodował, uderzając w ścianę i klnąc ordynarnie. Potem zaczął rzucać przedmiotami. Wszystkie dzieci zamarły, w tym Tylee w swoim małym chodziku.

>>> ebooki <<<

W końcu Annie wróciła z dziećmi do domu i już nigdy więcej nie zobaczyła brata.

– To był koniec naszych relacji – oznajmiła. – Byłam na niego wściekła.

>>> ebooki <<<

4

TYKAJĄCA BOMBA

Gdy małżeństwo Lori się rozpadało, trzydziestoletnia matka dwójki dzieci poświęciła się całkowicie religii mormońskiej. Zawsze była mocno wierząca, ale teraz, coraz bardziej rozczarowana Joe Ryanem, szukała spokoju w naukach LDS.

Regularnie zabierała Colby'ego i Tylee do kościoła, natomiast sama zaczęła tańczyć nocami do muzyki religijnej i swoich ulubionych piosenek miłosnych z lat osiemdziesiątych w pustym pokoju z lustrami. Była to jej forma medytacji i zbliżania się do Boga.

Lori wierzyła, że Tylee była reinkarnacją jej zmarłej siostry Stacey, i że duchy zza zasłony (nieznany stan bytu po śmierci) dawały Lori instrukcje dotyczące każdego aspektu jej życia. Odkąd poślubiła Joe Ryana, odeszła od nurtu wierzeń mormońskich na własne, niezbadane terytorium.

W 2003 roku Lori wzięła udział w przesłuchaniu do „Koła Fortuny", ponieważ Bóg powiedział jej, że wygra w popularnym teleturnieju telewizyjnym. Była mistrzynią ortografii i pomyślnie przeszła przesłuchanie, a następnie udała się w liczącą sześćset czterdzieści kilometrów podróż do Sony Pictures Studios w Culver City w Kalifornii, aby wystąpić w programie.

Założyła na siebie seksowny obcisły, różowy top, odsłaniający mankiety białej koszuli, a długie blond włosy opadały jej kaskadą za ramiona. Miliony widzów obserwowały, jak Lori kręci kołem. Krzyknęła z zachwytu, gdy wygrała 17 500 dolarów, wypełniając puste pola, na których pojawiły się słowa „Gopher", „Doc", „Isaac" i „Kapitan Stubing" (postacie z serialu „Statek miłości"). Lori była zachwycona, gdy publiczność biła jej brawo.

Prowadzący program Pat Sajak przedstawił ją jako fryzjerkę z Austin.

– Jak się mają włosy w Austin? – zagadnął z uśmiechem.

>>> ebooki <<<

– W porządku – odparła Lori. – W Austin wiele się dzieje.

– Prawdopodobnie dzięki tobie – skwitował Sajak, po czym zapytał Lori o nią samą.

– Mam w domu wspaniałego męża Josepha, który opiekuje się dwójką naszych pięknych dzieci, siedmioletnim Colbym i roczną Tylee.

– A co lubicie robić w wolnym czasie?

– Uprawiamy wszelkiego rodzaju sporty, wokół domu mamy sporą przestrzeń do rekreacji.

– Okej, wygląda na to, że prowadzicie tam fajne życie. Gratulacje.

– Dziękuję.

Włączono reklamy.

Kilka miesięcy później Lori wygrała konkurs piękności hrabstwa Hays. Na późniejszych zdjęciach ona i Joe wyglądają jak idealna para małżeńska. Lori dumnie nosiła szarfę Miss Hays, a uśmiechnięty Joe Ryan obejmował ją w pasie.

– Nie wiem, co tak naprawdę skłoniło ją do wzięcia udziału w tym konkursie – przyznała jej siostra Summer. – Pewnie było to dla niej czymś w rodzaju ucieczki od trosk i uznała, że mogło to w tamtym czasie pomóc jej małżeństwu.

Jako nowa Miss hrabstwa Hays, Lori automatycznie zakwalifikowała się do konkursu Miss Teksasu. Zwyciężczyni etapu stanowego miała dalej rywalizować o upragniony tytuł Miss Ameryki. Lori poświęciła się osiągnięciu jak najlepszej formy, biegając i ćwicząc. Misja zdobycia najwyższego miejsca na podium całkowicie zdominowała jej życie.

* * *

Konkurs z 2004 roku odbył się w czerwcu w miejscowości Grapevine w Teksasie. Zgodnie z oficjalną stroną internetową Miss Teksasu konkurs „celebruje osiągnięcia, opanowanie i osobowość współczesnych mężatek”. Lori zdecydowała się nawet na implanty piersi, aby zwiększyć swoje szanse na wygraną.

>>> ebooki <<<

Oficjalna broszura konkursowa zawierała duże zdjęcie Lori wraz z jej osobistym mottem: „Miłość, Wiara, Służba”. Zdjęcie całej rodziny Ryanów przedstawiało Lori, uśmiechniętego Colby’ego i Joe Ryana, dumnie trzymającego małą Tylee. Podpis brzmiał:

Od Lori, Joe, Colby’ego i Tylee. Chcielibyśmy podziękować wszystkim sponsorom i osobom, które nas wspierają:

Janis i Barry Coxowie – San Antonio

Alex Cox – Phoenix

Lori przyjechała do Grapevine w piątkowy poranek na dwudniowy kongres, aby spotkać się z pozostałymi dwudziestoma siedmioma pretendentkami do tytułu. Następnie panie wzięły udział w seminarium poświęconym urodzie, po którym odbył się lunch. Po popołudniowej próbie Lori i Joe dołączyli do pozostałych uczestniczek i ich mężów na przyjęciu.

W sobotnie popołudnie rozpoczęła się oficjalna część konkursu, na której można było zobaczyć uczestniczki tańczące w minispódniczkach, pasujących do nich czerwonych kowbojskich kapeluszach i butach.

– Teraz widzimy zawodniczkę numer trzynaście, Lori Ryan – zaintonował spiker, gdy Lori pewnie wkroczyła na front sceny, machając kowbojskim kapeluszem w stronę tłumu. – Miss hrabstwa Hays. Ma trzydzieści lat i sto sześćdziesiąt osiem centymetrów wzrostu, blond włosy i niebieskie oczy. Jej ulubionym przysmakiem jest wszystko, co zawiera czekoladę.

Lori dostała się do pierwszej piętnastki półfinalistek konkursu i doszła do konkurencji, w której uczestniczki miały wystąpić w strojach kąpielowych. Weszła na scenę przy wielkim aplauzie, mając na sobie skąpe turkusowe bikini, które w pełni podkreślało jej kształty.

W części wieczorowej Lori wyglądała promiennie w białej błyszczącej sukni. Gdy weszła na scenę, puściła oko do publiczności.

>>> ebooki <<<

– Lori jest Miss hrabstwa Hays – przypomniał spiker. – Jej mąż ma na imię Joe i są małżeństwem od trzech i pół roku. Mają dwoje dzieci, ośmioletnie i roczne. Lori brała niedawno udział w „Kole fortuny” i wygrała ponad 17 000 dolarów. Jest również częścią wspaniałej grupy dwunastu pań, które piszą książkę motywacyjną dedykowaną innym kobietom. Uczestniczka numer trzynaście, Lori Ryan!

Lori została następnie przesłuchana przez sędziów, zanim podjęli decyzję.

– Powiedz nam, kim jesteś – zapytał jeden z sędziów. – Co cię motywuje?

– Bardzo ważne jest dla mnie bycie dobrą mamą, żoną i pracownicą – odparła Lori. – Pełnienie tych wszystkich ról jednocześnie nie jest łatwe, jestem więc w zasadzie tykającą bombą.

Nie znalazła się w pierwszej piątce finalistek.

* * *

Kilka dni później Lori rozpoczęła postępowanie rozwodowe przeciwko Joe Ryanowi, który wyprowadził się z domu. Sprzedała również swoją obrączkę ślubną jubilerowi z San Antonio za 4300 dolarów i próbowała żyć dalej.

Colby poczuł ulgę, że jego agresywny ojczym zniknął z jego życia.

– Kiedy odszedł, to była wielka zmiana na lepsze. W końcu poczułem się bezpieczniej.

Na zaproszenie Lori jej piętnastoletnia siostrzenica Melani przyleciała do Teksasu, aby zostać nianią dla Tylee. W tym okresie ciotka zbliżyła się do siostrzenicy, która zaczęła postrzegać ją jako matkę zastępczą.

– Lori jest po prostu fajną mamą – oceniła później Melani w wywiadzie dla „Dateline”. – Uwielbiałam zabierać Tylee i Colby’ego wszędzie, gdzie się dało. Wypływaliśmy łodzią na jezioro.

W sierpniu 2004 roku Lori przeniosła Colby’ego i Tylee do domu swoich rodziców przy 502 Roble Vista w San Antonio, podczas gdy sama negocjowała ugodę rozwodową z Joe Ryanem. Znalazła również pracę jako fryzjerka w salonie Wildflower w pobliskim Austin.

>>> ebooki <<<

Rodzina po raz kolejny zaczynała nowe życie, a Colby musiał zmienić szkołę i znaleźć nowych przyjaciół.

– Dla mnie to było już po prostu normalne – przyznał.

* * *

Barry i Janis Coxowie wciąż byli zajęci walką z urzędem skarbowym, który teraz domagał się od nich wyrównania niezapłaconych podatków w wysokości 335 518 dolarów. Alex dołączył do swoich rodziców w ich prawnej batalii przeciwko rządowi USA.

W kwietniu 2005 roku amerykański Sąd Okręgowy w San Antonio odrzucił wniosek Barry'ego, Janis i Alexa Coxów, w którym uznali, że sprawa przeciwko nim jest „nieistotna" i pozostaje „stratą czasu". Sąd ocenił zastrzeżenia Coxów dotyczące konieczności zapłaty zaległych podatków za „bezpodstawne".

Ustanowiony został również zastaw podatkowy na ich nieruchomości przy 502 Roble Vista, gdzie obecnie mieszkała Lori i jej dzieci, orzekając, że wszelkie pieniądze otrzymane z jej sprzedaży powinny zostać przeznaczone na spłatę zaległych podatków.

Barry, Janis i Alex Coxowie natychmiast odwołali się od tej decyzji, ich „donkiszotowska walka" z rządem Stanów Zjednoczonych trwała nadal.

* * *

6 maja 2005 roku Lori i Joe Ryan oficjalnie rozwiedli się z powodu rażących zaniedbań. Zgodnie z teksańskim prawem rodzinnym był to rozwód bez orzekania o winie, oznaczający „niezgodę lub konflikt osobowości", uniemożliwiający „jakiekolwiek uzasadnione oczekiwania co do pojednania".

Zgodnie z ostatecznym orzeczeniem rozwodowym Lori i Ryan podzielili się opieką nad dwuletnią Tylee. Określono również szczegółowy harmonogram, informujący, który rodzic miał sprawować opiekę nad Tylee podczas letnich wakacji i świąt.

>>> ebooki <<<

Joe Ryan został zobowiązany do płacenia Lori miesięcznych alimentów w wysokości 1500 dolarów, a także zapewnić opiekę medyczną Tylee do ukończenia przez nią osiemnastego roku życia. Sąd rozwodowy nakazał również Ryanowi wykupienie polisy ubezpieczeniowej na życie dla siebie, w której Lori byłaby główną beneficjentką i na mocy, której otrzymałaby nie mniej niż 350 000 dolarów jako powierniczka Tylee w przypadku jego śmierci.

* * *

30 sierpnia, krótko po rozwodzie, Lori Ryan złożyła wniosek o ogłoszenie upadłości. W tym czasie winna była swoim wierzycielom niemal 724 000 dolarów. Sądowi upadłościowemu w Teksasie obwieściła, że potrzebuje co najmniej 6200 dolarów miesięcznie na podstawowe wydatki na życie, w tym 500 dolarów na jedzenie.

Zgodnie z dokumentacją płaciła teraz 1900 dolarów miesięcznie za nowo wynajęte mieszkanie w Austin, gdzie mieszkała z Colbym i Tylee.

Lori i Joe Ryan wspólnie byli winni prawie 100 000 dolarów w podatkach federalnych i okręgowych, a Lori miała ponad 17 000 dolarów zadłużenia na karcie kredytowej.

Zgłosiła, że w latach 2003–2005 zarobiła zaledwie 41 000 dolarów jako fryzjerka pracująca na własny rachunek, poinformowała też o sprzedaży obrączki ślubnej w lutym 2004 roku za kwotę 4300 dolarów.

>>> ebooki <<<

5

CHARLES VALLOW

Pod koniec 2005 roku Lori była w trakcie strzyżenia włosów w salonie w Austin, w którym wtedy pracowała, kiedy do środka wszedł czterdziestodziewięcioletni Charles Vallow. Wysoki, uderzająco przystojny planista finansowy miał na sobie drogi garnitur i był w świetnej formie jako były zawodnik drużyny baseballowej za czasów college'u, przejęty przez Houston Astros. Pochodzący z Luizjany Vallow był typowym dżentelmenem z południa, z odpowiadającym temu akcentem.

Zaprosił piękną, blondwłosą, trzydziestodwuletnią fryzjerkę na randkę i wkrótce zaczęli rozmawiać o małżeństwie.

– Od razu był nią oczarowany – stwierdziła siostra Charlesa, Kay Woodcock. – Wyglądali, jakby byli stworzeni do wspólnego życia.

Charles również przeszedł trudny rozwód z żoną Cheryl, i miał dwóch synów, jedenastoletniego Cole'a i ośmioletniego Zacha. Charles i Lori szukali nowego związku, a ona postrzegała Charlesa Vallowa, który zarabiał około 250 000 dolarów rocznie, jako swojego rycerza w lśniącej zbroi, który uratuje ją przed długami.

– Moja mama zawsze szukała stabilizacji – powiedział Colby. – Kogoś, kto się o nią zatroszczy. On był naprawdę miły i troszczył się o nią od samego początku.

Lori poślubiła Charlesa Vallowa w Las Vegas 24 lutego 2006 roku. Był to jej czwarty ślub, na którym tradycyjnie nie był obecny nikt z jej rodziny, ale kiedy jej krewni w końcu poznali jej nowego męża, zgodzili się, że był to jej najlepszy wybór do tej pory.

– Charles Vallow był według mnie najlepszym z mężów Lori – oznajmiła Janis Cox. – Wszyscy go lubiliśmy.

>>> ebooki <<<

Kiedy była żona Charlesa, Cheryl, po raz pierwszy spotkała Lori, była nią oczarowana. Po rozwodzie ułożyła sobie życie na nowo i była zachwycona, że Charles kogoś sobie znalazł.

– Byłam szczęśliwa, że poznał nową kobietę – wyjaśniła. – Naprawdę. Myślałam sobie, jest piękna, bardzo religijna i ma dwoje dzieci. Będzie im razem dobrze.

Na meczu baseballowym syna Lori, wkrótce po poznaniu Cheryl, Lori zapytała ją niespodziewanie, czy nie uważa jej za idiotkę, że wyszła za jej byłego męża.

– Wydało mi się to bardzo zabawne – powiedziała Cheryl. – Ale to była jedyna miła chwila, jaką kiedykolwiek dzieliłyśmy przez te wszystkie lata.

Kiedy pięćdziesięciojednoletnia Kay Woodcock po raz pierwszy rozmawiała ze swoją nową szwagierką, szybko pojawił się temat poprzednich małżeństw.

– Zapytałam ją: „Byłaś już wcześniej mężatką?”. A ona na to: „Tak”. „Ile razy byłaś mężatką?”. Odpowiedziała: „Trzy”. Powiedziałam jej wtedy: „Masz trzydzieści dwa lata, dziewczyno, lepiej trzymaj kciuki, żeby ten związek przetrwał”.

* * *

Kilka miesięcy wcześniej brat Lori, Adam, był przesłuchiwany przez policję za spowodowanie śmierci młodej kobiety. Prowadził program „Morning Rave” w stacji radiowej KDND-FM w Sacramento i któregoś dnia wymyślił nowy konkurs picia wody na antenie z hasłem „Wstrzymaj mocz, zdobądź Wii”. Zadaniem słuchaczy zaproszonych do studio było wypić tyle wody, ile byli w stanie, a następnie nie wychodzić do toalety. Ten, kto wytrzymał najdłużej, wygrywał konsolę Nintendo Wii.

Według Toxicology Education Foundation picie ogromnych ilości wody w krótkim czasie może mieć skutek śmiertelny, jak to miało miejsce w przypadku matki trójki dzieci, dwudziestoośmioletniej Jennifer Lea Strange, jednej z osiemnaściorga uczestników obecnych w studio tego dnia.

>>> ebooki <<<

Podczas konkursu na antenie do programu zadzwoniła pielęgniarka, aby ostrzec, że jest to niebezpieczne, jednak Adam Cox i jego pomocnik ją wyśmiali. Żartowali nawet, że rozdęty brzuch Jennifer sprawiał, że wyglądała na ciężarną.

Kilka godzin po konkursie Adam Cox dowiedział się, że Jennifer, która zajęła drugie miejsce, wróciła do domu, a następnie zmarła z powodu ostrego zatrucia wodą.

– Chyba doznałem szoku – napisał w swojej książce *My Crazy Radio Life* z 2019 roku. – Ogarnęło mnie uczucie najgorsze z możliwych. Myślę, że był to najsmutniejszy dzień w moim życiu, nie licząc tego, kiedy zatelefonowano do mnie z informacją, że zmarła moja starsza siostra Stacey.

Cox, wraz z dziewięcioma innymi pracownikami, został zwolniony ze stacji i zatrzymany przez prokuratora generalnego Sacramento pod kątem zbadania możliwych zarzutów karnych, dotyczących udziału w niezamierzonej śmierci Jennifer Strange. Zarzutów ostatecznie nie wniesiono, ale rodzina Strange otrzymała od stacji radiowej 16,5 miliona dolarów odszkodowania.

Po tym wszystkim Cox znalazł się na czarnej liście i trudno było mu znaleźć pracę w innym radiu.

– Nikt nie chciał zatrudnić DJ-a z reputacją zabójcy – napisał w swojej książce. – Zostałem napiętnowany okrutnym i fałszywym oskarżeniem.

* * *

Charles i Lori wprowadzili się do dużego domu z basenem w pobliżu Austin. Jego dwaj synowie spędzali z nim i Lori weekendy, wakacje i święta, a resztę czasu z matką. Nowa patchworkowa rodzina funkcjonowała poprawnie i wszyscy zdawali się ze sobą dogadywać.

Chociaż Charles został wychowany jako katolik, entuzjastycznie nawrócił się na wiarę Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich na prośbę Lori i stał się jego aktywnym członkiem.

>>> ebooki <<<

– W każdą niedzielę Charles chodził do kościoła z Lori i dziećmi – powiedziała Kay. – Wkraczał tam z pełną mocą. Był bardzo szczęśliwy.

Colby rozpoczął naukę w piątej klasie w szkole podstawowej Cedar Creek, a Tylee została zapisana do przedszkola Children's Center of Austin. Oboje byli zachwyceni, że w ich życiu wreszcie zapanowała stabilizacja.

Lori uwielbiała nowy, wystawny styl życia, jaki zapewniał jej Charles. W końcu pojawiły się duże samochody, najlepsze markowe ubrania i drogie wakacje. Wszystko to, co miała, kiedy dorastała, a co potem straciła.

Charles zapewnił Lori specjalny pokój z lustrami do tańca jako jej osobiste schronienie, w którym mogła spotykać się z duchami.

* * *

8 sierpnia 2006 roku Lori zadzwoniła do biura szeryfa hrabstwa Hays, aby zgłosić, że Joe Ryan wykorzystywał seksualnie Colby'ego i Tylee w trakcie ich małżeństwa. Do zbadania sprawy został przydzielony detektyw Jeri Skrocki, który zorganizował przesłuchanie Lori i obojga dzieci w Roxanne's House, organizacji non profit, pomagającej maltretowanym dzieciom. Skrocki nagrał rozmowę Tylee z pracownikiem socjalnym Melissą Rodriguez.

Trzylatkę zapytano najpierw o wizyty u ojca i o to, co razem robili. Tylee odpowiedziała, że spała z nim i jadła przekąski. Po zidentyfikowaniu swoich kobiecych części ciała jako „cycki" i „tyłeczek" zaprzeczyła, by jej ojciec kiedykolwiek na nią patrzył lub ją dotykał w nieodpowiedni sposób. Tylee wyznała pracownikowi socjalnemu, że spała z ojcem, ponieważ bała się potworów i nosiła jego „piżamki".

Dziewczynka powiedziała, że lubi go odwiedzać, ale w końcu się przyznała, że to nieprawda. „Bała się tatusia", choć nie potrafiła wyjaśnić przyczyny. Pod koniec dwudziestoośmiominutowego wywiadu Rodriguez ponownie zapytała, czy Tylee bała się Joe Ryana, a mała tym razem zaprzeczyła.

>>> ebooki <<<

Następnie kobieta przeprowadziła wywiad z synem Lori, który twierdził, że ojczym molestował go seksualnie, gdy miał osiem lat. Opisał obrazowo, do czego doszło, przyznając, że powiedział o tym matce dopiero dwa dni wcześniej. Colby do dziś utrzymuje, że był molestowany.

Wreszcie detektyw Skrocki przeprowadził wywiad z Lori i Charlesem Vallowem na temat zarzutów. Lori powiedziała policjantowi, że jej szwagierka Annie Cushing, ostrzegła ją, aby zabrała Colby'ego z dala od swojego brata z powodu nieodpowiedniego traktowania, którego była świadkiem, kiedy ich odwiedziła.

– Pani Ryan zeznała, że odkryła sto gejowskich stron pornograficznych na jego komputerze, gdy byli małżeństwem – napisano w policyjnym raporcie. – Utrzymuje, że nie miała pojęcia, że jej mąż był gejem i preferował mężczyzn. Skonfrontowała go z jego nawykami i wkrótce potem się rozstali.

Następnie Lori napisała siedmiostronicowe oświadczenie, szczegółowo opisujące jej zarzuty przeciwko Joe Ryanowi, parafując każdą stronę. Powiedziała, że obecnie przebywa on z rodzicami w San Antonio i podała ich numer telefonu.

Później tego samego dnia detektyw Skrocki zadzwonił do Joe Ryana, aby umówić się na przesłuchanie. Ten oznajmił, że najpierw chce porozmawiać ze swoim adwokatem.

Sześć tygodni później Joe Ryan złożył wniosek w sądzie okręgowym hrabstwa Hays o uwięzienie Lori na 18 miesięcy za odmowę dostępu do Tylee. Oskarżył ją również o naruszenie ich umowy o opiece, ponieważ przestała mieszkać w odległości nieprzekraczającej sto pięćdziesiąt kilometrów. Poprosił sąd o nakaz pokrycia przez Lori wszystkich kosztów sądowych.

* * *

Brat Lori, Alex, mieszkał wtedy na przedmieściach Phoenix w Arizonie, gdzie znalazł pracę przy opróżnianiu przenośnych toalet. Trzydziestoośmioletni łysiejący mężczyzna zaczął też występować jako komik w lokalnych klubach. Jego

>>> ebooki <<<

dziesięciominutowy występ składał się z szalonych parodii postaci z kreskówek, takich jak Kaczor Daffy i Homer Simpson, a także Hannibal Lecter, seryjny morderca-kanibal z filmu „Milczenie owiec”.

– Jestem Alex – obwieszczał na początek – i zaraz zobaczycie mnie w świecie Looney Tunes.

Komiczka Mary Tracy po raz pierwszy spotkała Alexa w Chilly Bombers Comedy Club w Phoenix, gdzie oboje występowali. Natychmiast nawiązali więź i zaczęli wspólnie pisać żarty.

– Alex świetnie radził sobie w parodiach – powiedziała Mary. – Był naprawdę zabawnym facetem i stawał się znany na klubowej scenie. Czasami zachowywał się całkiem nieodpowiednio, ale i tak świetnie się bawiliśmy. Traktowałam Alexa jak młodszego brata.

Mniej więcej w tym samym czasie Alex poznał urodzonego w Australii komika stand-upowego Tima Batemana. Miało to miejsce w części otwartej występu w małym klubie o nazwie Hidden House, a Bateman był w szoku, gdy się dowiedział, że Alex nigdy nie pił alkoholu, chociaż uwielbiał spędzać czas z innymi komikami po występach.

– Alex był dziwnym gościem – stwierdził Bateman. – Był przyjazny i rozmowny, a jego parodie były świetne. Naprawdę go lubiłem.

Komik Don Steinmetz, który na co dzień był detektywem w departamencie policji w Phoenix, również zaprzyjaźnił się z Alexem. Namówił go do wykorzystania przenośnych toalet w swoich występach.

– On je czyścił – powiedział Steinmetz – a ja mu powtarzałem: „Powinieneś napisać o tym materiał”. W końcu to zrobił.

Steinmetz uważa, że Alex wykorzystywał stand-up do nawiązywania przyjaźni i generalnie kochał środowisko komediowe, chociaż nie miał ambicji, by stać się profesjonalistą.

– Cieszył się koleżeństwem i akceptacją – wyjaśnił Steinmetz. – Jako komik wchodził w inną osobowość.

>>> ebooki <<<

Steinmetz często się zastanawiał, dlaczego nigdy nie widział Alexa z dziewczyną, ale przypisywał to jego surowym mormońskim przekonaniom, o których często wspominał.

Chociaż nigdy nie byli romantycznie zaangażowani, Alex i Mary Tracy – którą pieszczotliwie nazywał Mir – często spotykali się towarzysko, chodząc na burgery lub do kina. Alex często wspominał o swojej siostrze Lori, chociaż Mary wyczuwała, że był z nią skonfliktowany.

– Wydawało się, że Lori była dla niego źródłem irytacji – powiedziała Mary. – Ale czegokolwiek potrzebowała, on się tym zajmował.

* * *

Kiedy Lori oskarżyła Joe Ryana o molestowanie seksualne Colby'ego i Tylee, funkcjonariusze z biura szeryfa hrabstwa Hays przybyli do jego domu, po czym skonfiskowali jego materac, prześcieradła i ubrania, które miały zostać zbadane pod kątem śladów DNA. Nakazano mu również poddać się testowi na skłonność do przestępczości seksualnej.

– Przeszedł test poligraficzny i psychoseksualny, oba wypadły negatywnie – powiedział jego adwokat Keith Taniguchi. – Nie zdołali również znaleźć śladów DNA, co potwierdziło jego niewinność. Mimo wszystko odmówili mu dostępu do Tylee. Lori akceptowała wszystkie te działania, a nawet do nich zachęcała.

Dnia 31 marca 2007 roku Tylee została przesłuchana przez terapeutkę z Roxanne's House w obecności Lori. Czteroipółletnią dziewczynkę zapytano, czy wie, kim jest „Joe", a ona odpowiedziała:

– To mój stary tata. Mój nowy tata to Charles.

Podczas rozmowy ze specjalistką Tylee wyznała, że Joe nigdy jej nie skrzywdził ani nie dotknął w niewłaściwy sposób. Następnie zapytano ją, czy ktoś kiedykolwiek jej powiedział, żeby poskarżyła się na tatę za robienie złych rzeczy. Tylee odpowiedziała, że owszem, Colby i Charles. W tym momencie wywiad nagle się zakończył.

>>> ebooki <<<

W oficjalnym raporcie sądowym napisano:

„Kiedy dziecko złożyło te oświadczenia, matce opadła szczęka. Wytrzeszczyła oczy. Wyglądała na zszokowaną. Nie wydawała się przestraszona, że może mieć kłopoty. Było to raczej niedowierzanie i szok”.

Późniejszy raport, przygotowany przez psycholożkę Vivian Lewis, dyrektorkę kliniczną Orion Treatment Center w Austin, okazał się mocno krytyczny wobec Lori jako matki. Zauważono w nim, że kobieta wyznała terapeutom, że rozmawiała ze swoją zmarłą siostrą, Stacey, reinkarnowaną jako Tylee. Konsultowała się również ze zmarłym prawnikiem, którego duch odwiedzał ją w nocy.

– Pani Vallow jest głęboko religijna i wydaje się taka naprawdę – napisała Lewis. – Wspomina również o innych rozmowach z duchami i dyrektywach uzyskanych od Boga.

Miesiąc później terapeutka Susan Shinsky, która spotykała się z Tylee, odkąd skończyła trzy lata, przyłapała Lori na instruowaniu córki, by rzucała oskarżenia przeciwko byłemu mężowi. Shinsky ostrzegła Lori, aby nie naciskała na Tylee, ale ta odmówiła, sprawiając, że wszystkie porady były bezproduktywne.

– Tylee prawie zamknęła się w sobie, tak bardzo była sterowana – napisała w sprawozdaniu Shinsky. – Tylee prawie wygadała się podczas jednej z sesji, ale szybko się w sobie zamknęła. Pani Vallow jest bardzo niespokojna i uwikłana w wiele sytuacji prawnych. Wydaje się, że ten niepokój wpływa niekorzystnie na Tylee.

Terapeutka napisała, że Lori naprawdę wierzyła, że Tylee jest w niebezpieczeństwie, zaznaczając, że jej system przekonań był „wypełniony duchami” i „fanatycznymi dogmatami religijnymi”.

>>> ebooki <<<

6

„ZABIJĘ CIĘ!”

23 maja 2007 roku Lori Vallow i Joe Ryan stawili się w sądzie hrabstwa Travis na przesłuchaniu w sprawie opieki nad dzieckiem. Ryan nie widział swojej córki Tylee od wielu miesięcy i desperacko starał się o prawo do odwiedzin. W trakcie przerwy Lori siedziała w zatłoczonej stołówce, kiedy jej były mąż przeszedł obok niej. Nagle krzyknęła, że ją uderzył, a Ryan został natychmiast aresztowany za napaść z uszkodzeniem ciała.

Adwokat Keith Taniguchi, który również przebywał w stołówce i był świadkiem zdarzenia, powiedział, że Lori wymyśliła to złośliwie, aby odegrać się na Ryanie.

– Wszedł tam tylko po to, żeby się czegoś napić czy coś w tym rodzaju – wspomniał Taniguchi – i nagle został aresztowany za napaść na nią.

Charles Vallow również toczył gorący spór o opiekę nad dzieckiem ze swoją byłą żoną Cheryl i tak się złożyło, że oboje mieli tego samego sędziego, który ostatecznie połączył obie sprawy. Cheryl często widywała Lori na rozprawach i zauważyła, jak bardzo lubiła być w centrum głośnego sądowego dramatu.

– Uwielbiała to – powiedziała później Cheryl w wywiadzie dla „East Idaho News”. – Widywałam ją częściej w sądzie niż poza nim. Wtedy już wiedziałam, że nie jest zbyt stabilna i nie chciałam, żeby przebywała w pobliżu moich chłopców.

Pod koniec lipca psycholożka Vivian Lewis przygotowała poufną Ocenę Przestępcy Seksualnego w sprawie Joe Ryana. Stwierdziła w niej, że nie stanowi on zagrożenia dla Tylee i powinien, jak najszybciej powrócić do jej życia. Ława przysięgłych również odmówiła oskarżenia Joe Ryana o nieprzyzwoitość w relacjach z dzieckiem poprzez kontakt seksualny, więc mężczyzna zachował czystą kartotekę.

>>> ebooki <<<

W raporcie psychologa z 24 lipca stwierdzono, że chociaż Ryan przyznał się do „fantazji o gwałcie i dominacji”, nigdy nie realizował ich inaczej niż za obopólną zgodą.

„Pan Ryan stwierdził, że matka dziecka, o którym mowa, lubiła czasami tego rodzaju zabawy, przy czym pani Vallow sama inicjowała ten typ zachowań seksualnych. Pan Ryan stanowczo zaznacza, że nie była zmuszana i straszona, wchodząc w ich wspólne czynności seksualne”.

Lewis zaznaczyła, że tego rodzaju fantazje seksualne i zabawy są powszechne między wyrażającymi na to zgodę dorosłymi.

„Joe Ryan zwerbalizował wielką frustrację podczas tych ostatnich czterech lat oskarżeń, wielu dochodzeń i okresu 12 miesięcy, przez które jego córka nie widziała swojego biologicznego ojca”.

Psycholożka wyraziła również poważne obawy co do reakcji Lori na jej decyzję o tym, że Tylee powinna wznowić spotkania z ojcem.

„Pani Vallow jest pobożną mormonką, która powiedziała mi, że śmierć byłaby lepszą opcją niż oddanie Tylee jej ojcu nawet na krótką wizytę. Są to prawdziwe i poważne obawy. Nie mam możliwości zweryfikowania, czy pani Vallow mówiła poważnie”.

* * *

Zgodnie z podejrzeniami Lewis, Lori nie przyjęła dobrze jej decyzji i zwróciła się o pomoc do swojego brata. Od miesięcy karmiła go niedorzecznymi historiami o tym, jak Joe Ryan molestował Colby’ego i Tylee. Teraz poprosiła Alexa, aby udał się na rodzinną krucjatę i przyjechał do Austin, aby raz na zawsze rozwiązać problem w postaci Joe Ryana.

– Miał obsesję na punkcie tego, że Joe Ryan molestował Tylee – wyznała przyjaciółka Alexa, Mary Tracy. – Nie pozostawiał co do tego żadnych wątpliwości.

>>> ebooki <<<

Alex poprosił nawet Mary, aby zgłosiła byłego męża Lori na policję za posiadanie pornografii dziecięcej, ale ona odmówiła, twierdząc, że nikt w to nie uwierzy, ponieważ nigdy go nawet nie poznała.

– Niedługo później dowiedziałam się, że Alex jest w Teksasie w jakiejś rodzinnej sprawie – dodała Mary. – Oczywiście tą rodzinną sprawą była napaść na Joe.

W niedzielę 5 sierpnia 2007 roku o godzinie 11:05 Joe Ryan wyjechał z domu na swoje długo wyczekiwane spotkanie z Tylee. Był to pierwszy raz, kiedy miał zobaczyć córkę od ponad roku i marzył o tym, by na nowo zacieśnić z nią więź. Od razu zauważył srebrnego pontiaca grand prix z włączonymi reflektorami, zaparkowanego kawałek dalej. Gdy przejeżdżał obok, samochód zjechał na przeciwległy pas, a kierowca nasunął na oczy czapkę z daszkiem, by ukryć twarz. Ryan nabrał podejrzeń i zwrócił się do sąsiada z prośbą, aby obserwował jego dom.

Joe przybył do ośrodka Kids Exchange przy Collinfield Drive na zaplanowane w południe spotkanie i udał się do pokoju, w którym Lori czekała z Tylee.

Dwugodzinne spotkanie przebiegło pomyślnie. O godzinie 14:00 Ryan pożegnał się z Tylee, ale musiał zaczekać jeszcze piętnaście minut, aby zapewnić Lori wystarczająco dużo czasu na opuszczenie budynku wraz z córką.

O 14:15 Joe Ryan wypisał się i poszedł na parking do zaparkowanego tam samochodu, po czym zaczął wkładać swoje rzeczy do bagażnika. Nagle podszedł do niego Alex Cox, który czekał przy pobliskim stole piknikowym.

– Pamiętasz mnie? – zapytał groźnie. – Jestem Alex.

– Czego chcesz?

– Musimy porozmawiać.

Przerażony Joe Ryan poprosił stojącą w pobliżu kobietę Carrie Pernice, aby była świadkiem tego, co mogło wydarzyć się później.

– Co się stało? – zapytała.

– Alex Cox jest bratem mojej byłej żony – wyjaśnił Ryan, gdy Cox podszedł bliżej.

>>> ebooki <<<

– Teraz sobie porozmawiamy – warknął Alex.

– Nie mamy, o czym rozmawiać – odpowiedział Ryan i odwrócił się od niego, by odejść.

– Owszem, mamy – odparł Cox. – A chociażby o tym, co zrobiłeś mojemu siostrzeńcowi.

Alex sięgnął do kieszeni spodni, wyciągnął z niej paralizator, rzucił się na Ryana i uderzył go mocno w klatkę piersiową. Sądząc, że to prawdziwa broń, zaatakowany mężczyzna chciał uciec, ale w tym samym momencie poczuł ostry impuls elektryczny, przeszywający jego ramię, a następnie drugi w okolicy pleców. Uderzył twarzą o asfalt, wierząc, że został postrzelony.

W końcu wstał i rzucił się do ucieczki, a Alex gonił go z paralizatorem w dłoni, krzycząc:

– Zabiję cię!

Inny świadek opuszczał akurat Kids Exchange, gdy zobaczył Alexa Coxa wymachującego bronią i Ryana, uciekającego w obawie o swoje życie.

– Zawołałem do niego, żeby zadzwonił na 911 – zeznał później policji Ryan. – Powiedziałem: „To jest Alex Cox, on próbuje mnie zabić”.

Gdy świadek zaczął wybierać w telefonie numer alarmowy, Alex podbiegł do swojego pontiaca, zaparkowanego po drugiej stronie ulicy i pospiesznie odjechał.

– Krzyknąłem do niego, żeby wracał, ale ten tylko pokazał nam środkowy palec – podsumował Ryan.

Tylee ujawniła później, że ona i Lori siedziały przez cały czas w samochodzie wujka, obserwując zaaranżowane przez jej matkę zajście.

* * *

Joe Ryan został opatrzony przez sanitariuszy, po czym wraz z dwoma świadkami przesłuchany przez policję w Austin. Następnego popołudnia pojawił się na pogotowiu z silnym bólem w klatce piersiowej i został przyjęty na noc na obserwację. Okazało się, że ma złamany prawy nadgarstek. Przez resztę życia Ryan

>>> ebooki <<<

cierpiał na problemy z sercem, które uważał za bezpośredni skutek ataku Alexa Coxa z użyciem paralizatora. Jego zdrowie już nigdy nie wróciło do dawnej kondycji, a na dodatek zaczął sporo pić.

* * *

Na początku stycznia 2008 roku Lori i Tylee nie pojawiły się na kolejnym zaplanowanym nadzorowanym spotkaniu z Joe Ryanem. Miesiąc później w końcu do niego doszło, przybrało jednak niespodziewany, makabryczny obrót.

Ryan odebrał córkę wraz z opiekunką, a gdy opuszczali Kids Exchange, zaczęły za nimi podążać dwa pick-upy. Ryan zadzwonił na numer 911 i został poinstruowany, aby udać się w miejsce publiczne i poczekać na funkcjonariuszy policji. Postąpił zgodnie z instrukcją, a dwa pojazdy zaparkowały nieopodal.

Kiedy policja zanotowała ich numery rejestracyjne, Ryan otrzymał polecenie, żeby wrócić do swojego domu z Tylee oraz opiekunką i zaryglować drzwi. Później do jego domu przyjechał policjant, by odeskortować ich z powrotem do Kids Exchange. Funkcjonariusz zauważył te same dwa pojazdy, których numery wcześniej spisano, zaparkowane kilkadziesiąt metrów dalej.

Tego samego dnia, po odwiezieniu Tylee z powrotem do jej matki, Ryan otrzymał wiadomość telefoniczną z pogróżkami, ostrzegającą go przed dalszymi wizytami.

Dziesięć dni później nowo wyznaczona opiekunka prawna Tylee, Mary Fogel, zgłosiła swoje obawy dotyczące długoterminowych skutków i „pobocznych szkód” związanych z całym zamieszaniem, trwającym wokół dziewczynki.

– W tej sprawie doszło do wielu niepokojących wydarzeń, które obejmowały incydent z użyciem paralizatora w Kids Exchange po pierwszym nadzorowanym spotkaniu – napisała Fogel. – Do tego dołączyć można domniemaną napaść w stołówce sądu po przesłuchaniu. Biorąc pod uwagę wszystkie te informacje, obawiam się, że występuje zwiększone prawdopodobieństwo aktów przemocy i fizycznego zagrożenia, które mogą potencjalnie dotyczyć Tylee.

>>> ebooki <<<

Fogel szczególnie zaniepokoiła pozbawiona emocji reakcja Tylee po tym, jak jechały za nimi dwa pick-upy i ostatecznie musiała zainterweniować policja.

– Jej ojciec był wyraźnie wstrząśnięty, a Tylee w ogóle nie zareagowała w sposób emocjonalny. Wyglądało to tak, jakby w jej odczuciu do niczego nie doszło.

Zdaniem Fogel, profil psychologiczny Tylee wskazywał, że dziewczynka cierpiała na „wysoki poziom tłumionego lęku", który zagrażał jej zdrowiu emocjonalnemu i psychicznemu.

– Tylee przyzwyczaiła się do osób dorosłych z wysokim poziomem stresu, przyzwyczaiła się też do policjantów i ochroniarzy już w wieku pięciu lat.

* * *

4 grudnia 2007 roku Alex Cox został oskarżony przez ławę przysięgłych hrabstwa Travis o napaść na Joe Ryana z użyciem śmiertelnej broni.

W akcie oskarżenia napisano:

„Alexander L. Cox celowo, świadomie lub lekkomyślnie spowodował poważne obrażenia ciała u Joe Anthony'ego Ryana Jr., poprzez użycie paralizatora, doprowadzając do jego upadku na ziemię i złamania nadgarstka".

28 lutego 2008 roku Alex został aresztowany w pracy i umieszczony w więzieniu hrabstwa Maricopa przed ekstradycją do Austin. Na miejscu odwiedziła go Mary Tracy.

– Alex myślał, że jest pieprzonym bohaterem i powinien nosić pelerynę – wyjaśniła. – Mówił: „zrobiłbym to jeszcze raz". W ogóle go nie obchodziło, że pójdzie do więzienia.

31 marca 2008 roku Cox przyznał się do popełnienia przestępstwa drugiego stopnia i został skazany na dziewięćdziesiąt dni pozbawienia wolności w więzieniu stanowym Travis.

W więzieniu o zaostrzonym rygorze spędził trzy miesiące, pisząc nowe skecze i czytając Biblię. Przy okazji wymieniał szereg listów z Mary Tracy, która była jego

>>> ebooki <<<

jedynym gościem. Pozostawał również w stałym kontakcie z Lori, która wciąż podsycała jego obsesję na punkcie rzekomego molestowania jej dzieci przez Joe Ryana. Często rozmawiał o tym ze współwięźniami, których starał się zwerbować do kolejnego ataku na swojego byłego szwagra.

27 maja napisał do Mary Tracy list, prosząc ją, by zadzwoniła do jego matki i pomogła mu odnaleźć Joe Ryana.

„Mir, zrób mi, proszę, przysługę – napisał. – Zadzwoń do Janis i poproś ją o umieszczenie adresu Joe na pocztówce wraz z jego numerem rejestracyjnym. Myślę, że stanie się to tutaj atrakcją. Bez nazwiska, tylko adres i numer rejestracyjny. Dzięki".

Miesiąc później, 24 czerwca, poprosił Mary, aby zadzwoniła do Lori i zdobyła zdjęcie Joe Ryana, aby mógł przekazać je więźniowi, który niebawem wyjdzie na wolność.

– Świat się rozpada – napisał do Mary. – Pedofil (sic) pozostaje bezkarny, a ja siedzę w więzieniu. Chyba nadszedł czas apokalipsy. Czy możesz zdobyć od Lori zdjęcie jednego z jej byłych mężów i mi je wysłać? Są tu tacy, którzy chcieliby się z nim spotkać. Alex.

W swoich listach Alex namawiał Mary do przejścia na mormonizm. Zależało mu, by przeczytała List do Rzymian, rozdział trzynasty, „aby wzbudzić trochę skruchy w jej napalonym, babskim tyłku".

– Summer ma dla Ciebie kopię Księgi Mormona. Ostatnie trzy dni poświęciłem na czytanie Starego Testamentu – napisał.

* * *

Na początku lipca Alex został zwolniony z więzienia i wrócił prosto na scenę komediową w Phoenix z zupełnie nowym materiałem. Punktem kulminacyjnym jego nowych gagów był okrutny atak z paralizatorem na Joe Ryana.

– Czy kiedykolwiek zrobiliście coś, bo wiedzieliście, że jest słuszne? – zapytał publiczność. – A później okazało się, że było to przestępstwem? To jest prawdziwa

>>> ebooki <<<

historia. Dowiedziałem się, że mój były szwagier jest pedofilem, więc wziąłem paralizator i poraziłem go prosto w jaja. W Teksasie to ponoć przestępstwo.

Gdy publiczność biła brawo, Alex powiedział, że spodziewał się otrzymać medal, a zamiast tego trafił na trzy miesiące za kratki.

Jego kolega Don Steinmetz, który na co dzień był detektywem w Departamencie Policji w Phoenix, nie uznał nowego programu za zabawny i próbował sprowadzić swojego przyjaciela na właściwą drogę. Ostrzegł Alexa, żeby pozwolił organom ścigania wykonywać swoją pracę i pozbył się obsesji na punkcie Joe Ryana.

– Rozmawialiśmy o tym – oznajmił Steinmetz. – Powiedziałem mu, że to raczej nie jest sposób, w jaki chciałby rozwiązywać sprawy w przyszłości, w przeciwnym razie może wpakować się w poważniejsze problemy.

>>> ebooki <<<

7

STABILIZACJA

Wkrótce po wyjściu z więzienia Alex przyprowadził Mary Tracy na spotkanie rodziny Coxów w nowym domu Janis i Barry'ego w Queen Creek w Arizonie. Mary była zaintrygowana. Alex często wspominał o Lori i swoich rodzicach, zastanawiała się więc, jak wygląda ta ich niezwykła relacja.

– Byli spójną rodziną – powiedziała. – Alex nie wykazywał szacunku dla swoich rodziców, ale kiedy mówili: „Skacz!", pytał: „Jak wysoko?".

Mary i Alex przybyli w upalne, niedzielne popołudnie, a Lori miała na sobie skąpe bikini, paradując po domu z Colbym i Tylee.

– Pomyślałam, że to trochę dziwne – przyznała Mary. – Wyglądała świetnie, ale nigdy nie przebywałam w pobliżu kogoś, kto chodzi po domu w bikini. Pamiętam, że Lori była bardzo wymagająca.

Alex wyjaśnił wcześniej Mary, że zgodnie z długoletnią tradycją rodziny Coxów, w każdą niedzielę, bez względu na to, gdzie się znajdowali, rodzeństwo dzwoniło do matki z typami wyników meczów futbolowych na dany dzień.

– To była ich cotygodniowa tradycja, którą szanowali – powiedziała Mary. – Pomyślałam, że to całkiem fajne.

Po południu Barry Cox zaprosił Mary do swojego biura, twierdząc, że ma jej coś ważnego do powiedzenia. Wiedziała już od Alexa o trwającej walce jego ojca z urzędem skarbowym i jego pobycie w więzieniu.

Barry kazał jej usiąść i oznajmił, że chce porozmawiać o konkretnym fragmencie z Biblii, po czym zaczął cytować Ewangelię według św. Mateusza, rozdział 25, wersety 35:36:

Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść, byłem spragniony, a daliście Mi pić, byłem obcym przybyszem, a przyjęliście Mnie, byłem nagi, a ubraliście Mnie, byłem

>>> ebooki <<<

chory, a doglądaliście Mnie, byłem w więzieniu, a odwiedziliście Mnie[1].

– Potem powiedział: „Chcę ci podziękować za odwiedzanie mojego syna” – wspomniała Mary. – Pomyślałam, że to takie miłe z jego strony, że tak bardzo troszczy się o Alexa.

* * *

Kilka miesięcy później Alex poleciał do Kolumbii w celu turystyki seksualnej. Miał czterdzieści lat i pracował jako kierowca ciężarówki na dalekich trasach, poznając kobiety w sieci. Społecznie dość niezręczny, w sytuacjach jeden na jeden często sprawiał, że płeć przeciwna czuła się niekomfortowo, zaczął więc szukać partnerek do intymnych relacji w Internecie.

Często skarżył się Mary Tracy na swoje problemy ze znalezieniem dziewczyny, nieraz dzwoniąc późno w nocy, gdy prowadził ciężarówkę.

– Żadna z kobiet nie spełniała jego oczekiwań – powiedziała. – Lubił jednak chodzić na randki online z dziewczynami z Ameryki Południowej. Po prostu preferował ten typ kobiet.

Alex zarezerwował „Romance Tour” za pośrednictwem kolumbijskiego serwisu randkowego, który organizował przeloty i hotele, a także zapewniał potencjalne partnerki seksualne.

Podekscytowany, opowiedział Mary o swojej nadchodzącej podróży, mając nadzieję, że tym razem dziewczyny z nim wytrzymają.

Przyleciał do Medellín i zameldował się w hotelu na tygodniowe romantyczne wakacje. Już pierwszej nocy wziął udział w imprezie, aby poznać młode kolumbijskie dziewczyny. Ubrał się swobodnie w błękitną koszulę z krótkimi rękawami i jasnobrązowe spodnie.

Maria Escobel (nazwisko zmienione) była jedną z dziewczyn wynajętych na imprezę i przedstawiła się Alexowi, oferując, że będzie jego tłumaczką podczas podróży.

>>> ebooki <<<

– Nazywam się Alex. Alex Cox – powiedział jej w bondowskim stylu, uśmiechając się szeroko.

Alex powiedział Marii, że zarabia na życie prowadząc ciężarówki, na boku zajmuje się komedią, jest także certyfikowanym masażystą.

– Tej nocy poznał kilka dziewczyn, trzy lub cztery – przyznała Maria. – Na koniec wyszedł z jedną z nich.

Następnego dnia Maria spotkała się z Alexem w hotelowym lobby, ponieważ zgodziła się oprowadzić go po mieście. Zabrała go na lunch do swojej ulubionej chińskiej restauracji, gdzie Alex czarował ją żartami.

Chociaż każdej nocy miał inną dziewczynę, całe dnie spędzał z Marią. W niedzielę wybrali się na plażę, a Alex zaprosił ją do swojego pokoju hotelowego, gdzie się pocałowali. Następnego dnia Alex obiecał jej najlepszy masaż w życiu.

– Miał absolutną rację – powiedziała. – Jego ręce były silne i miękkie.

Następnie Alex zaprosił ją do siebie na noc i uprawiali seks.

– Padł na kolana, pocałował mnie – wspomniała Maria. – Delikatnie popchnął mnie na łóżko, a po chwili się zorientowałam, że zdejmuje mi spodnie. Wszystko potoczyło się tak szybko.

Kiedy skończyli, Alex opowiedział jej o tym, że był wychowany na mormona, ale został ekskomunikowany. Kiedy Maria zapytała o przyczynę, odpowiedział, że za bardzo lubił seks i nie chciał czekać do ślubu.

– Powiedział mi również o kilku swoich doświadczeniach seksualnych.

Spędzili razem resztę podróży, a Alex zaproponował jej małżeństwo. Zabrał ją nawet do sklepu jubilerskiego w lokalnym centrum handlowym, aby kupić pierścionek zaręczynowy, ale Maria odpowiedziała, że potrzebuje więcej czasu, zanim podejmie zobowiązanie na całe życie.

– Wszystko działo się tak szybko – wyjaśniła Maria. – Wydawało mi się to dość dziwne.

Coś w Alexie przerażało ją i wyczuwała, że ma on jakieś zaburzenia.

>>> ebooki <<<

– Za drugim razem, gdy uprawialiśmy seks, miał taki blask w tych swoich zielonych oczach. Niespotykane pożądanie. Te oczy błyszczały w zły sposób, a to sprawiło, że poczułam się nieswojo i się wystraszyłam.

Na koniec pobytu Maria odprowadziła Alexa na lotnisko. Obiecał pozostać w kontakcie i zadzwonił do niej kilka razy, później jednak przestał się odzywać. Przez kilka następnych lat wysyłał wiele przelewów pieniężnych do kobiet, które poznał w Kolumbii podczas tamtych wyjazdów.

* * *

Przez kilka następnych miesięcy nadzorowane wizyty Joe Ryana u Tylee były pełne napięcia. Pięciolatka regularnie spotykała się z terapeutami, którzy zaczęli zauważać niespójności w jej relacjach na temat tego, czy jej biologiczny ojciec ją molestował. Po raz kolejny podejrzewali, że Tylee była instruowana przez matkę.

30 czerwca 2008 roku Tylee stwierdziła, że nie chce nocować z ojcem, ponieważ molestował ją i Colby'ego. Dwa tygodnie później powiedziała, że nie chciała konfrontować się z nim w sprawie molestowania. Zapytana o przyczynę, Tylee wybuchnęła płaczem, mówiąc, że może być „wściekły", ponieważ „to mogła być nieprawda".

Jej opiekunka prawna Mary Fogel poinformowała o tym fakcie na lipcowym spotkaniu, a Tylee przyznała, że teraz chętnie odwiedza ojca.

– Tylee dodała: „Boję się tam nocować" – napisała Fogel w kolejnym raporcie. – Zapytana o to, powiedziała coś podobnego: „Ponieważ Joe molestował mnie i Colby'ego". Kiedy matka Tylee weszła pod koniec sesji, Tylee spojrzała na nią i oznajmiła: „Powiedziałam jej".

W pierwszym tygodniu sierpnia Tylee złożyła ojcu pierwszą nadzorowaną nocną wizytę. Uzgodniono, że przez cały sierpień dziewczynka będzie odwiedzać ojca w soboty od godziny 10:00 do tej samej pory w niedzielę. Wymiany miały następować w Kids Exchange i odbywać się bez nadzoru w soboty do 20:00, kiedy pracownica socjalna miała przybyć do domu Ryana na noc.

>>> ebooki <<<

Po pierwszej nocnej wizycie opiekunka poinformowała, że Tylee robiła zdjęcia w całym domu, tłumacząc, że mama ją o to prosiła. Sprawdziła później przygotowaną na noc torbę Tylee, spakowaną przez Lori, w której znalazła dwa zabawkowe pistolety, pieluchę i dziecięcy kocyk.

– Jest to bardzo dziwne – napisała Fogel – biorąc pod uwagę wyczucie matki co do wieku, wielkości, etapu rozwoju i zainteresowań Tylee.

* * *

We wrześniu 2008 roku Lori i Charles Vallow przenieśli się do Chandler w Arizonie. Znane jako „Wspólnota Innowacji" przedmieścia Phoenix zostały uznane za jedno z najlepszych miejsc do życia w Arizonie, zaawansowane technologicznie firmy typu Intel pootwierały tam swoje biura.

Działalność finansowa Charlesa kwitła, a on sam spędzał co najmniej trzy dni w tygodniu w interesach w rozjazdach. Lori nie musiała pracować, więc cieszyła się wygodnym życiem. Alex mieszkał zaledwie kilka kilometrów dalej.

Lori i Charles dołączyli do miejscowej świątyni mormońskiej i co niedzielę uczęszczali z dziećmi na nabożeństwa. Wyglądali na szczęśliwą, odnoszącą sukcesy rodzinę i wkrótce stali się szanowaną częścią społeczności.

– Byli po prostu tętniącą życiem, zapracowaną rodziną – powiedziała siostra Charlesa, Kay, dziennikarzowi z „Dateline". – Ich życie toczyło się wokół kościoła.

Dwunastoletni Colby wiódł w końcu stabilne życie i nie musiał się martwić ciągłymi przeprowadzkami.

– Zostaliśmy w jednym domu – przyznał. – Mieliśmy wokół siebie całą rodzinę i wszyscy przychodzili na przyjęcia. Skończyły się dramaty sądowe i każdy był spokojny.

Przeprowadzka Lori do Arizony oznaczała jednak, że Joe Ryan musiał teraz odbywać podróż liczącą ponad trzy tysiące kilometrów w obie strony, aby odwiedzić Tylee, którą dwukrotnie hospitalizowano z powodu zdiagnozowania poważnej choroby trzustki. Już wcześniej płacił Lori 1500 dolarów miesięcznie

>>> ebooki <<<

alimentów na dziecko, a dodatkowe wydatki związane z podróżą i hotelami okazały się obciążające finansowo. Z trudem mógł sobie pozwolić na odbycie zaplanowanych wizyt.

Adwokat Ryana, Keith Taniguchi, złożył w związku z tym szereg wniosków o opiekę nad dzieckiem, aby zmusić Lori do powrotu z Tylee do Austin.

– Jego praca stawała się coraz bardziej niepewna – wyjaśnił Taniguchi. – Napotykał prawdziwe problemy.

Sąd hrabstwa Travis w Teksasie wysłał na koszt Joe Ryana pracownicę socjalną do Phoenix w celu sprawdzenia nowych warunków życia Tylee. Lori ją oczarowała.

– Wróciła z pochlebną opinią – powiedział Taniguchi. – Lori była idealna, dom śliczny, mieli tam nawet basen.

* * *

Po przeprowadzce do Chandler Lori zapisała Tylee do małej szkoły społecznej o nazwie Learning Foundation and Performing Arts (LFPA) w pobliskim Gilbert. Placówka specjalizowała się w różnych programach artystycznych, a Lori chciała rozwijać naturalny talent córki do śpiewu i tańca.

– Jednego dnia uczeń może uczęszczać na rygorystyczne korepetycje akademickie, a następnego na lekcje hip-hopu – napisano w szkolnym prospekcie.

Tylee zaprzyjaźniła się wkrótce z dziewczynką z klasy, Vaisią Itaaehau. W niedługim czasie stały się nierozłączne, a ich matki również się do siebie zbliżyły.

– Lori była mamą, którą zawsze chciałam być – przyznała Echo Itaaehau. – Była niesamowita. Uwielbiałyśmy ją i uważałyśmy, że jest wspaniała.

Vaisia była pierwszą prawdziwą przyjaciółką Tylee, która zaczęła się jej zwierzać na temat biologicznego ojca, Joe Ryana, i wszystkich jej wątpliwości, które narosły w niej wokół jego osoby przez lata terapii.

– Kiedy była bardzo młoda, zdarzały się jej poważne załamania, gdy nadchodził czas spotkania z ojcem – wspomniała Vaisia. – Niewykluczone, że

>>> ebooki <<<

kiedyś ją molestował, ale nie potrafiła sobie tego przypomnieć.

Tylee twierdziła, że od czasu przeprowadzki do Arizony jej życie znacznie się poprawiło.

– Tak naprawdę chodziła do jego domu tylko dlatego, że tak nakazał sąd – stwierdziła Vaisia. – Kiedy była wystarczająco dorosła, nie chciała go więcej widzieć.

Echo i Vaisia rzadko widywały Charlesa Vallowa podczas wizyt w domu Lori, ponieważ zwykle wyjeżdżał w interesach, ale kiedy już się spotykali, był całkiem przyjazny.

– Charles był przebojowy – komentowała Echo. – Dynamiczny charakter. Dobrze do siebie pasowali. Zawsze robili fajne rzeczy i wyjeżdżali na wakacje.

* * *

26 lipca 2009 roku Joe Ryan wdał się w ostrą kłótnię z Lori podczas przekazywania opieki w księgarni Barnes & Noble w Gilbert w Arizonie, po czym wezwał policję.

– Pozwana Lori Vallow zakłóciła spokój dziecka, doprowadzając do konfrontacji w jego obecności – napisano we wniosku Ryana, złożonym przez jego adwokata Keitha Taniguchi. – Zaniepokoiło to pana Ryana do tego stopnia, że musiał wezwać policję w celu uzyskania pomocy.

Tydzień później Lori nie przywiozła Tylee na kolejną zaplanowaną wizytę, zostawiając na lodzie Ryana, który wrócił do Austin bez spotkania z córką. Tylko tamtego roku Lori została uznana winną siedmiu różnych wykroczeń cywilnych.

– Dokładała wszelkich starań, by nie dać mu dostępu do Tylee – stwierdził Taniguchi. – Policja w Chandler ma wiele raportów policyjnych, w których są informacje o tych wszystkich konfliktach.

Pod koniec grudnia Joe Ryan poleciał do Phoenix, aby obejrzeć występ Tylee w szkolnym przedstawieniu bożonarodzeniowym. Po jego zakończeniu Lori zabrała córkę, odmawiając Joe zaplanowanej świątecznej wizyty.

>>> ebooki <<<

Ostatecznie Ryan przeprowadził się do Phoenix, by być bliżej Tylee, choć wiązało się to z niższymi o czterdzieści procent zarobkami. Lori jednak uparcie walczyła o to, by nie mieszał się w życie córki. Nieustannie spierali się o pieniądze, a każda ze stron twierdziła, że druga jest winna tysiące dolarów alimentów.

W końcu Ryan zaapelował do swojej byłej żony, aby zakopała topór wojenny dla dobra Tylee.

– Sądziłem, że Tylee będzie twoim priorytetem – napisał do niej w mailu z sierpnia 2011 roku. – Ona jest wszystkiego warta. Jest mądra, utalentowana i piękna i nie jestem pewien, jakie są Twoje intencje. Na razie tylko ją ranisz i mam nadzieję, że znajdziesz w sobie siłę, by poświęcić się dla córki i postąpić właściwie.

* * *

Przez kolejne dwa lata Lori Vallow pomagała prowadzić letni obóz młodzieżowy w Chandler Center for the Arts. Tylee i Vaisia wystąpiły w kilku sztukach reżyserowanych przez Lori, w tym w „Broadway Kids”.

– Każdego lata organizują letni obóz dla dzieci – powiedziała Echo. – Lori była jednym z reżyserów, którzy pomogli go zorganizować.

Tylee i Vaisia wykonały pod entuzjastycznym kierownictwem Lori kilka piosenek i układów tanecznych. Dziewczynki miały tylko pięć dni na naukę spektaklu, który został wystawiony w piątkowy wieczór na scenie Chandler Center for the Arts.

– Lori pomogła wyreżyserować „Broadway Kids” – dodała Vaisia. – Była bardzo charyzmatyczna i energiczna, więc dzieci całkiem dobrze przyjmowały jej wskazówki.

Lori była blisko z przyjaciółką córki i zawsze słuchała tego, co dziewczyna miała do powiedzenia. Długo rozmawiały na temat religii mormońskiej i chociaż Lori popierała główny nurt wierzeń, lubiła rozmawiać o czasach ostatecznych.

– Wszystko było w normie – powiedziała Echo, również wychowana w LDS. – Vaisia dzieliła się ze mną wszystkim. Rozmawiały na klasyczne tematy poruszane

>>> ebooki <<<

przez rodziny LDS, ponieważ wszyscy rozmawiamy o Piśmie Świętym, dniach ostatecznych i tak dalej.

---

1 Pismo Święte Starego i Nowego Przymierza, Wydanie pierwsze, SNP, 2018 (przyp. tłum.).

>>> ebooki <<<

8

J.J.

25 maja 2012 roku dziewczyna siostrzeńca Charlesa Vallowa, Mandy Leger, urodziła małego chłopca, którego para nazwała Canaan Trahan. Dziecko przyszło na świat dziesięć tygodni przed terminem i ważyło poniżej półtora kilograma, a organizm był wypełniony narkotykami. Niewiele brakowało, żeby chłopiec zmarł.

Dwudziestosześcioletni Dennis Trahan i trzydziestoośmioletnia Mandy byli uzależnieni od narkotyków i niezdolni do opieki nad Canaanem, więc niemowlę trafiło do opieki społecznej. Lekarzom udało się uratować mu życie, powoli eliminując działanie narkotyków.

W wieku siedmiu tygodni chłopczyk był gotów do opuszczenia szpitala, a opieka społeczna zwróciła się do jego dziadków Larry'ego i Kay Woodcocków z pytaniem, czy nie zechcieliby go adoptować. Zgodzili się natychmiast, po czym przywieźli go do swojego domu w Lake Charles w Luizjanie, nadając mu imię Joshua Jaxon, czyli w skrócie J.J.

Sześćdziesięciopięcioletni Larry nawiązał z J.J.'em więź już pierwszej nocy, gdy wrócił do domu. Kruche dziecko było niespokojne, ponieważ nadal pozostawało uzależnione od narkotyków, a Larry rozchylał szlafrok i z czułością kładł go na piersi, z jego maleńką główką przy swoim sercu, aby go uspokoić.

– Pamiętam, jak go tak kładłem – opowiadał Larry. – Owijałem go szlafrokiem. Od tego momentu absolutnie zakochałem się w tym maluszku.

Larry i Kay poświęcili się całkowicie opiece nad J.J.'em. Prowadzili dobrze prosperującą firmę transportową, funkcjonującą 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu, więc opieka nad maleństwem stanowiła dla nich ogromne wyzwanie.

>>> ebooki <<<

– Prowadziliśmy wiele dyskusji na ten temat – przyznał Larry. – Skończyłbym siedemdziesiąt lat, zanim J.J. poszedłby do szkoły.

Kilka miesięcy później Charles i Lori Vallow zaoferowali Woodcockom adopcję J.J.'a, a ci z wdzięcznością przyjęli tę propozycję, wierząc, że jest to idealne rozwiązanie dla wszystkich. Nazwali to „najłatwiejszą i najtrudniejszą decyzją", jaką kiedykolwiek musieli podjąć.

– Chcieli mieć wspólne dziecko, a J.J. był strzałem w dziesiątkę – ciągnął Larry. – Był naszym małym chłopcem, ale wiedzieliśmy, że w przyszłości będzie to dla niego najlepsze rozwiązanie. Zwłaszcza że mogliśmy go widywać lub gościć, kiedy tylko mieliśmy na to ochotę.

14 lutego 2013 roku Charles i Lori odebrali dziewięciomiesięcznego J.J.'a i rozpoczęli oficjalny proces adopcyjny w stanie Luizjana. Kiedy przywieźli go do domu w Chandler, aby mógł poznać swoje nowe rodzeństwo, Colby'ego i Tylee, pojawiła się początkowa niechęć do wprowadzenia nowego dziecka do rodziny.

– Pamiętam rozmowę, podczas której oznajmili nam, że chcą go adoptować – opowiadał Colby. – Wszyscy jesteśmy już dorośli. Naprawdę zamierzasz wprowadzić dziecko do domu pełnego dorosłych?

Jednak gdy tylko J.J. pojawił się w domu, Colby i Tylee zakochali się w uroczym chłopcu, który natychmiast stał się częścią rodziny Vallow.

– Już wtedy był cudownym dzieckiem – powiedział Colby. – Ledwo udało mu się przeżyć narodziny, więc po prostu pojawił się w naszym życiu i zakochaliśmy się w nim momentalnie.

Gdy J.J. dorósł, zdiagnozowano u niego autyzm, przez co chłopiec wymagał specjalnej opieki i leków. Lori stanęła na wysokości zadania, ucząc Colby'ego i Tylee, jak przygotowywać butelki i pomagać mu zasnąć, gdy jest niespokojny. Tylee również przyjęła rolę opiekuńczej matki, nawiązując silną więź z młodszym braciszkiem.

Kilka miesięcy później Kay i Larry polecieli do Arizony, aby odwiedzić J.J.'a w jego nowym domu. Oboje byli zachwyceni tym, jak dobrze sobie radzi. Lori

>>> ebooki <<<

oczarowała Woodcocków, którzy byli szczęśliwi, że zajmowała się wszystkimi jego specjalnymi potrzebami oraz że miał teraz tak kochającą i troskliwą matkę.

– Uważałam ją za wspaniałą kobietę – przyznała Kay. – Wspaniałą matkę i oddaną chrześcijankę. Wierzyłam, że ma wszystkie cechy, jakie powinna mieć dobra matka.

Nie sposób było zauważyć jakiegokolwiek śladu maniakalnej, ciemnej strony Lori, a ona sama grała rolę idealnej matki i kochającej żony. Lori, którą widzieli Woodcockowie, była całkowitym przeciwieństwem kontrolującej, paranoicznej kobiety, która rozmawiała ze swoją zmarłą siostrą i innymi duchami, i która tak zaniepokoiła opiekę społeczną w Teksasie.

* * *

24 września 2013 roku Tylee spędziła swoje jedenaste urodziny w szpitalu dziecięcym w Phoenix, do którego trafiła w związku z zapaleniem trzustki. Była to ostatnia z serii hospitalizacji wynikających z wyniszczającej choroby.

Od czasu przeprowadzki do Arizony Tylee pokazała swój potencjał i rozwinęła dość niepokorny charakter. Chociaż uwielbiała swoją matkę i obie były ze sobą bardzo zżyte, dziewczynka nosiła w sobie również nutę dezaprobaty dla niej i wypominała jej różne rzeczy. Relacje Tylee z ojczymem Charlesem również były skomplikowane. Kłótnie wybuchały za każdym razem, gdy tylko Tylee zaczynała się bronić.

– Tylee i Charles nie dogadywali się zbyt dobrze – powiedziała Vaisia. – Ona była bardzo szczera i miała silne poczucie własnej wartości, co wywoływało między nimi wiele konfliktów.

Przyjaciółki robiły teraz wszystko razem. Chodziły do centrum handlowego, pływały w basenie przy domu Charlesa, oglądały filmy i jeździły na wyprawy fotograficzne.

– Brałyśmy się za wszystko, co uważałyśmy za dobrą zabawę – wyjaśniła przyjaciółka. – Ale przede wszystkim lubiłyśmy rozmawiać. Ona była taka

>>> ebooki <<<

zabawna i rozrywkowa.

Mały J.J., który nazywał swoją szczerze kochającą go siostrę TyTy, często do nich dołączał.

– Uwielbiałam przebywać z J.J.'em i Tylee – przyznała. – Tylee naprawdę się nim opiekowała i była dla niego kimś w rodzaju drugiej mamy. Cudownie było patrzeć, jak się z nim bawiła i zawsze miło spędzała z nim czas.

* * *

Na początku 2014 roku Lori i Charles Vallow postanowili przeprowadzić się na hawajską wyspę Kauai po tym, jak Colby ukończył szkołę średnią, a dokumenty adopcyjne J.J.'a zostały podpisane. Odkąd po raz pierwszy wyjechała tam w dzieciństwie, Lori zawsze marzyła o zamieszkaniu na tej wyspie. Przekonała Charlesa, że to dogodna lokalizacja, która zapewnia wspaniałe możliwości biznesowe, a jej rodzice również planowali się tam przeprowadzić. Dodatkową zaletą byłoby to, że Joe Ryan w końcu znikłby na dobre z życia Tylee.

Na początku kwietnia Lori, jej matka Janis, Charles i Tylee polecieli na Kauai na rekonesans. Na miejscu spotkali się z pośrednikiem w celu obejrzenia domów w dzielnicy Kapaa. Po powrocie Lori zobowiązała wszystkich do zachowania tajemnicy na wypadek, gdyby Ryan dowiedział się o planach i narobił im kłopotów. Ten w końcu i tak poznał prawdę dzięki jednej ze szkolnych przyjaciółek Tylee. Wpadł w furię, poprzysięgając sobie zatrzymać córkę na kontynencie za wszelką cenę.

22 kwietnia wysłał do byłej żony mail, w którym domagał się wyjaśnień:

„Chcę nawiązać do pogłosek o Twojej przeprowadzce na Hawaje i problemów, które teraz dostrzegam. Z tego, co zrozumiałem, planujecie się tam przenieść, gdy zostanie zakończona procedura adopcyjna drugiego dziecka specjalnej troski. Chcę postawić sprawę jasno – wytoczę proces sądowy, aby sprzeciwić się tej przeprowadzce".

>>> ebooki <<<

Ryan ostrzegł Lori, że zmuszanie ich dziecka do utrzymywania w tajemnicy całej intrygi może wywołać u niej ponowne zapalenie trzustki.

„Tylee i jej przyjaciele są bardzo zdenerwowani, że zamierzacie się przeprowadzać i że prawdopodobnie już nigdy więcej się nie zobaczą. Jak zapewne wiesz, jest to traumatyczne przeżycie dla dzieci”.

Napisał też, że „najbardziej irytująca” byłaby niemożność regularnego widywania się z córką. „Doświadczała tego przez ostatnie dziewięć lat, a teraz znów to wraca. Proszę, weź to wszystko pod uwagę przed ponownym zaangażowaniem w to Tylee”.

Pięć tygodni później nowo mianowany adwokat Lori, H. Lee Dove, odpowiedział bezpośrednio adwokatowi Joe Ryana, Leslie I. Tennenowi, przedstawiając stanowisko swojej klientki:

„Mąż pani Vallow, Charles, przyjął ofertę pracy na Hawajach. Vallowowie będą musieli przeprowadzić się na wyspę tego lata. Proszę wyjaśnić panu Ryanowi, że nie może on powstrzymać państwa Vallow przed przeprowadzką; może jedynie poprosić sąd o zakazanie Tylee przeprowadzki wraz z nimi”.

12 czerwca Lori próbowała uspokoić sytuację, wysyłając mail bezpośrednio do Ryana. Zasugerowała w nim, aby spotkali się osobiście w celu wynegocjowania ustaleń dotyczących odwiedzin Tylee po zmianie miejsca zamieszkania.

„Cześć Joe, cieszę się, że mogę ci powiedzieć, co się u mnie dzieje – napisała. – Charles przyjął ofertę pracy na Hawajach. To dla nas świetna okazja, by zamieszkać w raju i poznać tamtejszą kulturę. Przeprowadzamy się 1 sierpnia”.

Lori zaznaczyła, że istniały tylko dwie opcje dla Tylee: albo wyjedzie na Hawaje, albo zostanie z nim w Phoenix, a na Hawajach będzie spędzać wakacje.

Lori dodała, że skontaktowała się już z dwiema szkołami na Kauai i z pediatrami, aby poinformować ich o chorobie trzustki Tylee.

– To jest wyspa, ale wciąż należy do Stanów Zjednoczonych i jest bardzo nowoczesna pod każdym względem.

>>> ebooki <<<

Kilka minut później Ryan odpowiedział, proponując trzecią opcję – Charles przeprowadzi się na Hawaje, a Lori i Tylee zostaną w Arizonie.

– Łatwiej będzie mu dojeżdżać do pracy tam i z powrotem niż Tylee. Dlaczego nasza córka ma utracić opiekę rodzicielską, skoro to Charles chce pracować na Hawajach? Jeśli chcesz przeprowadzić się na wyspę, nie mogę cię przed tym powstrzymać, ale sprzeciwię się zabraniu tam Tylee.

Następnego dnia Lori odpowiedziała, że rozumie zdenerwowanie Ryana i proponuje ponowne spotkanie w celu omówienia sprawy:

– Chcesz uzgodnić harmonogram odwiedzin, z którego Tylee będzie zadowolona? A może wolisz, żeby zajęli się tym prawnicy?

Ryan odpisał zaraz po otrzymaniu jej maila, przypominając, że Lori albo potrzebuje jego pisemnej zgody, albo nakazu sądowego, aby Tylee przeprowadziła się na Hawaje.

– Nie dam ci pisemnej zgody – dodał ze złością.

>>> ebooki <<<

9

KAUAI

W pierwszym tygodniu sierpnia 2014 roku rodzina Vallowów przeprowadziła się na Kauai, a tuż po nich rodzice Lori i jej babcia. Tydzień wcześniej stan Luizjana wydał ostateczny dekret adopcyjny dla J.J.’a, czyniąc Charlesa i Lori jego rodzicami. Teraz oficjalnie zmienili oni w akcie urodzenia jego imię z Canaan Trahan na Joshua Jaxon Vallow.

Charles i Lori wprowadzili się do dużego domu przy Aloalii Drive w ekskluzywnej dzielnicy Princeville, natomiast jej rodzice wynajęli mieszkanie w Kilauea. Lori zapisała Tylee do lokalnej, tradycyjnej hawajskiej szkoły, zatrudniła nianię dla synka oraz kupiła mu szpica imieniem Crushie.

Rodzina zdążyła wyjechać, zanim Joe Ryan podjął kroki prawne, aby powstrzymać przeprowadzkę Tylee na Hawaje. Wkrótce zrezygnował z walki i pogodził się z utratą córki.

Podczas pierwszego weekendu na Hawajach Lori i Charles poszli do Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich w pobliskim Hanalei. Po nabożeństwie przedstawili się swojej nowej kongregacji na spotkaniu sakramentalnym. W późniejszym czasie spotykali się z wiernymi indywidualnie, aby opowiedzieć im swoją historię.

– Byłam zdumiona, że historia Lori była tak podobna do mojej – przyznała April Raymond. – Oto kolejna mormońska kobieta, która rozwiodła się i przeszła przez to, przez co ja sama przeszłam. Obie byłyśmy również instruktorkami fitness, więc nawiązałyśmy więź także na tej płaszczyźnie. Czułam się przez nią dobrze rozumiana.

Kobiety wymieniły się numerami telefonów, a tydzień później Lori zaprosiła April na lunch, szybko zdobywając jej sympatię swoją niespożytą energią,

>>> ebooki <<<

pozytywnym nastawieniem i entuzjazmem.

– Szybko się zaprzyjaźniłyśmy – powiedziała April. – Wszyscy od razu się w niej zakochali.

April została natychmiast wciągnięta w życie Lori. Miała wrażenie, że była to część „boskiego planu”. Niedługo potem odwiedzała dom nowej przyjaciółki już kilka razy w tygodniu, zapraszana na imprezy przy basenie, grille i kolacje. Jej dwaj synowie bawili się z Tylee i J.J’em na plaży, a Charles opiekował się dziećmi, gdy panie wybierały się na wycieczkę do świątyń na sąsiedniej wyspie Oahu.

– Kiedy przyjeżdżała na Kauai, zawsze ścinała i farbowała mi włosy – wspomniała April. – Charles zabierał wtedy wszystkie dzieci na lunch.

April uważała, że Lori i Charles są idealnym małżeństwem, charakteryzującym się zdrowym połączeniem przyjaźni i partnerstwa. Dążyła do tego, by pewnego dnia sama mogła cieszyć się tak udanym związkiem. Dostrzegała również, że Lori wszystkim rządziła. Wydawało się jednak, że odpowiada to obojgu, wyglądali przecież jak idealna rodzina.

– Lori była wyjątkową matką – stwierdziła April. – Świetnie radziła sobie z J.J.’em, który potrzebował jej ciągłej opieki. Tylee była typową nastolatką, nieco zbuntowaną wobec mamy, ale zawsze ją wspierającą. Nie było w tym niczego niezwykłego.

Lori często ponosiły emocje, gdy otwierała się przed przyjaciółką i opowiadała o swoim katastrofalnym małżeństwie z Joe Ryanem i wyrzutach sumienia związanych z tym, co zrobił jej dzieciom.

– Płakała, gdy opowiadała tę historię – wspomniała. – Mówiła o tym, jak bardzo dręczy ją poczucie winy, że w ogóle poślubiła tego człowieka.

Colby, który skończył już osiemnaście lat, uwielbiał swoje nowe życie w Kauai i związał się ze swoim ojczymem Charlesem, który robił wszystko, co w jego mocy, by nauczyć chłopaka różnych rzeczy. Po wielu latach pełnych dramatów i niepewności chłopak w końcu poczuł, że jego rodzina znalazła się w raju.

>>> ebooki <<<

– To najpiękniejsze miejsce, jakie kiedykolwiek widziałem – powiedział dziennikarzowi z „Dateline”. – Charles był superszczęśliwy, moja mama była superszczęśliwa. Dostaliśmy deski do wiosłowania i zajmowaliśmy się aktywnościami, które nam się podobały.

* * *

Lori entuzjastycznie rzuciła się w wir zajęć kościelnych i wkrótce została mianowana przewodniczącą Primary, programu dla dzieci w wieku od sześciu do dwunastu lat. Regularnie nauczała grupę dwadzieściorga dzieci Ewangelii i przekazywała im, jak żyć według jej nauk. W każdą niedzielę po głównym sakramencie Lori zabierała swoich uczniów na kilka godzin muzyki i opowiadania historii.

Jej rodzice również pozostawali aktywni w nowej kongregacji. Janis prowadziła kościelne programy muzyczne i grała na pianinie, a Barry prowadził naukę interpretacji Ewangelii dla dorosłych. Organizowali również przyjęcia bożonarodzeniowe i inne specjalne wydarzenia towarzyskie.

– Bardzo się angażowali – przyznała April. – Moim zdaniem Barry był bardzo inteligentny, czarujący i sympatyczny, za to Janis bardzo chłodna i niezbyt zaangażowana w rolę matki czy babci.

Lori i Charles zaprzyjaźnili się wkrótce z Wade’em i Frankie Englishami, którzy również byli aktywni w kościele LDS na Kauai. Ponieważ oboje pochodzili z Luizjany, wszyscy od razu przypadli sobie do gustu.

– Brałam udział w programach szkółki niedzielnej – wspomniała Frankie. – Lori miała piękny głos. Naprawdę potrafiła śpiewać. Zawsze była radosna, żywiołowa i świetnie uczyła dzieci muzyki.

Lori zatrudniła April Raymond do prowadzenia programu dla młodych kobiet, a dwunastoletnia Tylee była w jej grupie podczas cotygodniowych zajęć w kościele.

>>> ebooki <<<

– Zyskałam w ten sposób okazję, aby naprawdę poznać Tylee – dodała April. – Zawsze była bardzo pracowita, więc spędzałyśmy ze sobą dużo czasu.

Podczas całodniowych wycieczek do świątyni na Oahu, które wymagały krótkiego przelotu na sąsiednią wyspę, Lori często mówiła o swoich konserwatywnych, mormońskich przekonaniach.

– Jej przekonania były dość popularne – stwierdziła prowadząca. – Wiem, że fascynowały ją doświadczenia bliskie śmierci, ale nie był to główny temat naszych rozmów. Nie było to raczej zbyt istotne w jej systemie wierzeń w tamtym czasie.

Lori często jednak narzekała, że Charles nie jest z nią duchowo na jednym poziomie. Patrzyła na niego z góry, jako na kogoś nawróconego na mormonizm, czując, że tak naprawdę nie rozumie kultury LDS i że to ją ogranicza.

* * *

Ponieważ Charles często wyjeżdżał w interesach, założył dla Lori biznes w branży produkcji soków na Kealia Beach, aby zapewnić jej zajęcie. Nazwała go Juice Island i zatrudniła młodego mężczyznę z Kalifornii do pomocy przy sprzedaży realizowanej ze starej ciężarówki. Sama rzadko tam bywała i przychodziła tylko po cotygodniowy utarg.

* * *

Na początku 2015 roku brat Lori, Alex, przyjechał na jakiś czas w odwiedziny. Przechodził trudny okres w Arizonie i zamierzał przenieść się na Kauai, aby być bliżej siostry i swoich rodziców. Lori przyprowadziła go do kościoła, aby poznał kongregację, po czym przedstawiła go April.

Wcześniej Lori opowiedziała April, jak Alex próbował zabić jej byłego męża w jej imieniu i trafił za to do więzienia. Wyznała, że czuje się za niego odpowiedzialna.

April nie wiedziała, co o tym myśleć. Słyszała o kontrowersyjnym związku Lori z Joe Ryanem, ale po raz pierwszy usłyszała o próbie zabójstwa.

>>> ebooki <<<

– Alex przyznał, że próbował go zabić – potwierdziła April. – Wtedy zaczęłam odnosić wrażenie, że dzieje się tam coś bardzo złego. Był bardzo lojalny wobec Lori i gotów zrobić wszystko, o co by go poprosiła.

Przy kilku okazjach, gdy April spotkała Alexa podczas jego krótkiego pobytu na Hawajach, starała się unikać go za wszelką cenę.

– Był trochę wycofany i brakowało mu umiejętności społecznych, a może po prostu nie lubił nawiązywać kontaktów z ludźmi.

Alex wydawał się zafascynowany faktem, że April, która również miała blond włosy, i jego siostra, były do siebie tak podobne, że ludzie często je ze sobą mylili. Zadawał April intymne pytania, aby przekonać się, jak wypadnie fizycznie na tle Lori.

– Wydawał się w dość dziwny sposób zafascynowany Lori – oceniła April. – Chciał wiedzieć różne rzeczy, na przykład ile ważę, jaki noszę rozmiar pierścionka czy buta, a potem porównywał to z Lori. To wszystko sprawiało, że czułam się bardzo niekomfortowo.

* * *

W wakacje Charles Vallow często zabierał w podróż na Kauai Vaisie Itaaehau, aby mogła spędzić czas z Tylee. Dziewczynki uwielbiały bawić się razem na plaży i w wodzie, zjeżdżać na tyrolce i po prostu dobrze spędzać ze sobą czas.

– Pobyt na Hawajach z Tylee było spełnieniem marzeń – przyznała Vaisia. – Uwielbiałam po prostu przebywać z nią i J.J.’em.

Charles kupił Tylee kamerę GoPro, więc obie z Vaisią poświęcały całe godziny na kręcenie zwariowanych filmów na plaży, a następnie publikowały je w Internecie dla swoich przyjaciół w Phoenix.

– Tylee lubiła robić zdjęcia i nagrywać filmy – powiedziała matka Vaisii, Echo. – Podczas swojego pobytu na wyspie zebrała mnóstwo świetnego materiału, opowiadała sarkastyczne żarty. Bywała jednocześnie bezczelna i zabawna.

>>> ebooki <<<

Lori często dołączała do zajęć dziewczynek i dyskutowała z Vaisią o swoich mormońskich wierzeniach. Poleciła jej kilku nowych autorów LDS, wyróżniając powieściopisarza i podcastera z Idaho, nazwiskiem Chad Daybell, który napisał serię powieści o czasach ostatecznych. Lori wydawała się mieć obsesję na punkcie jego książek i przeczytała je wszystkie.

Po wzięciu udziału w jednej z konferencji na temat doświadczeń bliskich śmierci zainteresowała się również książkami innej mormońskiej autorki, Julie Rowe. Zaczęła słuchać jej podcastów i często mówiła o tym, czego się z nich nauczyła.

– To rozpaliło jej zainteresowanie – dodała April.

* * *

Latem 2015 roku dziewiętnastoletni Colby opuścił Hawaje, aby powrócić na kontynent na misję LDS organizowaną w Idaho. Po krótkim czasie okazało się jednak, że nie była to dla niego dobra decyzja, więc zdecydował się na wcześniejszy powrót na Kauai. April wspomniała, że Lori była zakłopotana, ponieważ skrócenie misji było uważane w jej małej kongregacji mormońskiej za niehonorowe i wywoływało wiele plotek.

– Colby przeżywał emocjonalną traumę i chciał opuścić misję – stwierdziła April. – Wiem, że jego matka odczuwała dużą presję i odnosiła wrażenie, że jest osądzana.

Po powrocie Colby’ego do Kauai ojczym postawił mu ultimatum: albo znajdzie pracę, albo się wyprowadzi z rodzinnego domu. Colby znalazł dwie krótkotrwałe posady w Ace Hardware i Foodland, ale kiedy obie zakończyły się porażką, wrócił do Arizony i rozpoczął studia.

Tylee dobrze radziła sobie w szkole. Chodziła do ósmej klasy, interesowała się hawajską kulturą i uwielbiała brać udział w lokalnych występach tanecznych. Miała naturalny dar do tańca, śpiewu i zabawiania innych.

>>> ebooki <<<

25 maja 2016 roku Lori zorganizowała przyjęcie z okazji czwartych urodzin J.J.'a, na które zaprosiła wszystkich jego przyjaciół. Przylecieli również Larry i Kay Woodcockowie, którzy byli zachwyceni tym, jak dobrze wszystko w życiu chłopca się ułożyło. Vallowowie wyglądali na idealną, kochającą się rodzinę i nie było śladu po jakichkolwiek kłopotach w raju.

* * *

Tylee była aktywna w mediach społecznościowych i miała na Instagramie konto pod nazwą *typicaltylee*. Jeden z jej wpisów brzmiał: „Na tym świecie albo ty kręcisz tym soulja boyem[2] albo on kręci tobą".

W Dniu Matki w 2017 roku Tylee opublikowała poruszające zdjęcie przedstawiające ją i Lori na plaży.

„Moja miłość do mamy rośnie każdego dnia. Ona jest naprawdę najwspanialszą osobą do tej roboty. Dzięki wszystkiemu, przez co przeszliśmy jako rodzina i indywidualnie, jej wiara staje się coraz silniejsza. Jest dla mnie najlepszym wzorem tego, jaką matką chcę być kiedyś. Wszystkiego najlepszego z okazji Dnia Matki".

Następnie na swoim bardziej prywatnym koncie Finsta (Fake Instagram), udostępnionym tylko bliskim przyjaciołom, Tylee napisała: „Jesteśmy tu po to, by spędzać dobry, a nie długi czas".

* * *

Po przeprowadzce Tylee na Hawaje życie Joe Ryana całkiem się rozpadło. Zaczął pić i trzykrotnie prowadził pod wpływem alkoholu auto, przez co stracił pracę, a następnie dom. Pewnego dnia zjawił się u swojego byłego adwokata, Keitha Taniguchiego, i poprosił o miejsce, w którym mógłby się zatrzymać.

– Joe był przygnębiony utratą Tylee i to doprowadziło go do alkoholizmu – wspomniał Taniguchi. – Był całkowicie spłukany i zatrzymał się u mnie na kilka

>>> ebooki <<<

miesięcy. Usiłował zarobić trochę pieniędzy i zacząć od nowa. Zamierzał nawet sprzedać swój samochód, który był jedyną wartościową rzeczą, jaka mu pozostała.

Po kilku tygodniach Taniguchi pożyczył mu wystarczająco dużo pieniędzy, by mógł wyjechać do Nowego Jorku i spotkać się ze swoją siostrą Annie Cushing, a następnie spróbować stanąć na nogi. Jednak według relacji Annie, nigdy mu się to nie udało.

* * *

Choć Barry i Janis Coxowie mieszkali teraz na Hawajach, nie byli w stanie w ten sposób uniknąć urzędu skarbowego i spłaty zaległych podatków. 1 czerwca 2016 roku skarbówka wydała zawiadomienie o obciążeniu dochodów Janis Cox z tytułu ubezpieczenia społecznego, twierdząc, że ma teraz blisko 425 000 dolarów niezapłaconych podatków dochodowych z lat 2001–2010.

Sześć miesięcy później, 3 stycznia 2017 roku, Janis złożyła osiemdziesięciostronicowy pozew przeciwko Stanom Zjednoczonym Ameryki. Napisała w nim, że cały system naliczania i poboru podatków przez urząd skarbowy jest „niezgodny z prawem”, a ona sama została „zwolniona” z płacenia podatków. Twierdziła również, że urząd „w nieuczciwy sposób skonfiskował” od niej 60 000 dolarów, a w lutym 2008 roku na prowadzonej przez siebie aukcji sprzedał jej dom w San Antonio za kwotę 249 000 dolarów.

Janis zażądała od urzędu skarbowego cofnięcia procedury ściągania podatków i wypłacenia jej odszkodowania w wysokości 10 000 dolarów za „ból i cierpienie”, plus kolejnych 10 000 za koszty sądowe i ekspertyzy.

31 maja 2017 roku Sąd Okręgowy Stanów Zjednoczonych dla okręgu Hawajów odrzucił sprawę Janis bez najmniejszego wahania.

„Roszczenia powódki, oparte na niepoważnym założeniu, że została zwolniona z płacenia podatków, zostają ODRZUCONE bez prawa do poprawek”, napisał główny sędzia okręgowy, J. Michael Seabright.

>>> ebooki <<<

Wkrótce po decyzji sądu Barry i Janis Coxowie opuścili nagle Kauai i przenieśli się z powrotem na kontynent. Lori, Charles i wnuki podążyli ich śladem.

– W poniedziałek oznajmiła nam, że będzie to jej ostatni tydzień na Kauai – powiedziała April Raymond. – To była nagła decyzja i wydawała się całkowicie niezaplanowana i pospieszna, jak wszystko w życiu Lori.

---

2 Soulja Boy – amerykański raper i założyciel grupy muzycznej Stacks On Deck Money Gang (przyp. tłum.).

>>> ebooki <<<

10

„ŚWIAT BEZ JOE RYANA JEST LEPSZYM MIEJSCEM”

Latem 2017 roku Charles Vallow przeniósł się z rodziną z powrotem do Chandler w Arizonie. Na prośbę Lori wynajął piękny dom w San Tan Valley, zaledwie godzinę drogi od domu Alexa. Lori zaczęła się stopniowo oddalać od męża, czując się coraz bardziej wyobcowana na płaszczyźnie religijnej.

Zaczęła się angażować w radykalne odłamy mormońskiego wyznania, zagłębiając się w książki Chada Daybella i prowadząc własne badania w Internecie. Wkrótce odkryła stronę AVOW (Another Voice of Warning[3]), która uczy, że czasy ostateczne są nieuchronne i informuje, jak przygotować się na ich nadejście. Motto witryny brzmi: „Jeśli jesteście przygotowani, nie musicie się lękać”.

Dowiedziała się również o koncepcji tak zwanych „wielokrotnych prób”: ciągłej reinkarnacji, aż do osiągnięcia doskonałości. Każdego dnia wiele godzin spędzała w mormońskiej świątyni, aby się modlić i słuchać duchowych głosów zza zasłony, które ją teraz prowadziły. Wierzyła, że Bóg wybrał ją jako jedną ze świętych 144 tysięcy, którzy przetrwają czasy ostateczne i zostaną świadkami Drugiego Przyjścia Jezusa Chrystusa.

Każdego wieczoru Lori wchodziła do nowego lustrzanego pokoju tanecznego, który przygotował dla niej Charles i tańczyła w nim do swojej ulubionej muzyki chrześcijańskiej.

* * *

Z kwestii bardziej przyziemnych, kobieta zapisała pięcioletniego J.J.’a do Lauren’s Institute for Education (L.I.F.E.), który zajmował się dziećmi specjalnej troski.

>>> ebooki <<<

Cierpiące na poważny autyzm dziecko było kłopotliwe i musiało być nieustannie nadzorowane. Chłopcu dokuczała bezsenność i we wczesnych godzinach porannych wymykał się przez drzwi wejściowe na spacery. Charles musiał zabezpieczyć cały dom za pomocą alarmów, aby uniemożliwić J.J.'owi ucieczkę.

Mężczyzna postanowił sprawić swojemu synowi psa asystującego, więc zadzwonił do organizacji Dog Training Elite w Phoenix. Do domu Vallowów przyjechał trener Neal Mestas ze swoim psem asystującym o imieniu Bailey, aby zademonstrować wszystkie niezbędne ćwiczenia.

– Kiedy J.J. ją poznał, od razu oświadczył: „Chcę Baileya" – powiedział później. – Dlatego Vallowowie zdecydowali, że ich pies będzie się również wabić Bailey.

Charles podpisał umowę na ośmiomiesięczny, kosztujący około 7000 dolarów trening w domu, co było niezbędne, by ich nowy czarny goldendoodle otrzymał oficjalny certyfikat.

– Pierwsza noc J.J.'a z Baileyem była równocześnie jedną z pierwszych nocy, które chłopiec przespał bez opuszczania łóżka – dodał Mestas.

W miarę postępów w szkoleniu trener zabierał Baileya i J.J.'a do pobliskich sklepów i restauracji, aby popracować nad adaptacją w miejscach publicznych. Lori ich w tym wspierała.

– Przeprowadziliśmy również sesje treningowe na lotnisku – zaznaczył Mestas – ponieważ nadal latali tam i z powrotem na Hawaje, gdzie Charles wciąż miał dom.

Trener był pod wrażeniem, jak silne więzi łączyły rodzinę Vallowów, oraz jak pilną uwagę Lori poświęcała J.J.'owi i wszystkim jego potrzebom.

– Pomyślałem: „Co za wspaniała rodzina" – wspomniał Mestas. – Troszczyli się o swojego syna, wydawali się zakochani i wspierali się nawzajem.

* * *

>>> ebooki <<<

Na studiach Colby poznał młodą dziewczynę o imieniu Kelsee i para dość szybko się zaręczyła. Kiedy przedstawił ją swojej matce, zrobiło się niezręcznie. Lori była zazdrosna, postrzegając Kelsee, która nie była mormonką, jako swoją rywalkę. W efekcie zaczęła traktować Colby'ego bardziej jak chłopaka niż syna.

– To po prostu zmieniło się w rywalizację – wyjaśnił później Colby. – A Kelsee mówiła: „Czy ty nie widzisz, że ona rzuca mi wyzwanie?".

Colby był sfrustrowany, ponieważ zależało mu tylko na tym, żeby jego matka i narzeczona dobrze się ze sobą dogadywały.

– Doszło po prostu do odcięcia więzi, jakby Kelsee mnie od niej zabrała, co wywołało całą lawinę wydarzeń.

W styczniu 2018 roku Colby poślubił Kelsee na podwórzu nowego domu Lori i Charlesa. Był to pierwszy raz, kiedy cała rodzina Coxów spotkała się razem od powrotu z Kauai, i można to było uznać za wielki sukces.

– Byliśmy bardzo podekscytowani – wyznał Colby Justinowi Lumowi z serwisu „Fox 10". – Wszyscy byli tam razem, a nasza rodzina stanowiła większość listy gości.

Niestety Tylee się spóźniła i nie zdążyła na oficjalne zdjęcia ślubne.

Dwa miesiące później zmarła osiemdziesięciopięcioletnia matka Charlesa Vallowa, Tilda. Nazywana czule panną Tilly, ukochaną matronę na pogrzebie w Lake Charles w Luizjanie pożegnała cała jego rodzina. Lori odmówiła przybycia, twierdząc, że jest zbyt zajęta, więc Charles pojechał sam.

To właśnie wtedy Larry i Kay Woodcockowie po raz pierwszy zauważyli, że coś zmieniło się w ich małżeństwie.

– Widziałem, że coś jest nie tak – przyznał Larry. – Kiedy jedno z małżonków nie chce już być przy tym drugim i odwiedzać wspólnie innych ludzi, pojawia się problem.

Larry uważał, że Charles był tak ślepo zakochany w Lori, że nie był w stanie zaakceptować zmian w ich związku, nawet jeśli były widoczne gołym okiem.

– Myślę, że właśnie to ostatecznie doprowadziło do jego śmierci – dodał Larry.

>>> ebooki <<<

* * *

3 kwietnia 2018 roku będące w stanie zaawansowanego rozkładu ciało Joe Ryana zostało znalezione w jego mieszkaniu w Phoenix. Od jego śmierci minęły trzy tygodnie. Kiedy pies jego sąsiada, Roya Zlingi, nie przestawał drapać w drzwi wejściowe Ryana, ten poszedł to sprawdzić. Poczuł wtedy silny fetor i zobaczył latające wszędzie muchy. Zlinga natychmiast zadzwonił do biura zajmującego się wynajmem ich mieszkań, które z kolei wezwało policję.

Funkcjonariusze przybyli na miejsce i zastali drzwi frontowe zaryglowane od wewnątrz, więc weszli do mieszkania przez otwarte tylne okno.

– Josepha znaleziono na łóżku w sypialni w zaawansowanym stadium rozkładu – napisano w raporcie policyjnym. – Uznano go za zmarłego.

Policja sfotografowała ciało pięćdziesięciodziewięciolatka, a także inne budzące zainteresowanie przedmioty, po czym zwłoki przewieziono do biura medycyny sądowej hrabstwa Maricopa w celu przeprowadzenia autopsji. Przy otwartym słoiku ze spaghetti i brudnych naczyniach w zlewie znaleziono jego paszport, prawo jazdy i portfel.

W łazience znajdowało się kilka lekarstw, w tym leki antydepresyjne i na nadciśnienie.

Mieszkanie było nieumeblowane, a na jedynych zdjęciach rozmieszczonych na ścianach widniała jego ukochana córka Tylee.

Sprawa została wstrzymana do momentu ustalenia przez lekarza sądowego przyczyny śmierci. Ponieważ nikt nie zgłosił się po ciało Ryana, lokalny zakład pogrzebowy zamieścił ogłoszenie mówiące o poszukiwaniach jakichkolwiek informacji o jego rodzinie. Ostatecznie ciało zostało skremowane bez odpowiedniego pogrzebu.

Dziesięć dni po jego śmierci policja w Phoenix odkryła, że w dokumentach wymieniano Lori Vallow jako jego najbliższą krewną. O śmierci byłego męża poinformował ją funkcjonariusz Jason Smith.

>>> ebooki <<<

– Lori powiedziała, że Joseph nie odzywał się do niej od około dwóch lat – zrelacjonował później Smith. – Mieli razem dziecko. Piętnastolatka miała na imię Tylee. Lori zapytała, co się stało, więc wyjaśniłem jej sytuację, na co odparła, że poinformuje córkę o śmierci jej ojca.

Wkrótce potem Lori zabrała Tylee do mieszkania Ryana i usunęła wszystkie albumy ze zdjęciami i dokumenty. Zamierzała teraz zarobić na sześciocyfrowej polisie ubezpieczeniowej na życie byłego męża, zgodnie z postanowieniami umowy rozwodowej.

* * *

Kiedy tydzień później Lori odwoziła swoją szwagierkę Kay na lotnisko, zapytała ją od niechcenia, czy słyszała o ojcu Tylee. Kay zaprzeczyła i zapytała, co się stało. Wtedy Lori się rozpromieniła, mówiąc, że zabrał go Bóg, ponieważ był zbyt złym człowiekiem, by przebywać na tej ziemi.

– Teraz nie musimy się już o niego martwić – powiedziała. – A Tylee nie musi sobie zaprzątać nim głowy.

Kay zapytała ją, jak umarł Joe.

– Powiedziała mi: „Cóż, leżał martwy przez trzy tygodnie” – wspomniała Kay. – Stwierdziła, że nikt nawet za nim nie tęsknił, ponieważ był tak zły, że ludzie nie chcieli przebywać w jego pobliżu, ale czuli jego zapach.

Następnie Lori z radością oznajmiła, że ma polisę ubezpieczeniową na życie i spodziewa się otrzymać 150 000 dolarów, a także comiesięczne ubezpieczenie społeczne dla Tylee od jej zmarłego ojca.

– Wszystko jest zatem w najlepszym porządku – zapewniła szwagierkę. – Był zły i musiał umrzeć.

Lekarz sądowy hrabstwa Maricopa ustalił później, że Joe Ryan zmarł na atak serca wywołany miażdżycą, stwardnieniem i zwężeniem tętnic.

* * *

>>> ebooki <<<

Kiedy Annie Cushing dowiedziała się o śmierci brata z innego źródła, natychmiast wysłała do Lori esemesa. Nie doczekawszy się odpowiedzi, wysłała maila, w którym napisała, że musi z nią pilnie porozmawiać o Joe.

– Kiedy w końcu udało mi się do niej dodzwonić, okazało się, że wiedziała już o wszystkim i zachowywała się, jakby nie wydarzyło się nic wielkiego – powiedziała Cushing.

Lori kłamała również twierdząc, że nie wiedziała o śmierci Joe aż do 18 kwietnia, chociaż raport policji w Phoenix pokazuje, że została wezwana pięć dni wcześniej.

– Dlaczego nie poinformowała mnie o śmierci Joe? – zastanawiała się Cushing. – Czy po prostu odliczała czas w nadziei, że Joe zostanie skremowany, zanim służby powiadomią rodzinę o jego śmierci?

Lori zaprosiła Annie, by przyjechała do Phoenix i pocieszyła Tylee, której nie widziała, odkąd ta była jeszcze małym dzieckiem. Annie przyleciała z Nowego Jorku i spotkała się z bratową, która wyglądała na szczęśliwą, że jej były mąż nie żyje.

– Powiedziała do mnie coś takiego – wspomniała Annie. – „Świat bez Joe Ryana jest lepszym miejscem”.

Kiedy Lori pokazała jej prawo jazdy Joe, wydane we wrześniu 2017 roku, Annie była zszokowana. Jej niegdyś przystojny, umięśniony brat, którego nie widziała od 2003 roku, zmienił się prawie nie do poznania.

– Wpatrywałam się w to zdjęcie z niedowierzaniem – przyznała. – Miał spuchniętą twarz i wyglądał jak skorupa po człowieku, którego kiedyś znałam.

Podczas pobytu Annie Lori z dumą pokazywała jej wszystkie cenne albumy ze zdjęciami Joe Ryana, które zabrała z jego mieszkania. Annie zauważyła, że nadal miały „silny zapach śmierci”, ale bratowa wydawała się zupełnie tego nieświadoma, a o ciele Joe w stanie rozkładu wypowiadała się z pewnego rodzaju „maniakalnym” entuzjazmem.

>>> ebooki <<<

– Dość szczegółowo opisała stan jego materaca. To były naprawdę niepokojące szczegóły. Musiałam ją poprosić, żeby przestała.

Annie wyczuła napięcie panujące między Lori i Tylee. Zapytała bratanicę, kiedy widziała ojca po raz ostatni, a Tylee odpowiedziała, że od ich spotkania minął ponad rok.

– Zdecydowanie były jakieś tarcia między matką a córką – oceniła Annie. – Bardzo łagodnie traktowała J.J.'a, ale Tylee miała o wiele silniejszą osobowość. Czasami wyglądało to tak, jakby Lori się przed nią płaszczyła.

Przez całą wizytę bratowa wydawała się skupiona na nadejściu końca świata. Wielokrotnie o nim mówiła, za każdym razem z rosnącym naciskiem. Annie czuła niepokój, ponieważ wykraczało to daleko poza główny nurt mormońskiej doktryny, którą Lori niegdyś przyjęła.

– Zauważyłam diametralną zmianę – wyjaśniła Cushing. – Jakby wisiała nad nią jakaś ciemna chmura.

Lori mówiła, że czasy ostateczne są tak przerażające, że często przychodziło jej do głowy, że lepiej byłoby zapakować dzieci do samochodu i zjechać nim z klifu.

– To było szokujące – przyznała Annie. – Zobaczyła to na mojej twarzy i natychmiast się wycofała. „Och, tylko tak żartuję. Absolutnie, nigdy bym nie zrobiła moim dzieciom niczego złego".

* * *

Lori słuchała obecnie podcastów autorki i wizjonerki Julie Rowe, która opublikowała pięć książek w wydawnictwie Chada Daybella, Spring Creek, opisując swoje doświadczenia bliskie śmierci. Była przekonana, że nadchodzą wojny, trzęsienia ziemi oraz inne klęski żywiołowe, więc zaczęła się do nich przygotowywać. Charles był tak zajęty pracą, że nie dostrzegał radykalnych zmian, które zachodziły w jego żonie.

– Lori była oczarowana wizją Chrystusa powracającego na ziemię – powiedział jej brat, Adam Cox. – Tym, co się wydarzy na końcu świata. „Musimy przygotować

>>> ebooki <<<

ludzi”, mówiła.

* * *

Lori 26 czerwca 2018 roku obchodziła czterdzieste piąte urodziny, a Tylee celebrowała je, publikując na Facebooku zdjęcie z J.J.’em w basenie.

„Wygrałam los na loterii z taką mamą”, napisała.

* * *

4 lipca Lori zabrała Tylee na Kauai, aby odwiedzić April Raymond. Przyleciała na miejsce z 10 000 dolarów w gotówce, wyjaśniając, że pochodziły one ze sprzedaży Juice Island. Minęło czternaście miesięcy, odkąd kobiety widziały się po raz ostatni, a April zauważyła dramatyczną przemianę swojej przyjaciółki:

– Wtedy po raz pierwszy usłyszałam jej szalone przekonania. Powiedziała mi, że spotkała się twarzą w twarz z Jezusem Chrystusem, poznała także anioła Moroniego. Temat jednak szybko się urwał, ponieważ nie było to coś, o czym chciałam słuchać.

Lori czytała również książkę mormońskiego autora Denvera C. Snuffera, zatytułowaną *The Second Comforter: Conversing with the Lord Through the Veil*. Wspomniała, że mocno wciągnęły ją książki Chada Daybella o czasach ostatecznych, a było ich ponad dwadzieścia.

– Wciąż mówiła o tym autorze Chadzie Daybellu, którym była naprawdę zafascynowana – wspominała April. – Nazwałabym ją prawdziwą superfanką.

---

3 Ang. „Kolejny głos ostrzeżenia” (przyp. tłum.).

>>> ebooki <<<

11

„CHCIAŁAM GO ZAMORDOWAĆ”

W październiku 2018 roku Lori Vallow uczestniczyła w zajęciach kościelnych w Mesa w Arizonie, by przygotować się na nadejście czasów ostatecznych. Prowadziła je pobożna mormońska pisarka i coach Melanie Gibb. Po zajęciach Lori odszukała Melanie w korytarzu, aby omówić z nią swoje doświadczenia duchowe.

– Od razu się polubiłyśmy – powiedziała czterdziestosiedmioletnia Melanie, żona kręgarza Gilberta i matka trojga małych dzieci. – Wypełniała ją ta sama energia, co mnie. Dużo rozmawiałyśmy o Drugim Przyjściu i o tym, jak bardzo jesteśmy podekscytowane tematami, które studiowałyśmy, i których się uczyłyśmy.

Lori wyraziła szczególne zainteresowanie, gdy dowiedziała się, że Melanie zna Chada Daybella, który zamierzał właśnie wydać jej pierwszą książkę *Feel the Fire*.

W końcu Lori odkryła bezpośrednie dojście do swojego bohatera i sposób na spotkanie z nim. Czuła, że poznanie Melanie to był boski plan, a wszystko, co zrobiła do tej pory, przygotowało ją na to, co miało się wydarzyć.

Lori zaczęła więc pielęgnować przyjaźń z Melanie. Zaprosiła ją do swojego domu, aby mogła poznać jej rodzinę i jeszcze bardziej się do niej zbliżyć. Pisarka przybyła na miejsce i zastała Charlesa szykującego potrawy na grillu oraz Tylee i J.J.’a pływających w basenie.

– J.J. wymagał od niej sporo opieki – zauważyła kobieta, która również miała dziecko z autyzmem. – Biegał dookoła, a ona starała się go uszczęśliwiać. Co pewien czas ze swojego pokoju wychodziła Tylee. Nie miała dobrych relacji z mamą i nie odzywała się do niej zbyt grzecznie.

Charles okazał się całkiem przyjazny i entuzjastycznie mówił o swoim nawróceniu na mormonizm, ale Melanie wyczuła napięcie w jego relacjach z Lori, która zdawała się go nie akceptować.

>>> ebooki <<<

– Było trochę kłótni – wspomniała. – Często wydawał się wzbudzać w niej frustrację i moim zdaniem było między nimi wiele nierozwiązanych sporów.

* * *

19 października Melanie Gibb oficjalnie zaprosiła Lori na małe spotkanie Preparing a People (PaP), organizowane w jej domu w Gilbert. Multimedialna organizacja religijna miała wielu oddanych zwolenników w całym kraju i skupiała się na „pomaganiu w przygotowaniach ludzi na ziemi na Drugie Przyjście Jezusa Chrystusa".

Melanie, regularna prelegentka w PaP, zaprosiła swoją nową przyjaciółkę, aby opowiedziała o sobie całej grupie. Przez pół godziny Lori opowiadała o swojej długiej i często męczącej duchowej podróży.

– Jestem osobistym świadkiem zmartwychwstałego Jezusa Chrystusa – zaczęła. – Włożyłam wiele wysiłku w to, aby go poznać. Usiadłam z nim i rozmawialiśmy o tym, co mam zrobić, by zbudować z nim relację.

Później wyjaśniła, że podjęła się wtedy „bardzo ważnej misji", do której została wybrana w „przedśmiertnym" życiu. Twierdziła, że nie musi już spać, ponieważ obudzili ją aniołowie, aby przekazać jej instrukcje dotyczące realizacji dzieła bożego.

– Kiedy ludzie słyszą moją historię, mówią: „Nie mogę uwierzyć, że to przeżyłaś. Nie mogę uwierzyć, że wciąż tu jesteś".

Opowiedziała grupie o swoim „okropnym" małżeństwie z mężczyzną nazwiskiem Joe Ryan, który „zgwałcił" jej dzieci.

– Po rozwodzie powiedział wszystkim, że jestem kłamliwą, szaloną mormonką. Także w sądzie powtórzył te wszystkie ohydne rzeczy na mój temat. Przez cały czas próbował uzyskać prawo do opieki nad moją trzyletnią córką, tylko po to, by mnie upokorzyć. Chciałam go zamordować. Zamierzałam go zabić, jak mówi Pismo Święte. Tak jak zrobił to Nefi. Tylko po to, by pozbyć się bólu i powstrzymać go przed ściganiem mnie i moich dzieci.

>>> ebooki <<<

Lori przeszukała zasoby Pisma Świętego, aby zracjonalizować akt morderstwa. Odkryła, że zgodnie z Księgą Mormona, jeśli ktoś wystąpi przeciwko komuś trzy razy, można go zabić.

– Pomyślałam: „To jest to, oto moja odpowiedź". Nie chcę robić niczego niewłaściwego. Nie miałam w sercu żądzy mordu. Chciałam tylko zatrzymać krwawienie i powstrzymać ból.

Następnie Lori wyznała swojej publiczności, że miała wizję, w której udała się do świątyni po wskazówki.

– Poszłam więc i spotkałam się z moim biskupem i powiedziałam: „albo poświęcę swoje życie świątyni, albo popełnię morderstwo. Więc czy zechcesz dać mi rekomendację świątynną?" (rekomendacja świątynna to dokument, który zezwala członkom LDS na wejście do świątyni).

– Byłam z nim całkowicie szczera, ponieważ w tamtym momencie nie miałam nic do stracenia. I tak dochodzi się do najniższego szczebla. Biskup udzielił mi rekomendacji.

Niebawem zaczęła chodzić do świątyni co tydzień, a następnie każdego dnia.

– Pan był po prostu taki cierpliwy i miły, a ja tam zwyczajnie szlochałam. Spędziłam tyle czasu w ciemnych salach sądowych, w których panoszą się złe moce, a Pan zmył ze mnie to wszystko. Potem wysłał mnie na misję.

Następnie Lori w emocjonalny sposób opowiedziała o swoim objawieniu w świątynnej sali pieczętowania, wychodząc poza zasłonę, aby ujrzeć dawno zmarłych członków rodziny.

– Widziałam duchową siostrę. To była jedna z ciotek mojego męża. Pocałowała mnie w policzek i zniknęła w ścianie.

Wyjaśniła, że duchy zmarłych wiedzą wszystko, co dzieje się na świecie i są aktywnie zaangażowane w nasze życie.

– Nadszedł czas. Pan gromadzi swój lud. Wzywa 144 000 ludzi, którzy prowadzą już przydzielone im misje. Pan nas przygotowuje, a my obiecaliśmy, że się wywiążemy z naszych zadań.

>>> ebooki <<<

Lori zapewniła, że będzie to chwalebna, wspaniała misja, jak każda, ponieważ każdy, kto umiera i przechodzi na drugą stronę, czyni to właśnie w ramach jego misji.

Jej następne stwierdzenie okazało się niesamowicie prorocze.

– Wasze dzieci są dorosłe w wieczności. Są waszymi przyjaciółmi. Zostają wam wypożyczone na ten krótki czas na ziemi. Są tam dorosłe i mają swoje własne misje, własną wieczność do przeżycia. Nie musimy się martwić o dusze naszych dzieci.

Lori zakończyła skromnie, wyrażając zdziwienie, że Bóg wybrał ją do swojej misji, ponieważ była „całkowicie czysta i niewinna”.

– Dał mi przedśmiertne wspomnienie mnie samej. Ujrzałam siebie jako wojowniczkę, walczącą w imieniu Zbawiciela w przedśmiertnym świecie. Udałam się do innych światów i stanęłam do boju. Byłam jedną z jego najsilniejszych wojowniczek. I zobaczyłam to. Nie byłam czysta ani niewinna. Jestem stara. Walczyłam w tej wojnie przez całe tysiąclecia. I taka właśnie jestem. Przybyłam tu, by być wojowniczką i walczyć. A ja sądziłam, że jestem czysta i niewinna.

– Powinnaś zyskać niesamowitą nadzieję, słysząc to – powiedziała Melanie, gdy publiczność oklaskiwała nową członkinię PaP.

* * *

Tydzień później Lori i Melanie przejechały sześćset sześćdziesiąt kilometrów z Phoenix do St. George w stanie Utah, aby wziąć udział w konferencji Preparing a People. Głównym prelegentem miał być Chad Daybell, a Lori w końcu miała spotkać się ze swoim mentorem, o czym marzyła od tak dawna.

>>> ebooki <<<

Część druga

CHAD DAYBELL

>>> ebooki <<<

12

SKOK W WIECZNOŚĆ

Korzenie rodziny Chada Daybella, co z dumą zaznacza, sięgają lat 40. XIX wieku, kiedy jego przodek Finity Daybell wraz z żoną Mary dołączyli do Kościoła LDS w Anglii. Według Chada jego dawny krewny przybył na ratunek Josephowi Fieldingowi Smithowi – bratankowi założyciela Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich – kiedy ten odwiedził Anglię w ramach misji.

Przyszły prezydent LDS wygłaszał kazanie na miejskim rynku, gdy kilka osób z tłumu zaczęło rzucać w niego jajkami, a jedno trafiło w jego kapelusz. Widząc, że Smith jest atakowany, Finity Daybell wkroczył do akcji.

– Finity pobiegł w kierunku mężczyzn, którzy rzucali jajkami – napisał Chad w swojej autobiografii *Living on the Edge of Heaven*. – Odebrał prowodyrowi koszyk i mocno uderzył go nim po głowie.

Tłum szybko się rozproszył, gdy Finity wymachiwał koszem, a wdzięczny Starszy Smith osobiście podziękował mu za odwagę.

W maju 1864 roku Finity zaoszczędził wystarczająco dużo pieniędzy, aby przenieść się z rodziną do Utah. Ostatecznie dotarł do Salt Lake City. Założył farmę w Charleston w dolinie Heber, a jego synowie stali się prominentnymi obywatelami i czołowymi członkami Kościoła Mormonów.

Dziadek Chada, Keith Daybell, którego ten uważa za swojego głównego duchowego przewodnika zza zasłony, dorastał w Provo w stanie Utah w czasach Wielkiego Kryzysu. W 1937 roku poślubił ładną, młodą dziewczynę o imieniu Rosalie Bjarnson, którą poznał na balu maturalnym w pobliskim liceum w Springville.

Świeżo po ślubie Keith otworzył stację benzynową Texaco w Springville i wkrótce doczekali się z żoną dwóch synów Raya i Lanny’ego. Na początku 1944

>>> ebooki <<<

roku Keith został powołany do służby w piechocie. Po przejściu podstawowego szkolenia w Południowej Kalifornii wysłano go do Europy, gdzie walczył na froncie zachodnim.

3 grudnia 1944 roku pluton Keitha został zaatakowany przez przeważające siły wroga, a on sam trafił do niemieckiej niewoli i został uwięziony w Stalagu II pod Frankfurtem. Armia amerykańska oficjalnie uznała go za zaginionego w akcji, a Rosalie i jego synowie nie wiedzieli, czy żyje.

Trzy miesiące później Rosalie otrzymała od Keitha list, w którym napisał, że ma się dobrze. Historia trafiła na pierwszą stronę czasopisma „The Springville Herald" z nagłówkiem „Mąż mieszkanki naszego miasta w niemieckim obozie jenieckim".

W niedzielę 20 maja 1945 roku Keith został wyzwolony przez Rosjan, którzy wysłali go w kierunku wojsk amerykańskich.

– Powiedział, że czekał go dość długi spacer, ale miał jedzenie z Czerwonego Krzyża, dzięki czemu przetrwał – podawało „Springville Herald".

Po zwolnieniu Keith ważył zaledwie 43 kilogramy, miał długą brodę i włosy sięgające za ramiona. Później za swoje akty bohaterstwa otrzymał dwa Purpurowe Serca.

Po wojnie Keith dołączył do swoich braci Theo i LaVara w ich nowej firmie Daybell Lumber Company. Syn Keitha, Jack, ojciec Chada, urodził się w 1947 roku, a córka Judy cztery lata później.

Keith Daybell zginął tragicznie, 9 sierpnia 1951 roku w wieku trzydziestu dwóch lat. Podnosił silnik wysokoprężny na ciężarówkę z drewnem przy użyciu dużego statywu przemysłowego, kiedy pękł wał napędowy i puściły hamulce, przez co ciężarówka zjechała ze stromej drogi do wyrębu. Keith został wyrzucony na drogę przed przejeżdżający samochód i zginął na miejscu.

Pochowano go na cmentarzu w Springville, gdzie Chad pracował później jako grabarz.

>>> ebooki <<<

Pięć miesięcy później Rosalie zabrała czwórkę swoich dzieci do świątyni Salt Lake Temple, gdzie ona i Keith w przeszłości przeszli rytuał zapieczętowania na wieczność.

– Następnie dzieci zostały zapieczętowane ze swoimi rodzicami, przygotowując się do dnia, w którym rodzina ponownie się połączy – napisał Chad.

Członkowie LDS wierzą, że małżeństwa cywilne kończą się wraz ze śmiercią, ale para, która została zapieczętowana w świątyni, pozostaje małżeństwem na wieczność.

* * *

Ojciec Chada, Jack Daybell, chodził do liceum w Springville, gdzie spotykał się z Sheilą Chesnut z klasy niżej. Po ukończeniu Brigham Young University (BYU) został powołany do rezerwy Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych. We wrześniu 1967 roku pobrali się z Sheilą, a ona dołączyła do niego w bazie Marynarki Wojennej USA w San Diego.

11 sierpnia 1968 roku Sheila urodziła chłopca, którego nazwali Chad Guy Daybell. Jack zaplanował dwutygodniowy urlop na lądzie, aby ich dziecko mogło przyjść na świat w Utah. Po jego narodzinach przywieźli Chada z powrotem do południowej Kalifornii, gdzie wprowadzili się do małego mieszkania w National City na obrzeżach San Diego.

Po zakończeniu służby w marynarce Jack Daybell przeniósł rodzinę do Springville, gdzie znalazł pracę jako elektryk w Geneva Steel, u jednego z największych pracodawców w Utah. Z Sheilą doczekali się jeszcze dwóch synów i córki.

Mając roczek uśmiechnięty Chad Daybell, po raz pierwszy pojawił się w gazecie „Springville Herald”, ubrany w strój sportowy z piłką w ręku.

Cztery lata później, w 1973 roku, pięcioletni Chad rozpoczął naukę w szkole podstawowej Grant w Springville.

>>> ebooki <<<

W trzeciej klasie, według jego wspomnień, miał „pierwsze spotkanie ze śmiercią”, kiedy jego kolega z klasy Randy Perkins zginął w jaskini.

– Powiedzieli mi, że Randy jest teraz w niebie – napisał później Chad. – Nie rozumiałem jednak, co to znaczy. Śmierć stała się dla mnie przerażającym tematem.

Jako małe dziecko Chad poświęcił się tee-ballowi[4] i był trenowany przez ojca w Mustang League. Jego drużyna, Dodgersi, była mistrzem tee-ballu w Springville przez kilka lat z rzędu.

W czerwcu 1979 roku dziesięcioletni skaut Chad Daybell zdobył nagrodę Strzała Światła i został wyróżniony w „The Springville Herald”, pozując do zdjęcia w mundurze.

– Nagroda ta jest najwyższym wyróżnieniem w skautingu – napisano w artykule. – Chad został doceniony za swoją ciężką pracę i dawanie innym dobrego przykładu.

Był także nienasyconym czytelnikiem i pochłaniał opowiadania Alfreda Hitchcocka oraz książki o Braciach Hardy. Mały Chad był szczególnie zafascynowany śmiercią, a w czwartej klasie napisał swoją pierwszą książkę *The Murder of Dr. Jay and His Assistant*. Krótka i krwawa, odręcznie napisana powieść, została następnie oprawiona przy pomocy nauczyciela w okładkę przedstawiającą złowrogo wyglądającą sowę.

Od tego czasu Chad miał obsesję na punkcie sów, wierząc, że dysponują one tajemnymi mocami.

* * *

Pewnego pięknego, wiosennego dnia trzynastoletni Chad wracał do domu ze szkoły przez Memorial Park, kiedy zobaczył pszczołę miodną zapylającą kwiaty. To, co następnie zrobił ten skromny, nieśmiały chłopiec, ujawniło głęboko zakorzenione w nim zło, które pozostawało ukryte przez lata.

>>> ebooki <<<

– Patrzyłem na nią przez chwilę, a potem zgniotłem ją butem. Zauważyłem kolejną, a potem jeszcze jedną. Odczuwałem dziwną fascynację – przyznał później w książce.

Przez następne trzydzieści minut uważnie liczył każdą z brutalnie zabitych 120 pszczół. Już miał zadeptać kolejną, gdy usłyszał głos nakazujący mu przestać krzywdzić te piękne owady.

Zaskoczony Chad wstał i rozejrzał się po parku, ale w pobliżu nikogo nie było.

– W końcu zdałem sobie sprawę, że może anioł miał dość patrzenia, jak zabijam niewinne boże stworzenia – napisał.

* * *

W dziewiątej klasie Chad doznał duchowego przebudzenia po przeczytaniu Księgi Mormona. Szukał potwierdzenia, że zawarte w niej treści są prawdziwe, kiedy Duch wpadł do jego pokoju, na widok czego chłopak zaczął płakać z radości. Wkrótce potem otrzymał patriarchalne błogosławieństwo, wskazujące jak wiele będzie w stanie osiągnąć. Dało mu to wielką nadzieję na przyszłość.

– Błogosławieństwo dało mi jasno do zrozumienia, że mam przed sobą długie, wspaniałe życie – napisał. – Mówiło o poślubieniu wspaniałej kobiety i wychowaniu silnej rodziny. Wspomniało również o duchowych darach, które zostaną mi ujawnione później w życiu, a które będę kultywował, by błogosławić życie innych.

Dorastając, Chad wyrobił sobie niezłą opinię w rodzinnym miasteczku, a jego sportowe wyczyny zostały dobrze udokumentowane w „The Springville Herald”. Doskonale radził sobie w koszykówce i regularnie zdobywał wyróżnienia w liceum, zdobył też tytuł Obywatela Miesiąca. Dostępnych jest wiele zdjęć przedstawiających niezgrabnego nastolatka z długą, prostą grzywką i uśmiechem na twarzy.

W styczniu 1983 roku w „Herald” wspomniano zamiłowanie czternastolatka do sportu, czytania, kolekcjonowania kart baseballowych, wędkarstwa muchowego

>>> ebooki <<<

oraz polowania na bażanty.

– Chad widniał na liście wyróżnionych uczniów w każdym semestrze – napisano w artykule. – Oprócz tego jest przewodniczącym klasy seminaryjnej. Planuje wyjechać na misję oraz uczęszczać do college'u.

Kiedy Chad przeniósł się do liceum w Springville, zaczął grać w drużynie futbolowej u boku przyszłego rozgrywającego NFL Miami Dolphin, Scotta Mitchella. Obaj byli bliskimi przyjaciółmi do zakończenia szkoły, a po latach Chad opublikował autobiografię Scotta.

* * *

Przed maturą Chad znalazł letnią pracę jako grabarz w departamencie parków miasta Springville. Praca ta zafascynowała go do tego stopnia, że wracał do niej wielokrotnie przez następne trzy dekady. W sierpniu miał swoje pierwsze doświadczenie bliskie śmierci, które odmieniło go na zawsze. Przebywał na jednodniowej wycieczce we Flaming Gorge Reservoir na północy Utah z innymi członkami Kościoła LDS. Wszyscy skakali z klifów do wody poniżej, kiedy ktoś rzucił mu wyzwanie, by skoczył z takiego o wysokości 18 metrów. W swojej autobiografii wspomniał, jak przed skokiem stał na krawędzi, wpatrując się w błękitną toń.

Wydawało mu się, że upłynęła cała wieczność, zanim w końcu uderzył w wodę, która była twarda jak beton. Wtedy zobaczył oślepiający błysk białego światła i poczuł ostry wstrząs, rozchodzący się po jego ciele. Usłyszał „głośny trzask" u podstawy czaszki i pomyślał, że musiał skręcić kark.

– Szybko zdałem sobie sprawę, że dzieje się coś jeszcze gorszego – napisał Chad. – Mój duch znalazł się częściowo poza moim ciałem!

Chad porównał swoje doświadczenie przebywania poza ciałem do „wrażenia, jakby jego fizyczne ciało tonęło szybciej niż jego duch".

– To spowodowało, że mój duch wyskoczył przez moją głowę, ale poczułem, jakby kolana tego ducha utknęły w mojej czaszce i nie udało mu się wyjść

>>> ebooki <<<

w całości.

Podczas swojej pierwszej podróży na drugą stronę zasłony zobaczył niekończącą się białą równinę, rozciągającą się we wszystkich kierunkach. Usłyszał „głęboką, bogatą melodię”, przypominającą syntezator, a cały jego ból zniknął. Otoczyło go „kojące ciepło”, a „cząsteczki energii wiedzy” napływały do niego z każdej strony.

Następnie jego ciało wypłynęło na powierzchnię, a duch powrócił przez głowę na swoje miejsce. Wtedy jeden z jego przyjaciół wskoczył do wody i sprowadził go bezpiecznie z powrotem na brzeg.

– Zostałem duchowo odmieniony – napisał Chad. – Ujrzałem inny wymiar i poczułem się jak w domu.

Z perspektywy czasu Chad wierzy, że kiedy jego ciało uderzyło w wodę, opuścił je duch, rozdzierając jego „osobistą zasłonę”, która nigdy nie zamknęła się ponownie.

– Aby spełnić swoją życiową misję, potrzebowałem dobrego łupnięcia w głowę, które rozerwie moją zasłonę, a aniołowie w całości to zaaranżowali!

* * *

W maju 1986 roku Chad Daybell ukończył liceum z wyróżnieniem, zdobywając dwuletnie stypendium na Brigham Young University. Szczupły, wysoki siedemnastolatek był teraz gotowy, by odcisnąć swoje piętno na mormońskim świecie.

Na pierwszym roku dojeżdżał do kampusu BYU w Provo z domu rodziców w Springville. Uczęszczał na zajęcia i uczył się w bibliotece, od czasu do czasu spotykając się ze starymi przyjaciółmi z liceum.

Przez krótki czas spotykał się z dziewczyną z Florydy, która uczęszczała na jego zajęcia z komunikacji, ale ta rzuciła go, uznając za zbyt zaściankowego. Poczuł się tym mocno urażony, ponieważ trzykrotnie pojechał z rodziną do Disneylandu.

>>> ebooki <<<

Następnego lata ponownie pracował jako grabarz, po czym wyjechał do Morristown w stanie New Jersey, aby służyć jako misjonarz. Przybył do misyjnego centrum szkoleniowego i natychmiast został wysłany do najbardziej potrzebujących miast w New Jersey, takich jak Newark i Union City, aby szerzyć słowo mormona.

W ramach misji opartej na prozelityzmie Chad pukał do drzwi trudnych, hiszpańskojęzycznych społeczności, zachęcając mieszkańców, by dowiedzieli się więcej o religii mormońskiej. Często zamykano mu z hukiem drzwi przed nosem, ale jego urokliwa skromność czasem się opłacała.

Podczas obchodu setek zrujnowanych budynków mieszkalnych, ciągnących się wzdłuż rzeki Hudson, wyczuł wiele bezcielesnych duchów tkwiących w zawieszeniu. Jak wynika z jego autobiografii, odkrył, że jego rozdarta zasłona pozwoliła mu odróżnić dobre duchy od złych.

– Wyczuwałem zarówno anioły, jak i bezcielesne duchy – wyjaśnił. – Pomyślałem sobie: „Hej, a jeśli te duchy chcą słuchać, to w czym może to zaszkodzić?” Czasami widziałem rozmawiające z nimi później anioły.

Chad wkrótce znalazł w swojej grupie misyjnej bliski krąg przyjaciół, z którymi spotykał się i czytał Biblię. Ben Hyde, który dorastał w Provo, natychmiast zwrócił uwagę, jak opanowany i spokojny był Chad:

– To najskromniejszy facet, jakiego kiedykolwiek spotkałem. Był bardzo dobrym misjonarzem. Niósł przesłanie z dużą pokorą, a ludzie do niego lgnęli.

Hector Hernandez, który również służył z Chadem w New Jersey, wspomniał, jak wszyscy na niego patrzyli:

– Chad był naprawdę kochany i szanowany. Uważaliśmy go za najlepszego z nas wszystkich.

Inny misjonarz Trent Price z sentymentem wspomina Chada jako „łagodnego wielkoluda”, bardzo podziwianego w ich misyjnej społeczności. Price był szczególnie poruszony ujmującym zwyczajem Chada, który polegał na odręcznym pisaniu podziękowań.

>>> ebooki <<<

– Byliśmy całkiem mocną grupą, ale on był niesamowity – przyznał Price. – Miałem świetną misję, ale czułem, że jego była naprawdę wyjątkowa.

Pewnej nocy Chad, obecnie lider strefy, wracał do centrum szkoleniowego, gdy wyczuł ducha swojego dziadka, Keitha Daybella, który zmarł siedemnaście lat przed jego narodzinami. Było to jego pierwsze spotkanie z osobą, która miała się stać jego głównym przewodnikiem duchowym.

– Od razu wiedziałem, kim jest – napisał później Chad. – To było tak, jakby czas się dla mnie zatrzymał, ponieważ mogłem obcować z duchem mojego zmarłego dziadka, kroczącego po mojej prawej stronie. Nie padły między nami żadne słowa, ale otrzymałem wiedzę o tym, jak dumny jest z moich wysiłków i że będzie przy mnie podczas mojej misji.

---

4 Sport zespołowy oparty na uproszczonej wersji baseballu (przyp. tłum.).

>>> ebooki <<<

13

CMENTARNE ZALOTY

Latem 1989 roku, po ukończeniu dwuletniego szkolenia misyjnego, Chad powrócił do Utah, by kontynuować studia na BYU. Zaczął pisać dla dziennika „BYU Daily Universe”, awansując ostatecznie na stanowisko redaktora.

Pewnego dnia bezmyślnie przeglądał rocznik swojego brata Paula z 1988 roku, kiedy zobaczył pół strony poświęcone blond maturzystce Tammy Douglas.

– Kiedy ujrzałem jej twarz, poczułem najbardziej elektryzujący impuls w moim życiu – napisał później.

Zapytany przez Chada, kim jest ta kobieta, Paul poinformował go, że Tammy jest sekretarką w biurze cmentarza w Springville. Chad od razu się w niej zakochał i na następnym spotkaniu dla singli LDS Springville zaprosił ją na randkę. Dziewiętnastolatka natychmiast zgodziła się i wkrótce zaczęli się spotykać.

Tammy studiowała na tej samej uczelni co jej nowy chłopak, specjalizując się w reklamie oraz pracując w miejskim departamencie parków, gdzie zajmowała się sprawami rachunkowymi cmentarza. To ona pomogła Chadowi znaleźć pracę na pół etatu jako grabarz.

– Nasze cmentarne zaloty pozwoliły nam lepiej się poznać – wyjaśnił Chad. – W ciągu miesiąca zdecydowaliśmy się na odważny krok i usiedliśmy obok siebie podczas spotkania sakramentalnego dla singli, co było uniwersalnym znakiem dla pozostałych, że jesteśmy teraz parą i nikt inny nie może z nami flirtować.

Jak wynika z autobiografii Chada, modlił się on wtedy do Ojca Niebieskiego, pytając, czy powinien poślubić Tammy. W odpowiedzi otrzymał zdecydowane „tak”. Podczas Święta Dziękczynienia Chad oświadczył się Tammy. Klęknął na kolanie i wsunął jej na palec pierścionek zaręczynowy z diamentem. Do zdjęcia zaręczynowego pozowali na cmentarzu w Springville.

>>> ebooki <<<

W piątek 9 marca 1990 roku Chad i Tammy pobrali się w świątyni Manti LDS, po którym odbyło się przyjęcie weselne w Muzeum Sztuki w Springville. Rodzice i rodzeństwo Tammy byli zachwyceni, że Chad dołączył do ich rodziny. Uważali, że jest idealnym partnerem dla ich córki.

– Oni naprawdę się kochali – powiedziała siostra Tammy, Samantha. – Na ślubie widać było, jak bardzo są szczęśliwi.

* * *

Na ostatnim roku studiów Chad zaczął pisać niezależne artykuły dla „The Springville Herald". Zajmował się różnymi tematami, w tym Radą Miasta Springville, raportami policyjnymi i profilami lokalnych artystów. W kwietniu 1992 roku ukończył studia licencjackie na kierunku komunikacja.

Miesiąc później na świat przyszedł Garth Douglas Daybell, a Tammy zrezygnowała z pracy w Departamencie Parków Springville, aby zostać pełnoetatową matką. Tego lata Chad przeniósł swoją rodzinę sto czterdzieści kilometrów na północ do Ogden, aby podjąć nową pracę w trzeciej co do wielkości gazecie w Utah, „Ogden Standard-Examiner".

– Właśnie skończył szkołę, a letnie miesiące spędzał na kopaniu grobów – wspomniała Peggy Barney, szefowa redakcji, która go zatrudniła. – Wydawał się bardzo typowym facetem z LDS z żoną i dzieckiem.

Wkrótce zyskał przydomek Chadderbox[5], ponieważ był tak cichy i wycofany w hałaśliwej skądinąd redakcji.

– Był bardzo nieśmiały – dodała Barney – ale jednocześnie naprawdę niezawodny i rzetelny w swojej pracy.

Redaktor sportowy Randy Hollis zapamiętał Chada jako łagodnego, grzecznego młodzieńca, który łatwo się zawstydzał.

– Mam trochę niewyparzoną gębę – wyjaśnił Hollis – i czasami rzucałem coś nieodpowiedniego, a on się rumienił. Mówił niemal wyłącznie wtedy, gdy zwracano się do niego wprost.

>>> ebooki <<<

Chad pracował na ośmiogodzinnych zmianach przez pięć dni w tygodniu i nigdy nie spotykał się towarzysko z innymi redaktorami. Podczas gdy oni wieczorami wychodzili na drinka, on wracał do domu, do Tammy i ich synka.

– Miałem o nim bardzo dobrą opinię – przyznał Hollis. – Wspaniały młody człowiek, rzetelny i dobrze wykonujący swoją pracę. Chociaż nie spotykaliśmy się poza pracą, łączyła nas przyjaźń.

Wkrótce po przeprowadzce Tammy zaczęła pracować w lokalnej szkole jako bibliotekarka w sali komputerowej. Odkryła w sobie predyspozycje do nowych technologii i uwielbiała grać w gry komputerowe.

* * *

W maju 1993 roku Chad i Tammy pojechali na rodzinne wakacje do San Diego, gdzie spotkali się z jego rodzicami i rodzeństwem. Pewnego dnia poszli popływać w La Jolla Cove, ale Tammy, która znów była w ciąży, została w hotelu z małym Garthem.

Cała reszta pozostała na plaży, podczas gdy Chad, jak później wspominał w autobiografii, zapuścił się do wody w pobliże skał w poszukiwaniu muszli. Nagle niebo pociemniało, zerwał się wiatr i rozległ się donośny głos, który nakazał mu przylgnąć do skał. W tym samym momencie uderzyła w niego pięciometrowa fala, na skutek czego został wessany do innego świata.

– Znalazłem się w przysłowiowym tunelu ze światełkiem na końcu – napisał. „To nie było jasne, białe światło, ale coś bardziej przypominającego żółtą lampę grzewczą”.

Ogarnęło go rozkoszne uczucie szczęścia, a kiedy spojrzał w górę, zobaczył Finity’ego Daybella i swojego dziadka Keitha, unoszących się trzy metry nad nim.

– Byłem całkowicie poza moim ciałem i stałem przed nimi – napisał.

Następnie, jak twierdził Chad, jego dawno zmarły dziadek zaczął opowiadać mu o dzieciach, które on i Tammy będą mieć, oraz o ich wspaniałej wspólnej przyszłości. Finity się nie odzywał, ale uważnie obserwował, jak Keith przekazuje

>>> ebooki <<<

wnukowi wszystkie zadania, które ten musi wykonać, aby wypełnić swoją duchową misję.

– W końcu Keith zapytał, czy byłbym skłonny wykonać zadania, które nakreślił – napisał Chad. – Zgodziłem się to zrobić.

Wtedy dziadek machnął ręką i duch Chada połączył się z ciałem. Jego zatroskany ojciec i bracia podbiegli, by sprawdzić, czy nic mu się nie stało. Doznał rozległych skaleczeń i siniaków na plecach, które wymagały szpitalnego leczenia.

Chad podkreślał, że to drugie doświadczenie bliskie śmierci rozerwało jego osobistą zasłonę jeszcze szerzej niż poprzednie. Tym razem pozostała ona otwarta, zapewniając mu wizje na jawie i doświadczenia déjà vu.

– Pamiętałem Keitha rozmawiającego ze mną, ale rzeczywista rozmowa o moich przyszłych zadaniach została po prostu usunięta z mojego umysłu. Wiedziałem tylko, że ma to związek z przyszłymi ziemskimi misjami moich dzieci – czworga, które jeszcze się nie narodziło.

* * *

W marcu 1994 roku Tammy urodziła dziewczynkę, której nadali imię Emma Michelle, a osiemnaście miesięcy później kolejnego syna Setha. Wkrótce potem Chad zaprosił swoją szefową Peggy Barney do domu, aby poznała Tammy i ich małe dzieci.

– Była taka urocza i słodka – przyznała Peggy.

W Halloween redakcja „Ogden Standard-Examiner” zorganizowała konkurs kostiumów dla pracowników. Chad zaskoczył kolegów, przebierając się za zakonnicę. Chociaż nie wygrał konkursu, w którym udział brali również Tammy i Garth, dzielnie pozował w szeregu wraz z innymi uczestnikami.

– Jego wystąpienie w takim przebraniu zostało bardzo dobrze przyjęte – ocenił Hollis. – To było bardzo nietypowe dla tego cichego, łagodnego faceta, żeby włożyć ten strój.

>>> ebooki <<<

* * *

Po kilku latach pracy w redakcji Chad zrezygnował, nie ukrywając, jak bardzo nie lubił tej pracy i że bardzo zależy mu na powrocie do Springville. Nienawidził wstawać o wczesnej porze, jak wymagała tego praca w redakcji, mając wolne tylko niedziele i poniedziałki. Wolał sam pisać, zamiast siedzieć nad pracami innych.

– Nie lubił redagować tekstów – powiedziała Barney. – Nie wiem, czy chodziło o kiepskie godziny pracy, czy też miał dość dojeżdżania do redakcji.

Kiedy Chad usłyszał, że grabarz z cmentarza w Springville odchodzi na emeryturę, natychmiast złożył podanie o pracę i został przyjęty.

– W ten sposób przeszedłem od pisania nagłówków do kopania grobów – wyjaśnił. – Ale była to lepiej płatna posada, która pozwoliła nam wrócić do Springville.

W pierwszym tygodniu grudnia 1995 roku Chad i Tammy przenieśli się razem z trojgiem dzieci z powrotem do Springville. Nie mogąc pozwolić sobie na dom, Chad kupił starą, dużą przyczepę kempingową. Tammy potulnie się z tym pogodziła, choć tak ciasna przestrzeń nie zapewniała najlepszych warunków do szczęśliwego wychowywania trójki małych dzieci.

* * *

Kierownik administracyjny miasta Springville, Rod Oldroyd, był zachwycony swoim nowym pracownikiem, który przejął teraz opiekę nad dwoma cmentarzami miejskimi – Historycznym Cmentarzem Miejskim oraz Evergreen. Oldroyd zatrudniał poprzednio Tammy na stanowisku sekretarki biura cmentarnego, a teraz ponownie przyjął ją do pracy jako recepcjonistkę.

– Byli idealną parą – potwierdził Oldroyd. – Dobra mama, dobry tata, dobre dzieci.

Założony w 1851 roku Historyczny Cmentarz Miejski jest jednym z najstarszych, wciąż działających cmentarzy w Utah. Chad kierował

>>> ebooki <<<

trzyosobowym zespołem grabarzy, czyścił nagrobki i pielił chwasty. Jedną z jego pierwszych prac w roli grabarza było nadzorowanie budowy nowego ceglanego ogrodzenia tego cmentarza oraz rozszerzenie Evergreen o dodatkowe sześć tysięcy kwater pochówkowych.

– Cieszę się z bycia grabarzem – powiedział dziennikarzowi „The Springville Herald”. – Moim jedynym pragnieniem jest utrzymanie cmentarza w jak najlepszym stanie. Jestem pełen zapału do służby.

---

5 Niepozbawione ironii połączenie imienia „Chad” ze słowem „chatter-box”, ang. gaduła (przyp. tłum.).

>>> ebooki <<<

14

SPRING CREEK PUBLISHING

W ciągu następnych kilku lat praca Chada Daybella w roli grabarza zapewniała mu zajęcie, ale w niczym nie przypominała wspaniałych marzeń o wypełnieniu duchowej misji podyktowanej przez jego dziadka. Był sfrustrowany niewielkimi sukcesami w mało znaczącej dziedzinie i pragnął odcisnąć swoje piętno na świecie. Zainspirowany przez ducha Keitha Daybella, postanowił zostać autorem.

Zimą 1997 roku Springville nawiedziła ogromna zamieć śnieżna, która sparaliżowała oba cmentarze. W przypadku niektórych popołudniowych pogrzebów Chad i jego pracownicy musieli odkopywać ścieżki prowadzące do grobów.

Nieoczekiwanie Chad usłyszał głos swojego dziadka, który powiedział mu, że nadszedł czas, by zaczął pisać własne książki.

– Oparłem się na łopacie i powiedziałem na głos: „To świetnie, ale nie mam pojęcia, o czym pisać” – wspomniał w autobiografii.

Później, gdy stał w śniegu, w jednej chwili pojawiła się w jego głowie kompletna fabuła pierwszej powieści *Errand for Emma*. Koncentrowała się wokół jego trzyletniej córki Emmy, obecnie nastolatki, która cofa się w czasie do 1868 roku, by rozwiązać tajemnicę historii swojej rodziny.

W przerwie na lunch naszkicował zarys, a przez następnych kilka tygodni całymi nocami pisał. Gotowy rękopis przesłał do wydawnictwa Cedar Fort Publishing z siedzibą w Springville, które natychmiast zaproponowało mu umowę na publikację.

* * *

>>> ebooki <<<

Tammy była teraz w ciąży z czwartym dzieckiem, a ich przyczepa pękała w szwach. Chad zdał sobie sprawę, że potrzebuje prawdziwego domu dla swojej rodziny, więc zaciągnął wysoki kredyt hipoteczny na dom w dzielnicy Imperial Heights w Springville.

Pod koniec kwietnia 1998 roku odebrał w pracy pilny telefon z wieścią, że Tammy trafiła do szpitala i zaczęła rodzić miesiąc przed terminem. Przyjechawszy na miejsce, zastał ją leżącą w łóżku i czekającą na wizytę lekarza.

– Kiedy rozmawialiśmy, nagle zaczęła mocno krwawić – napisał Chad. – Sytuacja zrobiła się bardzo niepokojąca. Udzieliłem jej szybkiego kapłańskiego błogosławieństwa, po czym pielęgniarki zabrały ją na salę operacyjną.

Obserwował, jak lekarze wykonują cesarskie cięcie, obawiając się, że Tammy tego nie przeżyje.

– Byłem przerażony, ale czułem też, że to nie był dla niej czas na śmierć.

Leah Tamara Daybell urodziła się bardzo drobna, a lekarze powiedzieli Tammy, że nie będzie już miała kolejnego dziecka. Mimo to ponownie zaszła w ciążę i w marcu 2000 roku urodziła ich piąte i ostatnie dziecko, Marka.

* * *

Po opublikowaniu *Errand for Emma* Chad Daybell natychmiast rozpoczął pracę nad drugą częścią trylogii *Doug's Dilemma*. Po niej szybko pojawiła się *Escape to Zion*, w której Emma zostaje przeniesiona w przyszłość, tuż przed Drugim Przyjściem, i podróżuje do Nowej Jerozolimy.

Powieści Chada otrzymały pozytywne recenzje w lokalnych gazetach i choć nie przyniosły mu zbyt wielu pieniędzy, cieszył się ze wszystkich wydarzeń związanych z ich podpisywaniem w okolicznych księgarniach.

– O Emmie dobrze się czyta – napisała recenzentka Ellen w kolumnie czytelniczej „The Springville Herald". – Łatwa do przyswojenia, jest optymistyczną zapowiedzią przyszłych książek pana Daybella (którego znałam, gdy był jeszcze dzieckiem!).

>>> ebooki <<<

– Odkrywanie pasji – pisarz LDS znajduje inspirację pośród minionych pokoleń – brzmiał nagłówek recenzji w „Daily Herald” z Provo.

– Na cmentarzu nie ma zbyt wielu osób, z którymi można by przeprowadzić wywiad – zaczynał się artykuł – ale powstałe tam historie są pełne życia. Chad Daybell przeszedł drogę od redaktora w gazecie do cmentarnego grabarza. Kopiąc na cmentarzu, odkrywa jeszcze głębszą pasję do pisarstwa.

Debiutujący autor wyznał dziennikarce Tawny Archibald, że lubi pracować ze zmarłymi na cmentarzu, bo to tam znajduje inspirację.

– Praca tutaj i radzenie sobie każdego dnia ze śmiercią pomaga mi utrzymać w ryzach priorytety – wyjaśnił.

Pod koniec 2001 roku Chad i Tammy wyruszyli w małą trasę promocyjną. Na jednym z jej przystanków przemawiał do kapituły Sons of the Utah Pioneers w Palmyrze, opowiadając o pracy grabarza i cytując „Springville City Book” z 1892 roku: „Musiał budować trumny, transportować zmarłych, ręcznie kopać groby i pilnować, żeby na cmentarzu nikt nie grzebał morderców”.

Jego następna książka *One Foot in the Grave* skupiała się na pracy na cmentarzu. Szczegółowo opisał w niej każdy aspekt pochówku ciał, opierając się na własnych doświadczeniach. Później śledczy dokładnie ją czytali, by sprawdzić, czy wykorzystał swoją rozległą w tej dziedzinie wiedzę.

– Smutek pojawia się zawsze wtedy, gdy trzeba chować dzieci – przyznał dziennikarzowi „Deseret News”. – To zawsze niezwykle przejmujący moment.

* * *

W 1999 roku trzydziestojednoletni Chad Daybell zrezygnował z etatu grabarza, aby zostać regionalnym kierownikiem sprzedaży w Access Computer Products. Firma z siedzibą w Kolorado zajmowała się recyklingiem produktów elektronicznych i potrzebowała kogoś do prowadzenia nowego biura w Provo. Dla Chada oznaczało to duży wzrost wynagrodzenia w dynamicznie rozwijającej się firmie.

– Nie chciałem spędzić reszty życia na cmentarzu – wyjaśnił później.

>>> ebooki <<<

Przez następne dwa lata pracował na pełen etat, sprzedając wkłady do drukarek laserowych szkołom, zajmował się także recyklingiem starych materiałów eksploatacyjnych.

– Wykorzystaliśmy nieodkrytą dotąd niszę rynkową, dzięki czemu firma szybko się rozwijała – dodał.

* * *

Na początku 2001 roku wydawca Chada, Cedar Fort, zaproponował mu stanowisko kierownika produkcji, oferując 10 000 dolarów rocznie mniej, niż zarabiał w firmie zajmującej się recyklingiem komputerów. Zdaniem mężczyzny przyjęcie niższej stawki wynagrodzenia stanowiła część duchowej misji zleconej mu przez dziadka.

– Miałem w domu żonę i pięcioro dzieci – wyjaśnił. – Taka obniżka pensji naprawdę uszczupliłaby nasz budżet, prawie do krytycznego poziomu.

Tammy zasugerowała, by zadzwonił do swojego szefa w Kolorado, który natychmiast zaoferował mu podwyżkę w wysokości 20 000 dolarów. Ale właśnie w chwili, gdy miał oddzwonić do żony z dobrą nowiną, rozległ się dochodzący z niebios głos jego dziadka.

– To nie jest część twojego życiowego planu – usłyszał. – To nie jest właściwa droga.

Nagle Chad zobaczył dwie różne ścieżki kariery, które się przed nim otwierały. Gdyby pozostał w firmie zajmującej się komputerami i piął się po szczeblach kariery, oznaczałoby to duże pieniądze i częste podróże. Ale byłoby to również duchowo paraliżujące dla jego rodziny, ponieważ przebywałby daleko od nich.

Druga ścieżka, w wydawnictwie, oznaczałaby „wyzwania finansowe” i „stresujące sytuacje”, ale wzmocniłaby i zjednoczyła jego rodzinę.

W związku z tym, bez konsultacji z Tammy, przyjął pracę w Cedar Fort, pomimo ogromnego spadku wynagrodzenia. Jego lojalna żona nigdy nie wymuszała na nim swojej opinii przy podejmowaniu ich poważnych decyzji

>>> ebooki <<<

życiowych, które on później przedstawiał jej jako fakt dokonany realizacji misji duchowej.

– To była najtrudniejsza decyzja, jaką kiedykolwiek podjąłem – napisał później. – Tammy jest jednak kobietą wielkiej wiary i odczuwała spokój w związku z moją decyzją, pomimo trudności, jakie mogła ona przynieść.

* * *

Dla Chada Daybella publiczne uznanie było wszystkim, czego potrzebował, a w niewielkim świecie literackim LDS zaczął stawać się kimś w rodzaju celebryty. W lipcu 2001 roku został jednym z trzech autorów wyróżnionych w artykule w „Springville Herald" za rozwój literatury LDS.

– Springville, znane na całym świecie jako Miasto Sztuki, wydało na świat wielu uznanych artystów i rzeźbiarzy – rozpoczynał się artykuł. – W ostatnich latach miasto stało się również domem dla wielu utalentowanych pisarzy.

W tekście wyróżniono Daybella za jego trylogię *Emma*. Druga książka *Doug's Dilemma* opisywała słabo zakamuflowanego Chada jako bohaterskiego Douga Daltona.

– *Doug's Dilemma* zaczyna się jako powieść misyjna, ale szybko zamienia się w intensywny wyścig z czasem, gdy Doug Dalton w roku 1944 musi uratować swojego dziadka podczas II wojny światowej.

We wrześniu 2001 roku Chad zdobył nagrodę Cedar Fort Publishers' House Award za wydaną trylogię, pomimo oczywistego konfliktu interesów, który wynikał z faktu, że wydawnictwo publikowało jego książki a jednocześnie go zatrudniło.

* * *

Przez następne trzy lata Chad Daybell pracował w Cedar Fort, pozyskując nowych autorów z kręgu LDS. Sam też napisał kilka nowych książek. Wszystkie koncentrowały się wokół dni ostatecznych i powtórnego przyjścia Jezusa

>>> ebooki <<<

Chrystusa. Wraz z Tammy pracował również nad książką LDS skierowaną do dzieci, zatytułowaną *Tiny Talks*.

– Autorzy Tammy i Chad Daybellowie napisali dziesiątki interesujących historii związanych ze świątynią. *Tiny Talks* jest również idealnym sposobem na spędzanie wieczorów z rodziną.

Chad i Tammy spędzali soboty na odwiedzinach lokalnych księgarni, a nawet pojechali do Las Vegas na specjalne targi książki LDS.

Jedną z pierwszych autorek, z którą Chad podpisał umowę w Cedar Fort, była Shirley Bahlmann. Opracowała ona zbiór prawdziwych historii pionierskich, zatytułowany *Against All Odds*. W ciągu następnych dziesięciu lat podpisała z nim umowy na jeszcze kilka książek.

– Chad był bardzo przyjazny – wspomniała Bahlmann. – Zawsze chętnie słuchał moich pomysłów.

Tiny Talks Chada i Tammy stały się wielkim hitem w świecie LDS i dały początek serii sześciu pozycji. Wypełniły pustkę na rynku literackim LDS dla dzieci, opowiadając o podstawach mormonizmu.

Daybellowie przedstawiali idealny obraz młodych, pobożnych mormońskich rodziców, którzy podróżowali po Utah, promując swoje książki.

– Mamy pięcioro dzieci w wieku poniżej dziesięciu lat – powiedziała Tammy w „The Springville Herald” – więc sami będziemy korzystać z *Tiny Talks* przez długi czas.

* * *

W marcu 2003 roku książka Chada *Chasing Paradise* została zakazana przez Deseret Book, wiodącą sieć księgarni LDS w zachodnich Stanach Zjednoczonych, która uznała ją za obraźliwą. Był to poważny cios dla przyszłej kariery Chada jako autora.

– Jestem redaktorem zarządzającym Cedar Fort Publishing – powiedział dziennikarzowi z „Deseret News” – a częścią mojej pracy jest zwracanie uwagi na

>>> ebooki <<<

obraźliwe materiały. Nigdy nie sądziłem, że moja własna powieść zostanie zakwalifikowana do tej kategorii.

W materiałach promocyjnych Chad opisał swoją nową powieść jako „ekscytującą, podnoszącą na duchu przygodę, która rozgrywa się po obu stronach zasłony". Kontrowersyjny fragment znajdował się na stronie 99, gdzie wojowniczy anioł o imieniu Ruby „nadlatuje, chwyta niegrzecznego ducha za kark i wyrzuca go przez ścianę".

Chad oskarżył Deseret Book, które jest własnością Kościoła LDS o cenzurę, podkreślając, że sprzedaje wiele kontrowersyjnych bestsellerów „New York Timesa".

– Czy to jest nowy standard? Żadnych przekleństw, seksu, a teraz żadnych konfliktów. Powieściopisarze LDS mogą równie dobrze zamknąć swoje edytory tekstu, ponieważ potencjalnie wszystko może znaleźć się pod ostrzałem.

Rzecznik Deseret Book powiedział, że prawdziwym powodem, dla którego nie wydano nowej powieści Chada Daybella, była słaba sprzedaż jego poprzednich książek.

– Istnieje szereg problemów z potencjałem sprzedażowym tej książki – argumentował.

* * *

Rok po porażce mężczyzna postanowił założyć własne wydawnictwo specjalizujące się w literaturze LDS. Tammy nie była z początku zadowolona z tego pomysłu, ale po modlitwie w intencji wskazówek zgodziła się dołączyć do zespołu jako księgowa i dyrektor projektów. Stanowisko dyrektora sprzedaży objęła teściowa Chada, Phyllis Douglas.

W maju 2004 roku Chad otworzył Spring Creek Book Company, firmę działającą w dużym magazynie w Provo. Deklarował ambitne plany, polegające na wydawaniu do czterdziestu książek rocznie, zapraszając lokalnych autorów LDS do składania propozycji wydawniczych.

>>> ebooki <<<

– Rynek LDS się rozwija – powiedziała Tammy gazecie „Springville Herald”. – Naszym celem jest dostarczanie wysokiej jakości produktów dla całych rodzin.

Shirley Bahlmann, która pracowała z Chadem w Cedar Fort, była jedną z pierwszych autorek, które podpisały umowę na książki z wydawnictwem Spring Creek. Wkrótce zasugerowała Chadowi spotkanie z jej przyjaciółką Suzanne Freeman, która niedawno przeżyła doświadczenie bliskie śmierci. Chad wydał po tym pierwszą książkę Freeman *Led by the Hand of Christ*, a następnie kilka kolejnych.

– Był interesującym człowiekiem – wspomniała Freeman. – Bardzo skromnym.

Po opublikowaniu książki Freeman zaczęła przemawiać na różnych kongresach LDS, opowiadając o swoich doświadczeniach bliskich śmierci. Minęły lata, zanim Chad opowiedział jej o swoich własnych, co szczerze ją zdziwiło.

– Nigdy nie wspominał, że miał doświadczenie bliskie śmierci – powiedziała dziennikarzom z „East Idaho News”. – Często gawędziliśmy, a jednak nigdy nie podzielił się tym ze mną.

Od czasu do czasu odwiedzała magazyn Spring Creek i widziała Tammy pracującą na zapleczu. Wkrótce zdała sobie sprawę, że to Tammy była siłą napędową wydawnictwa, a jej mąż nigdy nie odniósłby sukcesu bez jej poddańczego oddania.

– Myślę, że była sercem tego biznesu – wyznała Freeman. – Była po prostu dobra w tym, co robiła, a na dodatek bardzo miła i szczera.

Chad z czułością opisywał Tammy jako swoją bratnią duszę, mówiąc, że byli razem w kilku poprzednich wcieleniach.

– Byłam pod wielkim wrażeniem – przyznała Freeman. – Pomyślałam: „Wow, łączy ich naprawdę wyjątkowa relacja oparta na czułości”.

W grudniu 2005 roku wydawnictwo Spring Creek Book Company zostało uznane za Wybitnego Małego Hurtownika Roku przez Stowarzyszenie Księgarzy LDS (LDSBA). Nagroda ta była wynikiem głosowania przeprowadzonego wśród sprzedawców detalicznych LDS na całym świecie i jest dużym osiągnięciem dla

>>> ebooki <<<

młodej firmy, która opublikowała już ponad pięćdziesiąt książek dwudziestu sześciu autorów, w tym pióra Chada Daybella.

– Jesteśmy zaszczyceni nominacją, a tym bardziej zdobyciem tej nagrody – powiedziała Tammy, gdy wraz z Chadem przyjmowali ją na dorocznej konferencji LDSBA w Salt Lake City. – To nasz pierwszy pełny rok w tym biznesie i jesteśmy szczęśliwi, że sklepy zwróciły uwagę na nasze starania w zakresie produkcji wysokiej jakości książek.

* * *

Przez następne trzy lata małżeństwo ciężko pracowało nad rozwojem Spring Creek Book Company. Wkrótce przenieśli się do większej siedziby, a Chad rozszerzył działalność na inne obszary, takie jak sport i rozwój osobisty.

Napisał i opublikował biografię Alexa Smitha, gwiazdy futbolu Uniwersytetu w Utah, autobiografię finalistki „American Idol” z 2003 roku Carmen Rasmusen, oraz książkę o Miss Utah z 2007 roku Jill Stevens, która wzięła udział w wyborach Miss America Pageant.

W czerwcu 2008 roku powieść Chada *The Celestial City* znalazła się na szczycie listy bestsellerów w kategorii powieść LDS. Był to drugi tom jego pięcioczęściowej serii *Standing in Holy Places*. Pierwsza z nich *The Great Gathering* znalazła się rok wcześniej w pierwszej piątce. Zatrudnił również swojego syna Setha jako lektora wszystkich audiobooków.

Jedna z postaci z serii *Standing in Holy Places* została wzorowana na starym przyjacielu Chada z New Jersey, misjonarzu Benie Hydzie, z którym wciąż pozostawał w kontakcie. Od czasu do czasu widywali się w kościele, a Hyde kilka razy odwiedził Chada i Tammy w ich domu.

– Seria była fabularyzowaną wersją Drugiego Przyjścia Jezusa – podsumował Hyde. – Opisany świat wyglądał jak rejon Utah, gdzie obaj mieszkaliśmy. Nigdy nie powiedział: „Ben, to są wizje, które miałem”, ale obaj wiedzieliśmy, że właśnie na tym się opierał.

>>> ebooki <<<

* * *

Pod koniec 2008 roku Spring Creek Book Company nagle zakończyła działalność. Chad Daybell przekazał pozostałe zapasy książek zewnętrznemu dystrybutorowi, po czym wraz z Tammy ogłosili bankructwo. Jak wynika z ich wniosku, para była winna ponad 200 000 dolarów sześćdziesięciu wierzycielom, a Spring Creek było dalekie od sukcesu, o którym opowiadał jego założyciel.

Ich wniosek o upadłość wykazał, że roczny dochód wydawnictwa wynosił jedynie 2000 dolarów i malał z roku na rok. Para zarabiała wspólnie poniżej 48 000 dolarów rocznie, przy czym była zmuszona wyżywić i ubrać piątkę dzieci.

Chad obwiniał za to wszystko Wielką Recesję.

– Nasza sprzedaż utknęła w martwym punkcie – wyjaśnił. – To był istny koszmar. Razem z Tammy zdaliśmy sobie sprawę z tarapatów, w jakich się znaleźliśmy. Musieliśmy znaleźć inny sposób na utrzymanie naszej rodziny.

I tak w styczniu 2009 roku Chad powrócił z podkulonym ogonem do branży cmentarnej, znajdując pracę w sąsiednim Spanish Fork City jako nowy grabarz. Tammy dodatkowo podjęła pracę na pół etatu w pracowni komputerowej w szkole podstawowej Art City.

W następstwie ogłoszenia bankructwa kobieta popadła w głęboką depresję i zaczęła przyjmować leki. Po początkowym sukcesie Daybellów w świecie wydawniczym wydawało się teraz, że wrócili do punktu wyjścia. Na dodatek Tammy zaczynała czuć się coraz bardziej rozczarowana swoim samozwańczym mężem-wizjonerem i ich ciągłymi problemami finansowymi.

– Tammy przeszła załamanie psychiczne – napisał Chad. – To był zdecydowanie najtrudniejszy etap naszego życia małżeńskiego.

W swojej autobiografii dzielnie próbował przedstawić ich nawarstwiające się ziemskie problemy jako niepodważalny cud. Opisał wizję świata, w której ujrzał Tammy w białej sukni przemawiającą do tłumu duchów.

– Wiedziałem, że była jednym z najdzielniejszych dzieci Ojca Niebieskiego – napisał. – Zostaliśmy poddani bardzo ciężkiej próbie, ale zapewniłem ją, że

>>> ebooki <<<

wyjdziemy z niej zwycięsko i będziemy silniejsi.

* * *

Chad poświęcił się pracy grabarza, dorabiając jako pisarz dzięki swojej najnowszej serii superksiążek *Times of Turmoil*. Tymczasem Tammy spędzała wiele godzin dziennie przy komputerze, grając w *FrontierVille*, wysoce uzależniającą grę, w której awatary graczy stają się pionierami Starego Zachodu, by budować miasta za wirtualne pieniądze.

Mężczyzna poczuł się zagrożony nowym zajęciem Tammy i próbował nakłonić ją do porzucenia go.

– Poszedłem do świątyni i otrzymałem mocną podpowiedź, aby przekonać żonę, że powinna przestać grać w *FrontierVille* – napisał.

Choć zdradził jej, co powiedziały duchy, ta pozostała niewzruszona.

– Tammy wiedziała, że gra stała się nałogiem, a mimo to nie przestała.

Ostatecznie, jak zeznał Chad, gniewny duch babci Tammy przyszedł im na ratunek, nakazując jej przestać marnować czas na głupie gry komputerowe.

– Moi potomkowie pozwalają Szatanowi usypiać się technologią – brzmiało jej gromkie przesłanie, przekazane przez Chada. – Niech Tammy rzuci w cholerę te swoje gry komputerowe!

* * *

Wiosną 2012 roku Chad powiedział zakontraktowanej w swoim wydawnictwie autorce Suzanne Freeman, że wycofuje się z biznesu książkowego, ponieważ nadchodzi „wezwanie”. To z kolei, choć nie należało do głównego nurtu doktryny mormońskiej, w imieniu proroków wzywało wiernych do gromadzenia się w obozach dla dziewcząt (należących do Kościoła LDS) przed nadejściem czasów ostatecznych.

Oznajmił jej także, że w lipcu wszyscy sprawiedliwi zgromadzą się w oczekiwaniu na Drugie Przyjście z dużymi zapasami żywności, gwarantującymi

>>> ebooki <<<

im przetrwanie. Freeman nie wydawała się przekonana i ostrzegła Chada przed jego coraz bardziej ekstremalnymi i niebezpiecznymi poglądami, które włączał teraz w treść swoich książek.

– To nie wyglądało dobrze – wyjaśniła. – A on wciąż powtarzał: „Suzie, po prostu przeczytaj te książki, a wszystko zrozumiesz”. Przeczytałam kilka z nich i nie dałam rady.

W lipcu, kiedy czasy ostateczne nie nadeszły, Freeman napisała do niego list:

„Nie zgadzam się z tym, co publikujesz. Wiem bez cienia wątpliwości, że to, co głosisz, nie doprowadzi nikogo do szczęścia, a raczej do smutku i śmierci”.

>>> ebooki <<<

15

NA ROZSTAJU DRÓG

W maju 2013 roku Chad zrezygnował z pracy na cmentarzu w Spanish Fork City, aby ponownie dołączyć do Departamentu Parków Springville City jako grabarz. Niedawno wznowił działalność wydawnictwa Spring Creek Books, choć tylko w niepełnym wymiarze godzin, aby opublikować swoją najnowszą, czterotomową fabularyzowaną serię o czasach ostatecznych: „Days of Turmoil”.

Po tym, jak apokaliptyczne wezwanie nie doszło do skutku, Chad nabrał chęci do powrotu na rynek wydawniczy i zaczął szukać nowych autorów LDS, z którymi mógłby podpisać kontrakty. Każdego dnia czytał stronę internetową Another Voice of Warning (AVOW), a w lutym 2014 roku coś przykuło jego uwagę w zakładce „Sny i wizje”.

Matka trójki dzieci z Arizony, Julie Rowe, w 2004 roku miała doświadczenie bliskie śmierci i opublikowała relację z niego pod pseudonimem Fellow Dreamer. Chad wysłał do niej wiadomość, oferując wydanie jej książki. Powiedział, że są sobie przeznaczeni i że to ona jest tą „wysoką, ciemnowłosą kobietą”, którą widział w swoich wizjach.

Po wymianie kilku maili i rozmów telefonicznych Chad podpisał z Julie umowę na wydanie jej pierwszej książki *A Greater Tomorrow: My Journey Beyond the Veil.*

– Pierwszy szkic dostarczyłam mu w ciągu trzech tygodni, a potem on redagował go przez tydzień – relacjonowała.

Spring Creek Books opublikowało tę książkę 14 maja 2014 roku, zaś Chad natychmiast zapragnął kontynuacji. Wysłał jej też kilka własnych książek do przeczytania w ramach inspiracji.

>>> ebooki <<<

– Jego książki były takie tandetne – stwierdziła Julie. – Styl pisania naprawdę mnie irytował i ciężko mi się je czytało. Wielu ludziom coś takiego się podoba, ale nie mnie.

W połowie lipca Julie pojechała z dziećmi do Provo, by spotkać się z Chadem i Tammy w Muzeum Historii Naturalnej im. Monte L. Beana na kampusie BYU.

– Był miły, ale niezręczny towarzysko – przyznała Julie. – Chodziliśmy po muzeum przez godzinę lub dwie. Przyniósł umowę na drugą książkę i tamtego dnia ją podpisałam.

Julie od razu polubiła Tammy, która trzymała się na uboczu.

– Jest bardzo introwertyczna i dość dziwna – oceniła Julie. – Pomyślałam, że jest jedną z najmilszych osób, jakie kiedykolwiek spotkałam.

W listopadzie wyszła druga książka Julie *The Time Is Now*. Skupiała się ona na dniach ostatecznych i powtórnym przyjściu Jezusa Chrystusa.

Jej sprzedaż znacznie przewyższyła liczbę wszystkich książek Chada. W ciągu następnych kilku lat napisała kolejne trzy książki dla Spring Creek.

* * *

Scott Mitchell, kolega Chada z liceum, po ukończeniu szkoły średniej cieszył się wspaniałą karierą w NFL. Rozegrał dwanaście sezonów dla czołowych drużyn, w tym dla Miami Dolphins, Detroit Lions i Baltimore Ravens, zanim przeszedł na emeryturę.

W 2008 roku Mitchell powrócił do Springville, by trenować swoją dawną drużynę futbolową z liceum i odnowił kontakt ze szkolnym kolegą. Rozmawiali o Spring Creek i pomyśle napisania jego autobiografii, ale nic z tego nie wyszło.

Mierzący blisko dwa metry rozgrywający przytył do 165 kilogramów i w 2014 roku wziął udział w nowym sezonie programu NBC „The Biggest Loser”. Ostatecznie został wyeliminowany w szesnastym tygodniu po utracie ponad 50 kilogramów wagi.

>>> ebooki <<<

Chad z zapałem śledził postępy Scotta w programie i wysłał mu wiadomość na Facebooku, oferując publikację książki na temat przezwyciężania przez niego otyłości.

Po otrzymaniu ofert od kilku innych wydawców, Mitchell ostatecznie podpisał kontrakt ze Spring Creek Books, a wydawnicze małżeństwo zabrało się do pracy.

– Spędził około czterech i pół miesiąca w moim domu, pisząc tę książkę – powiedział Mitchell. – To najmilsza osoba, jaką w życiu spotkałem. Do tego skromna.

* * *

W sierpniu 2014 roku Chad wynajął domek w Island Park w stanie Idaho z myślą o rodzinnych wakacjach. Jak później wspominał, kiedy po drodze zatrzymali się na stacji benzynowej, usłyszał nagle upiorny głos swojego dziadka, nakazujący mu przeprowadzić się do Idaho.

Podczas wakacji zakochał się w „spokojnym, wyluzowanym" tempie życia i postanowił przenieść tam swoją rodzinę. Po powrocie do domu udał się do świątyni w Provo, licząc na duchowe przewodnictwo, i dostał poradę, że musi zamieszkać w Idaho, aby wypełnić swoje przeznaczenie.

W październiku Chad zrezygnował z dotychczasowej posady grabarza w rodzinnym mieście, a cztery miesiące później, zaledwie miesiąc po dwudziestej piątej rocznicy ślubu z Tammy, otrzymał coś, co opisał jako wizję „na rozstaju dróg".

– Zobaczyłem w oddali wspaniałe miasto ze świątynią na wzgórzu – napisał. – Głos powiedział mi: „Przeprowadzka do Rexburga będzie ogromnym błogosławieństwem dla twoich dzieci i wnuków".

Właśnie wtedy zdecydował się przenieść rodzinę do tego miasta w stanie Idaho, przekonany, że jest to jedno ze świętych miejsc, w których 144 000 sprawiedliwych zgromadzi się, aby przetrwać wojnę, trzęsienia ziemi i głód, zwiastujące koniec czasów. Nie zadał sobie jednak trudu, by poinformować o tym Tammy.

>>> ebooki <<<

Kilka tygodni później, podczas rodzinnego obiadu, wypalił nagle, że wkrótce wszyscy razem przeprowadzą się do Idaho. Zdziwiona kobieta zapytała, co ma przez to na myśli, więc mąż opowiedział jej o swoich wizjach.

Wściekła Tammy poskarżyła się siostrze Samancie na samolubną decyzję Chada o przeprowadzce blisko pięćset kilometrów na północ bez wcześniejszej konsultacji ze swoją żoną. Tammy, obecnie czterdziestopięciolatka, mieszkała w Springville od trzynastego roku życia, odkąd jej rodzina przeniosła się tam z Kalifornii.

– Nie była z tego powodu szczęśliwa – powiedziała Samantha. – Modliła się w intencji zażegnania dręczących ją rozterek i nie mogła się zdecydować, co powinna zrobić.

W końcu, po wielu modlitwach, niechętnie zgodziła się na przeprowadzkę i zaczęła przeglądać oferty nieruchomości.

* * *

Pod koniec marca Chad zabrał rodzinę do Idaho, by obejrzeć dostępne domy. Wraz z Tammy zawęzili wybór do dwóch ofert i spotkali się z pośrednikiem nieruchomości, aby je obejrzeć. Pierwszy dom ich rozczarował, ale drugi okazał się rozległą posiadłością o rozmiarze blisko dwóch hektarów z obszernym trawnikiem, sadem z jabłoniami i stawem. Natychmiast zakochali się w przestronnym domu w ranczerskim stylu, który zajmował 152 metry kwadratowe oraz mieścił sześć sypialni i dwie łazienki. Znajdował się w Salem, w odległości zaledwie sześciu kilometrów od Rexburga. W pobliżu płynęła rzeka Snake, Sand Hills, górskie jeziora i pasmo Teton.

Cena wywoławcza wynosiła 181 900 dolarów, a Chad natychmiast złożył ofertę i wniosek o kredyt hipoteczny.

* * *

>>> ebooki <<<

23 kwietnia 2015 roku Spring Creek Books opublikowało biografię Scotta Mitchella, zatytułowaną *Alive Again: The Biggest Loser Contestant and Former NFL Quarterback Shares His Intriguing Story*.

Randy Hollis, który pracował niegdyś z Chadem w „Ogden Standard-Examiner", a obecnie miał posadę w „Deseret News", przeprowadził wywiad z Mitchellem, po czym zadzwonił do jego wydawcy w sprawie planów reklamowych. Była to pierwsza rozmowa, jaką dawni współpracownicy przeprowadzili od prawie dwudziestu lat.

– Chad wydawał się tym samym cichym, łagodnym, powściągliwym młodym człowiekiem, którego znałem wiele lat wcześniej – powiedział Hollis. – Razem ze Scottem chodzili do lokalnych księgarni w Salt Lake City, aby promować i sprzedawać nową książkę.

W opublikowanym artykule Chad został obszernie zacytowany.

– Dla mnie to prawdziwa podróż bohatera, który ponosi porażkę i walczy o powrót do miejsca, w którym chce być – oznajmił.

Następnie, w samym środku trasy promocyjnej, Chad nagle poinformował Mitchella o swojej przeprowadzce do Idaho. Przeprosił, że nie będzie już w stanie pomóc w promowaniu jego książki i dodał, że od teraz jest zdany na siebie.

– Byłem wściekły – wyznał Mitchell. – Powiedział do mnie: „Właśnie miałem wizję i muszę przenieść się do Idaho". A ja byłem w trakcie promowania mojej książki.

>>> ebooki <<<

16

REXBURG

8 czerwca 2015 roku Chad i Tammy podpisali umowę o kupno nowego domu i wprowadzili się do niego. Prawie cała dwudziestotysięczna populacja Rexburga to mormoni, a miastu – którego motto brzmi: Amerykańska Społeczność Rodzinna – atmosferę nadaje historyczne białe tabernakulum ze złotą figurą anioła Moroniego, trzymającego przy ustach róg, co symbolizuje Drugie Przyjście.

W bibliotece kampusu BYU w Rexburgu Chad rozpoczął pracę nad nową powieścią. Tammy znalazła etat jako asystentka bibliotekarza w gimnazjum Madison, a córka Emma zapisała się na studia do BYU.

– Rexburg zawsze był silną społecznością zbudowaną na wierze – powiedział nowy sąsiad Daybellów, Matt Price. – Kościół Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich jest bardzo liczny w tej okolicy.

Daybellowie zostali szybko zaakceptowani w nowej społeczności, a Chad podjął pracę kierownika sprzedaży w wydawnictwie Falls Printing Company, które miało teraz drukować książki Spring Creek.

Będąc już uznanym autorem, zaczął promować swój dotychczasowy dorobek w Idaho. Wygłaszał przemówienia na temat napisanych książek i coraz bardziej ekstremalnych poglądów na czasy ostateczne, wykraczające teraz daleko poza tradycyjną doktrynę mormonów. Organizował spotkania autorskie i celował w podobnie myślących ludzi, którzy podzielali jego poglądy, że Drugie Przyjście jest nieuchronne i konieczne są rychłe przygotowania.

Ekspert do spraw sekt Rick Ross powiedział, że pisarz oderwał się od głównego nurtu religii LDS i celowo uderzał do członków Kościoła, namawiając, aby dołączyli do tego, co wkrótce miało stać się sektą.

>>> ebooki <<<

– Szuka ludzi z LDS i próbuje ich zwerbować, a potem sprzedać im swoje książki – wyjaśnił Ross.

Wkrótce po przeprowadzce do Idaho Chad wziął udział w dużej konferencji poświęconej doświadczeniom bliskim śmierci i związanym z uzdrawianiem psychicznym. Towarzyszyła mu jego najlepiej sprzedająca się autorka Julie Rowe, obecnie bardzo popularna w kręgach mormonów.

Mieszkaniec Rexburga Eric Smith wziął udział w wydarzeniu wraz z żoną, gdyż oboje byli zainteresowani doświadczeniami bliskimi śmierci.

– Wtedy po raz pierwszy dowiedziałem się o Chadzie – przyznał Smith. – Julie była główną prelegentką, ale dała Chadowi dziesięć minut na opowiedzenie swojej historii i przedstawiła go publiczności liczącej około dwa tysiące osób.

Blady ewangelista czasów ostatecznych szybko podbił publiczność swoim nazbyt skromnym przekazem o przygotowaniach do Drugiego Przyjścia. Braki w charyzmie nadrabiał „głupkowatym” urokiem i szerokim uśmiechem.

– Nie odebrałem go jako człowieka fałszywego – ocenił Smith. – Był trochę zamknięty w sobie, ale skromny i ciepły. Od razu go polubiłem.

W ciągu następnych kilku miesięcy Chad zyskał zagorzałych zwolenników w rejonie Rexburga, w tym wielu wpływowych lokalnych obywateli. Mówił o wielokrotnych próbach i idei reinkarnacji, którą Kościół Mormonów odrzucał. Jego zwolennicy słuchali go jak zahipnotyzowani, gdy mówił o swoich trzydziestu jeden poprzednich wcieleniach na różnych planetach.

– Naprawdę miał dużą rzeszę fanów – powiedziała pisząca niegdyś dla jego wydawnictwa, Suzanne Freeman. – Ludzie za nim podążali i byli zainteresowani tym, co miał do powiedzenia.

Chad Daybell znalazł się we właściwym miejscu i we właściwym czasie. Intrygujący temat czasów ostatecznych i Drugiego Przyjścia szybko zyskiwał na popularności wśród części Kościoła LDS, chociaż oficjalnie był zakazany.

Jego książki wypełniły pustkę na rynku literackim Kościoła, a on sam zaczął rozwijać swoje umiejętności publicznego przemawiania, aby sprzedawać więcej

>>> ebooki <<<

książek i rozpowszechniać swoje przesłanie tak daleko, jak to możliwe.

* * *

22 maja 2017 roku Spring Creek Book Company opublikowało autobiografię Chada Daybella, zatytułowaną *Living on the Edge of Heaven*. Została ona zadedykowana jego oddanej od dwudziestu siedmiu lat żonie: „Dla Tammy, mojej jedynej. Nie lubi być w centrum uwagi, ale zasługuje na wszystko, co najlepsze”.

Cienka, licząca sto osiemdziesiąt osiem stron autobiografia została przedrukowana niemal bez zmian z jego bloga, napisanego w ciągu pięciu tygodni po przybyciu do Rexburga w 2015 roku.

Autor z zapałem ją promował, podpisując jej egzemplarze i organizując spotkania w domach ludzi, wytrwale budując swoją popularność w południowym Idaho. Eric Smith przekonał się na własnej skórze, jak skuteczny może być ten skromny autor na małych, kameralnych imprezach, zważywszy na to, jak szybko rosła liczba jego fanek.

– Chad miał tę charyzmatyczną umiejętność rozmawiania z ludźmi – wyjaśnił Smith. – Potrafił zdobywać zwolenników i uzyskiwać wsparcie.

Zauważył również, że pisarz celował w atrakcyjne kobiety, a następnie hipnotyzował je swoim przesłaniem o przetrwaniu.

– Widziałem, jak wykorzystuje te umiejętności – dodał. – Zawsze była przy nim mała grupa kobiet, które do siebie przyciągał. Kiedy zadawały mu pytania, patrzył na nie z wrażliwością w oczach i odpowiadał w bardzo osobisty sposób.

W trakcie trwania ich przyjaźni Smith zdał sobie sprawę, że Chad czuł się o wiele bardziej komfortowo w kontaktach z kobietami niż z mężczyznami, w których towarzystwie wydawał się czuć nieswojo. Smith był wyjątkiem.

– Wciąż mówił o pomysłach opisanych w jego książkach – wspominał – i o tym, co zobaczył w wizjach. Przyjemnie się tego słuchało i odnosiło się wrażenie, że to prawda.

>>> ebooki <<<

Chad został zaproszony do prywatnego domu w Rexburgu przez grupę kobiet, które były zainteresowane kontrowersyjnym tematem poligamii.

– W pewnym sensie do nich przylgnął – wspomniał Smith. – Lubił je. W niektórych rozmowach dyskutowali o nieprzyjemnych rzeczach. Chad rozmawiał o tych… naprawdę marginalnych sprawach, które są dość niestosowne i tworzą rozłamy w rodzinie.

Podczas gdy Tammy siedziała w domu, jej mąż ochoczo pławił się w kobiecej uwadze. Chociaż ledwo radzili sobie z pieniędzmi ze sprzedaży książek Chada i skromną bibliotekarską pensją Tammy, on nie krył satysfakcji, że udało mu się zrobić karierę na sprzedaży swoich wizji zagłady wrażliwym ludziom.

– Myślę, że ten biznes podsycał jego ego – powiedział Rick Ross. – Sprawiał, że czuł się ważny i wpływowy. Uwielbienie fanów bardzo mu odpowiadało.

* * *

Latem 2017 roku założono nową firmę o nazwie Preparing a People (PaP), której celem było organizowanie konferencji i podcastów, skupiających się na przetrwaniu czasów ostatecznych. Wyrosła ona z firmy marketingowej ze Springville o nazwie Color My Media, która oferowała szereg usług marketingowych, w tym projektowanie stron internetowych i wideofilmowanie.

Właściciele firmy, Michael i Nancy Jamesowie, znali Chada Daybella jeszcze ze Springville i przenieśli swoją działalność do Rexburga wkrótce po jego przybyciu.

– Chad jest jednym z moich ulubionych ludzi – wyjaśnił Michael James.

15 lipca 2017 roku Preparing a People zorganizowało swoją pierwszą konferencję w miejskim centrum Rexburg Tabernacle, a Chad Daybell był głównym prelegentem. Uniwersytet BYU zajmował się obsługą obiektu będącego w stanie pomieścić tysiąc osiemset osób. Bilety na całodniową konferencję kosztowały 50 dolarów.

>>> ebooki <<<

Dwa dni przed jej rozpoczęciem Michael i Nancy Jamesowie opublikowali swój debiutancki podcast PaP, zatytułowany *Rexburg, Idaho: Ziemia Obiecana?*.

Był to pierwszy z pięćdziesięciu trzech podcastów wydanych w ciągu następnych osiemnastu miesięcy, a Chad był współgospodarzem wielu z nich. Z entuzjazmem omawiał tematy tak różnorodne, jak implanty mikroprocesorowe i to, jak kiedyś po drugiej stronie zasłony słuchał muzyki Van Halen. Chętnie promował też swoją autobiografię.

* * *

Konferencja z udziałem Chada i sześciu innych prelegentów, w tym Julie Rowe, okazała się wielkim sukcesem. Natychmiast ogłoszono drugą jej edycję w Orem w stanie Utah, zatytułowaną „Przyjdź do mnie, a uzdrowię cię”.

W sobotę 9 września Chad wyszedł na scenę przy burzliwych oklaskach na Utah Valley University w Orem. Ostrzyżony na jeża, z widoczną nadwagą, w luźnej białej koszuli i czerwonym krawacie, promieniował pewnością siebie, gdy opowiadał zachwyconej publiczności o swoich dwóch doświadczeniach bliskich śmierci, które zmieniły jego życie i dały mu wizjonerskie moce. Potem wrócił do swojego ulubionego tematu czasów ostatecznych.

– Czekałem dwadzieścia lat, aż coś się wydarzy – powiedział. – Piszę te wszystkie powieści, a ludzie pytają: „Kiedy to się zacznie?”.

Po tych słowach nacisnął przycisk na swoim laptopie, uruchamiając prezentację PowerPoint. Na ekranie za jego plecami pojawiło się zdjęcie Kim Dzong Una otoczonego głowicami nuklearnymi.

– Korea Północna – przemówił, gestykulując. – Trochę im ostatnio odbiło. Zdaje się, że Kim Dzong Un zamierza wywołać spustoszenie na świecie. Nie ma co do tego wątpliwości. Do tego w tej właśnie chwili huragan Irma jest w drodze na Florydę. Dalej, trzęsienie ziemi w Meksyku. Pożary w Kalifornii i Montanie. Wydaje się, że nadchodzą czasy ostateczne.

>>> ebooki <<<

Następnie na ekranie pojawiło się zdjęcie szaleńczo wyglądającego Woody'ego Harrelsona w roli szalonego teoretyka Charliego Frosta w filmie „2012" z 2009 roku. Epopeja science fiction opowiadała o globalnym kataklizmie, który wywołał koniec świata.

– Oto jedna z moich ulubionych postaci, ponieważ tak właśnie myślą ludzie o moim zachowaniu w ciągu ostatnich pięciu lat. Ale on miał rację – oświadczył, wymachując pięścią w stronę publiczności.

Oznajmił, że jego prawdziwym przesłaniem jest przygotowanie się do przetrwania wszystkich nadchodzących prób i trudności z uśmiechem na twarzy. Stwierdził, że publiczność jest tutaj, ponieważ duch prowadził ich ku roli, którą każdy z nich miał odegrać. Mogło się to zacząć od małych kroków, ale obiecał im, w końcu dotrą do celu.

– A to stary dobry Bill Murray – dodał Chad, chichocząc, gdy pojawił się plakat z kultową gwiazdą, wskazującą palcem bezpośrednio na publiczność. – Pomyślcie tylko o jego roli w filmie „Co z tym Bobem?". Jak robił wszystko krok po kroku. I tak właśnie wielu z nas musi postąpić. Po prostu zacznijcie od małych rzeczy, a Pan was poprowadzi.

* * *

Angela Stone, matka trójki dzieci, przeprowadziła się z mężem do Rexburga w lipcu 2015 roku. Zatrudnienie znalazła w lokalnym biurze księgowym. Pracowała w domu swojego szefa, a on powoli otwierał się na temat swoich duchowych darów. Powiedział jej, że wzniósł duchową tarczę ochronną wokół swojego domu, aby chronić swoje firmowe komputery przed awariami. Pomagał też ludziom wypędzać złe duchy, aby leczyć uzależnienia od alkoholu, narkotyków i pornografii.

Pewnego dnia ogłosił, że Chad Daybell i Julie Rowe przemawiają na konferencji w Rexburgu i zaoferował Angeli bilety. Chętnie się zgodziła.

>>> ebooki <<<

– Był taki podekscytowany – powiedziała. – Przeczytał wszystkie książki tej autorki, a wydawcą był Chad Daybell.

Kiedy Angela po raz pierwszy usłyszała Chada przemawiającego na konferencji w lipcu 2017 roku, siedziała zachwycona, gdy opowiadał o swoich wizjach czasów ostatecznych i o tym, jak wierni przetrwają apokalipsę.

– To było tak, jakby Rexburg miał się stać miastem światła i azylem – przyznała. – Miejscem, w którym święci i wierni mogą się gromadzić i chronić przed nieszczęściami, które nadchodzą, gdy wszystko się rozpada.

Kilka dni później sławny wydawca pojawił się w domu jej szefa, a Angela spotkała go po raz pierwszy.

– Był ubóstwiany – dodała. – Był po prostu tym niezwykle wygadanym, uprzejmym człowiekiem, który pomagał ludziom się zjednoczyć, by przygotować się na powrót Chrystusa.

Chad często odwiedzał jej szefa, dzięki czemu kobieta miała wiele okazji, by poznać jego oraz część jego zwolenników. W rozmowach zawsze dominowały czasy ostateczne, a ona dowiedziała się o wielu próbach i o tym, co to znaczyło być istotą przekształconą – nieśmiertelną – jak twierdził pisarz.

– Zasadniczo jest to wieczna istota – wyjaśniła Angela – która potrafi przechodzić przez portale i podróżować po świecie w inny sposób niż normalni ludzie – używając teleportacji.

Angela i jej mąż głęboko zaangażowali się w sektę Chada, wydając około 20 000 dolarów, aby przygotować się do dnia zagłady. Kupili dwa duże płócienne namioty, śpiwory zaprojektowane tak, aby wytrzymały temperatury poniżej zera, kuchenkę i sprzęt do gotowania, a do tego roczny zapas bezglutenowej żywności z odpowiednią ilością węgla drzewnego do jej przygotowania.

– Wierzyliśmy, że nadejdzie czas, kiedy zostaniemy wezwani – podsumowała. – Te wszystkie rzeczy będą wtedy niezbędne.

>>> ebooki <<<

17

NASZYJNIK Z SOWĄ

Po pierwszej konferencji Preparing a People Julie Rowe odwiedziła Chada i Tammy w ich domu w Salem, po czym zjedli wspólnie obiad w Dairy Queen. Tammy oprowadziła Julie po domu i dużym ogrodzie, gdzie trzymała kaczki i kury. Z dumą pochwaliła się cmentarzem dla zwierząt, który jej mąż niedawno zbudował, wykorzystując swoje doświadczenie z pracy grabarza.

Podczas kolacji Julie wyczuła, że małżeństwo czuje się ze sobą nieswojo i ich związek mierzy się z trudnościami. Później postanowiła zapytać o to mężczyznę. Ten ze smutkiem wyjaśnił, że Tammy przestała brać przepisane jej leki przeciwdepresyjne i nie są już ze sobą blisko. Wyznał również, że miał „emocjonalny romans” z kobietą z Arizony o imieniu Natalie, fanką jego książek, którą poznał przez Internet. Podczas serii intensywnych rozmów telefonicznych Chad poinformował Natalie, że w poprzednim życiu byli małżeństwem. Rowe upomniała go, że jest niewierny wobec żony.

– Nigdy nie spotkali się osobiście, ale nie zgadzałam się z takim postępowaniem – dodała. – Ona była mężatką, a on był żonaty. Wtedy się na mnie wściekł.

Wkrótce potem Chad opowiedział Julie o wizji, w której Tammy umiera w wypadku samochodowym. Widział ją prowadzącą ich czarnego pick-upa podczas zamieci śnieżnej, a następnie poślizg na lodzie i uderzenie w słup telefoniczny. Była to pierwsza z trzech wizji umierającej Tammy, o których opowiedział Rowe.

– Stwierdził, że Pan powiedział mu o odejściu Tammy – wspomniała pisarka. – Był tym bardzo poruszony.

* * *

>>> ebooki <<<

Mniej więcej w tym czasie Chad Daybell znalazł na ławce w tabernakulum świątyni stary, zmatowiały naszyjnik z motywem sowy. Uwierzył, że był to dar od Boga. Odkąd skończył dziesięć lat i napisał *The Murder of Dr. Jay and His Assistent* z niepokojącą sową na okładce, miał obsesję na punkcie tych drapieżnych ptaków, które uważał za stworzenia obdarzone niezwykłymi mocami.

Teraz zaczął używać naszyjnika z sową, aby ustalić, czy ludzie byli jasnymi czy ciemnymi duchami. Pytał go również, kim w poprzednich wcieleniach byli różni celebryci, tacy jak Donald Trump czy Beatlesi.

Z początku był to rodzaj duchowej gry towarzyskiej, mającej na celu zabawianie przyjaciół.

– Trzymał go w górze i obserwował jego ruch – wspomniał Eric Smith, który często był świadkiem „magii" kolegi. – Jeśli naszyjnik kołysał się od prawej do lewej, to oznaczało to „tak". Jeśli zataczał koło, to „nie". To było interesujące i hipnotyzujące i wywierało na mnie niesamowite wrażenie.

Chad wyciągał naszyjnik podczas spotkań ze swoimi zwolennikami, aby się z nimi zjednać. Przed zebraniami przeszukiwał Internet i czytał o postaciach historycznych, do których potem nawiązywał podczas seansów.

Szczególnie upodobał sobie pielgrzymów ze statku „Mayflower". Najpierw wyszukiwał ich imiona i pochodzenie, a potem używał naszyjnika do hipnotyzowania ludzi jak w przypadku taniej sztuczki magicznej.

– Chad osobiście poznawał przeszłość ludzi – powiedział Smith. – Umawiał się na spotkanie, odwiedzał ich w domu i opowiadał im ich historię. Czasami zapewniał też niewielki wgląd w ich przyszłość. W ten sposób zyskał całkiem spore grono zwolenników.

Zaczął również sporządzać szczegółowe listy, które zawierały informacje na temat jasnych i ciemnych duchów. Przy okazji odkrył, że Oprah Winfrey ma najciemniejszego ducha ze wszystkich.

– Widziałam wiele tych list – przyznała Julie Rowe. – Powiedziałam mu: „Nie otrzymujesz prawdziwych odpowiedzi i to nie pochodzi od Boga. Nie powinieneś

>>> ebooki <<<

używać tego głupiego naszyjnika z sową”. Im częściej to robiłam, tym bardziej się ode mnie odcinał.

* * *

Jesienią 2017 roku na obozie przygotowawczym w Ogden w stanie Utah, gdzie był jednym z prelegentów, Chad poznał Melanie Gibb. Przybyły tam całe rodziny, aby dowiedzieć się o umiejętnościach przetrwania w czasach ostatecznych, takich jak gotowanie bez użycia piekarnika i oczyszczanie wody. Na seminariach ludzie omawiali również swoje duchowe doświadczenia i wizje.

Chad nawiązał kontakt z tą atrakcyjną blondynką, ponieważ podzielali podobne poglądy na temat czasów ostatecznych i Drugiego Przyjścia. Melanie zaprosiła Chada do wystąpienia w Mesa w Arizonie, gdzie mieszkała, po czym oboje zgodzili się pozostać w kontakcie.

Kilka miesięcy później Chad przedstawił Melanie zespołowi Preparing a People, który wyznaczył ją na swoją nową przedstawicielkę w Arizonie. Swój oficjalny debiut miała w podcaście PaP 11 lutego 2018 roku, w odcinku zatytułowanym „Podwórkowe refleksje Lil’ Miss Sunshine: Melanie Gibb”.

– Nie posiadamy się z radości, mogąc zapoznać was z naszą nową przedstawicielką oddziału w Arizonie, Melanie Gibb – ogłoszono z dumą w PaP. – Wszyscy jej znajomi mogą potwierdzić, że ma prawdziwy dryg do czynienia dobra.

W czerwcu 2018 roku Melanie pomogła zorganizować pierwszą konferencję PaP w Arizonie; załatwiła salę w Mesa i przejęła kontrolę nad planowaniem. Zwerbowała swojego przyjaciela i lokalnego autora LDS Jasona Mowa, aby przemawiał wraz z Chadem Daybellem. Mow, były detektyw w wydziale zwalczania narkomanii w Phoenix i spadochroniarz wojskowy, stał się wschodzącą gwiazdą PaP, przyjmując rolę prelegenta u boku Melanie na wielu kolejnych konferencjach.

Chad, który został niedawno zwolniony z pracy w dziale sprzedaży w Falls Printing Company z powodu swojej coraz bardziej radykalnej ideologii, przyleciał

>>> ebooki <<<

do Phoenix 18 lipca, a Melanie odebrała go z hotelu.

– Zjedliśmy razem przyjemną wczesną kolację – wspomniała. – W jej trakcie opowiedział mi więcej o niesamowitej podróży, którą odbył przez całe swoje życie.

Następnie mężczyzna wyjął swój naszyjnik z sową i zapytał go o różne rzeczy związane z Melanie.

– Stworzył portal i zadawał pytania – wyjaśniła. – Było to spiczaste wahadło w złotym kolorze z przymocowanym sznurkiem.

Po spotkaniu w Mesa, Chad zachęcił Melanie do napisania książki o jej duchowych doświadczeniach, którą zatytułowali *Feel the Fire*.

Pięć tygodni później spotkali się ponownie na kolejnej konferencji Preparing a People w St. George w stanie Utah, na którą Melanie przyprowadziła swoją nową przyjaciółkę Lori Vallow.

>>> ebooki <<<

Część trzecia

BENZYNA I OGIEŃ

>>> ebooki <<<

18

„JEŚLI CHAD JEST SZATANEM, TO BEZ WĄTPIENIA DOBRYM”

Lori Vallow i Melanie Gibb pokonały sześćset sześćdziesiąt kilometrów drogi na północ do St. George w stanie Utah, by wziąć udział w konferencji Preparing a People zatytułowanej „Powoływanie do życia ukrytych rzeczy poprzez osobiste objawienie”. Dwudniowe wydarzenie odbyło się w ostatni weekend października 2018 roku w szkole średniej St. George Academy. Wzięło w nim udział „piętnastu niesamowitych prelegentów”, w tym autor i wydawca książek o czasach ostatecznych Chad Daybell, który bez wahania zostawił swoją żonę i pięcioro dzieci w Rexburgu.

Po tym, jak w piątek znany autor wygłosił płomienną przemowę na scenie, udał się do bocznego stolika, aby spotkać się z fanami i rozdać autografy. Lori natychmiast do niego podeszła i oznajmiła, że przeczytała wszystkie jego książki. Chad uniósł wzrok na piękną blondynkę, która przed nim stanęła, i od razu się zakochał.

Melanie przypatrywała się, jak wymieniają się duchowymi doświadczeniami, wierzeniami i wizjami, błogo wpatrując się sobie w oczy. Wyglądało to tak, jakby poraził ich piorun. Ta chwila zmieniła ich oboje już na zawsze.

Chad natychmiast wyznał Lori, że jego duchowe dary ujawniły, iż była ona istotą przekształconą, która już siedmiokrotnie w poprzednich wcieleniach była jego żoną. Lori chłonęła każde jego słowo. Oświadczył jej, że jest jedną z wybranych i że razem zmienią świat.

– Dużo rozmawiała z nim o jego książkach – powiedziała później Gibb dziennikarzom z „East Idaho News”. – Zadawała wiele pytań i była bardzo

>>> ebooki <<<

zainteresowana jego spojrzeniem na różne sprawy, a on jej wiedzą. Od razu zaczęli pogłębiać tę więź.

Przez resztę konferencji Lori i Chad pozostawali nierozłączni, ponieważ ujawnił jej, że dysponowała tajemnymi duchowymi mocami, dodając, że tylko on może je obudzić. Podczas gdy jego małżeństwo z Tammy było w rozpadzie, oszałamiająco piękna blondynka okazała się spełnieniem jego marzeń. Był to rodzaj kobiety, która kiedyś była nieosiągalna, a teraz identyfikowała się jako jego największa fanka. Natychmiast dostrzegł możliwości nowego, wspaniałego życia bez Tammy, która do tej pory go hamowała.

Jeśli chodzi o Lori, całe jej życie nagle znalazło się w centrum uwagi. Burzliwa historia nieudanych małżeństw, gorzkich bitew o opiekę nad dziećmi i przemocy słownej – wszystko rozpłynęło się w powietrzu. Poczuła nieziemską więź z tym łagodnym, uważnym mężczyzną, którego podziwiała od tak dawna. W końcu poczuła się ważna, gdy Chad czule zapewnił ją, że Bóg ponownie ich ze sobą połączył, powierzając im świętą misję, którą mogą zrealizować wyłącznie we dwoje.

Lori poprosiła go, aby ocenił, kto w jej życiu był jasnym, a kto ciemnym duchem. Opowiedziała mu o swoich poprzednich mężach, dzieciach i innych członkach rodziny, a on sporządził staranne notatki.

Pod koniec konferencji wymienili się numerami telefonów, umawiając się na ponowne spotkanie za kilka tygodni, kiedy pisarz miał przemawiać w Mesa w Arizonie.

Podczas długiej drogi powrotnej do Phoenix Lori nie mogła przestać mówić o Chadzie, choć wiedziała, że jest żonaty i ma pięcioro dzieci. Wyznała Melanie, że bardzo ją pociągał na poziomie duchowym i była szczególnie „zaintrygowana” tym, że byli małżeństwem tak wiele razy na tej i innych planetach.

* * *

>>> ebooki <<<

Po powrocie do Rexburga Chad Daybell natychmiast rozpoczął pracę nad szczegółową analizą jasnych i ciemnych duchów całej rodziny Lori, w tym byłych mężów i zmarłych krewnych, używając swojego naszyjnika z sową. Szesnastoletnią Tylee uznał za ciemnego ducha, a J.J.'a za jasnego.

Dostarczył również Lori rubrykę do interpretacji swoich odczytów. Praktyka ta nie miała zupełnie nic wspólnego z doktryną Kościoła LDS i zostałaby przez niego uznana za całkowitą herezję.

Informacje o historii rodziny (J – jasny, C – ciemny)

Barry Cox – 3J (Francja, ok. 1500 roku)

Janice Cox – 3J (Anglia, ok. 1600 roku)

Stacey – Była 3J na Ziemi, przeszła do 4.1J

Alex Cox – 2J

Adam Cox – 3J

Laura – Była 3J na Ziemi, przeszła do 4.1J

Lori – 4.3J

Summer Cox Shiflet – 3J (mąż jest 2J, ale na pograniczu 2C)

Pierwszy mąż – 2J

Drugi mąż: William Lagioia – 2C

Syn: Colby Ryan- 3L, Kelsee Ryan – 3C

Trzeci mąż: Joseph Ryan – 4.3C, obecnie zapieczętowany

Córka: Tylee Ryan – 4.1C

Czwarty mąż: Charles Vallow – 3J (Londyn, ok. 1700 roku)

Pierwsza żona: 2C

Cole Vallow – 3C

Zach Vallow – 3J

Joshua Vallow – 4.2J

>>> ebooki <<<

Siostrzenica Melani Boudreaux – 3J

Mąż: Brandon – 3C

4 dzieci – obaj chłopcy mają J, starsza dziewczynka – 3J, młodsza dziewczynka – 4.1J.

30 października, zaledwie cztery dni po ich pierwszym spotkaniu, Chad wysłał swoje wnioski na adres e-mail Lori: lori4style@hotmail.com.

W ciągu następnych dwóch tygodni pozostawali ze sobą w stałym kontakcie i rozmawiali przez swoje nowe telefony na kartę, które kupili dla zachowania tajemnicy. Lori zaczęła również wysyłać mu filmy o erotycznym zabarwieniu ze swoich nocnych sesji tanecznych.

Oboje odliczali dni do ponownego spotkania.

* * *

Ekspert do spraw sekt Rick Ross przestudiował dokument Chada Daybella, dotyczący duchów światła i ciemności, i uważa, że użył go do indoktrynacji Lori. Ross określił to jako klasyczny przykład „reformy myśli”, której wielu przywódców kultów, w tym Adolf Hitler, od wieków poddawało swoich zwolenników.

Już na długo przed spotkaniem kobiety ze snów Chadowi znudziła się jego żona. Po prawie trzydziestu latach małżeństwa nie pociągał jej już fizycznie i zaczęła naciskać, by znalazł prawdziwą pracę. Teraz dostrzegł wyjście ze swojej stagnacji, ale najpierw musiał pozbyć się Charlesa Vallowa, Tylee, J.J.’a i Tammy, którzy byliby oczywistymi przeszkodami w jego błogiej przyszłości z Lori.

– Chad Daybell zaczął degradować różne osoby do kategorii podludzi – powiedział Ross. – Żeby Lori, słysząc: „Zabiję ich, ponieważ są zombie i zostali opętani przez ciemne duchy”, odpowiedziała: „To jedyny sposób, aby mogli być wolni”.

>>> ebooki <<<

* * *

W czwartek 15 listopada podekscytowany Chad Daybell pokonał liczącą niemal tysiąc pięćset kilometrów trasę do Mesa w Arizonie, dokąd jechał na kolejną konferencję PaP. Na miejsce przyjechał dzień wcześniej, by zobaczyć się z Lori, która zaprosiła go do swojego domu w Chandler. Charlesa i dzieci nie było wtedy w mieście.

Tej nocy Lori gościła niedużą grupę kobiet, w tym Melanie Gibb i Lisę Clarke (dane zmienione), swoją starą przyjaciółkę z Utah, która organizowała niegdyś tamtejsze spotkania autorskie Chada.

Kiedy Lisa weszła do kuchni, zastała Lori i Chada dyskutujących na temat noclegu. Mężczyzna wydawał się rozemocjonowany, dobitnie informując Lisę, że będzie spał w pokoju J.J.'a. Po czasie zdała sobie sprawę, że planowali tamtej nocy intymność, ale nie chcieli, aby ktokolwiek o tym wiedział.

– Pomyślałam sobie: „No i co z tego?" – powiedziała później Lisa w „Inside Edition". – Ale teraz rozumiem, dlaczego był zaniepokojony. Jeśli spojrzeć w przeszłość, to staje się oczywiste. Oni mieli romans.

* * *

W piątek Chad był głównym prelegentem pierwszego wieczoru dwudniowej konferencji PaP. Później on, Melanie Gibb i około trzydziestu innych uczestników spoza miasta udało się do domu Lori. Podzielili się na małe grupy, a Melanie znalazła się w tej samej, co Chad i Lori.

– Chad opowiadał nam o pewnych głębszych boskich tajemnicach, o których nie miałyśmy pojęcia – powiedziała Melanie. – Wydawał się wiedzieć rzeczy, o których większość ludzi nigdy wcześniej nie słyszała. Do tego był przekonany, że Lori była bardzo potężną kobietą.

Następnie wyciągnął swój naszyjnik z sową i zaczął opowiadać kobietom, którym z proroków Starego Testamentu lub którą postacią biblijną były w poprzednich wcieleniach. Twierdził, że miał trzydzieści jeden poprzednich

>>> ebooki <<<

wcieleń, w których był między innymi Marcinem Lutrem i Matuzalemem. Lori miała dwadzieścia jeden wcieleń i była żoną proroka Moroniego. Chad oznajmił Melanie, że cała ich trójka znała się w kilku poprzednich wcieleniach.

Tego wieczoru nastoletni siostrzeniec Lori, Zac Cox, który mieszkał u niej w domu, wrócił i zobaczył około trzydzieści samochodów zaparkowanych na podjeździe i na ulicy. Drzwi wejściowe były otwarte, a z salonu dobiegały liczne głosy. Wszedł do środka i zastał wielu nieznajomych.

– Wszyscy wtedy odwrócili się i popatrzyli na mnie – powiedział Zac. – Przestali rozmawiać i zamarło mi serce. To było straszne, czułem się jak w horrorze.

* * *

W sobotę rano Lori zabrała Chada do pobliskiego parku, gdzie wybrali się na długi spacer, trzymając się za ręce. Mężczyzna opowiadał jej więcej o ich wspólnym życiu w przeszłości, a także o sekretnych znaczeniach jego książek, a ona rozkoszowała się jego hojnymi pochwałami i komplementami.

Następnie poinformował ją, że oboje zostali wybrani przez Boga, aby poprowadzić wybraną grupę 144 000 dusz, które zapoczątkują czasy ostateczne i Drugie Przyjście Jezusa Chrystusa.

Dla Lori to brzmiało tak, jakby jedna z powieści o czasach ostatecznych jej ulubionego pisarza ożyła w magiczny sposób, a ona była jej bohaterką, która pomaga mu wypełnić boskie powołanie. Od dawna wierzyła, że jest jedną ze 144 000, ale teraz, jak głosił Chad, mieli poprowadzić ich wszystkich jak król i królowa.

* * *

Po tym weekendzie nastawienie Lori do Charlesa Vallowa nagle się zmieniło. Stała się zimna i krytyczna wobec wszystkiego, co robił, a on nie miał pojęcia, co się dzieje.

>>> ebooki <<<

– Często się denerwowała – powiedziała Melanie Gibb, obecnie często odwiedzająca ich w domu. – A on był sfrustrowany.

Charles zadzwonił do swojej siostry Kay mieszkającej w Luizjanie, by poskarżyć się, że Lori tak bardzo się zmieniła, a on nie wie, co jest przyczyną. Powiedział, że nie jest już tą samą osobą, z którą się ożenił i że ledwo ją rozpoznawał.

– Charles zaczął mi się zwierzać, że mają problemy, a jego żona dziwnie się zachowuje – wspomniała Kay. – Ale mój brat był w niej zakochany, więc Lori przecież nie była w stanie zrobić niczego złego.

Podejrzliwy Charles sprawdził komputer żony i odkrył, że wysyłała mailem do mężczyzny o imieniu Chad filmiki, na których tańczy. Charles zadzwonił do siostry z prośbą o radę.

– Powiedziałam mu: „Charles, jeśli jeszcze nie ma z nim romansu, to zaraz będzie go miała. Znajomość z tym mężczyzną jest źródłem jej dziwnego zachowania”.

* * *

Podekscytowana Lori zwierzyła się Melanie, że Chad zbudował duchowy portal w jej szafie, aby móc ją odwiedzać. Mogli teraz komunikować się eterycznie, kiedy tylko mieli na to ochotę i zacząć wypełniać swoją misję.

– Stworzył dla niej ten portal – wyjaśniła Melanie. – Nie mógł oczywiście przejść przez niego fizycznie, ale był to dla nich sposób na duchową interakcję.

Lori poinformowała Melanie, że istotną częścią ich misji było pozbycie się ze świata złych duchów lub „zombie”, jak teraz nazywał je Chad. Najpierw odmawiali specjalną modlitwę za konkretny stan w kraju, a następnie sprawdzali w portalu, ile zombie zginęło.

– I pojawiała się liczba – dodała Melanie. – „Dziesięć tysięcy zginęło w Teksasie” lub coś w tym rodzaju.

>>> ebooki <<<

Chociaż Melanie uważała to wszystko za „dość ekstremalne”, zachowała otwarty umysł na nowe duchowe objawienia, których uczyła się od Chada za pośrednictwem Lori. Jej duchowa siostra zdawała się wierzyć we wszystko, co mówił, ale Melanie miała lekkie wątpliwości.

– Dwa lub trzy razy powiedziała do mnie: „Jeśli Chad jest Szatanem, to bez wątpienia dobrym”.

* * *

26 listopada Lori Vallow zadebiutowała w nowej serii podcastów zatytułowanej *Czas szykować się do walki*. Strona internetowa PaP ogłosiła pierwszy odcinek, *Znajdź swoją szafę*, w którym zapowiadano występ „trojga wojowników – Melanie, Lori i Jasona”.

Na początku podcastu Jason Mow, były detektyw wydziału zwalczania narkotyków z Phoenix, oficjalnie przedstawił Melanie i Lori jako „zbieraczki”.

– Lori jest ekstra – zaczął. – Poznaliśmy się w bardzo wyjątkowej sytuacji.

Następnie Lori, opisując siebie jako duchową „cheerleaderkę”, wyjaśniła, że pewnego dnia została wysłana do świątyni, aby otrzymać wiadomość od kogoś, kogo nie znała. Do środka wszedł Jason Mow.

– Od razu wiedziałem, że jesteś jedną z nas – wyznał Mow. – Jesteś zbieraczką. Rozumiesz to. Wiesz, że dzieje się tu coś większego niż tylko coniedzielne wizyty w kościele.

Mow oznajmił, że następnie zapoznał Lori z Melanie i w ten sposób spotkali się po raz pierwszy.

Lori oświadczyła, że kocha ich oboje i jest im bardzo wdzięczna za pomoc w rozwoju duchowym.

– Czuję, że pracuję dla Pana – wyjaśniła. – Zwróciłam moje życie ku Niemu przez okoliczności, w których się znalazłam.

W dalszej części godzinnego podcastu Lori poruszyła temat swojej nowej świętej misji z Chadem, której celem było zgromadzenie 144 000 dusz na czasy

>>> ebooki <<<

ostateczne.

– Gromadzimy się jako święci – ogłosiła. – Przygotowujemy się na Drugie Przyjście Chrystusa. Jesteśmy matkami z mnóstwem dzieci. Jesteśmy siostrami. Jesteśmy ciotkami. Jesteśmy córkami. Jesteśmy przyjaciółmi, więc dotyczy to wszystkich.

Pod koniec podcastu Lori powiedziała słuchaczom, że uwielbia wyzwania i ma specjalną wiadomość dla wszystkich młodych ludzi:

– Błagacie o wskazówki, jaki obrać kierunek. Nasze społeczeństwo tego nie wpaja. A ja po prostu uważam, że nadszedł czas, aby szykować się do walki. Oto jesteśmy. Zaczynamy.

* * *

Lori zaczęła wysyłać trzydziestodniowe zapasy żywności do różnych członków rodziny, aby zapewnić im przetrwanie w trudnych czasach. Jej starszy brat Adam i jego żona Nicole otrzymali kilka dużych paczek żywnościowych, których wcale nie chcieli.

– Zaczęliśmy dostawać wiadra z jedzeniem – powiedziała Nicole. – Mieliśmy się szykować na koniec świata. Pomyślałam: „Jeśli to koniec świata, to ja nie chcę żyć. Chcę pójść ze wszystkimi, więc przestań wysyłać mi jedzenie”.

* * *

Lori stała się tak „szaleńczo zauroczona” Chadem Daybellem, że Melanie zasugerowała, że oboje powinni się rozwieść, aby mogli być razem. Lori odpowiedziała jej, że to zabronione.

– Czuli, że to w porządku przeżywać tę niezwykłą miłość – wyjaśniła Gibb. – Ponieważ Jezus wiedział, że ich misją jest prowadzenie 144 000 wybranych.

Lori przyznała się jednak, że zakradli się potajemnie z Chadem do świątyni i zapieczętowali się razem na wieczność, co było absolutnym bluźnierstwem w Kościele Mormonów.

>>> ebooki <<<

W prawdziwym świecie Lori nadal była żoną Charlesa Vallowa, a Chad mężem Tammy. Kiedy Melanie poruszyła ten dylemat, Lori miała gotową odpowiedź.

– Powiedziała, że wszystko jest okej, ponieważ wcześniej wiele razy byli już małżeństwem, a ich małżonkowie kiedyś to zrozumieją – wyjaśniła Melanie.

* * *

W połowie grudnia Julie Rowe spotkała się z Chadem na śniadaniu biznesowym w Idaho Falls, aby omówić umowę na swoją książkę. Podczas posiłku ostrzegła Chada przed Lori Vallow, wiedząc, że kobieta bardzo się do niego zbliżyła.

– Lori była jego fanką – powiedziała Rowe. – Naprawdę go podziwiała. Myślę, że zakochiwała się w Chadzie na odległość.

Kiedy mężczyzna oznajmił, że on i Lori byli już małżeństwem w poprzednim życiu, Julie przypomniała mu, że powiedział jej dokładnie to samo.

Po śniadaniu udali się na prywatną sesję uzdrawiania energią w domu. Później tego dnia Julie oskarżyła go o napaść seksualną.

– Zaczął się do mnie przystawiać – powiedziała Julie. – Nie miałam pojęcia, co zamierza zrobić i czułam się bardzo zdradzona. To było niezwykle nieprofesjonalne.

Po napaści Chad się rozpłakał, zastanawiając się, dlaczego tak postąpił. Później Julie opowiedziała Ericowi Smithowi i członkowi jej zespołu ochrony o całym zdarzeniu, a oni potwierdzili jej relację.

– Nie mówiła o szczegółach, ale dała jasno do zrozumienia, co jej zrobił i była bardzo zdenerwowana – powiedział Smith.

Był to ostatni raz, kiedy Julie Rowe widziała Chada, chociaż później przepraszał ją za swoje zachowanie w kilku emocjonalnych wiadomościach.

>>> ebooki <<<

19

NICK SCHNEIDER

Przez całe święta Chad i Lori codziennie komunikowali się przez swoje nowe telefony, wymieniając się esemesami, zdjęciami i filmami. Chad zaczął zatruwać umysł Lori, nastawiając ją przeciwko Charlesowi Vallowowi, którego postrzegał za swoją największą przeszkodę. Bliskim przyjaciołom kobieta powiedziała, że mąż „blokuje" jej duchowe dary.

Lori miała objawienie, w którym ujrzała, że Charles zginie przed końcem roku w wypadku samochodowym, podróżując z Arizony do Teksasu. Kiedy tak się nie stało, Lori była załamana i zapytała Chada o przyczynę. Ten wyjaśnił jej, że to z powodu „ludzkich wyborów".

– Była bardzo rozczarowana, że nie zginął – zeznała Melanie, której Lori zwierzyła się ze swojej wizji.

1 stycznia 2019 roku Charles i Lori przeprowadzili się do nowego wynajętego domu przy 2267 E. Tomahawk Drive w Gilbert. Kilka dni później zadzwonił Chad, aby ją poinformować, że ciało Charlesa Vallowa zostało przejęte przez nieczystego ducha – Nicka Schneidera. Schneider, stary znajomy Charlesa, niedawno zmarł i „wędrował" w otchłani jako demon, a teraz zdołał przejąć ciało Charlesa.

– Charles nie jest już Charlesem – powiedział Chad. – Jest Nickiem Schneiderem.

Kiedy Lori otrzymała tę wiadomość, Melanie Gibb była u niej w domu.

– Lori wydawała się nieco przytłoczona tą wieścią, ale chciała wierzyć Chadowi – wspomniała Melanie. – Próbowała się z tym pogodzić. To była dla niej nowość.

* * *

>>> ebooki <<<

W połowie stycznia 2019 roku Chad Daybell przybył do Arizony jako gość specjalny Lori i Melanie w ich dwuczęściowym odcinku nowego podcastu *Czas szykować się do walki*.

– Nasz zespół z Arizony zaprosił Chada do regionu Mesa – napisano w internetowym komunikacie PaP – aby porozmawiać i nagrać podcast o jego życiu, które dwukrotnie już zakończył za młodu. Melanie i Lori zgłębiają przekonania Chada dotyczące tego, co nadchodzi dla Ameryki i świata, bazując na jego duchowych darach, wizjach, snach i zrozumieniu.

Chad regularnie informował Lori o swoich wierzeniach. Ona przekazywała je Melanie, mówiąc: „Powiedziano mi". Mężczyzna twierdził, że otrzymuje boskie objawienia z „Księgi Życia", do której tylko on miał dostęp.

– Mówił, że zasłona między niebem a ziemią była cały czas otwarta – powiedziała Melanie. – Widział rzeczy w sposób, którego Lori nie znała… Powiedziała mi: „On jest o wiele lepszy w otrzymywaniu objawień niż ja, mnie samej zdarzało się ich doświadczać, ale teraz polegam na nim w o wiele większym stopniu".

Po powrocie do Rexburga Chad wysłał Lori mailem listę siedmiu zadań, które musieli wspólnie wykonać, aby przygotować się na nadejście czasów ostatecznych:

Przetłumaczenie starożytnych przekazów
Napisanie razem książki
Znalezienie w północno-wschodniej Arizonie miejsca na „białe obozy" (gdzie ocaleni z czasów ostatecznych będą mieszkać w namiotach)
Ustanowienie prezydencji Kościoła Pierworodnego
Zorganizowanie dystrybucji żywności, gdy zacznie się cierpienie
Wyświęcenie osób na istoty przekształcone, w nowych obozach
Zapewnienie zaopatrzenia prawym członkom rodzin

Chad wprowadził również do słownictwa Lori słowo „zombie", oznaczające nieszczęśliwą osobę, której duch opuścił jej ciało, by zostać zastąpionym przez

>>> ebooki <<<

ciemnego ducha. Oboje powiedzieli Melanie, że wykonują świętą misję pozbycia się zombie ze świata przed nadejściem cierpienia.

Początkowo Chad i Lori odmawiali specjalne modlitwy, aby egzorcyzmować mroczne duchy z opętanych ludzi, ale wkrótce miało się to zmienić.

* * *

22 stycznia 2019 roku Chad wysłał Lori maila zatytułowanego „Demon nazywa się Nick Schneider". Zawierał on również zestawienie kilku przeszłych wcieleń Lori, J.J.'a i Melanie, które ujawnił naszyjnik z sową.

Sklasyfikował Lori jako jasnego ducha 4.3, co było najwyższą możliwą oceną w jego skali. Odkrył, że była potomkinią córki Matuzalema, Lanii i żoną proroka Moroniego i Roberta Smitha Jr., a także partnerką Chada w wielu poprzednich wcieleniach.

J.J. był jasnym duchem 4.2, który w 400 roku p.n.e. był członkiem Zaginionego Plemienia Manassesa. W poprzednim wcieleniu J.J. był Jonathane Elliottem Edwardsem – osiemnastowiecznym teologiem, pionierem lingwistyki znanym z obrony ortodoksyjnej doktryny ewangelicznej.

Chad przeanalizował również Melanie Gibb, którą określił jasnym duchem 4.2 i odkrył, że w wielu poprzednich wcieleniach była wnuczką założyciela mormonów, Josepha Smitha, wnuczką Phoebe Smith oraz reformatorką więziennictwa i edukatorką – Julią S. Tutwiler.

Tylee nie otrzymała szczegółowej analizy, ale Chad oznajmił, że była ciemnym duchem, ponieważ jej ojcem był Joe Ryan.

Po otrzymaniu maila Lori przestała realizować recepty J.J.'a na Risperidon, silny lek przeciwpsychotyczny, który przyjmował na autyzm. W ciągu następnych ośmiu miesięcy stan chłopca systematycznie się pogarszał.

* * *

>>> ebooki <<<

Lori aktywnie werbowała rodzinę i bliskich przyjaciół do powiększającej się sekty Chada. Było już wiadomo, że Melanie Gibb była jedną z 144 000 wybranych, ale Lori zrekrutowała także swojego brata Alexa oraz siostrzenicę, obecnie żonę Brandona Boudreaux i matkę czwórki małych dzieci. Wśród kilku pozostałych członków ich wewnętrznego kręgu była też starsza kobieta o nazwisku Zulema Pastenes, praktykująca Kod Emocji. Zulema wierzyła, że Bóg kazał jej chronić Lori przed Charlesem, którego nazwała Hiplosem. Wyjawiła jej, że miała wizję, w której dowiedziała się, że może tworzyć burze i ogień, a teraz dysponuje „okiem Pana".

Wszystkie te osoby były zaszczycone, że zostały wybrane jako część świętej misji, wierząc, że znali się w poprzednich wcieleniach.

– Po raz pierwszy spotkałam Alexa w domu Lori – powiedziała Gibb. – Często on i Melani przychodzili w gości. Rozmawialiśmy o wszelkiego rodzaju sprawach duchowych.

Alex przeczytał wszystkie książki Chada i głęboko wierzył w jego nauki.

– Al dał mi kiedyś jedną z tych książek – oznajmił jego siostrzeniec Zac Cox. – Powiedział do mnie: „Jeśli to przeczytasz, dam ci sto dolarów". Szczerze wierzył, że to prawdziwa historia.

Nastolatek, który mieszkał w domu Vallowów, aby opiekować się J.J.'em, zawsze był nieufny wobec Alexa i widział, jak łatwo Lori nawróciła go na tę coraz bardziej radykalną ideologię. Jako długodystansowy kierowca ciężarówki Alex spędził wiele godzin w trasie, słuchając gospodarzy podcastu Preparing a People wypowiadających się na temat swoich kontrowersyjnych przekonań.

– Z Alexem jest taki problem, że psychicznie zawsze był odmieńcem – powiedział Zac. – To dziwny gość i zdecydowanie łatwo było nim manipulować, a Lori doskonale potrafiła to robić.

Lori próbowała także zwerbować ojca Zaca, Adama, ale ten nie był zainteresowany. Oświadczyła Adamowi, że staje się „istotą nieśmiertelną" i nie

>>> ebooki <<<

musi już jeść ani załatwiać potrzeb fizjologicznych, a jeśli zostałaby postrzelona, kula po prostu przeszłaby przez jej ciało, nie robiąc jej krzywdy.

Zac przyznał, że coraz dziwniejsze zachowanie Lori zaczęło go przerażać:

– Siedzieliśmy w kuchni, a ona mówiła, że widzi duchy chodzące po domu. Pewnego razu powiedziała mi, że miała spotkanie z diabłem i krzyczeli na siebie.

>>> ebooki <<<

20

„KOCHAM JĄ NA ZABÓJ”

We wtorek 29 stycznia 2019 roku, miesiąc od ich trzynastej rocznicy ślubu, Lori z zimną krwią zrealizowała plan pozbycia się Charlesa Vallowa. Prokuratorzy twierdzili później, że wszędzie znajdowały się odciski palców Chada Daybella.

Sześćdziesięciodwuletni mąż Lori wyszedł z domu o 5:00, wybierając się w podróż służbową. Wczesnym rankiem miał lot do Houston. Kiedy tylko wyszedł z domu, Lori przelała 35 000 dolarów z jego konta biznesowego na nowe, które niedawno założyła na swoje nazwisko. Na jego koncie pozostało tylko 7 dolarów, więc nie byłby w stanie zapłacić pracownikom swojej firmy.

Gdy tylko Charles wylądował w Houston, Lori zadzwoniła, by go poinformować o tym, co zrobiła. Ale mężczyzna był o wiele bardziej oszołomiony, gdy poinformowała go lodowatym tonem, że jest teraz boginią, zajętą gromadzeniem 144 000 ludzi na Drugie Przyjście Jezusa Chrystusa, które ma nastąpić w lipcu 2020 roku. Ostrzegła, że jeśli odważy się przeszkodzić w jej misji, zamorduje go, po czym się rozłączyła.

Charles nie mógł uwierzyć w to, co słyszy i natychmiast do niej oddzwonił. Kiedy Lori w końcu odebrała, nazwała go Nickiem Schneiderem i oznajmiła, że wie, że przejął ciało jej męża. Zdziwiony Vallow zapytał, kim jest Nick Schneider, a Lori odpowiedziała, że jest złym duchem, który zabił prawdziwego Charlesa i teraz zamieszkiwał jego ciało.

– Nie jesteś Charlesem – powiedziała mu. – Jesteś Nickiem Schneiderem. Nie wiem, kim jesteś ani co zrobiłeś z Charlesem, ale mogę cię teraz zamordować za pomocą moich mocy.

* * *

>>> ebooki <<<

Lori przestała odbierać telefony coraz bardziej spanikowanego Charlesa i wezwała Melanie Gibb, by jej pomogła. Najpierw udały się do portu lotniczego Phoenix Sky Harbor i użyły zapasowego kluczyka, aby przewieźć pick-upa Charlesa z parkingu długoterminowego do domu jednej z przyjaciółek. Następnego dnia Lori anulowała bilet lotniczy Charlesa do domu i zleciła ślusarzowi wymianę wszystkich zamków.

Kazała Zacowi spakować swoje rzeczy i zamieszkać z dziadkami, Janis i Barrym. Tylee poleciła pojechać i odebrać J.J.'a ze szkoły, a potem zabrać go do kina na resztę popołudnia.

Następnie Lori i Melanie spakowały wszystkie ubrania i rzeczy Charlesa do kartonów, a potem zabrały wszystkie komputery i dokumenty biznesowe z jego biura. Ukryły wszystko za ogromnymi zapasami jedzenia przechowywanymi w szafie, wierząc, że nigdy tego tam nie znajdzie.

W końcu Lori zameldowała się w hotelu Hyatt z Tylee, J.J.'em i jego psem towarzyszącym Baileyem.

* * *

W środę rano zdesperowany Charles zadzwonił do swojego przyjaciela, biskupa Gabe'a Bonilli, któremu oznajmił, że Lori postradała zmysły i groziła mu śmiercią. Charles zawiesił rozmowę i zadzwonił do Lori, aby Bonilla mógł podsłuchać połączenie konferencyjne.

– Z początku myślałem, że to nagranie – przyznał Bonilla. – Po jakiejś minucie dotarło do mnie, że tak nie jest.

Podczas krótkiej rozmowy Lori zagroziła, że „zniszczy" Charlesa i powiedziała mu, żeby nie zawracał sobie głowy powrotem do domu, ponieważ wszystkie jego rzeczy zniknęły. Kiedy zapytał o J.J.'a, Lori odparła, że Charles może go sobie zabrać, ponieważ już go nie chciała.

– To mnie zaniepokoiło – powiedział Bonilla. – Brzmiało to dość dziwnie w ustach matki. Nie mówiła chaotycznie, ale jej wypowiedzi były dziwnie irracjonalne.

>>> ebooki <<<

Kiedy Charles przybył tamtego popołudnia na lotnisko w Houston, okazało się, że jego bilet powrotny został anulowany. Udało mu się zebrać 600 dolarów na rezerwację, choć Lori wyczyściła jego firmowe konto bankowe.

Czekając na lot do domu, zadzwonił po pomoc na policję w Gilbert. W rezultacie wysłano mu dokumenty niezbędne do złożenia wniosku o pilne leczenie, aby jego żona została poddana obowiązkowej ocenie psychiatrycznej w ośrodku opieki zdrowotnej Community Bridges Incorporated (CBI).

* * *

Po dwuipółgodzinnym locie powrotnym do Phoenix Charles poszedł na parking długoterminowy, gdzie odnotował brak swojego forda. Znów zadzwonił na komórkę żony, ale nie odebrała.

W końcu pojechał taksówką do Community Bridges w Mesa, gdzie złożył wniosek o dobrowolne, siedemdziesięciodwugodzinne zatrzymanie i ocenę. Nakaz zatrzymania Lori Vallow został następnie wysłany do policji w Gilbert.

Minister Bonilla spotkał się z Charlesem w Mesa i odwiózł go do jego domu przy Tomahawk Drive. W drodze zadzwoniła Lori, aby oznajmić, że wraz z dziećmi zameldowała się na noc w hotelu. Powiedziała, że odwiezie rano J.J.’a do szkoły i że Charles może go odebrać po południu.

Zanim się rozłączyła, oświadczyła, że nie chce mieć nic wspólnego z Charlesem ani dziećmi, ponieważ miała „ważniejszą misję do wykonania”.

* * *

Kiedy Charles Vallow dotarł do domu, odkrył, że Lori wymieniła zamki i wejście do środka jest niemożliwe. Zadzwonił więc ponownie na policję w Gilbert, aby wnioskować o kontrolę dobrostanu Tylee i J.J.’a, ponieważ obawiał się o ich bezpieczeństwo.

Tuż przed północą do domu przy Tomahawk Drive przybył funkcjonariusz Chris Dorenbush, który zastał zirytowanego Charlesa, czekającego na zewnątrz.

>>> ebooki <<<

– Co takiego się dzieje? – zapytał funkcjonariusz.

Charles podszedł do niego, ubrany w szarą koszulkę i czerwoną czapkę z daszkiem, podczas gdy Bonilla czekał w swoim samochodzie.

– Nie mogę się skontaktować z moimi dziećmi – odpowiedział Charles.

– Ile lat mają pańskie dzieci? – kontynuował Dorenbush.

– Sześć i pół i szesnaście.

– Jak długo pan już próbuje?

– Dwa dni – odparł z przejęciem Charles. – Ale ona straciła rozum. Nie wiem, jak to powiedzieć… Należymy do wspólnoty LDS. Ona myśli, że jest zmartwychwstałą istotą, boginią i jedną z 144 000 wybranych. Wierzy, że Jezus zstąpi na ziemię w przyszłym roku.

Charles wyjaśnił, że Lori zabrała wszystkie pieniądze z jego konta firmowego, odwołała mu rezerwację na lot do domu i ukradła jego pick-upa.

– Rozumiem, a czemu pan uważa, że stanowi zagrożenie dla siebie lub innych? – dociekał funkcjonariusz Dorenbush.

– Groziła, że mnie zamorduje, zabije…

– Groziła panu śmiercią? – upewnił się zdumiony Dorenbush.

– Tak. Powiedziała: „Zniszczę cię”.

Kiedy funkcjonariusz zauważył, że nie była to bezpośrednia groźba morderstwa, Vallow odpowiedział, że Lori zapewniała go, że nie jest już Charlesem, i że może go pozbawić życia za pomocą swoich mocy.

– Postradała zmysły – powiedział policjantowi, ocierając czoło. – Straciła kontakt z rzeczywistością.

– Jak długo to trwa?

– Już od około czterech czy pięciu lat. Zrobiło się naprawdę, ale to naprawdę źle. Codziennie chodzi do świątyni i rozmawia z Moronim i Jezusem Chrystusem, a oni jej mówią, co ma robić.

Charles przyznał, że najbardziej martwi się o swojego syna J.J.’a, który cierpi na autyzm i potrzebuje leków.

>>> ebooki <<<

– Jakie zagrożenie stanowi dla pańskich dzieci? – zapytał funkcjonariusz Dorenbush.

– Nie wiem, co zamierza z nimi zrobić. Może z nimi ucieknie lub wyrządzi im krzywdę. Chcę tylko zobaczyć, czy mojemu chłopcu nic się nie stało.

Policjant zapytał, czy Lori zażywa jakieś leki lub czy pozostaje pod opieką lekarza.

– Ona nie pójdzie do lekarza, ponieważ jest istotą przekształconą, a lekarz mógłby się o tym dowiedzieć. Nie można jej zabić. Nie może umrzeć. A ja kocham ją na zabój. To mnie dobija. W przyszłym tygodniu przypada nasza trzynasta rocznica. Byliśmy wspaniałym małżeństwem. Nagle w zeszłym miesiącu wszystko się po prostu posypało. Zupełnie zerwała kontakt.

Charles zauważył, że chociaż Lori wydawała się oderwana od rzeczywistości, wciąż potrafiła znaleźć sposób, by zabrać 35 000 dolarów z jego konta firmowego.

– Ona dobrze wie, co robi. Nie mogę wysłać wynagrodzeń dla moich pracowników. Zmieniła numery naszych kont bankowych. Mam na koncie siedem dolców.

Wkrótce przybył przełożony Dorenbusha, sierżant John Gillis, który został poinformowany o sytuacji. Wszyscy udali się w kierunku domu, aby spróbować wejść do środka. Charles powiedział, że Lori ma w domu strzelbę, chociaż nie był pewien, czy wie, jak jej używać.

Charlesowi w końcu udało się otworzyć drzwi do garażu, który okazał się pusty. Wrócili na zewnątrz i podeszli do zaryglowanych tylnych drzwi.

– Nie ma pan zapasowego klucza? – zapytał Dorenbush.

– Nie. Jest w domu. J.J. potrafi otwierać drzwi, więc musimy naprawdę uważać na zamki. A on umie piekielnie szybko biegać.

– Więc pies też zniknął?

– Najwyraźniej tak, bo inaczej by szczekał. To pies towarzyszący, bardzo dobrze wyszkolony, ale byłoby go słychać. Jest częścią rodziny. Spróbuję otworzyć tylne drzwi. Może wybiję okno.

>>> ebooki <<<

Weszli z powrotem do garażu, a funkcjonariusze doradzili wyłamanie wewnętrznych drzwi do domu. Używając całej swojej siły, Charles ośmiokrotnie podjął próbę wyważenia drzwi, jednak bez powodzenia.

– Zabrała mojego syna. – Westchnął. – Jeśli jutro nie będzie go w szkole, będę musiał to zgłosić. Nie mam wyboru. To dziecko specjalnej troski. Nie wiem, co ona mu zrobiła.

Charles spróbował wyważyć drzwi po raz ostatni, ale naciągnął sobie mięsień i zaczął zwijać się z bólu. Sierżant Gillis zaproponował, że sam spróbuje i przy szóstym kopniaku drzwi w końcu ustąpiły.

– Policja z Gilbert! – zawołał. – Jest ktoś w domu?

Kiedy nie nadeszła żadna odpowiedź, Charles oprowadził ich po domu z latarką. Było tam zupełnie pusto, każda szafa została opróżniona. Funkcjonariusze przeszukali każdą z sypialni na piętrze i odkryli, że wszystkie ubrania Charlesa zniknęły.

– O mój Boże! – zawołał Charles z irytacją. – Byłem w swoim gabinecie. Zabrała mój komputer, a potrzebuję go na jutro.

Na zewnątrz funkcjonariusze przesłuchiwali Gabe’a Bonillę, który podszedł zobaczyć, co się dzieje. Funkcjonariusz Dorenbush zapytał, czy Bonilla słyszał, jak Lori groziła Charlesowi śmiercią w trakcie rozmowy.

– Nie – odpowiedział Bonilla. – Użyła słowa „zniszczyć”, co jest subiektywne. Mogła mieć na myśli wiele rzeczy. Zauważyłem jednak pewien poziom oderwania od rzeczywistości, co było nieco niepokojące.

Funkcjonariusze doradzili Charlesowi, aby zgłosił policji w Phoenix, która pilnowała również lotniska, kradzież pick-upa. Sami jednak stwierdzili, że nie widzą żadnych śladów popełnienia przestępstwa.

– Rozumiemy, że jest pan w trudnej sytuacji – współczuł funkcjonariusz Dorenbush – i że jest to dla pana niepokojące. Ale na ten moment nic więcej nie możemy zrobić.

* * *

>>> ebooki <<<

W czwartek o 8:00 Charles Vallow pojawił się przed szkołą L.I.F.E., kiedy Lori podjechała pod budynek swoim czarnym Infiniti QX80 z tablicami informującymi o niepełnosprawności, aby odstawić J.J.'a. Kiedy weszła do szkoły, Charles zabrał jej torebkę i iPhone'a z samochodu, w którym zostawiła Baileya. Odjechał wynajętym samochodem, po czym przejrzał jej torebkę i znalazł w niej karty kredytowe, dowód tożsamości i klucz do hotelu Hyatt. Następnie zadzwonił na policję w Gilbert, prosząc o spotkanie z funkcjonariuszem przed hotelem.

Godzinę później Charles Vallow spotkał się z funkcjonariuszami Marianne Robb i Thomasem Wiederholdem przed hotelem Hyatt w centrum Gilbert. Od poprzedniego wieczoru zdążył zmienić ubranie i wyglądał na odświeżonego.

– Co się dzieje? – zapytała sierżant Robb.

– To długa historia – odparł smutno Charles. – Moja żona w pewnym sensie oderwała się od rzeczywistości.

Zapytał sierżant Robb, czy należy do LDS, a ona potwierdziła.

– Moja żona wierzy, że w przeszłości była żoną Moroniego. – Charles wyjaśnił, że miał na myśli złoty posąg na szczycie większości świątyń mormońskich. – Jej religijność wypadła z właściwych torów.

Z trudem powstrzymując łzy, Charles opowiedział zdumionym funkcjonariuszom, jak jego żona chciała go zabić, twierdząc, że został opętany przez złego ducha Nicka Schneidera.

– Nigdy nie myślałem, że do tego dojdzie, ale ona straciła kontakt z rzeczywistością. Wciąż powtarza, że ja to nie ja. Jest jakaś nienormalna. Przeraża mnie to.

Charles poszedł do recepcji hotelu Hyatt, aby sprawdzić, czy Lori jest zameldowana jako gość i czy może uzyskać dostęp do jej pokoju. Pod jego nieobecność funkcjonariusze dyskutowali o dziwacznej sytuacji, nie kryjąc sarkazmu.

– Teraz najważniejsze jest to, że chce poślubić Moroniego – zauważyła sierżant Robb. – Co jest wspaniałe, fantastyczne, w porządku i w ogóle eleganckie. To

>>> ebooki <<<

nawet lepsze niż UFO.

Po kilku minutach Vallow wyszedł z hotelu, informując ich, że Lori tam nie ma i prawdopodobnie już się wymeldowała. Wiedział, że o 15:45 będzie odbierała J.J.'a i zasugerował, żeby wszyscy się tam później spotkali.

Na miejsce przybył sierżant Scott Gallas z jednostki specjalnej do spraw ofiar i został natychmiast wprowadzony w sytuację. Poinformował Charlesa, że to trudny przypadek dla organów ścigania.

– To nie jest tak czarno-białe, jak w sytuacji, gdy ktoś popełnia przestępstwo i po prostu go aresztujemy. Dostajemy historię z drugiej i trzeciej ręki. Musimy być naprawdę ostrożni.

– Zadzwoniłem na policję – oznajmił Charles. – Nie jestem ani irracjonalny, ani głupi, ani nic w tym stylu.

– Wcale nie odnoszę takiego wrażenia – zapewnił go sierżant Gallas.

– Chcę, żeby otrzymała pomoc – odparł płaczliwym głosem Charles. – Ona nie jest zdrowa. Kocham ją na dobre i na złe, ale coś jest nie tak. A jeśli chce, żebym odszedł… na zawsze… to w porządku. Po prostu nie chcę, żeby skrzywdziła J.J.'a.

>>> ebooki <<<

21

„NIE WYDAJE MI SIĘ PANI NIEBEZPIECZNA”

Po wyjściu z hotelu Hyatt Charles udał się do swojego banku, aby zatrzymać czek kasjerski Lori i móc zrealizować zbliżającą się wypłatę w wysokości 8000 dolarów dla swoich pracowników. Zadzwonił również do adwokata, aby uzyskać dla niej zakaz zbliżania się.

Następnie, posługując się iPhone’em Lori, wysłał esemesa do jej rodziny i przyjaciół, aby spróbować ją zlokalizować. Kiedy Melanie Gibb otrzymała pilną wiadomość z prośbą o spotkanie w domu przy Tomahawk Drive, myślała, że pochodzi ona od przyjaciółki.

Około godziny 11:00 przybyła na miejsce i zastała przed domem wzburzonego Charlesa. Zobaczyła też kilku ślusarzy, zajętych wymianą zamków w drzwiach wejściowych.

Zapytała Charlesa, dlaczego posługuje się telefonem Lori, na co ten ją przeprosił, tłumacząc, że musi się dowiedzieć, dlaczego Lori zachowuje się w taki sposób.

– Pytał: „Co w nią wstąpiło? Gdzie ona jest?” – przekazała później policji Gibb. – Oczywiście nie powiedziałam mu, gdzie jest, bo tego nie wiedziałam.

Poprosiła Charlesa, by oddał jej torebkę i telefon Lori, ale ten odmówił, twierdząc, że zwróci je zaraz po tym, jak jego żona podda się ocenie psychiatrycznej.

Zostawiwszy Charlesa w domu, Gibb pojechała prosto do swojego partnera z podcastu *Feel the Fire*, Jasona Mowa. Opowiedziała byłemu detektywowi, jak Charles zabrał torebkę i telefon Lori bez jej pozwolenia, a on uznał, że Lori powinna natychmiast zgłosić to na policję jako akt nękania.

>>> ebooki <<<

O 12:36 Lori, Tylee i Melanie Gibb przybyły na posterunek policji w Gilbert, gdzie w lobby spotkały funkcjonariuszy Thomasa Edgertona i Johna Riportellę. Wszyscy udali się do pokoju przesłuchań, gdzie Lori i Tylee usiadły naprzeciwko funkcjonariuszy, a Melanie nieco z boku.

– Mój przyjaciel Jason, który jest policjantem, kazał mi zgłosić sprawę – oznajmiła Lori. – Chciałabym móc nagrać tę rozmowę.

– Słyszałem, dostałem już trochę informacji od dyspozytora – odparł oficer Edgerton. – Skradziono pani telefon i torebkę.

Następnie poprosił Lori o wyjaśnienie, co się stało.

– Wczoraj pokłóciłam się z mężem przez telefon – zaczęła, żywo gestykulując rękami. – Był w pracy w Teksasie, a ja odkryłam kilka jego sekretów, więc zaczął się bronić. Zabrałam dzieci i spędziliśmy noc w hotelu, bo wiedziałam, że wraca do domu.

Opowiedziała funkcjonariuszom, jak tego ranka zabrała J.J.'a do szkoły, a Charles się przyczaił, żeby ukraść jej iPhone'a i torebkę, w której trzymała wszystkie pieniądze i karty kredytowe. Dodała, że jej autystyczny syn dostał ataku, ponieważ spędzili noc w hotelu i był poza swoim otoczeniem.

Lori oświadczyła, że jej mąż wysłał następnie esemesy do jej przyjaciół i rodziny, podając się za nią, a potem „zwabił" Melanie do ich domu.

– Powiedział jej, jaka jestem szalona i inne dziwne rzeczy – oznajmiła pełnym emocji głosem.

Tylee przyglądała się temu spięta, siedząc z założonymi rękami.

– Zasadniczo chciał, żebym stanęła po jego stronie – dodała Gibb.

Funkcjonariusz Edgerton zapytał, czy Charles już wcześniej zachowywał się w podobny sposób.

– Tak, niestety tak – odpowiedziała Lori. – Musieliśmy uciec do hotelu, żeby mógł się uspokoić.

– Co go motywuje do robienia tego rodzaju rzeczy? – zapytał współczująco Edgerton.

>>> ebooki <<<

– Czasami po prostu wariuje – odpowiedziała Tylee.

– Ale tym razem przyłapałam go na zdradzie – warknęła jej matka. – Miałam dowody i powiedziałam mu o tym. Zabroniłam mu wracać do domu i ostrzegłam, że wszystkie jego rzeczy i samochód znikną. Pomyślałam sobie: „Teraz jest sam”.

– Ona zwyczajnie próbuje się chronić – dodała Melanie, starając się ją wesprzeć.

– Po prostu zabrałam dzieci i wyszłam, bo nie chciałam, żeby brały udział w tej całej aferze.

Edgerton zapytał, czy byłaby skłonna spotkać się z Charlesem, gdyby chciał zwrócić jej rzeczy.

– Naprawdę nie chcę z nim dzisiaj rozmawiać, jeśli nie jest to konieczne – odpowiedziała Lori. – On jest bardzo podstępny, więc zobaczy mnie na parkingu i będzie się wydurniał. Nie pozwoli mi pójść na spotkanie z terapeutą.

Funkcjonariusz zaproponował, że zadzwoni do Charlesa i poprosi go o przybycie na posterunek policji z jej torebką i iPhone’em. Lori zgodziła się na takie rozwiązanie, a Tylee wyjęła swój telefon, aby jej matka mogła przeczytać kilka esemesów, które wysyłał Charles.

– Zachowywał się tak, jakby mój syn był w niebezpieczeństwie – powiedziała Lori. – Martwiłam się o bezpieczeństwo J.J.’a. Wysłał mi dziwny link do strony internetowej o naszym kościele.

– Preparing a People – dodała wyjaśniająco Gibb.

Tylee powiedziała, że jej ojczym wysłał jej esemesa tuż przed północą, tłumacząc, że musiał zrobić to, co zrobił.

– Z tego, co wiemy, nie zgłosił niczego na policji – powiedziała Tylee. – Zakładam tylko, że chciał, żebyśmy się odezwali… a potem napisał „kocham cię”.

– A co miał zgłosić? – zapytał Edgerton.

– Nie wiem – odpowiedziała Tylee. – Ale zachowywał się, jakby coś zrobił.

– A te wiadomości tekstowe… czy pochodziły od numeru o nazwie „telefon mamy”?

>>> ebooki <<<

– Nie – odparła dziewczyna. – Ten sam tekst słowo w słowo wysłał do mojego kuzyna Zaca.

Lori powiedziała, że jej przyjaciel Jason Mow zasugerował jej zgłoszenie sprawy na policję i uzyskanie zakazu zbliżania się dla swojego męża. Podkreśliła jednak, że nie chciała wnosić oskarżenia.

– Nie chce mi się wypełniać tych wszystkich papierów. Jeśli można odzyskać moją torebkę, to byłoby cudownie, ponieważ mam w niej wszystkie moje rzeczy. Jestem naprawdę zła o błyszczyk.

Funkcjonariusz Edgerton roześmiał się, najwyraźniej urzeczony urokiem Lori, po czym zapytał ją o karty kredytowe.

– Ma wszystkie moje karty – odparła Lori ze złością. – Musiałam wycofać pieniądze z naszego konta. To wspólne konto, więc chce, żebym dawała mu pieniądze.

– No dobrze, to już są kwestie cywilne – zauważył policjant. – Nie ma powodu, dla którego miałby chodzić z pani torebką czy dowodem tożsamości… Nie ma do tego prawa, nieważne, czy jest pani mężem, czy nie.

* * *

O godzinie 13:12 zdenerwowany Charles Vallow zadzwonił do dyspozytorki numeru alarmowego w Departamencie Policji w Gilbert, twierdząc, że ma już niezbędny nakaz, wymagany do poddania Lori badaniu psychiatrycznemu. Wiedział, że Lori jest na policji i oskarża go o kradzież torebki. Wolał się upewnić, że jej nie wypuszczą, dopóki nie dostarczy nakazu.

– Pojadę tam – oznajmił. – Funkcjonariusz powiedział, że nie może jej zatrzymać, ponieważ nie ma ważnego nakazu. Czy mógłby mu to pan natychmiast przekazać?

Operatorka poprosiła Charlesa, aby pozostał na linii, podczas gdy ona skontaktuje się, z kim trzeba.

>>> ebooki <<<

– Powinna była zostać zatrzymana – powiedział Vallow. – Dostałem ten nakaz wczoraj wieczorem. Ona straciła rozum.

Dyspozytorka zapisała sobie jego numer i zapewniła, że funkcjonariusz do niego oddzwoni.

Kilka minut później zirytowany Vallow zadzwonił ponownie, powtarzając, że ma wszystkie niezbędne dokumenty, aby zatrzymać Lori do oceny psychiatrycznej.

– Powiedzieli, że ktoś do mnie oddzwoni za minutę, a ja chcę się tylko upewnić, że tak się stanie. Ona naprawdę potrzebuje pomocy.

Po raz kolejny usłyszał, że ktoś do niego oddzwoni, a operatorka ponownie się rozłączyła.

* * *

Lori została poinformowana, że jej mąż jest „zdenerwowany” i jest w drodze na posterunek z nakazem poddania jej ocenie psychiatrycznej. Funkcjonariusz Edgerton wyjaśnił, że po zweryfikowaniu nakazu przez sierżanta, zostanie ona zabrana do ośrodka zdrowia CBI, gdzie może zostać umieszczona na okres do czterdziestu ośmiu godzin.

– To tylko na podstawie tego, co twierdzi pani mąż – wyjaśnił Edgerton. – Lekarze wolą dmuchać na zimne.

– To śmieszne, bo on próbuje wszystkim wmówić, że to ja zrobiłam coś złego – roześmiała się gorzko Lori.

Tylee ujęła ją za ramię w uspokajającym geście.

– Hej, po prostu pozwól mu wyjaśnić – powiedziała matce.

– Nie wiem wszystkiego i nie zamierzam stawać po niczyjej stronie – kontynuował Edgerton. – Po rozmowie z panią nie wydaje mi się pani niebezpieczna, albo żeby stanowiła pani zagrożenie dla siebie lub innych. Proszę zabrać swoje dzieci do szkoły.

Ostrzegł, że jeśli Lori wciąż będzie na komisariacie, gdy nakaz oceny psychiatrycznej zostanie zatwierdzony, nie będzie miał innego wyjścia, jak tylko

>>> ebooki <<<

zabrać ją do CBI siłą, jeśli okaże się to konieczne. Ale, jak podkreślił, mogła teraz odejść, gdyż nakaz wciąż był przetwarzany.

– Czy będą mnie szukać? – zapytała Lori. – Chciałabym wiedzieć.

– Nie wyważymy drzwi, żeby panią zabrać, ale będziemy pukać. Więc jeśli zobaczy pani policjantów, proszę z nimi porozmawiać przez drzwi, jeśli naprawdę nie zechce pani iść.

Następnie Lori zapytała, czy w ośrodku jest siłownia, gdzie mogłaby ćwiczyć.

– Dostaniesz pokój bez klamek – zażartowała Melanie Gibb, na co wszyscy się roześmiali.

– To jak to jest? Można po prostu powiedzieć o kimś wszystko, co się chce i uzyskać przeciwko tej osobie nakaz leczenia? – zapytała Lori.

– To członek rodziny – odparł Edgerton. – W zależności od tego, co powiedział lekarzom, zwykle jak robią coś takiego, to dla bezpieczeństwa.

– A pan wie, co on powiedział? – zapytała Lori z niepokojem.

Wtedy telefon funkcjonariusza Edgertona zadzwonił, więc mężczyzna wyszedł odebrać, zostawiając funkcjonariusza Riportellę sam na sam z kobietami w pokoju przesłuchań.

Lori zaczęła pogawędkę, mówiąc, że Tylee ukończyła szkołę w wieku zaledwie szesnastu lat i chciała zająć się egzekwowaniem prawa.

– Zamierza ubiegać się o przyjęcie do akademii, skoro ukończyła już szkołę średnią – oznajmiła Lori z dumą. – Tak, zdała egzaminy, więc życie stoi przed nią otworem.

– Naprawdę chcesz zostać policjantką? – zapytał Riportella.

– Może – odpowiedziała Tylee. – Nigdy nie wiadomo.

– Sam jestem całkiem nowy – powiedział. – To mój pierwszy miesiąc praktyki po ukończeniu akademii. Z tego, co widziałem, ta sprawa jest dość wyjątkowa.

Lori odpowiedziała, że jej mąż zachowuje się „w przerażający sposób”, dodając, że miała ciężki poranek i martwiła się, że Charles pozmieniał zamki i że nie będzie mogła wejść do domu.

>>> ebooki <<<

– Próbuje mnie pozbawić domu. Ja też za niego płacę. Wyważę drzwi, jeśli będzie trzeba.

Potem Melanie oznajmiła, jak bardzo jej ulżyło, że wcześniej byli tam ci dwaj ślusarze, dzięki czemu nie musiała być sama z „przerażającym” Charlesem.

– Jesteś moją dobrą przyjaciółką – powiedziała jej Lori. – Przykro mi, że zostałaś w to wciągnięta, ale on musi wszystkim sprawiać przykrość.

Funkcjonariusz Riportella zapytał, czy Charles robił już wcześniej podobne rzeczy, a Lori przytaknęła.

– Wpadał w szał i musieliśmy wychodzić, bo zachowywał się okropnie. Nie chcę, żeby skrzywdził któreś z dzieci.

– Jakieś trzy lub cztery razy, z tego co pamiętam – dodała Tylee, wspierając matkę. – Poza tym jest raczej porządnym facetem.

* * *

Po przesłuchaniu Lori z własnej woli udała się prosto do centrum zdrowia CBI i przeszła ocenę psychiatryczną, którą zdała z wynikiem pozytywnym. Tylee i Melanie czekały na zewnątrz podczas badania, a następnie odwiozły ją z powrotem na posterunek policji, aby odebrać torebkę i telefon komórkowy, które Charles wcześniej zwrócił.

W swoim późniejszym raporcie oficer Edgerton napisał, że zachowanie Lori uznał za całkowicie normalne, z wyjątkiem tego, że była „lekko zdenerwowana” brakiem swoich rzeczy.

– Lori nie wykazywała żadnych oznak cierpienia psychicznego i wydawała się w dobrym nastroju. Po rozmowie z córką i przyjaciółką Lori doszedłem do wniosku, że nie wydawały się one zaniepokojone czymkolwiek innym niż odzyskaniem przez Lori swojej własności. Ten incydent został wyjaśniony, sprawa się rozwiązała.

* * *

>>> ebooki <<<

Cztery dni później Charles Vallow złożył nakaz ochrony przed Lori w sądzie hrabstwa Maricopa. Twierdził, że jego żona Lori stanowi zagrożenie dla ich syna J.J.'a i poprosił o wydanie jej zakazu zbliżania się do ich domu i szkoły L.I.F.E.

We wniosku o wydanie nakazu ochrony Vallow przedstawił dziwaczne twierdzenia Lori:

– Powiedziała mi, że jest BOGINIĄ i została wyznaczona do wykonania pracy na rzecz 144 000 ludzi oczekujących drugiego przyjścia Chrystusa w lipcu 2020 roku. Powiedziała, że stoję jej na drodze i będzie musiała mnie zamordować, jeśli spróbuję ją powstrzymać. Następnego dnia podczas podróży służbowej do Houston zadzwoniła i oświadczyła, że mi nie ufa i będzie musiała mnie zabić po moim powrocie do domu. Będzie miała do pomocy anioła, który który pomoże jej pozbyć się mojego ciała. Powiedziała również, że naprawdę nazywam się Nick Schneider i że będę musiał odejść.

Lori mieszkała teraz ze swoim bratem Alexem, pięćdziesiąt kilometrów dalej, w San Tan Valley. Pracownicy sądowi udali się do domu Alexa i zobaczyli samochód Lori na podjeździe, ale nie byli w stanie doręczyć nakazu ochrony. Lori przestała również chodzić do kościoła, aby uniknąć doręczenia.

Zwróciła J.J.'a jego ojcu, ale Tylee pozostała przy niej. Lori odmówiła zwrotu leków J.J.'a i iPada ze specjalnymi aplikacjami rozwojowymi, ale w końcu powiedziała Charlesowi, gdzie może znaleźć swojego pick-upa.

Charles wielokrotnie próbował się z nią skontaktować, aby poprosić o zwrot leków syna i jego iPada, ale nie otrzymał żadnej odpowiedzi. Potem odkrył „Informacje o historii rodziny", które Chad Daybell wysłał jego żonie trzy miesiące wcześniej.

– Wpadł w szał – zeznała siostrzenica Lori, Melani Boudreaux. – Przyszedł do naszego domu i powiedział: „Lori jest chora psychicznie". Pokazał nam dokumenty, które mówiły coś o tym, że Tylee jest ciemnym, a J.J. jasnym duchem. Charles po prostu się wściekł.

>>> ebooki <<<

W akcie desperacji zwrócił się również do swojej rodziny o pomoc i wsparcie. Nawet po tym wszystkim, co się stało, nadal kochał Lori, ale jego głównym priorytetem była ochrona J.J.’a.

– Czasami dzwonił do mnie, płacząc jak dziecko – powiedział szwagier Charlesa, Larry Woodcock. – Serce mi pękało.

Kay powiedziała, że jej brat potajemnie nagrał Lori objaśniającą swoje nowe przekonania religijne. Twierdziła, że jest nieśmiertelna i ma do wypełnienia boską misję.

– Kiedy opowiadał mi to wszystko, myślałam: „Skąd to się bierze?”. Aż trudno było w to uwierzyć.

* * *

8 lutego 2019 roku Charles Vallow złożył pozew o rozwód i opiekę nad J.J.’em, stwierdzając, że jego małżeństwo zostało nieodwracalnie rozbite. Kilka dni wcześniej odkrył, że Lori przeniosła dwa tysiące punktów Enterprise Rent-A-Car z ich wspólnego konta nagród i zadzwonił do szkoły L.I.F.E., żeby sprawdzić, czy J.J. jest na zajęciach. Obawiał się, że Lori będzie próbowała uciec z ich synem.

Postanowił wynająć adwokata rozwodowego Taylora Larsona z Mesa, uzbierawszy odpowiednią kwotę, by zapłacić 349 dolarów opłaty rozwodowej i koszty prawne.

– Od razu odniosłem wrażenie, że to człowiek pokonany przez los – powiedział Larson w Dateline NBC w marcu 2020 roku. – Płakał. Wszystko, co znał, zniknęło z jego życia.

Młody prawnik był jednak zupełnie nieprzygotowany na powody, dla których Charles chciał rozwodu.

– Niecodziennie ktoś do nas przychodzi i oświadcza, że jego żona zagroziła mu śmiercią i że ma anioły gotowe pozbyć się jego ciała.

Dziesięciostronicowy pozew rozwodowy, który Larson złożył w Sądzie Najwyższym Hrabstwa Maricopa w Arizonie, czytało się jak dziwaczną powieść

>>> ebooki <<<

science fiction.

Podczas ich pierwszego spotkania Vallow ostrzegł adwokata, że jeśli coś mu się stanie, to winni temu będą Lori i jej brat Alex. Stwierdził, że „podżegaczem" będzie Lori, ale zostanie to zrobione rękami Alexa.

Po usłyszeniu tych słów, Larson poradził Charlesowi, aby natychmiast usunął Lori ze swojej polisy ubezpieczeniowej na życie o wartości miliona dolarów, ponieważ stanowiła ona motyw do morderstwa. Charles zgodził się uczynić jedyną beneficjentką swoją siostrę Kay.

Kiedy jednak podjął próbę uzyskania dostępu do swojej polisy ubezpieczeniowej odkrył, że Lori zmieniła hasło. Niezwłocznie wysłał maila do Banner Life Insurance Company, domagając się zbadania, jak do tego doszło. Napisał, że podejrzewa, iż stoi za tym jego „wkrótce była żona" Lori, która niedawno groziła mu śmiercią.

Firma kazała Vallowowi wypełnić poświadczony notarialnie formularz zmiany beneficjenta, aby dopełnić procedur. Po wprowadzeniu owych zmian wysłał ostateczną wiadomość do ubezpieczyciela, pisząc: „Nie chcę, aby cokolwiek trafiło do Lori lub członka jej rodziny".

* * *

W ostatnim tygodniu stycznia Julie Rowe zadzwoniła do Chada Daybella, który powiedział jej, że borykają się z Tammy z problemami finansowymi, a ich małżeństwo wisi na włosku. Wspomniał o nowych wizjach, które były związane z rychłą śmiercią Tammy.

– Robił wszystko, co w jego mocy, aby utrzymać swoje małżeństwo – powiedziała Rowe. – Mimo to czuł, że ona umrze.

Następnie Rowe oskarżyła swojego byłego wydawcę o wykorzystywanie jej i jej parapsychicznych umiejętności dla własnej korzyści.

– Kiedy skonfrontowałam go w sprawie nadużyć wobec mnie, wysłał mi esemesa, w którym napisał: „Wow, naprawdę umiesz palić za sobą mosty. W ogóle

>>> ebooki <<<

mnie nie znasz”.

>>> ebooki <<<

22

KRYJÓWKA NA KAUAI

W niedzielę 10 lutego Lori poleciała z Tylee na Kauai, błagając wszystkich o zachowanie w tajemnicy miejsca jej pobytu.

Kiedy tylko wylądowała na Hawajach, zadzwoniła do swojej przyjaciółki April Raymond. Powiedziała jej, że ona i Charles się rozwodzą i zapytała, czy mogą z Tylee u niej zamieszkać. April wiedziała już od wspólnego znajomego, że Charles rozpaczliwie szuka swojej żony. Odpowiedziała im, że mogą przyjechać i zostać tak długo, jak tylko zechcą, postanawiając dać im do dyspozycji swoją główną sypialnię.

– Lori wydawała się bardzo zdezorganizowana i trochę szalona – wspomniała April. – Zaczęła mi opowiadać, że Charles ma romans, a to nie miało żadnego sensu. Potem mówiła o tym, że on jest zombie i że mieszka w nim demon Nick Schneider.

Lori chwaliła się wyczyszczeniem konta firmowego Charlesa, odwołaniem jego lotu powrotnego i zabraniem jego auta z lotniska.

– Śmiała się z tego. Czułam, że na swój sposób go podpuszczała, żeby się wściekł i żeby miała powód, by powiedzieć: „Zobacz, jaki ten facet jest opętany i pozbawiony kontroli”. Zrobiło mi się niedobrze.

April zaniepokoiła się jeszcze bardziej, gdy Lori od niechcenia oznajmiła, że wkrótce spodziewa się telefonu z wiadomością o tym, że Charles nie żyje. Mimo wszystko postanowiła podać to w wątpliwość, miała bowiem nadzieję, że Lori po prostu przechodzi kryzys wieku średniego w związku z zostaniem babcią, ponieważ jej synowi Colby’emu i jego żonie właśnie urodziła się córeczka.

Lori przybyła na Hawaje z 10 000 dolarów w gotówce, a także z paczkami dokumentów i notatnikami wypełnionymi dziwnymi religijnymi doktrynami.

>>> ebooki <<<

Przywiozła również sześć telefonów na kartę, które przeglądała, gdy któryś się uaktywnił. Tylee żartowała, że przez te telefony wyglądała jak dilerka narkotyków.

April widziała Lori po raz pierwszy od lipca. Zszokowały ją jej nowe, ekstremalne przekonania religijne, które odbiegały od głównego nurtu mormońskiego.

W ciągu następnych kilku dni kobieta nieustannie mówiła o niesamowitej nowej grupie podcastowej, w którą była zaangażowana. Chociaż wielokrotnie padło nazwisko Chada Daybella, nic, co o nim wspomniała, nie wyróżniało się szczególnie na tle uwag na temat reszty grupy twórców podcastów, którą była tak zauroczona.

Lori opowiadała również o swoich wielu poprzednich wcieleniach na różnych planetach i o tym, że była boginią z nadprzyrodzonymi mocami, umożliwiającymi jej eliminowanie zła.

– To było bardzo bliskie samouwielbieniu – powiedziała April. – Wywyższała siebie ponad wszystkich innych. To było takie szalone i tak nietypowe dla Lori, którą znałam. Nie potrafiłam tego zrozumieć.

W końcu Lori wyjawiła April prawdziwy powód swojej wizyty:

– Jestem tu po to, aby cię zabrać, ponieważ jesteś jedną ze 144 000 wybranych.

Lori poinformowała ją, że będzie musiała zostawić swoich dwóch synów i przyjechać do Rexburga, aby wypełnić swoją świętą misję. Jako praktykująca mormonka, April była świadoma koncepcji 144 000 wybranych z Księgi Objawienia i nie chciała mieć z tym nic wspólnego. Grzecznie odrzuciła zaproszenie.

Lori pokazała jej ogromny stos dokumentów Chada Daybella, które ze sobą przywiozła, pełny nazwisk ludzi, wraz z ich jasnymi i ciemnymi ocenami. April zauważyła, że jej imię zostało ręcznie zapisane nad cudzym, które zostało przekreślone. Kiedy zapytała o przyczynę, koleżanka wyjaśniła, że to dlatego, że ta osoba stała się ciemnym duchem.

>>> ebooki <<<

– Mieli cały system rubryk – wyjaśniła April. – Lori powiedziała, że Tylee była ciemnym duchem, ponieważ była podobna do swojego ojca, również ciemnego ducha.

Tylee spędzała większość czasu w sypialni, śpiąc lub rozmawiając z przyjaciółmi na tablecie. Religijny fanatyzm matki nie robił na niej żadnego wrażenia. Zachowywała się, jakby już to wszystko słyszała.

– Odniosłam wrażenie, że Tylee nie interesowały sprawy matki – powiedziała April. – Po prostu była z nią na wycieczce, nic więcej.

* * *

Wkrótce po przyjeździe Lori ogłosiła, że chce rozpocząć nowe życie z Tylee na Kauai, kiedy dojdzie już do rozwodu. Oznajmiła, że J.J. już jej nie interesuje i że od teraz jego dziadkowie będą za niego odpowiedzialni.

Otworzyła również hawajskie konto bankowe i poprosiła przyjaciółkę o pomoc w znalezieniu pracy dla siebie i Tylee w ośrodku St. Regis Princeville, gdzie pracowała April. Ta załatwiła im formularze zgłoszeniowe i pomogła je wypełnić. Wtedy Lori odkryła, że zgubiła swoją kartę ubezpieczenia społecznego, więc musiała ubiegać się o nową.

Pewnego wieczoru podczas kolacji Lori pochwaliła się, że otrzymała 80 000 dolarów z polisy na życie Joe Ryana, dodając, że w końcu zrobił coś wartościowego w swoim życiu.

– Używała również karty debetowej powiązanej z pieniędzmi, które Tylee otrzymała po śmierci ojca – powiedziała April. – Zapłaciła nią za kolację i skwitowała to słowami: „Dzięki, Joe”.

* * *

Dzień po tym, jak Lori i Tylee poleciały na Kauai, Charles Vallow pojawił się w szkole L.I.F.E. Oświadczył dyrektorowi, że Lori „oszalała”, a J.J. jest

>>> ebooki <<<

w niebezpieczeństwie, po czym zabrał syna ze szkoły i wywiózł go poza stan do czasu, aż nie będzie bezpieczny.

Charles nie był sobą po zniknięciu Lori. Nie mógł uwierzyć, że porzuciła J.J.'a i rozpłynęła się w powietrzu. Zwrócił się o pomoc do swojego bliskiego przyjaciela i pośrednika, Joe Pongratza, który wynajmował Charlesowi i Lori ich pierwszy dom w Chandler, a nawet poleciał z nimi kiedyś na Kauai.

– Przyszedł do mojego domu i płakał – wspomniał Pongratz. – Nie mógł uwierzyć, że porzuciła synka.

Charles złożył wniosek o wyłączną opiekę nad dzieckiem. Używając pseudonimów „Matka" i „Ojciec", szczegółowo opisał dziwne zachowanie Lori Vallow, twierdząc, że nie była już „wystarczająco stabilna psychicznie", by podejmować decyzje za siebie i J.J.'a.

– Ojciec bardzo się martwi, że matka porzuci J.J.'a – napisał we wniosku. – Ostatnie decyzje matki spowodowały emocjonalne szkody u syna, który ma specjalne potrzeby i nie jest w stanie zrozumieć okoliczności zaistniałej sytuacji.

* * *

Po pobycie u April Raymond Lori i Tylee zameldowały się w luksusowym ośrodku Kauai Beach Resort w Kapaa. Mając 10 000 dolarów z konta firmowego Charlesa, Lori swobodnie wydawała pieniądze, ale nie mogło to trwać wiecznie.

– Kauai to jedno z najdroższych miejsc na świecie – powiedziała April. – Ale Lori nigdy nie przejmowała się pieniędzmi. Lekko przyszło, lekko poszło.

Kilka dni później Lori ogłosiła, że musi wrócić na kontynent, ponieważ jej córka dostała tam pracę. Obiecała April, że wkrótce wróci.

* * *

W sobotę 16 lutego 2019 roku Chad Daybell i Melanie Gibb wygłaszali prelekcje na wydarzeniu Preparing a People w Boise w stanie Idaho. Konferencja nosiła tytuł „Doświadczenia bliskie śmierci, marzenia o przyszłych wydarzeniach,

>>> ebooki <<<

przezwyciężanie rozczarowań”. W tym samym tygodniu Chad opublikował pierwszą książkę Melanie *Feel the Fire*.

Charles Vallow wierzył, że Lori weźmie udział w konferencji. Jego adwokat zaprosił na lotnisko w Boise urzędników sądowych, aby mogli doręczyć papiery rozwodowe, ale Lori się nie pojawiła.

Charles był już teraz pewien, że miała romans z Chadem Daybellem i oznajmił Kay, że znalazł odpowiednie dowody. Poprosił siostrę o przejęcie jego finansów, które do tej pory kontrolowała Lori.

– Charles wspierał całą jej rodzinę – powiedziała Kay. – Nie lubił zajmować się finansami, więc ja pomagałam mu przy pieniądzach, a także przy J.J.’u.

Kay była w szoku, gdy dowiedziała się, że Charles opłacał rachunki za telefon i telewizję kablową na rzecz rodziców Lori i jej brata Alexa. Powiedziała mu, że natychmiast musi z tym skończyć.

– To było chore – powiedziała Kay. – Powiedziałam mu: „Charles, czy ty postradałeś zmysły?”. A jego odpowiedź brzmiała: „Przecież są moją rodziną”.

1 marca, z jakiegoś niewytłumaczalnego powodu, Charles Vallow powiedział swojemu adwokatowi, że rezygnuje z rozwodu. Cztery dni później sędzia Sądu Najwyższego Hrabstwa Maricopa Rodrick Coffey oficjalnie oddalił pozew.

* * *

Przez sześć następnych tygodni Lori podróżowała między Kauai a kontynentem. W Dzień Matki Tylee opublikowała zdjęcie Lori, czule całującej ją w policzek w hawajskim parku, wraz z podpisem: „Kto potrzebuje słów, kiedy człowiek ma wokół parki i rekreację?”.

W połowie marca Lori zameldowała się z Melanie Gibb w hotelu Kauai Beach Resort. Zaprosiła April Raymond na lunch, aby ta poznała Melanie. April zaobserwowała, że Melanie jest praktycznie podległa Lori.

– Melanie wydawała się jakby pasażerką w autobusie prowadzonym przez Lori – wyjaśniła April. – Lori zdecydowanie prowadziła show, a Melanie była dość

>>> ebooki <<<

cicha. Były takie chwile, kiedy Lori opowiadała o swojej doktrynie, a Melanie tylko patrzyła w przestrzeń.

Kiedy kilka dni później jadły razem obiad w restauracji, Lori wpadła nagle w paranoję, twierdząc, że kobieta przy pobliskim stoliku filmuje ją telefonem komórkowym. April próbowała ją uspokajać, ale Lori była przekonana, że nieznajoma to szpieg Charlesa.

– A ja na to: „Mówiłaś przecież, że Charles nie wie, gdzie jesteś” – zauważyła April. – Teraz jestem już naprawdę zdezorientowana.

* * *

Każdego dnia, odkąd Lori zniknęła, Charles wysyłał jej esemesem zdjęcia J.J.’a, ale nigdy nie otrzymał odpowiedzi.

W sobotę 9 marca wysłał do Lori maila, błagając ją, by wróciła do domu dla syna, który rozpaczliwie za nią tęsknił:

„Lori, celem tego maila jest ponowna próba nawiązania rodzinnej więzi pomiędzy Tobą i naszym synem. Minęło 38 dni odkąd zerwałaś z nami kontakt”.

Właśnie spotkał się z Alexem, który oskarżył go o porwanie J.J.’a i próbę wtrącenia jego siostry do więzienia.

„To, co powiedział Alex, bardzo mnie skołowało – napisał. – A jeszcze bardziej to, że cała rodzina odmówiła kontaktu nie tylko ze mną, ale także z J.J.’em”.

Napisał też, że dopiero po rozmowie z Alexem uświadomił sobie, że wmawiała wszystkim w rodzinie, że był wobec niej niewierny.

„Oboje wiemy, że to niedorzeczne. Od 14 lat jesteś jedyną kobietą w moim życiu. I kropka”.

Jedenaście dni później Charles wysłał kolejnego maila, dając Lori ostatnią szansę na powrót, zanim on i chłopiec przeprowadzą się do Teksasu.

„Mam nadzieję i modlę się z J.J.’em, abyś jeszcze raz to rozważyła. Dlatego zatrzymam dom do końca kwietnia w nadziei, że przyjedziesz zobaczyć się

>>> ebooki <<<

z synem. Radzi sobie całkiem dobrze. Sam się kąpie, myje włosy i zakłada piżamę”.

Charles napisał, że J.J. czyta Pismo Święte każdej nocy przed pójściem spać i ma nauczanie indywidualne w domu.

„Nie osądzam cię, Lori – napisał. – Chcę tylko tego, co najlepsze dla J.J.’a, a Twoja obecność w jego życiu ma kluczowe znaczenie dla jego dobrego samopoczucia i rozwoju. PROSZĘ, zobacz swojego syna lub przynajmniej do niego zadzwoń. On bardzo za Tobą tęskni i nie potrafi zrozumieć, gdzie się podziałaś”.

Nie otrzymawszy żadnej odpowiedzi, Charles wysłał J.J.’a do dziadków w Lake Charles w Luizjanie, po czym spakował się i przygotował do przeprowadzki do Houston. Był załamany, próbując bezskutecznie zrozumieć, co stało się z jego niegdyś szczęśliwą rodziną.

„Wszystko zmieniło się tak dramatycznie w ciągu ostatnich sześciu miesięcy – napisał w mailu do przyjaciela. – Coś pękło. To niewiarygodne i przerażające. Jestem wdzięczny, że nie spotyka się z J.J.’em. Chce przecież, żebyśmy obaj zniknęli. Poważnie, to najdziwniejsza rzecz, jakiej kiedykolwiek doświadczyłem”.

Opowiedział swojemu przyjacielowi, jak Lori dołączyła do grupy o nazwie Preparing a People, która wypaczyła jej umysł. Jego przyjaciel przyznał, że trudno w to uwierzyć.

„Taka jest prawda – napisał Charles. – Piękna, słodka Lori, którą znaliśmy, odeszła. Ona naprawdę wierzy, że nie jestem Charlesem. Twierdzi, że zły duch Nick Schneider zamordował mnie i używa mnie do profanacji jej rodziny. Nie żartuję. Muszę się od tego odciąć”.

– Kim, do cholery, jest Nick Shhneider [sic!]? – zapytał jego przyjaciel. – Ostatnio jak widziałem Lori, nie mogła skończyć opowiadać samych wspaniałości na twój temat.

– Naprawdę czuję, że nie ma dla niej dobrego zakończenia – odpowiedział Charles. – Emocjonalnie J.J. ma około 4 lat. Będzie pamiętał fragmenty. Ale na

>>> ebooki <<<

szczęście nie ból, jaki zadała wielu ludziom swoją „misją od Boga”.

* * *

Pod koniec marca Lori Vallow nagle pojawiła się w Arizonie, jak gdyby nigdy nic. Oczekiwała pojednania. Charles i Kay pakowali się w domu przy E. Tomahawk Drive przed przeprowadzką do Houston, kiedy Lori nagle wkroczyła do środka. Trzymała wyciągnięty telefon i nagrywała wideo, jakby szykował się wielki dramat. Ale Charles tylko wybuchnął płaczem.

Na oczach zdumionej Kay Lori zażądała odpowiedzi na pytanie, dlaczego J.J. jest przed nią ukrywany. Charles wyjaśnił, że to ona zniknęła i to jej rodzina go ignorowała, więc przeprowadził się do Houston, aby znaleźć się bliżej swojej.

– Zawołała: „Jakiej rodziny?” – powiedziała Kay. – A on na to: „Mojej rodziny w Luizjanie”.

Lori i Charles poszli do sypialni, aby porozmawiać. W końcu Lori wyszła i przeprosiła Kay za wszystko, co się stało. Nagle zalała się łzami, mówiąc, jak bardzo za nią tęskniła.

– Nigdy nie płakała, gdy Charles z nią rozmawiał – stwierdziła Kay. – Cała sprawa była dziwna.

Charles zaproponował, że poleci z Lori do Lake Charles, aby ponownie spotkała się z J.J’em po dwóch miesiącach rozłąki, a ta odpowiedziała, że ma już wcześniej ustalone plany, które miały pierwszeństwo przed jej synem.

Później tego samego dnia zachwycony Charles Vallow napisał do swojego przyjaciela: „Odzyskaliśmy naszą Lori. J.J. jest wniebowzięty”.

Przyjaciel zapytał, czy Lori można jeszcze po tym wszystkim zaufać.

– Tak, bez wątpienia – odpisał Charles. – Jak powiedziałem, było wiele nieporozumień.

– Nieźle! – odpowiedział przyjaciel. – Co za zwrot akcji… musisz być szczęśliwy z tego powodu.

>>> ebooki <<<

Uradowany Charles poinformował o wszystkim również swojego prawnika Taylora Larsona, pisząc maila z tematem „Miłość wygrywa”.

– Napisałem do niego: „Charles, cieszę się razem z Tobą” – zeznał Larson. – Osobiście uważałem jednak, że to nie jest najlepszy pomysł.

* * *

W pierwszym tygodniu kwietnia Lori i Tylee wprowadziły się do nowego domu Charlesa Vallowa przy Harbour Sands Drive w Houston. Kiedy Melanie Gibb dowiedziała się, że Lori wróciła do męża, była szczerze zaskoczona. Lori wyjaśniła przyjaciółce, że Pan kazał jej uporządkować finanse Charlesa.

Kobieta znajdowała się teraz całkowicie pod urokiem Chada Daybella. Za kulisami potajemnie pociągał za jej sznurki, jakby była jego marionetką, zapewniając, że sprawy idą szybko i potwierdzając, że w lipcu 2020 roku nadejdzie koniec świata. Uznał, że polisa na życie Charlesa o wartości miliona dolarów pomogłaby sfinansować ich przygotowania.

Niecały tydzień po przeprowadzce do Houston na konto bankowe Charlesa wpłynął czek z prowizją ubezpieczeniową w wysokości 9000 dolarów. W ciągu jednego dnia Lori przelała 6000 dolarów na jedno ze swoich kont, do którego jej mąż nie miał dostępu. Wkrótce potem przelała pozostałe 3000 dolarów.

– Pieniądze wyfrunęły z konta błyskawicznie – powiedziała Kay, która teraz nadzorowała finanse brata. – Charles dał żonie klucze do skarbca.

Lori spędziła z Charlesem w Houston niecałe dwa miesiące, po czym ponownie go opuściła. W połowie czerwca zadzwonił do Joe Pongratza, prosząc go o znalezienie nieruchomości na wynajem dla Lori, Tylee i J.J’a w Chandler w Arizonie.

Ostatecznie Charles wynajął dla nich mieszkanie przy South Four Peaks Place, podczas gdy on sam pozostał w Houston. Chociaż nadal pragnął uratować ich małżeństwo, Lori pozostała nieugięta i twierdziła, że to koniec. Odmówiła jednak

>>> ebooki <<<

udzielenia Charlesowi rozwodu, tłumacząc, że nie chce mieć czwartego rozstania na swoim koncie.

* * *

Chad i Lori aktywnie gromadzili pary, które miały dołączyć do ich rosnącej sekty. Dla niektórych najbliższych przyjaciół i rodziny Lori oznaczałoby to rozwód i ślub z innymi osobami, bardziej przychylnymi sprawie.

21 maja 2019 roku Clifford Gibb rozpoczął postępowanie rozwodowe przeciwko swojej żonie Melanie, matce trójki jego dzieci. Kobieta wkrótce weszła w związek z Davidem Warwickiem, jednym z wiodących podcasterów i mówców Preparing a People, a następnie wzięła z nim ślub.

Na początku lipca Brandon Boudreaux złożył pozew o rozwód z siostrzenicą Lori, Melani, rozpoczynając zaciekłą batalię o opiekę nad czwórką ich dzieci. Zaledwie kilka miesięcy później Alex Cox, który nigdy nie miał dziewczyny na stałe, ożenił się z podcasterką i samozwańczą nauczycielką duchową, Zulemą Pastenes, która była blisko Lori i Melanie Gibb i podzielała niektóre z ich skrajnych przekonań.

Wkrótce wszyscy przeprowadzili się do Rexburga w Idaho, gdzie mieszkał Chad Daybell, aby wspólnie przetrwać koniec świata.

>>> ebooki <<<

23

WYROK ŚMIERCI

Po powrocie na przedmieścia Phoenix Lori zapisała J.J.'a na letni program w szkole L.I.F.E. i znalazła dla niego opiekunkę. Później sporo podróżowała, aby spotkać się z ludźmi i grupami związanymi z Preparing a People. Kiedy tylko było to możliwe, widywała się ze swoim kochankiem Chadem Daybellem.

Wiosną odwiedziła Utah i Idaho oraz pojechała na wschód, aż do Connecticut. Pozostawała w bliskim kontakcie z April, którą wciąż próbowała zwerbować do sekty Chada.

– Skakała z miejsca na miejsce po kontynencie – powiedziała April. – Zatrzymywała się u różnych członków grupy, dzwoniła do mnie i mówiła: „Hej, jestem tutaj w ten weekend. Mam ochotę na nasze babskie spotkanie".

Pewnego dnia Lori zadzwoniła do April z prośbą o przysługę. Zupełnie niespodziewanie wyjaśniła, że Alex został ekskomunikowany z Kościoła Mormonów i potrzebuje wsparcia, które pomogłoby mu przez to przejść. Zapytała, czy Alex mógłby do niej zadzwonić, aby porozmawiać o sprawach duchowych.

– Odbyliśmy z Alexem może dwie lub trzy rozmowy – relacjonowała April. – Był takim dziwakiem, że trudno mi było go nawet tolerować. Skończyło się na zablokowaniu jego numeru.

Lori instruowała również Alexa w naukach Chada Daybella. Wyjaśniła mu koncepcję jasnych i ciemnych duchów, opowiadając o tym, jak Chad wskazał, że Charles to zombie – Nick Schneider lub Hiplos. Wytłumaczyła mu, że kiedy ktoś staje się zombie, jego prawdziwy duch jest uwięziony w otchłani i nie może się dalej rozwijać. Dlatego jedynym sposobem na to, by duch mógł wstąpić do raju, jest śmierć fizycznego ciała danej osoby. Twierdziła, że zabicie tej osoby byłoby wyrazem troski i uprzejmości.

>>> ebooki <<<

* * *

Lori i jej koledzy z sekty używali teraz swoich duchowych mocy przeciwko Charlesowi Vallowowi, a sprawy dochodziły do punktu kulminacyjnego. Wszyscy regularnie spotykali się w świątyni, aby się modlić i przywoływać siły zdolne do pokonania go.

„Właśnie wróciłam do domu i położyłam J.J.'a spać – napisała Lori do jednej z tych osób 3 czerwca. – Spotkajmy się dziś wieczorem duchowo i popracujmy nad nim. Pan zadecyduje, kiedy to nastąpi, ale nie musimy ustępować. To jest wojna".

Dwa tygodnie później inny członek sekty napisał do Lori:

„Możesz się ze mną spotkać rano w świątyni? Mam jutro czas i możemy popracować nad Hiplosem".

21 czerwca Lori sprawdziła w Internecie do ilu świadczeń z ubezpieczenia społecznego byłaby uprawniona w przypadku przedwczesnej śmierci jej męża, oprócz jego polisy na życie w wysokości miliona dolarów. Wypełniła formularz wniosku o bezpłatną kalkulację świadczeń i odkryła, że otrzymywałaby około 4000 dolarów miesięcznie.

* * *

29 czerwca Charles powiedział Adamowi Coxowi, że jego siostra ma romans z Chadem Daybellem, i że zamierza powiedzieć o tym żonie Chada. Poprzedniego dnia Charles, który wiedział, jak uzyskać dostęp do komputera Lori, odkrył nowe konto mailowe założone na swoje nazwisko. Znalazł tam wiadomość napisaną rzekomo przez niego samego do Chada Daybella, w której zapraszał go do Arizony w celu omówienia projektu książki. Kiedy Charles skonfrontował się z Lori, ta zaprzeczyła, jakoby cokolwiek o tym wiedziała.

Cześć Chad,

mam nadzieję, że masz się dobrze. Tu Charles Vallow z Arizony. Naprawdę się ucieszyliśmy, gdy zostałeś z nami w listopadzie po przyjeździe na konferencję

>>> ebooki <<<

Preparing a People. Doceniam, że poświęciłeś czas, aby porozmawiać ze mną o książce, nad którą pracuję. Teraz, ponad sześć miesięcy później, wciąż nie poczyniłem większych postępów, ale czuję pilną potrzebę jej ukończenia.

Przejdę więc do sedna. Jestem gotów dobrze Ci zapłacić, abyś pomógł mi z tą książką jako mój ghostwriter. Naprawdę podobała mi się Twoja autobiografia i ton, jaki przyjąłeś, dzieląc się doświadczeniami bez głoszenia kazań. Czy jest jakiś sposób, abyś przyjechał tutaj na kilka dni i pomógł mi w przygotowaniu książki? Czuję, że osobista rozmowa byłaby bardziej wartościowa niż rozmowa telefoniczna lub wideorozmowa, głównie dlatego, że chciałbym, abyś przeczytał kilka moich czasopism i wyjaśnił mi, jak działa branża wydawnicza.

Nie ma mnie w mieście do soboty, ale z chęcią zaproszę Cię tutaj na początku przyszłego tygodnia przed świętami. Oczywiście pokryję koszty. Mógłbyś nocować w naszym pokoju gościnnym, jak poprzednio lub w hotelu, jeśli wolisz. Nie chcę odrywać Cię od rodziny, ale wiem, że ta książka jest kluczowa dla mojego sukcesu. Zrozumiem, jeśli nie zechcesz wziąć udziału w tym projekcie, ale na pewno będzie to warte Twojego czasu.

Podziwiający Ciebie,
Charles

Charles powiedział Adamowi, że maila z pewnością napisała Lori i że na pewno miała złe zamiary. Zrozumiał, że zrobiła to po to, żeby Chad mógł pokazać mail Tammy i znaleźć wymówkę na spędzenie z Lori kilku dni w Arizonie. Charles błagał żonę, aby przyznała się do romansu z Chadem Daybellem w ciągu dwudziestu czterech godzin, grożąc w przeciwnym razie poinformowaniem o sprawie Tammy.

Następnie przekazał wiadomość Adamowi z tematem „List do Chada od Lori”.

Adamie,

otwórz tego maila i zobacz, co ona zrobiła. Nie jestem pewien co łączy ją i Chada Daybella, ale nie mam wątpliwości, że coś knują. Wiem, że to ona

>>> ebooki <<<

stworzyła konto mailowe na moje nazwisko, bo ja nie przyłożyłem ręki do jego powstania. Wysłała tę wiadomość wczoraj i chyba zapomniała, że wszystkie jej maile pozostają na komputerze w moim domu. Poprosiłem ją o wyjaśnienie, a ona zaczęła obwiniać Ciebie, Brandona i mnie o spiskowanie przeciwko niej. Jeszcze więcej tej paranoi. Ona nie chce tego wyjaśnić. Zamierzam wysłać tego maila do żony Chada Daybella. Ma na imię Tammy i znalazłem jej adres mailowy na ich stronie. Mam też numer jej komórki. Ta sprawa brzmi bardzo podejrzanie. Co o tym sądzisz? Ilekroć zostaje przyłapana na robieniu takich rzeczy, zaczyna obwiniać innych. Głównie mnie, Ciebie i Brandona. Brandon i ja padliśmy ofiarą jej szaleństwa. Życzę powodzenia w próbach udzielenia jej pomocy. Byłem jedyną odważną osobą, która próbowała jej pomóc w styczniu i zobacz, co się ze mną stało. Cała rodzina mnie potępiła. Może teraz zobaczą, z czym mają do czynienia.

Dzięki.

Następnie Charles poprosił Adama, by poleciał do Phoenix i 10 lipca pomógł mu zorganizować interwencję, aby Lori odzyskała zdrowy rozsądek. Chciał również, by Adam nagrał niektóre z jej heretyckich wypowiedzi religijnych, dzięki czemu Charles mógłby zabrać je do mormońskiego biskupa i doprowadzić do jej ekskomuniki.

– Charles myślał, że jeśli uda mu się doprowadzić do jej ekskomuniki z Kościoła, nie będzie już mogła chodzić do świątyni i otrząśnie się z tego szaleństwa – wyjaśnił syn Adama, Zac, który był wtajemniczony w plan.

* * *

Konfrontując się z Lori na temat romansu z Chadem Daybellem i grożąc ujawnieniem prawdy żonie kochanka, Charles podpisał na siebie wyrok śmierci. Kochankowie wiedzieli, że odkrycie przez Tammy ich romansu narazi na szwank całą ich misję. I zgodnie z ostrzeżeniem, jakie Lori dała Charlesowi sześć miesięcy wcześniej, teraz musiał umrzeć. Był jedynie przeszkodą na ich drodze.

>>> ebooki <<<

W środę 10 lipca Charles przyleciał z Houston, aby zobaczyć się z J.J.’em i zorganizować interwencję. Lori dowiedziała się o tym od matki i zaprosiła Alexa na noc do swojego nowego domu w Chandler w Arizonie, do którego właśnie wprowadziła się z Tylee i J.J.’em.

Oznajmiła Alexowi, że nadszedł czas, aby wykonać dzieło Pana, ponieważ Charles i Adam planują „coś w rodzaju interwencji”.

– Już coraz bliżej! – napisała do Alexa. – Ten tydzień wszystko zmieni. Powiedziano mi, że będę jak Nefi! I ty również.

Alex przybył do Chandler z pistoletem Springfield XD-M kalibru .45 cala, na który miał pozwolenie. Uważa się, że Lori i Alex starannie zaplanowali morderstwo Charlesa, aby wyglądało ono na działanie w samoobronie.

* * *

W czwartek o 7:35 Charles Vallow podjechał pod 5531 South Four Peaks Place karmazynowym SUV-em z wypożyczalni. Właśnie wrócił z siłowni i był ubrany w koszulkę bez rękawów, sportowe spodenki i tenisówki. Kiedy zorientował się, że Alex jest w domu, wysłał Adamowi esemesa, mówiąc, że jest tym zaniepokojony. Adam od razu odpisał, ostrzegając go, by był ostrożny, ponieważ wierzył, że jego rodzeństwo coś knuje. Nie dostał żadnej odpowiedzi.

Co dokładnie stało się później, wie jedynie Lori, ale w ciągu godziny jej czwarty mąż leżał martwy na nagiej posadzce salonu w kałuży krwi po tym, jak dwie kule kalibru .45 cala przeszyły jego klatkę piersiową.

Po zabójstwie Charlesa Lori pojechała z Tylee zawieźć J.J.’a do szkoły, zabierając ze sobą wypożyczony samochód Charlesa i telefon komórkowy. Zatrzymała się na śniadanie w Burger Kingu, po czym udała się do supermarketu Walgreens, aby kupić japonki dla siebie i Tylee.

W domu Alex uderzył się w tył głowy metalowym kijem baseballowym i upewnił się, że zostało na nim trochę krwi. Kilkukrotnie zadzwonił do Lori,

>>> ebooki <<<

a następnie około czterdziestu trzech minut po zabiciu Charlesa w końcu wybrał numer 911.

– Numer alarmowy, w czym mogę pomóc? – zapytała operatorka.

– Coś się stało przy 5531 South Four Peaks Place – odpowiedział Alex od niechcenia, bez cienia emocji.

– Co się wydarzyło?

– Pokłóciłem się z moim szwagrem i zastrzeliłem go w obronie własnej.

– W porządku. Połączę pana z ratownikiem medycznym. Czy szwagier jest ranny? Czy żyje?

– Jest sporo krwi. Nie rusza się.

Na linii pojawił się ratownik medyczny ze straży pożarnej i zapytał, co się stało.

– Postrzeliłem szwagra – odparł rzeczowo Alex.

Medyk przeprowadził Alexa przez procedurę resuscytacji krążeniowo-oddechowej, a mężczyzna przez kilka następnych minut udawał, że uciska klatkę piersiową Charlesa.

– O co poszło? – zapytał ratownik.

– Rzucił się na mnie z kijem. Nigdy wcześniej nie widziałem go tak rozwścieczonego.

Alex został poinstruowany, aby wyjść na zewnątrz z podniesionymi rękami, ponieważ już czekał na niego Irwin Wierzbicki, funkcjonariusz policji z Chandler.

– Proszę wyjść – zawołał Alexa. – Czy jest pan uzbrojony?

– Nie. – Alex trzymał obie ręce w górze, a telefon komórkowy przyciskał do prawego ucha. Funkcjonariusz Wierzbicki kazał mu usiąść na krawężniku, po czym wszedł do domu Lori z wyciągniętą bronią.

– Policja z Chandler! – krzyknął. Dotarł do pustego salonu, w którym zobaczył ciało Charlesa Vallowa na podłodze, leżące w kałuży krwi, z dwiema łuskami kalibru .45 po prawej stronie. Funkcjonariusz Wierzbicki sprawdził puls, ale go nie wyczuł.

>>> ebooki <<<

– Mamy jednego denata – powiedział do krótkofalówki. – Widoczne rany postrzałowe klatki piersiowej.

Następnie obszedł pozbawione mebli mieszkanie. W sypialni od frontu znajdował się materac i żółta torba Alexa, zawierająca skrzynkę na broń z magazynkami i amunicją kalibru .45. Obok na podłodze leżał pistolet, z którego wciąż było czuć zapach prochu.

* * *

Na zewnątrz funkcjonariusz Robert Krautheim przesłuchał Alexa, chcąc się dowiedzieć, jak zginął jego szwagier. Alex wydawał się dziwnie pozbawiony emocji po zabiciu Charlesa Vallowa. Od czasu do czasu ocierał tył głowy chusteczką i patrzył na niewielkie ślady krwi.

– Proszę mi pokazać głowę – nakazał funkcjonariusz Krautheim. – Ma pan tam rozcięcie, czy mam wezwać ratowników medycznych?

– Nie. Chciałbym jednak napić się wody.

Oficer Krautheim zapytał go, co się wydarzyło.

– Nie wiem. Był wściekły.

– Co się dzieje? O co chodziło?

– Cóż, wcześniej mówił o mojej siostrze…

– Co się stało dzisiaj? – wtrącił Krautheim niecierpliwie. – W ciągu ostatnich dwudziestu minut.

– Podszedł do mnie z kijem, uderzył mnie w głowę. – Alex wskazał tylną część swojej czaszki. Wyjaśnił, że Charles przyszedł odebrać swojego siedmioletniego syna, którego siostra Alexa zabrała do szkoły.

– Rozumiem, czyli był pan w domu sam?

– Tak. Wydaje mi się, że wcześniej rozmawiali, potem ona wyszła, a wtedy on wdał się w awanturę ze mną.

– Co było jej przyczyną?

– Nie wiem. – Alex pokręcił głową. – Oskarżał mnie.

>>> ebooki <<<

Alex wyjaśnił, że kiedy przerwał „kłótnię” małżeństwa w salonie, Charles wpadł w złość.

– Powiedział mi, żebym więcej im nie przeszkadzał, bo za to zapłacę. – Alex gestykulował rękami. – Potem rzucił się na mnie z kijem.

Poproszony o więcej szczegółów, stwierdził, że jego siostrzenica Tylee chwyciła kij baseballowy, by bronić matki, a Charles jej go odebrał. Alex wkroczył i kazał im się rozdzielić, po czym Lori wyszła razem z dziećmi.

– Potem rzucił się na mnie. Uderzył mnie kijem w tył głowy, więc poszedłem do swojego pokoju i wziąłem broń, którą zawsze noszę. Powiedziałem mu, żeby odłożył kij, a on nie słuchał. Zaatakował mnie ponownie.

Funkcjonariusz Krautheim zapytał, dlaczego Alex nie poszedł po prostu do swojego pokoju i nie zamknął drzwi, a ten odparł, że nie przyszło mu to do głowy. Zamiast tego wrócił do salonu z wyciągniętą bronią, pytając Charlesa, o co mu chodzi.

– Powiedziałem: „Chcę, żebyś odłożył ten kij”, a on nie chciał tego zrobić… i znowu rzucił się na mnie, po tym, jak już wcześniej uderzył mnie w głowę. Strzeliłem do niego, żeby go powstrzymać.

W tym momencie Lori i Tylee podjechały pod dom wynajętym pojazdem Charlesa. Zaparkowały po drugiej stronie ulicy, na której stało teraz kilka wozów strażackich i policyjnych. Funkcjonariusz Krautheim kazał im tam zaczekać, dopóki nie skończy rozmawiać z Alexem.

– Czy pan i pańska siostra jesteście ze sobą blisko? – zapytał policjant.

– Tak, planujemy dziś miło spędzić czas.

Na miejsce przybył detektyw Nathan Moffat z wydziału zabójstw, aby poprowadzić śledztwo. Zapytany o nazwisko szwagra, Alex błędnie przeliterował je jako V-A-L-L-O, choć Lori była jego żoną od trzynastu lat.

Następnie funkcjonariusz Krautheim przeszedł na drugą stronę ulicy, aby przesłuchać Lori i Tylee, która wyglądała na zaniepokojoną i siedziała z ciasno założonymi rękami.

>>> ebooki <<<

Nie powiedział im, że Charles nie żyje.

– Czy pani mąż tutaj mieszka?

– Nie, on mieszka w Houston – odpowiedziała uśmiechnięta Lori. – Jesteśmy w separacji.

Wręczyła funkcjonariuszowi swoje prawo jazdy, mówiąc, że „N.” na jej dokumencie oznacza „Norene”.

– Jak długo pani tu mieszka?

– Jakieś trzy tygodnie. – Zachichotała. – Dlatego sąsiedzi nie znają nas zbyt dobrze. Będę musiała ich przeprosić za zamieszanie.

Następnie funkcjonariusz zwrócił się do Tylee, która miała na sobie niebieską koszulkę z Kauai i wyglądała na zamyśloną.

– Witaj, młoda damo. Proszę o parę informacji. Ile masz lat?

– Szesnaście.

Zapytana, czy ma prawo jazdy, Tylee odpowiedziała, że dokument jest w domu.

– W porządku – odparł policjant. – Więc jesteś świeżym kierowcą?

– W sumie to nie, mam już prawie siedemnaście lat.

– O, prawie siedemnastka na karku… czyli żaden z ciebie świeżak?

– Tak, prowadziłam całą drogę z Teksasu tutaj – odpowiedziała Tylee z dumą. – Jestem już ekspertką.

Zapytana o wzrost i wagę, Tylee podała, że ma sto pięćdziesiąt dwa centymetry wzrostu i waży siedemdziesiąt dwa kilogramy.

– Wpiszę cię na listę blondynek – zażartował Krautheim. – Masz niebieskie oczy? Tak, bardzo niebieskie oczy, to nie podlega dyskusji.

Krautheim wrócił do domu, aby zdać relację detektywom, Nathanowi Moffatowi i Cassandrze Ynclan.

– Jak ma na imię żona? – zapytał Moffat.

– Lori. Nie jest niczego świadoma.

– W porządku, zabierzemy ją do ośrodka pomocy ofiarom.

>>> ebooki <<<

24

COŚ JEST NIE TAK

Podczas krótkiej jazdy na posterunek policji w Chandler Alex Cox nawiązał pogawędkę z funkcjonariuszem Krautheimem. Wkrótce znaleźli wspólny język i zwracali się do siebie po imieniu. Alex opowiedział mu o dużych ciężarówkach, którymi woził niebezpieczne odpady na Środkowym Zachodzie.

Kiedy dotarli na miejsce, funkcjonariusz Krautheim zaprowadził Alexa do pokoju przesłuchań. Czekając na detektywa, Alex skarżył się na mdłości.

– Chcesz, żebym wezwał ratowników medycznych, żeby cię zbadali?

– Nie. To adrenalina, nic więcej.

– Czy masz jakieś problemy zdrowotne? Wysokie ciśnienie krwi, bierzesz jakieś leki?

– Tak, mam lekką nadwagę. Ciśnienie było dość wysokie podczas mojego ostatniego badania, ale nic poważnego. Nie przyjmuję żadnych leków ani nic z tych rzeczy.

W końcu przybył detektyw Moffat, aby przesłuchać Alexa. Sesja była nagrywana. Alex powtórzył swoją wersję wydarzeń, mówiąc, że był w swojej sypialni, kiedy usłyszał kłótnię. Wyszedł i zastał wzburzonego Charlesa krzyczącego na jego siostrę. Wtedy spróbował go odepchnąć. Chwilę później pojawiła się Tylee z metalowym kijem baseballowym i podeszła do swojego ojczyma.

– Alex powiedział, że Tylee była drobna, ale chciała bronić swojej mamy – napisał później detektyw Moffat w swoim raporcie ze sprawy. – Stwierdził, że między nim a Charlesem doszło do przepychanek, w wyniku czego szwagier uderzył go w tył głowy.

>>> ebooki <<<

Następnie Alex poszedł do sypialni po pistolet. Wrócił z bronią trzymaną oburącz, mówiąc Charlesowi, żeby odłożył kij. Charles powiedział: „Pierdol się” i podszedł do niego z kijem, a Alex go zastrzelił.

– Zapytałem Alexa, ile razy strzelił – napisał Moffat. – Odpowiedział, że parę razy.

Po zastrzeleniu Charlesa Alex poszedł do kuchni, aby zmyć z rąk krew. Następnie odniósł broń do sypialni i zadzwonił pod 911.

Alex twierdził, że odkąd Lori rozstała się z Charlesem w styczniu, ten zachowywał się „w nieobliczalny sposób” i że kiedyś pojawił się w domu Alexa, szukając Lori i „grożąc mu”.

* * *

Kiedy detektyw Cassandra Ynclan poinformowała Lori i Tylee, że Charles Vallow nie żyje, detektyw zawiózł je na posterunek policji w Chandler, gdzie zostały formalnie przesłuchane w oddzielnych pokojach.

O godzinie 9:43 detektyw Ynclan włączyła kamerę i zapytała Lori o jej separację z Charlesem. Ta powiedziała, że Charles często się na nią złościł i znacznie bardziej troszczył się o J.J.’a niż o jej córkę, Tylee, dla której był okropny. Wyjaśniła, że razem zaadoptowali chłopca, który w rzeczywistości był ciotecznym prawnukiem Charlesa, nazywając go „narkotycznym dzieckiem”.

Odkąd Lori przeprowadziła się do Chandler trzy tygodnie wcześniej, Charles wysuwał „te wszystkie groźby” i był na nią ciągle wściekły. Lori powiedziała, że chciała rozwodu, aby nie musieć się więcej z nim ścierać.

Następnie przedstawiła swoją wersję tego, co się wydarzyło po tym, jak Charles zmusił ją do poddania się badaniu psychiatrycznemu pod koniec stycznia. Opisała to jako „koszmar”, obwiniając Charlesa za zabranie J.J.’a ze szkoły i przeniesienie go do Houston.

– Lori powiedziała, że nie rozmawiała z nim przez trzydzieści dni i pozwoliła mu zająć się ich synem – napisała później Ynclan w swoim raporcie. – Chciała, by

>>> ebooki <<<

jej mąż sam się przekonał, co robiła przez ostatnie siedem lat. Wiedziała, że będzie ją błagał, by go odebrała, i tak właśnie jej zdaniem uczynił.

Następnie detektyw Ynclan zapytała o wydarzenia prowadzące do zastrzelenia jej męża. Lori powiedziała, że Charles zapowiedział swój przyjazd z Houston i zamiar odebrania J.J.'a w czwartek rano, aby zabrać go do szkoły. Lori odpowiedziała mu, że się na to zgadza, ale nie może zostać w domu z powodu Tylee, więc zarezerwuje mu na noc pokój w hotelu.

– Lori oświadczyła, że Tylee jest nieletnia, a on wdawał się z nią w wielkie kłótnie, za co dziewczyna go nienawidziła – napisała Ynclan.

Lori poprosiła następnie Alexa, aby przyjechał i u niej przenocował, ponieważ nie chciała być sama z Charlesem, gdy ten się pojawi.

– Lori powiedziała, że ufa swojemu bratu – napisała Ynclan. – Musiała zamieszkać u niego, gdy jej mąż zabrał J.J.'a.

Detektyw usłyszała również, że Charles często „świrował", a żona zostawiała go pięciokrotnie podczas ich małżeństwa, aby nocować z dziećmi w hotelach. Tylee była na nią „wściekła" za to, że zawsze do niego wracała.

– Zapytałam, co ma na myśli mówiąc, że on świruje – napisała Ynclan. – Lori odpowiedziała, że krzyczał i wrzeszczał, a ja zapytałam o przemoc fizyczną. Lori potwierdziła, że dochodziło do chwytania i popychania, ale Charles nigdy ich nie uderzył.

Twierdziła również, że Charles wdał się w fizyczną bójkę z Colbym, gdy ten miał szesnaście lat. Dwukrotnie groził też Tylee na Hawajach i uderzyłby ją, gdyby Lori nie stanęła między nimi.

Detektyw zapytała, w jaki sposób Charles zarabiał na życie, a Lori odpowiedziała, że „miał to szczęście" stale podróżować w interesach i nie musiał zostawać w domu, by opiekować się dzieckiem specjalnej troski, tak jak ona.

Dodała również, że spodziewała się „zasadzki", kiedy Charles przyjechał do Chandler, ponieważ "taki był z niego macho".

>>> ebooki <<<

Według Lori, Charles zjawił się około 8:40 i zaczął dobijać się do jej drzwi. J.J. wyszedł na spotkanie z ojcem, a ona zaczęła szykować jego rzeczy do szkoły.

– Lori powiedziała, że jej mąż uśmiechał się ironicznie i zachowywał w dziwny sposób, więc po prostu go zignorowała – napisała Ynclan.

Po spakowaniu plecaka J.J.'a Lori pocałowała go na pożegnanie, a chłopiec wsiadł z ojcem samochodu. Nagle Charles zdał sobie sprawę, że zostawił telefon komórkowy w domu i wrócił po niego, prosząc syna, by zaczekał w aucie.

Lori powiedziała, że kiedy Charles wrócił do domu, trzymała w ręku jego telefon, który leżał na blacie. Zażądał, aby go oddała, ale ona zażądała, żeby pokazał jej swoje esemesy.

– Stwierdziła, że zachowywał się naprawdę dziwnie, jakby coś knuł – napisała detektyw Ynclan.

Lori zapytała Charlesa o jego ostatnie esemesy do Adama i o prawdziwy powód jego wizyty. Chciała się dowiedzieć, dlaczego Charles nagle zaczął pisać do jej brata. Lori wydawała się znać treść maila napisanego przez Charlesa do Adama, ponieważ powiedziała Ynclan, że Charles obwiniał ją nie tylko za rozpad ich małżeństwa, ale także innego związku, nazywając ją „niszczycielką małżeństw".

Kiedy Lori odmówiła Charlesowi zwrócenia telefonu, ten zaczął na nią krzyczeć. Chodziła po domu z jego komórką, a on podążał za nią, domagając się głośno, by mu ją oddała. Lori sądziła, że Charles wydawał się nie chcieć, by zobaczyła coś na jego telefonie i obawiała się, że zrobi się agresywny.

– Lori powiedziała, że Tylee wyszła z pokoju zdenerwowana i trzymała w ręku kij bejsbolowy – napisała Ynclan. – Powiedziała ojczymowi, żeby zostawił jej matkę w spokoju. Brat kobiety, Alex, usłyszał zamieszanie i wszedł do salonu. Lori wyjaśniła mu, że jej mąż krzyczy i jest bardzo zdenerwowany. Lori nie pamięta, czy Tylee zamachnęła się na niego, ale Charles odebrał jej kij i zamierzał ją nim uderzyć.

Lori zeznała, że Alex złapał Charlesa od tyłu, aby powstrzymać go przed uderzeniem Tylee kijem baseballowym. To wtedy Charles zaatakował Alexa i obaj

>>> ebooki <<<

upadli na ziemię, szarpiąc się.

Detektyw Ynclan zapytała, czy Charles uderzył Alexa kijem bejsbolowym, gdy byli na podłodze, a Lori odpowiedziała, że Charles po prostu nim wymachiwał. Powiedziała, że „wariował” i zaczęła kołysać ręką, aby to zademonstrować.

Wtedy Charles wstał i podszedł do niej z kijem, a ona się cofnęła, aby uniknąć uderzenia. Kazała Tylee pójść do samochodu, do J.J.’a, ponieważ nie chciała, żeby ten przyszedł i zobaczył, co się dzieje.

Lori poszła do kuchni, aby uciec od Charlesa, kiedy nagle usłyszała wystrzał.

– Lori powiedziała, że nie widziała samego strzału – napisała detektyw. – Usłyszała go, wróciła i zobaczyła męża leżącego na ziemi. Zapytałam, gdzie był jej brat i czy go widziała. Lori stwierdziła, że jej brat stał nad Charlesem i że wszystko wydarzyło się bardzo szybko. Zapytałam, czy jej brat coś do niej powiedział, a Lori odpowiedziała, że nie, że oboje byli w szoku.

Twierdziła, że następnie wyszła na zewnątrz do samochodu i że była cała w nerwach. Nie wiedząc co zrobić, zabrała J.J.’a do szkoły, zatrzymując się na śniadanie w restauracji Burger King.

Przedstawiona przez Lori wersja wydarzeń prowadzących do śmierci Charlesa bardzo różniła się od wersji Alexa, który twierdził, że jego siostry nie było w domu, gdy to się stało.

* * *

Po trzydziestominutowej rozmowie z Lori detektyw Ynclan poszła do pokoju, w którym czekała Tylee. Nagranie rozmowy rozpoczęło się o 10:14. Detektyw uderzyło to, jak pozbawiona emocji była szesnastolatka po brutalnej śmierci jej ojczyma.

Tylee powiedziała, że została obudzona około 7:50 przez krzyki za drzwiami, podniosła więc kij baseballowy dla ochrony. Wyszła ze swojego pokoju, gdzie Charles krzyczał na jej matkę i wujka w korytarzu. Poszła za nimi do salonu, a Charles ostrzegł, że jeśli uderzy go kijem bejsbolowym, trafi do więzienia.

>>> ebooki <<<

Odebrał go jej, a ona upadła. Następnie jej wujek Alex powalił Charlesa na podłogę, a mama kazała jej iść do samochodu i zaopiekować się J.J.'em.

Tylee wybiegła z domu i została z chłopcem, który próbował wydostać się z fotelika samochodowego. W końcu Lori wyszła i we troje odjechali spod domu.

Detektyw Ynclan zapytała, czy mama powiedziała jej, co się stało.

– Tylee powiedziała, że słyszała huk – napisała Ynclan. – Teraz już wie, co to było, ale myślała wtedy, że ktoś wziął kij i uderzył nim mocno o podłogę.

Detektyw zapytała, jaka była postawa Charlesa, kiedy odebrał jej kij. Tylee odpowiedziała, że „wyglądał jak wariat, krzyczał, a jego twarz była całkowicie czerwona".

Ynclan napisała: „Wyglądał jak czysta furia. Tylee powiedziała, że jeszcze nigdy dotąd nie widziała go tak rozjuszonego. Tylee stwierdziła, że jej wujek był spokojny i po prostu stał w drzwiach, osłaniając jej mamę".

* * *

Po przesłuchaniach detektywi Moffat i Ynclan spotkali się, aby porównać notatki, po czym umówili Lori na spotkanie z rzecznikiem wydziału pomocy pokrzywdzonym w celu przeprowadzenia rozmowy.

Oboje detektywi byli zaniepokojeni i czuli, że coś jest nie tak. Według relacji Alexa był on w domu sam, gdy Charles został zastrzelony, natomiast Lori twierdziła, że była pokoju obok, kiedy usłyszała strzał, i dopiero wtedy wróciła do salonu i zobaczyła ciało. Detektywi uzyskali nakaz przeszukania nieruchomości.

– Zasadniczo mieliśmy martwego Charlesa na podłodze – wyjaśnił detektyw Moffat. – Krew na podłodze. Kilka łusek. Przynajmniej początkowo nie było tam zbyt wiele do zbadania lub obejrzenia.

Dwoje detektywów zawiozło Lori, Alexa i Tylee z powrotem na South Four Peaks Place. Żadne z nich nie wydawało się w najmniejszym stopniu zmartwione losem Charlesa Vallowa, a wdowa po nim wydawała się w nastroju do świętowania.

>>> ebooki <<<

– Jazda furgonetką była dla mnie po prostu dziwaczna – wspomniał detektyw Moffat. – Najbardziej uderzył mnie ten całkowity brak emocji. Lori miała wielki uśmiech na twarzy.

Lori z radością opowiadała o swojej córce, która zdała egzamin dojrzałości i wkrótce miała pójść na BYU na Hawajach. Nie pojawiła się ani jedna wzmianka o Charlesie Vallowie, co wydało się detektywom bardzo dziwne. Kiedy wysadzali całą trójkę pod domem, nabrali już pewności, że coś jest nie tak.

– Ich zachowanie i sposób, w jaki z nami rozmawiali, były bardzo dalekie od tego, czego się spodziewałem – oznajmił Moffat. – Zacząłem się martwić, że może chodzić o coś więcej.

Detektyw Ynclan, która ma małą córkę, zaobserwowała, że Tylee zdawała się ubóstwiać swoją matkę i chciała jej zaimponować. Nastolatka najwyraźniej bardzo przejmowała się tym, co myślała o niej matka. Wyglądało to tak, jakby Tylee została dokładnie poinstruowana, jak opisać wydarzenia z tego dnia i dobrze się z tego wywiązała.

– Ona szuka aprobaty swojej matki – powiedziała Ynclan. – Widać to było po tym, jak wchodzą ze sobą w interakcję.

* * *

Kiedy detektywi wrócili pod dom, śledczy na miejscu zbrodni wciąż byli zajęci wykonywaniem pomiarów i zdjęć, postanowili więc zorganizować obchód miejsca zbrodni z Alexem Coxem, który chętnie z nimi współpracował.

– Zeznano, że strzały oddano w samoobronie – napisał w raporcie detektyw Daniel Coons. – Obecność strzelającego na miejscu zdarzenia pozwala wyjaśnić dynamikę i lokalizację zaangażowanych stron. Podjęto próbę usunięcia krwi z podłogi, aby zminimalizować traumę, która mogłaby powstać w wyniku kontaktu z nią.

Najwyraźniej Alex zdołał przekonać detektywów, że działał w samoobronie. Ciało ofiary zostało następnie przewiezione do biura lekarza sądowego w celu

>>> ebooki <<<

przeprowadzenia sekcji zwłok, a policja opuściła dom.

W końcu Lori mogła zadzwonić do Chada Daybella z dobrą wiadomością, że Charles Vallow nie żyje, a policja niczego nie podejrzewa. Morderstwo uszło im na sucho i byli gotowi przejść do kolejnego etapu swojej boskiej misji, więc Lori i Chad mogli być już razem.

* * *

Tego samego popołudnia Lori zorganizowała imprezę nad basenem. Była głośna muzyka, goście pływali, a kilku sąsiadów poskarżyło się na hałas właścicielowi nieruchomości. Lori wyszła zadzwonić do swojego syna i powiedziała mu, że Charles doznał śmiertelnego ataku serca w jej domu. Colby był oszołomiony i przerażony na myśl, że jego ojczym zmarł na oczach Tylee i J.J.'a.

– Po prostu mnie zmroziło – opowiedział. – Byłem w szoku.

Kiedy się opanował, zapytał matkę, co się stało, ale jej odpowiedzi były wymijające. Colby oznajmił, że przyjedzie zaraz po pracy, aby zaoferować swoje wsparcie.

O 19:30 wszedł do środka i został powitany przez Tylee, która go przytuliła i zalała się łzami. Colby nadal sądził, że Charles zmarł na atak serca.

Kiedy wszedł do kuchni, zobaczył swojego wujka Alexa z bandażem na głowie. Zapytał, gdzie jest jego mama, a Alex wskazał ogród, gdzie Lori spokojnie rozmawiała przez telefon komórkowy. Gdy tylko zobaczyła syna, zaraz się rozłączyła.

Colby zapytał, co się dzieje i czy wszystko jest z nią w porządku.

– Jakby się zawahała – powiedział Colby. – W końcu opowiedziała mi o bójce i o tym, że został postrzelony. Zamarłem. Zabrakło mi słów.

Oszołomiony Colby zapytał, dlaczego powiedziała mu wcześniej, że był to atak serca. Lori wyjaśniła, że wdali się z Charlesem w poważną kłótnię, która doprowadziła do tego, że Alex go zastrzelił.

>>> ebooki <<<

– Pojawił się jeszcze ten kij bejsbolowy – powiedział Colby. – Al oberwał, a potem go zastrzelił. Powiedziałem tylko: „Nie rozumiem, dlaczego Al odebrał mu życie”. Gdyby ktoś do mnie celował, to nie rzuciłbym się na niego jak jakiś Superman, bez względu na to, jak bardzo byłbym wkurzony. Więc to naprawdę nie miało sensu.

Trzy dni po zabójstwie Alex Cox poleciał do Kolumbii na pięciodniowe wakacje, licząc na to, że cała sytuacja się uspokoi.

>>> ebooki <<<

25

„MAM BARDZO SMUTNE WIEŚCI”

Następnego ranka wszystkie lokalne stacje telewizyjne i gazety w Phoenix poinformowały o zagadkowej śmierci Charlesa Vallowa.

„Policja z Chandler: mężczyzna zastrzelony przez szwagra”, głosił nagłówek w „Arizona Daily Star”.

Ani Lori, ani Alex Cox nie zostali wymienieni przez policję z nazwiska. Służby stwierdziły jedynie, że oboje zostali zwolnieni bez postawionych zarzutów. Sprawa miała teraz zostać przesłana do prokuratury hrabstwa Maricopa w celu dalszego rozpatrzenia.

W piątek po południu Lori wysłała esemesy do dwudziestoczteroletniego Cole’a i dwudziestojednoletniego Zacha, synów Charlesa z jego poprzedniego małżeństwa, by chłodno ich poinformować o śmierci ojca półtora dnia po zdarzeniu.

„Cześć chłopcy” – napisała – „Mam bardzo smutne wieści. Wasz tata wczoraj zmarł. Pracuję nad odpowiednimi przygotowaniami i będę informować was na bieżąco. Nadal nie jestem pewna, jak sobie z tym poradzić. Chcę tylko, żebyście wiedzieli, że was kocham i wasz tata również!”.

Cole natychmiast odpisał Lori, domagając się więcej informacji.

„Wciąż czekamy na raport lekarza sądowego” – odpowiedziała. „Dam ci znać, kiedy czegoś się dowiem”.

„Gdzie on jest i co się stało?” – zapytał.

„Zadzwonię, kiedy będę mogła. Jest tutaj, w Arizonie”.

Zaniepokojony tą szokującą wiadomością Cole wysłał błyskawicznie cztery maile, pytając: „Gdzie w Arizonie? Kiedy to się stało? Jak się czuje J.J.? Który dom pogrzebowy zajął się organizacją pochówku?”.

>>> ebooki <<<

Dwie godziny później, gdy nie otrzymał żadnej odpowiedzi, Cole wysłał kolejną wiadomość do swojej macochy: „Lori, co się ***** stało? Nie możesz tak po prostu powiedzieć, że tata nie żyje. Nie jesteś aż tak zajęta, żeby po prostu stwierdzić, że umarł, a potem zniknąć”.

O 20:20, kiedy wciąż nie było odpowiedzi, ponownie wysłał esemesa: „Lori, minęły trzy godziny. Nie możesz być aż tak zajęta. Nie obchodzi mnie, co robisz”.

W końcu Lori odpowiedziała: „Przykro mi, że jesteś taki zdenerwowany. Ja też jestem zdenerwowana. Próbuję przygotować J.J.’a do spania. Czekam na odpowiedź od lekarza sądowego, żebym mogła odnaleźć sens w tym wszystkim. Proszę, daj mi czas. To druzgocąca sytuacja. Wciąż próbuję to zrozumieć i dowiedzieć się, co to oznacza dla J.J.’a”.

„Kiedy i gdzie jest pogrzeb?”, odpisał natychmiast Cole. „Jak to się stało? Chcę wyjaśnień”.

Przez następne dwadzieścia cztery godziny pasierb desperacko wysyłał do Lori wiadomość za wiadomością, ale nie uzyskał żadnej odpowiedzi.

Kiedy była żona Charlesa, Cheryl Wheeler, dowiedziała się o jego śmierci i o tym, w jak bezduszny sposób Lori przekazała tragiczne wieści ich synom, zaniemówiła.

– Nie mogłam uwierzyć, że zrobiła to w taki sposób – powiedziała Wheeler. – Szkoda, że do mnie nie zadzwoniła i nie powiedziała: „Proszę, czy możesz im o tym powiedzieć?”. Zrobienie tego przez esemesa było po prostu brutalne i okropne.

Kay Woodcock była w salonie kosmetycznym, kiedy odebrała gorączkowy telefon od swojego siostrzeńca Cole’a.

– Był bardzo zdenerwowany. Wyjaśnił, że Lori powiedziała mu o śmierci ojca i że przygotowuje pogrzeb.

Kay zapytała, czy może do niego oddzwonić, ponieważ potrzebuje kilku minut, aby się uspokoić.

>>> ebooki <<<

– Rozłączyłam się i pomyślałam: „Dobra, chwila, to jakiś żart. Charles jest zdrowy jak koń”.

Następnie zadzwoniła do Lori i Charlesa, ale nikt nie odebrał. Wtedy skontaktował się z nią jej mąż Larry, który właśnie przeczytał o strzelaninie w internecie.

– Powiedziałam do niego: „O czym ty mówisz?” – wspomniała Kay. – A on na to: „Wygooglowałem »Charles Vallow, Chandler, Arizona«. Zamordowali go we wtorek rano. Powiedzieli, że to było uzasadnione”. Wiedzieliśmy, że to nieprawda. Charles kiedyś ostrzegał nas i innych członków rodziny: „Jeśli coś mi się stanie, winni będą Alex i Lori”.

* * *

W sobotę rano lekarz sądowy hrabstwa Maricopa przeprowadził sekcję zwłok Charlesa Vallowa. Jej świadkami byli detektywi Nathan Moffat i Daniel Coons.

Autopsja wykazała, że trajektoria kul, które zabiły Charlesa, była niezgodna z relacją wydarzeń Alexa Coxa. Pierwsza kula przeszła przez jego ciało i wylądowała w listwie przypodłogowej, druga weszła poniżej klatki piersiowej i wyszła przez jego lewe ramię. To dowodziło, że Charles leżał już na podłodze, gdy został zastrzelony.

Lekarz sądowy stwierdził, że Charles Vallow zmarł w wyniku wielokrotnych ran postrzałowych, a przyczyną śmierci było zabójstwo. Kule, które go zabiły, wyszły przez klatkę piersiową. Sprawa pozostała otwarta w oczekiwaniu na dalsze dochodzenie. Miały minąć kolejne dwa lata do czasu podjęcia jakichkolwiek działań przeciwko jego zabójcom.

* * *

Adam Cox i jego syn Zach odwiedzali przyjaciół w Tucson, kiedy dowiedzieli się o śmierci Charlesa Vallowa. Od razu nabrali przekonania, że to Lori i Chad za tym

>>> ebooki <<<

stoją, pojechali więc prosto do domu Janis i Barry’ego w Phoenix, aby uzyskać więcej szczegółów.

– Dotarliśmy na miejsce i zobaczyliśmy Tylee w kuchni, płaczącą przed moją babcią – powiedział Zach. – Przytulała ją i przygotowywała się do wyjścia.

Gdy tylko Tylee zobaczyła swojego kuzyna, wbiła w niego bezradne spojrzenie, jakby chciała mu coś powiedzieć, ale nie mogła tego zrobić w obecności reszty rodziny.

– Jestem przekonany, że chciała mi powiedzieć, co się stało z Charlesem w tamten czwartek – powiedział Zach. – Zaczęła iść w moją stronę, ale moja babcia pociągnęła ją za ramiona i wyprowadziła. To był ostatni raz, kiedy widziałem Tylee.

Później tego samego dnia Lori w końcu odpowiedziała na zalew esemesów od swojego pasierba Cole’a, podając więcej szczegółów śmierci jego ojca i organizacji pogrzebu.

„Wciąż czekam. Pracuję nad ustaleniami i ogarniam sprawy najlepiej, jak potrafię. Dam ci znać, kiedy dowiem się więcej”.

„Dlaczego nie powiesz mi, co się stało?”, odpowiedział Cole. „Pytałem już wiele razy. Po prostu mi powiedz”.

Przez weekend nie usłyszał ani słowa więcej na ten temat. Sfrustrowany Cole napisał do Lori w poniedziałek po południu: „Dobra, Lori, minęły trzy dni. Napisałaś w esemesie, że nasz ojciec zmarł. Przez trzy dni nikt inny nie odezwał się do nas w tej sprawie. Jedyną wiadomością, jaką mamy, jest ten jeden esemes od ciebie. Potem zniknęłaś. Potrzebujemy wszelkich informacji. Co się stało? Kiedy to się stało? Jak do tego doszło? Gdzie on teraz jest? Czy są już jakieś plany pogrzebowe i czy Zach i ja możemy być ich częścią? Rozmawialiśmy z nim cały czas, a teraz go już nie ma. Był naszym tatą i bardzo go kochaliśmy. Zasługujemy na odpowiedzi. Nie wiem również, dlaczego tylko ty się z nami skontaktowałaś? Nie odezwał się ani Colby, ani Tylee. Wiem, że ich też to dotyczy. Dzwoniłem ostatnio do Colby’ego, ale nie odebrał. Czy J.J. jest bezpieczny? Jak dużo wie?

>>> ebooki <<<

Potrzebuję być na bieżąco ze wszystkim. To nie jest luźny temat, na który można po prostu napisać krótką wiadomość i mieć to z głowy”.

Lori odpowiedziała następnego dnia, wciąż nie odnosząc się do tego, jak zmarł Charles. Odpowiedzi były wymijające i pozostawiały więcej pytań niż odpowiedzi:

„Takie są życzenia twojego ojca. Sporo o tym rozmawialiśmy przez lata naszego związku. Moim planem jest poddanie go kremacji, zgodnie z jego życzeniem, a następnie zabranie całej piątki jego dzieci na Hawaje, aby rozsypać jego prochy. Nie chciał pogrzebu, wolał celebrację swojego życia. Byłam przytłoczona, ale postaram się rozpocząć przygotowania już dzisiaj. J.J. ma się dobrze, ale nie wie, że jego tata odszedł. To trudne, ponieważ tak naprawdę nic nie rozumie. Mówi, że tata pracuje w Kalifornii. Wiem, jak bardzo was kocha i zawsze kochał. Mam wiele rzeczy do zrobienia w związku z biznesem i kontaktami z ludźmi, a to wciąż nie jest łatwe. Dzisiaj spróbuję założyć stronę pamiątkową na witrynie internetowej domu pogrzebowego. Wyślę ci link, kiedy to zrobię. Kocham cię tak samo jak twój tata!”.

Cole natychmiast odpowiedział, domagając się prawdziwych odpowiedzi: „Doceniam te informacje, ale zadam te pytania ponownie, ponieważ wciąż nie otrzymałem odpowiedzi. Co się stało? Kiedy to się stało? Jak to się stało? Gdzie on teraz jest? Czy planowany jest pogrzeb? Kiedy się odbędzie? Komu powiedziałaś o jego śmierci? Podaj mi wszystkie informacje, które posiadasz. Proszę. Mój brat i ja zasługujemy na nie”.

Lori nie odpowiedziała, a w sobotę wieczorem Cole wydawał się zrezygnować z dalszych prób uzyskania informacji. Zapytał tylko, czy on i jego brat mogliby odzyskać cenną kolekcję zegarków Charlesa.

„Oczywiście”, odpowiedziała Lori godzinę później. „Wyślij mi adres, na który mam je wysłać. Kay ma posprzątać dom w Houston. Powiedziałam jej, żeby najpierw pozwoliła tobie i Zachowi zabrać to, co chcecie, a potem będzie mogła zająć się resztą. Wiem, że pragnął, żebyście mieli wszystko, czego chcecie”.

>>> ebooki <<<

Cole powiedział później w „East Idaho News”, że Lori wysłała mu kilka zegarków, ale nie było wśród nich tych drogich, które tak cenił jego ojciec.

– Paczka dotarła, a w środku były dwa tanie zegarki Timex, które można znaleźć w CVS. Nie dostaliśmy niczego, co byłoby warte jakichkolwiek pieniędzy. Zakładam, że wszystko inne sprzedała.

Lori nigdy nie wyprawiła Charlesowi odpowiedniego pogrzebu, a jego prochy wysłała do Lake Charles w Luizjanie. Trzeciego sierpnia rodzina Vallowów zorganizowała nabożeństwo żałobne, ale Lori się na nim nie pojawiła, nie pozwoliła na to również J.J.’owi.

* * *

W poniedziałek 15 lipca, cztery dni po śmierci Charlesa Vallowa, Lori zadzwoniła do Banner Life Insurance Company, aby odebrać ubezpieczenie na życie w wysokości jednego miliona dolarów. Kiedy odkryła, że Kay została jedyną beneficjentką, wpadła we wściekłość, że nie otrzyma fortuny, której tak oczekiwali z Chadem.

Trzy dni później napisała do niego z informacją, że rozmawiała z firmą ubezpieczeniową i odkryła, że Charles zmienił zapis w marcu.

– To prawdopodobnie był Ned, zanim się go pozbyliśmy – powiedziała Chadowi. – Nadal jednak będę dostawała cztery tysiące miesięcznie z ubezpieczenia społecznego.

Lori zrobiła zdjęcie formularza zmiany beneficjenta i wysłała je do Kay w wiadomości tekstowej, pisząc: „Pięcioro dzieci i żadnych pieniędzy, a jego siostra dostaje wszystko”.

Był to ostatni raz, kiedy Kay i Larry mieli jakikolwiek kontakt ze strony Lori, która od tego czasu zaczęła ograniczać sesje na FaceTime z J.J.’em.

– Wtedy zaczęłam się obawiać o J.J.’a – przyznała Kay. – Czy kiedykolwiek go jeszcze zobaczymy?

>>> ebooki <<<

Po wysłaniu wiadomości do Kay, Lori zadzwoniła do Melanie Gibb, wściekając się, że jej była szwagierka, którą nazwała kiedyś zombie, dostanie wszystkie pieniądze z polisy Charlesa.

– O jego śmierci dowiedziałam się dopiero cztery dni po fakcie – powiedziała Melanie. – Zadzwoniła do mnie i powiedziała: „Hej, widziałaś wiadomości?”. A ja na to: „Nie oglądam wiadomości”. A ona: „Charles został zastrzelony”. „Słucham?! Powiedz mi, co się stało?”, zapytałam ją.

Lori wyjaśniła, że Nick Schneider, który przejął ciało Charlesa, przyjechał z Teksasu, by ją zabić, a Alex go zastrzelił w jej obronie.

* * *

Adam i Zach Coxowie obawiali się teraz o swoje życie. Lori opowiadała wszystkim, że spiskowali z Charlesem Vallowem przeciwko niej. Twierdziła, że chcieli ją zabić dla jej ubezpieczenia na życie, a oni stali się wyrzutkami w rodzinie Coxów.

Po wielkiej kłótni po śmierci Charlesa Vallowa, Barry i Janis wyrzucili ich z domu, a Zach, który z nimi mieszkał, przeniósł się do Wichita w stanie Kansas do swojego ojca.

– Cała rodzina nieustannie stawiała przed nami przeszkody – powiedział Zach dziennikarzowi „Fox 10”, Justinowi Lumowi. – Wszyscy stanęli po stronie Lori. Podzielili się i cała rodzina została skłócona.

Przez kilka kolejnych miesięcy Zach i jego ojciec żyli w strachu, że Lori może w następnej kolejności napuścić na nich Alexa, ponieważ uważała ich teraz za mroczne duchy.

– Każdego dnia baliśmy się, że Al przyjdzie i nas pozabija – oznajmił Zach. – Naprawdę martwiliśmy się, że będziemy następni.

>>> ebooki <<<

26

PRZEPROWADZKA DO REXBURGA

Charles Vallow nie żył, a wdowa po nim rozpoczęła przygotowania do przeprowadzki do Rexburga, aby przetrwać czas ostateczny u boku Chada Daybella. Wkrótce miał do nich dołączyć jej brat Alex i siostrzenica Melani, która była w trakcie rozwodu z mężem Brandonem. Melanie Gibb również rozważała przeprowadzkę ze swoim nowym chłopakiem Davidem Warwickiem.

– To typowa dynamika destrukcyjnej sekty opartej na jednej osobowości – wyjaśnił ekspert Rick Ross. – Przeprowadzasz się do lidera, a lider przebywa w Rexburgu, w bezpiecznym miejscu. Celem jest to, aby lider mógł kontrolować twoje życie. Odizolować cię od innych i łatwiej tobą manipulować.

Chad w pełni kontrolował teraz Lori. Po śmierci Charlesa Vallowa skupił swoją uwagę na innych mrocznych duchach, które trzymał z dala od siebie. Zaczął jej mówić, co należy zrobić, aby kontynuować misję, wykorzystując jej brata Alexa w roli zabójcy na zlecenie. Alex nie miał oporów przed zabijaniem z myślą o boskiej misji Lori i Chada, dlatego zaczął uczęszczać na lokalną strzelnicę, żeby poprawić swoje umiejętności strzeleckie.

Trzydziestego lipca Chad i Lori wymienili się esemesami dotyczącymi „procentu śmierci” dla J.J.’a i Tammy.

– Poczułem inspirację i wróciłem do moich pierwotnych procentów śmierci – powiedział Chad do Lori. – To pomogło nam namierzyć Charlesa, Neda i tak dalej. Tammy jest bardzo blisko. Jej procent stale spada od czasu odejścia Hiplosa. To przerażające!

Chad twierdził, że jego żona tkwiła już w zawieszeniu, ponieważ została opętana przez ducha o imieniu Viola.

>>> ebooki <<<

– Lori Vallow stała się jego uczennicą numer jeden i obiektem zainteresowania jako kobieta – powiedziała Ross. – Dzieci stanowiły przeszkodę. Chad indoktrynował Lori Vallow. Wmawiał jej, że dzieci zostały opętane przez złe duchy, a jedynym sposobem na ich wyzwolenie jest śmierć.

* * *

Kilka tygodni po śmierci Charlesa, Lori zadzwoniła do szkoły L.I.F.E., aby poinformować, że ojciec J.J.'a popełnił samobójstwo. Współzałożycielka szkoły Margaret Travillion natychmiast wygooglowała nazwisko Charlesa Vallowa i odkryła prawdę.

– To po prostu nie miało sensu – powiedziała Travillion. – Dlaczego usłyszeliśmy, że popełnił samobójstwo, skoro tak naprawdę został zastrzelony przez jej brata? Co się dzieje?

Pod koniec lipca Lori wystawiła Baileya, ukochanego psa J.J.'a, na sprzedaż za 2500 dolarów.

„Bailey ma takie słodkie usposobienie i wniósł wiele miłości do swojego domu", napisała w serwisie AnimalDirect.com. „Ale jego właściciel niedawno zmarł i zwierzak potrzebuje nowego domu".

Kiedy została ostrzeżona, że sprzedaż specjalnie wyszkolonego psa towarzyszącego jest nielegalna, zadzwoniła do Dog Training Elite z prośbą, o znalezienie nowego domu dla Baileya, ponieważ jej mąż zmarł.

Trener Baileya, Neal Mestas, był w szoku. Spędził prawie rok w domu Vallowów, poznając Charlesa. Zadzwonił do Lori, aby złożyć kondolencje i wyrazy współczucia.

– Powiedziałem jej, że Charles był wspaniałym facetem i zapytałem, co się stało – powiedział Mestas. – A ona na to: „To zbyt ciężkie, by o tym mówić. Przykro mi, że nie mogę z tobą tego zgłębić."

Zapytał wówczas, dlaczego chciała oddać Baileya, w końcu J.J. potrzebowałby go teraz bardziej niż kiedykolwiek. Lori odpowiedziała, że Bailey to bardziej

>>> ebooki <<<

„sprawa Charlesa” i byłoby zbyt trudno mieć go w pobliżu. Mestas zgodził się i zaczął szukać dla psa nowego domu.

* * *

W pierwszym tygodniu sierpnia niedawno rozwiedziona Melanie Gibb i jej nowy chłopak David Warwick odwiedzili Lori w jej domu. Tylee i J.J. również tam byli, zjawił się też Alex, który po raz pierwszy spotkał Warwicka.

– Alex był zabawnym facetem z niezłym poczuciem humoru – wspomniał Warwick. – Nie traktował niczego poważnie, więc prowadziliśmy luźną rozmowę o niczym.

Lori mówiła o presji, jaką wywierał na nią Chad. Chciał, żeby przeprowadziła się do Idaho. Przyznała Melanie, że początkowo myślała o przeniesieniu się do Arizony, aby być bliżej niej, ale potem stwierdziła, że musi pozostać w Rexburgu.

Melanie zastanawiała się, czy Tammy (żona Chada), oraz ich pięcioro dzieci nie skomplikują sprawy.

– Cóż, to była część planu – powiedziała Gibb. – Ich celem było bycie razem. Wiele razy mówili, że Tammy nie miałaby nic przeciwko temu. Ona po prostu pójdzie dalej i wypełni swoją misję, więc nie wydawało się to dziwne dla nikogo.

Melanie przywykła do słuchania rozmów Lori i Chada o zombie i zachowaniu otwartego umysłu. Pewnego razu podczas rozmowy telefonicznej usłyszała, jak Lori określa Tylee mianem zombie.

– Nie ja, mamo – odparła stanowczo Tylee.

Chociaż Melanie nie była w pełni przekonana do wszystkiego, co głosili Lori i Chad, nigdy nie pozbyła się obawy, że i ona zostanie uznana za zombie. Zapytała jednak Vallow, dlaczego osoby obecne w jej życiu zamieniają się w zombie.

– Cóż, to dlatego, że Szatan naprawdę mnie nienawidzi – odpowiedziała Lori. – A to z powodu poziomu, na który zostałam wyniesiona.

* * *

>>> ebooki <<<

Chad był teraz regularnym gościem w Chandler, często zatrzymując się w mieszkaniu Lori. Szczególnie interesował się Alexem Coxem, który był praktycznie zahipnotyzowany nim i jego naukami. Chad schlebiał Alexowi, oświadczając, że w poprzednich wcieleniach był obrońcą ważnych ludzi, a ten naiwnie chłonął każde słowo.

– Chad zachęcał go do takiego myślenia – powiedziała Gibb, która często widywała ich razem. – To sprawiało, że czuł się dobrze w swojej roli.

Swoim cichym, łagodnym głosem Chad wielokrotnie powtarzał Alexowi, że znalazł się na tej ziemi po to, by chronić Lori przed zagrażającymi jej zombie. Alex postrzegał teraz siebie jako istotną część ich misji i zrobiłby wszystko, aby osiągnąć cel.

– Naprawdę go przekonał – powiedziała Gibb. – Był w stu procentach pewien, że zombie naprawdę są zombie.

* * *

5 sierpnia Lori przyprowadziła J.J.'a do L.I.F.E., aby mógł rozpocząć nowy rok szkolny. W ciągu dwóch lat spędzonych w szkole J.J. rozkwitł i był uwielbiany przez wszystkich swoich nauczycieli. W placówce pojawił się po raz pierwszy w 2017 roku jako wycofane i trudne dziecko, ale z czasem wyszedł ze swojej skorupy, pokazując kreatywność i talent. Uwielbiał malować, tańczyć oraz zabawiać swoich nauczycieli i kolegów z klasy.

– Na pewno miał temperament – przyznała jego nauczycielka Julia Allen w wywiadzie dla „48 Hours" w CBS. – Miał mnóstwo energii. Kiedy J.J. był w klasie, wiadomo było, że tam jest.

Pięć dni później J.J. wykonał ostatnią rozmowę na FaceTime z Kay i Larrym Woodcockami, którzy od razu wyczuli, że coś jest nie tak. J.J. zazwyczaj dzwonił do nich w ciągu dnia ze swojego iPada, tylko po to, żeby się przywitać i trochę porozmawiać.

>>> ebooki <<<

To połączenie trwało zaledwie trzydzieści pięć sekund i wyglądało na zaplanowane. Podejrzewali, że Lori podsunęła mu coś, co miał odczytać.

– Powiedział do nas: „Hej, Maw Maw. Hej, Paw Paw”, a potem spojrzał w górę i… widać było, jak porusza oczami, po czym pożegnał się: „Muszę już iść, muszę iść. Pa”.

Po rozmowie na FaceTime’ie Kay i Larry nabrali obaw, że dzieje się coś złego. Wieczorem Kay wysłała do Lori maila, dziękując jej za pozwolenie J.J.’owi na korzystanie z FaceTime. Kay zaoferowała, że przyleci do Phoenix, by spędzić czas z J.J.’em, informując, że zatrzymają się z Larrym w hotelu, dla komfortu Lori.

„Możemy dopracować szczegóły. Dostosujemy się do twojego harmonogramu”, napisała Kay. „Daj nam znać, proszę. Chcemy tylko zobaczyć naszego pięknego chłopca. Możemy zabrać go do zoo, salonu gier, parku z trampolinami. Larry i ja potrzebujemy uścisków i pocałunków”.

Lori nie odpowiedziała. Dwudziestego piątego sierpnia zdesperowana Kay wysłała kolejnego maila z tematem „J.J. na FaceTime i prośba o wizytę. PROSZĘ”.

Jego treść brzmiała: „Lori, ponownie prosimy o możliwość odwiedzenia J.J.’a. Proszę, pozwól mu na FT. Lori, błagam. Zrobię wszystko, żeby go zobaczyć. Dzięki, Kay Woodcock”.

Znów nie otrzymała żadnej odpowiedzi.

* * *

Dwudziestego siódmego sierpnia – siedem tygodni po zastrzeleniu Charlesa Vallowa – Lori i Alex zawarli umowy najmu na sąsiednie mieszkania przy 565 Pioneer Road w Rexburgu. Melani Boudreaux miała niebawem wynająć trzecie, po tym, jak oznajmi swojemu mężowi Brandonowi, że chce rozwodu. Mieszkanie Lori, za które płaciła 1225 dolarów miesięcznie, znajdowało się kilka minut spaceru od kościoła Jezusa Chrystusa Świętego w Dniach Ostatnich i zaledwie kilka kilometrów od posiadłości Chada.

>>> ebooki <<<

Przez następne dwa dni Lori i Tylee pakowały się z myślą o wyprawie do Idaho, liczącej ponad tysiąc sto kilometrów. Kilka tygodni wcześniej Lori zorganizowała dla Tylee świadczenie socjalne, które miało być wypłacane bezpośrednio na jej osobiste konto bankowe BBVA, zamiast na konto jej córki. Tylee nie była z tego faktu zadowolona.

Trzydziestego sierpnia Lori odwiedziła miejsce pracy Colby'ego, który wyszedł na parking. W jeepie czekali jego matka, J.J. i zapłakana Tylee. J.J. wyskoczył, by przytulić się do Colby'ego.

Lori ogłosiła, że wyjeżdżają następnego dnia i przyszli się pożegnać. Wyjaśniła, że przenoszą się „gdzieś w chłodne miejsce", do jej nowej pracy, ale nie mogła mu zdradzić dokąd.

– Tylee tak naprawdę nic nie powiedziała – zrelacjonował później Colby reporterowi „Fox 10" Justinowi Lumowi. – Wyglądała na smutną, jakby nie chciała tam jechać. Wszyscy jej przyjaciele znajdowali się tutaj. Wydawało się po prostu, że nie jest gotowa na ponowną przeprowadzkę.

Colby nie zapytał matki, dokąd się wybierają. Założył, że chcą zacząć od nowa po śmierci Charlesa. Miał również dość ciągłych dramatów matki i chciał skoncentrować się na wychowaniu swojej córki Riley, która urodziła się w lutym.

– Pamiętam, jak mówiłem: „Zajmij się dziećmi" – powiedział: – „Dopilnuj, żeby były bezpieczne. Proszę, dajcie im schronienie, miejsce, w którym będą mogły osiąść i tam zostać".

Później tego dnia Colby zadzwonił do Tylee, która opiekowała się J.J.'em. Zapytał ją, dlaczego płakała i czy była smutna z powodu zbliżającej się przeprowadzki. Jednak J.J. odłożył złośliwie słuchawkę, a Tylee natychmiast napisała, że jest jej przykro.

* * *

Następnego ranka Lori poprosiła Neala Mestasa z Dog Training Elite o natychmiastową konsultację w sprawie Baileya. Oznajmiła, że cała rodzina

>>> ebooki <<<

przeprowadza się do Idaho, aby jej córka mogła tam studiować.

– Powiedziała mi: „Wyjeżdżamy i musisz przyjechać po psa” – wspomniał Mestas. – Rzuciłem wszystko i pojechałem go zabrać.

Na miejscu zastał Lori w trakcie pakowania wielkich pudeł do SUV-a zaparkowanego w garażu. J.J. siedział zapięty na tylnym siedzeniu i grał na swoim tablecie. Uniósł wzrok i przywitał się z Nealem, który nie czuł się komfortowo, zabierając od chłopaka jego ukochanego psa towarzyszącego.

Lori poszła po rzeczy Baileya i wróciła z ogromnym, plastikowym pojemnikiem, w którym znajdowały się: smycze, zabawki, smakołyki i legowisko psa. Następnie wróciła do środka po Baileya. J.J. był zbyt zajęty swoim iPadem i nie zwracał uwagi na to, co się dzieje.

– Lori przyprowadziła Baileya na smyczy – powiedział trener. – Zapytała mnie: „Czy już znalazłeś dla niego dom?”. Odpowiedziałem jej: „Nie, Lori, jeszcze nie”. A ona na to: „Tylee się pakuje. Jeśli wyjdzie i zapyta, powiedz jej, że znalazłeś psu nowy dom. Jest naprawdę zdenerwowana, że go oddaję”.

* * *

W niedzielę 1 września Lori, jej dzieci i brat wprowadzili się do lokalu 175 przy Pioneer Road 565 w Rexburgu. Alex rzucił pracę kierowcy ciężarówki, aby być blisko ze swoją siostrą. Wkrótce wprowadził się do mieszkania 107 w tym samym kompleksie.

Lori oraz Chad mogli teraz widywać się tak często, jak tylko oboje tego chcieli. BYU-I (Brigham Young University – Idaho) mieściło się na tej samej ulicy, więc kochankowie mogli spotykać się w kampusie na długie, romantyczne spacery.

Kiedy Chad wezwał Lori do Rexburga, jej jedynym zastrzeżeniem była Tammy. Obiecał, że kobieta zginie w wypadku samochodowym przed jej przyjazdem, jednak jego żona wciąż żyła, przez co Lori czuła się niekomfortowo.

Chad zapewnił ją, że Tammy wkrótce umrze, ale jeszcze przez jakiś czas bezpieczniej było spotykać się na kampusie BYU-I, ponieważ nikt tam nie

>>> ebooki <<<

wiedział, jak wygląda Tammy.

Chad unikał też przyjazdu do nowego domu Lori z powodu Tylee. Zdenerwowana przeprowadzką dziewczyna spędzała większość czasu w swoim pokoju, pisząc esemesy i maile do przyjaciół w Arizonie. Przyjazd Chada wywołałby zbyt wiele pytań ze strony oceniającej wszystkich córki Lori.

Pod nadzorem Chada, Lori poświęciła się teraz przygotowaniom do dni ostatecznych. Zaczęła gromadzić racje żywnościowe, wodę i środki medyczne, aby przetrwać Drugie Przyjście. Melanie Gibb podekscytowała się, gdy Lori i Alex przeprowadzili się do Rexburga, postrzegając to jako znak, że w końcu wszystko zaczyna się dziać.

– Chad i Lori robili na nas wszystkich ogromne wrażenie – powiedziała Melanie. – Wierzyliśmy, że kiedy będą mogli się zejść, świat zacznie się zmieniać.

* * *

3 września Lori zapisała J.J.'a do Kennedy Elementary School w Rexburgu, gdzie chłopiec już następnego dnia rozpoczął naukę. Wysłała również mail do szkoły L.I.F.E. w Gilbert, informując, że J.J. już tam nie wróci.

„Odkąd mój mąż zmarł w zeszłym miesiącu, sytuacja w naszym życiu drastycznie się zmieniła. Zaproponowano mi pracę poza stanem i postanowiłam ją przyjąć. Musimy szybko wyjechać, ponieważ praca rozpoczyna się niebawem. Z przykrością zatem informuję, że Joshua nie będzie ponownie uczył się w państwa placówce w tym roku" – napisała.

Następnie podziękowała szkole za wszystko, co zrobiła dla J.J.'a w trakcie jego nauki.

„Robimy wszystko, co w naszej mocy, aby dostosować się do nowego życia. Jeszcze raz dziękuję Life Academy. Naprawdę podobał nam się czas spędzony z wami".

Przez kilka następnych miesięcy Lori stale monitorowała szkolną aplikację Bloomz, służącą do komunikacji między nauczycielami i rodzicami. Dzięki niej

>>> ebooki <<<

nauczyciele mogli dzielić się z rodzicami zdjęciami i aktualizacjami dotyczącymi klasy, a Lori chciała wiedzieć, co ludzie w Gilbert mówią na jej temat. Kiedy administratorzy szkoły w końcu zdali sobie z tego sprawę, usunęli jej dostęp do systemu, dziwiąc się, dlaczego wciąż jej tak na tym zależało.

* * *

W Rexburgu J.J. zaprzyjaźnił się z innym małym chłopcem, który mieszkał obok. Obaj często bawili się razem na zewnątrz.

– J.J. wydawał się naprawdę szczęśliwy – powiedziała matka chłopca Leah Bernard. – Był bardzo energiczny i ciągle biegał.

Pomimo autyzmu J.J. miał ogromną wyobraźnię. Uwielbiał zakładać swój ulubiony plecak i udawać, że to plecak odrzutowy, z którym biegał po całym kompleksie.

Jeździł też wszędzie na swojej hulajnodze, ustawiając wyskocznie na drodze.

Sąsiedzi wspominali później, jak Lori chłodno opisywała J.J.’a jako „narkotyczne dziecko” swojej siostrzenicy.

* * *

W niedzielę 8 września, tydzień po przeprowadzce do Idaho, Alex i Lori zabrali Tylee i J.J.’a na jednodniową wycieczkę do Parku Narodowego Yellowstone w Montanie, sto dwadzieścia kilometrów na północ od Rexburga. Pojechali tam jego srebrnym pick-upem, Fordem F-150.

Przy wejściu do parku Alex pozował z dziećmi, a Lori robiła im zdjęcia swoim iPhone’em. Widać na nich Tylee z wielkim uśmiechem, trzymającą J.J.’a, który dzięki uprzejmości matki miał teraz nową punkową fryzurę z wygolonymi bokami. Za nimi stał wujek Alex, zrelaksowany i uśmiechnięty.

Wyglądali jak każda inna szczęśliwa, normalna rodzina na wycieczce krajoznawczej w niezwykle malowniczym rezerwacie przyrody.

>>> ebooki <<<

Spędzili cały dzień na zwiedzaniu, a wyjechali zachodnią bramą dopiero o osiemnastej czterdzieści. Na dwadzieścia minut zatrzymali się w Buckaroo Bill’s BBQ Grill w West Yellowstone, gdzie zjedli kolację przed powrotem do Rexburga.

Alex był w mieszkaniu Lori o 20:37 i spędził tam godzinę. Wyszedł na dziesięć minut do sklepu spożywczego przy Main Street i na stację benzynową Maverik. Następnie wrócił do Lori na kolejne pół godziny, by ostatecznie pojechać do swojego mieszkania.

>>> ebooki <<<

27

„ZABAWNE CZASY!”

Być może już nigdy nie dowiemy się, co dokładnie stało się z Tylee po jej powrocie do Rexburga z Parku Narodowego Yellowstone. Opierając się na pingach telefonu komórkowego Alexa z pobliskich wież, eksperci FBI połączyli później oś czasu jego ruchów, dzięki czemu ustalili przebieg makabrycznego zabójstwa oraz moment, w którym pozbył się ciała siostrzenicy na cmentarzu zwierząt Chada.

W poniedziałek o 2:42 nad ranem Alex spędził prawie godzinę w domu swojej siostry. Śledczy uważają, że zabił wtedy Tylee, ale jak to się stało, wiedział jedynie Alex, który już nie żyje.

Dom Lori opuścił o 3:37. Prawdopodobnie wyniósł wtedy ciało Tylee i umieścił je w swoim pick-upie, gdzie spędził następną godzinę, rozczłonkowując jej ciało. Następnie wrócił do swojego mieszkania, z którego wyszedł ponownie minutę przed dziewiątą rano.

Śledczy uważają, że o 9:21 Alex przyniósł szczątki Tylee na posesję Chada Daybella. Następnie udał się za dom, na wschód od stodoły, gdzie znajdował się cmentarz dla zwierząt. Mając wieloletnie doświadczenie w kopaniu grobów, Chad prawdopodobnie wykopał jeden dla niej, podczas gdy Alex spalił części ciała w palenisku w pobliżu cmentarza. Dzień wcześniej Chad sprawdził pogodę, aby poznać kierunek wiatru i upewnić się, że jego sąsiedzi nie poczują nieprzyjemnego zapachu palonego ludzkiego mięsa.

Najpierw zakopali jej głowę metr pod powierzchnią ziemi. Resztę splątanego, spalonego ludzkiego ciała i kości włożyli do zielonego wiadra, które stopiło się pod wpływem gorąca. Umieścili je na czubku głowy i przykryli ziemią, pozostawiając niewielki zarys jej grobu.

>>> ebooki <<<

O 10:47 Alex na krótko opuścił posiadłość, aby udać się do miasta St. Anthony, oddalonego o zaledwie pięć minut jazdy. Dziesięć minut później wrócił na cmentarz, gdzie rzekomo wraz z Chadem spędzili następne czterdzieści dwie minuty, kończąc swoją makabryczną pracę.

W końcu o 11:39 Alex zjadł lunch w Del Taco w Rexburgu, a potem spędził resztę dnia, relaksując się w swoim mieszkaniu.

Wyraźny zapach palonego ludzkiego mięsa unosił się nad cmentarzem dla zwierząt przez wiele godzin. Wkrótce po wyjściu Alexa, Chad wysłał Tammy esemesa z wyjaśnieniem, na wypadek, gdyby poczuła zapach i nabrała podejrzeń. To byłoby godne jednej z jego powieści:

„Ależ miałem ciekawy poranek! Czułem, że powinienem spalić wszystkie resztki kończyn w ognisku, zanim namokną od nadchodzących burz. Kiedy to robiłem, zauważyłem dużego szopa biegnącego wzdłuż ogrodzenia. Pospieszyłem się i wziąłem broń, a on wciąż biegł. Podszedłem na tyle blisko, że jeden strzał załatwił sprawę. Jest teraz na naszym cmentarzu dla zwierząt. Zabawne czasy!”.

* * *

Tydzień później Chad dołączył do Lori i Melanie Gibb w ich kolejnym podcaście *Feel the Fire*, zatytułowanym *Chad Daybell dzieli się miłością Jezusa*.

Opis odcinka na stronie internetowej PaP brzmiał następująco: „Po wiosennej i letniej przerwie Chad Daybell dołącza do Lori i Melanie. Chcąc podzielić się rzeczami, których dowiedział się o Zbawicielu Świata oraz spostrzeżeniami z dwóch doświadczeń bliskich śmierci i wizjonerskiego daru, który otworzył się przed nim z powodu jego wizyt »za zasłoną«. Tutaj można obejrzeć serię dziesięciu odcinków z Chadem, zatytułowaną *Za zasłoną*”.

Podczas trzydziestominutowego podcastu, Chad agresywnie promował nową książkę Melanie, która ukazała się dzień później. Następnie Lori zadawała mu pytania dotyczące wyglądu Jezusa, jego osobowości i poczucia humoru.

>>> ebooki <<<

– Chcemy, aby ludzie wiedzieli, że Jezus jest prawdziwy! – wykrzyknęła Lori pod koniec odcinka. – On jest prawdziwy.

– Tak, zaświadczam, że jest prawdziwy – zgodził się Chad. – Ukazuje się ludziom i wie od swojego Ojca, czego powinien uczyć na Ziemi i to jest właśnie plan, który pomoże nam powrócić do życia z naszym niebiańskim Ojcem i Jezusem. Nie ma tak naprawdę innego sposobu, który pomoże nam znaleźć prawdziwe szczęście".

– To niesamowite – zachwyciła się Lori. – Dziękuję za twoje świadectwo.

* * *

Po śmierci Tylee Lori nadal z dumą opowiadała ludziom, że jej córka studiuje na BYU-I. W jaki sposób wyjaśniła J.J.'owi nagłe zniknięcie jego starszej siostry, wciąż pozostaje tajemnicą.

W niedzielę 14 września Lori sfotografowała zadowolonego J.J.'a w trakcie przejażdżki po Yellowstone Bear World na obrzeżach Rexburga. Dwa dni później hałaśliwy siedmiolatek został zarejestrowany przez kamerę na wideodomofonie do drzwi sąsiada, kiedy bawił się na jego podwórku. Wyglądał na szczęśliwego, gdy biegł w stronę swojego domu z nowym przyjacielem.

Następnego dnia Lori weszła na stronę Care.com, aby poszukać niani. Wysłała wiadomość do Charlotte Pearce (dane zmienione), twierdząc, że jest zainteresowana usługami Charlotte dla jej syna Josha w spektrum autyzmu. Zaprosiła ją na rozmowę kwalifikacyjną.

Pearce była pod wrażeniem porządku panującego w domu, zwracając uwagę na zdjęcie mormońskiej świątyni na ścianie.

– Była bardzo gościnna i przytuliła mnie – powiedziała Charlotte. – Kiedy patrzyliśmy, jak J.J. bawi się na zewnątrz z dziećmi z sąsiedztwa, wyjaśniła mi niektóre z jego przyzwyczajeń.

Lori powiedziała, że jej syn jest często emocjonalny, sfrustrowany i rozkojarzony. Chociaż miał trudności z komunikacją, potrafił wykonywać

>>> ebooki <<<

polecenia, jeśli spojrzało mu się prosto w oczy. Lori wyjaśniła, że niedawno przeprowadzili się do Rexburga z Arizony, po tym jak jej mąż zmarł na atak serca, ale J.J. wciąż nie rozumiał, że jego ojciec nie żyje.

Lori oznajmiła niani, że jej córka Tylee mieszka w Rexburgu i uczy się w college'u. Tylee nie lubiła opiekować się dziećmi bez zapłaty, dlatego Lori zatrudniła nianię.

– Od czasu do czasu jej córka przychodziła na kolację lub żeby zrobić sobie pranie – powiedziała Charlotte. – Ale nigdy nie twierdziła, że z nimi mieszka.

Po pokazaniu Charlotte, jak obsługiwać telewizor i wyjaśnieniu potrzeb żywieniowych J.J.'a Lori zapytała, czy kobieta mogłaby zacząć pracę już następnego dnia, ponieważ Lori musiała pojechać na lotnisko, aby odebrać swoją przyjaciółkę Melanie.

– Była miła, ale wydawała się zestresowana – powiedziała Charlotte. – Była świeżo owdowiałą matką, samotnie wychowującą syna w spektrum autyzmu.

* * *

Kay i Larry Woodcockowie byli coraz bardziej zaniepokojeni losem J.J.'a. Minęło pięć tygodni od ich ostatniej rozmowy na FaceTime, a Lori wciąż nie odpowiadała na ich wiadomości i maile. Nie mieli pojęcia, że przeniosła chłopca do Idaho.

„Lori, proszę, pozwól J.J.'owi do nas zadzwonić lub skorzystać z FT", napisała Kay w mailu wysłanym osiemnastego września. „Musimy mieć pewność, że wszystko z nim w porządku. Kiedy możemy go zabrać na weekend?".

Kay powtórzyła swoją ofertę przylotu do Phoenix na weekend z nią i ukochanym wnukiem Larry'ego, dodając, że potrzebują jedynie potwierdzenia z siedmiodniowym wyprzedzeniem.

„Błagam cię o człowieczeństwo, pozwól nam go odwiedzić. PROSZĘ!!! LORI! Co ty sobie myślisz??? Czy ty w ogóle myślisz? Kay Woodcock."

Wkrótce po tym, jak Kay nacisnęła przycisk wysyłania, Chad poinformował Lori, że J.J. stał się zombie. Mroczny duch wszedł w jego ciało i chłopak musiał

>>> ebooki <<<

umrzeć dla własnego dobra, aby mógł przejść na następny poziom duchowy.

* * *

W czwartek rano Charlotte przybyła do domu Lori, aby rozpocząć pracę w roli niani. Pracodawczyni oznajmiła wtedy, że jej brat Alex jest w drodze i niedługo zabierze ją na lotnisko, a gdyby wróciła późno, to należy podać J.J.'owi lekarstwo tuż przed snem, ponieważ specyfik wywoływał u niego zmęczenie. Lori zażartowała nawet, że czasami z niecierpliwością czekała na podanie leku J.J.'owi, gdy był „wyjątkowo trudny w obsłudze" i nie dawał jej nawet chwili wytchnienia. W końcu zjawił się Alex i oboje pojechali odebrać Melanie Gibb.

Po wyjściu matki, J.J. zdenerwował się i poszedł do garażu. Większość dnia spędził na zabawie w chowanego i grach z nowymi przyjaciółmi.

– Wydawał się funkcjonować w swoim własnym małym świecie, jakby rozmawiał sam ze sobą – powiedziała Charlotte. – Miał ukochaną zabawkę zwaną Kaczuszką i nosił ją wszędzie ze sobą.

W porze kolacji nakarmiła go makaronem z serem, po czym chłopiec wrócił do zabawy. Po posprzątaniu domu, Charlotte poszła po J.J.'a, który kłócił się z jednym z przyjaciół o zabawkę. Kiedy chłopiec powiedział, że nie chce się już z nim bawić, J.J. wpadł w złość.

– Zaczął płakać i krzyczeć – powiedziała Charlotte. – Rzucił krzesłem od drewnianego stołu, przewrócił otomanę, po czym pobiegł na górę.

Charlotte znalazła go, chowającego się pod łóżkiem matki. Gdy tylko ją zobaczył, wyczołgał się, strącił lustro ze ściany i zbiegł na parter.

Zawołał, że jej nienawidzi, a jego matka nie chce, żeby więcej do niego przychodziła.

Wkrótce potem Lori wróciła do domu z Alexem i Melanie Gibb, których Lori przedstawiła Charlotte, dodając przy okazji, że razem nagrywają podcasty. Charlotte opowiedziała jej o wybuchu chłopca.

>>> ebooki <<<

– Wyjaśniłam sytuację, a ona go niańczyła, jakby niemożliwe było, że zrobił coś nieodpowiedniego. Czułam się nieco przytłoczona ilością uczucia, które mu okazywała, zamiast go nauczyć, jak powinien się uspokoić.

Następnie Lori wręczyła Charlotte 40 dolarów w gotówce i podziękowała. Nie umawiała się na żadne przyszłe spotkania.

* * *

Następnego dnia miał przyjechać David Warwick, chłopak Melanie Gibbs, aby wziąć udział w konferencji i nagrać nowy odcinek podcastu. Para również była zainteresowana przeprowadzką do Rexburga, a Chad umówił się z pośrednikiem w handlu nieruchomościami, aby pokazał im dostępną pod budowę ziemię.

Lori poinformowała Melanie Gibb o rozwoju sytuacji od czasu ich przeprowadzki, zapewniając ją, że czasy ostateczne zbliżają się wielkimi krokami. Dodała również, że zdaniem Chada J.J. stał się zombie i kocha Szatana. Przytoczyła rozwijające się słownictwo syna i opisała, jak siedział nieruchomo i oglądał telewizję, traktując to jako kolejny dowód na to, że jest mrocznym duchem.

– Spojrzałam na niego i pomyślałam: „Sama nie wiem. Wygląda po prostu jak J.J.” – powiedziała Gibb.

Lori wyjaśniła również, że Tylee studiuje teraz w BYU-I z kilkorgiem przyjaciół. Gibb wiedziała, że Tylee zdała egzamin dojrzałości w grudniu, ale zastanawiała się, jak szesnastolatka mogła tak szybko znaleźć się w college’u.

Lori oświadczyła, że J.J. będzie mieszkał w Luizjanie ze swoimi dziadkami, ponieważ przeszkadzał w ich duchowej misji. Planowała powiedzieć Kay, że ma raka piersi i nie może dłużej opiekować się chłopcem.

W piątek rano Chad dołączył do nich na spacerze po kampusie BYU-I. Podczas czterodniowej wizyty Melanie był przez cały czas obecny w domu Lori.

Oboje zachowywali się jak zakochane nastolatki, nieustannie okazując sobie uczucia. Trzymali się za ręce, przytulali i całowali na oczach Melanie, która dobrze

>>> ebooki <<<

im życzyła.

– Byli w sobie bardzo zakochani – zeznała później Gibb. – Chcieli być razem tak szybko, jak to tylko możliwe.

Kiedy Melanie wyraziła zdziwienie ich otwartością, Lori wyjaśniła, że Tammy nie wychodziła zbyt często z domu i nigdy nie była na kampusie.

Swój związek z Chadem opisała jako „pełen miłości i pożądania". Mówiła, że po ogromnym trzęsieniu ziemi, które według przewidywań Chada miało nawiedzić Utah do końca roku, nikogo nie będzie obchodziło ich życie osobiste.

* * *

Tego dnia David Warwick, chłopak Melanie, przybył na weekend do mieszkania Lori. Podczas kolacji rozmawiali o nowej książce Gibb, a także o ich przeprowadzce do Rexburga z myślą o Drugim Przyjściu.

Przez cały weekend jednym z powracających tematów dla Lori było wymykające się spod kontroli zachowanie J.J.'a i jego postawa jako zombie. Chłopiec spędził większość tego czasu, bawiąc się na zewnątrz lub w pokoju rodzinnym obok kuchni.

– Miała obsesję – powiedziała Gibb. – Do tego stopnia, że mówiła: „Patrz, jak on się zachowuje. Zobacz, jaki jest nadpobudliwy". Wierzyła, że on jest zombie.

* * *

W niedzielę w południe Lori i jej goście pojechali zobaczyć działkę w pobliżu posiadłości Daybella. Chadowi zależało, aby David, który był generalnym wykonawcą, zagospodarował ją jako część ich planu przetrwania w czasach ostatecznych. Gdy Chad zjawił się z agentem nieruchomości, spędził z nim godzinę na dyskusji o potencjale działki, dołączył do nich również Alex.

Tego wieczoru od dwudziestej pierwszej do północy Lori nagrywała w kuchni podcast z Melanie i Davidem. Powiedziała im, że Alex opiekuje się J.J.'em w swoim domu.

>>> ebooki <<<

– Przeprowadzaliśmy wywiad z Davidem – powiedziała Melanie Gibb – a on dzielił się z nami swoimi osobistymi doświadczeniami duchowymi i nawróceniem do naszego Kościoła.

W połowie nagrania Alex przyszedł z J.J.’em, który spał z głową na ramieniu wujka. Alex zaniósł go do sypialni Lori.

Był to ostatni raz, kiedy ktokolwiek widział chłopca.

>>> ebooki <<<

28

„J.J. ZACHOWYWAŁ SIĘ JAK ZOMBIE”

W poniedziałek rano Melanie i David spakowali swoje rzeczy. Około 9:00 zeszli na dół, pożegnać się z Lori, która była w kuchni. Po J.J.’u nie było śladu, dlatego David zapytał, gdzie jest jej syn.

– Powiedziała, że zachowywał się jak zombie – zeznał później David – i że wspiął się na lodówkę i rozbił zdjęcie Chrystusa. Następnie wdrapał się na górne szafki i usiadł między nimi a sufitem.

David chciał się pożegnać z J.J.’em, ale Lori wyjaśniła, że straciła nad nim kontrolę, więc poprosiła Alexa, żeby po niego przyjechał.

* * *

Po tym, jak Alex przywiózł J.J.’a z powrotem do mieszkania Lori, chłopca nigdy więcej nie widziano żywego. Jak dokładnie zamordował z zimną krwią bezbronnego siedmiolatka, tego już nikt się nie dowie. Śledczy próbowali później zrekonstruować, w jaki sposób Alex zabił swojego siostrzeńca, ale ich przerażające odkrycia nigdy nie zostały ujawnione, prawdopodobnie ze względu na rodzinę J.J.’a.

To, co Alex zrobił później, wychodzi poza ludzkie pojęcie. Zawsze żywiołowy J.J. musiał walczyć o swoje życie, ale malec nie mógł równać się z ważącym ponad 100 kilogramów wujkiem. Aby powstrzymać J.J.’a przed krzykami i próbą ucieczki, Alex owinął mocno taśmą klejącą jego usta i zapętlił ją kilka razy, dokładając kilka odcinków od jego podbródka, aż do czoła.

J.J. prawdopodobnie wciąż żył, gdy Alex zaczął wiązać jego stopy i ręce. Złożył ręce chłopca na klatce piersiowej i związał nadgarstki, po czym owinął go taśmą wokół ramion i rąk, aż do prawego łokcia. Okleił również jego kostki.

>>> ebooki <<<

Następnie Alex założył na głowę J.J.’a biały plastikowy worek na śmieci, związał go czerwonym sznurkiem, po czym włożył jego drobne ciało do czarnego worka na śmieci.

* * *

O 9:55 Alex Cox przyniósł worek ze zwłokami związanego i zakneblowanego siostrzeńca na podwórko Chada Daybella. Następnie spędził siedemnaście minut na północnym skraju posesji w pobliżu stawu, naprzeciwko cmentarza dla zwierząt, gdzie dwa tygodnie wcześniej pochowali Tylee.

Jak sugerują eksperci, nie było możliwe, aby Alex sam wykopał grób, złożył w nim ciało J.J.’a i zasypał je w tak krótkim czasie. Wymagało to specjalistycznej wiedzy Chada Daybella, który napisał na ten temat książkę.

Po wykopaniu grobu szczątki J.J.’a zostały umieszczone w środku, a nad czarnym workiem z ciałem ułożone zostały trzy cienkie drewniane panele. Na nich dodatkowo położono trzy ciężkie białe kamienie, którymi zabezpieczono całość. Wypełnili dół ziemią i ją wygładzili.

Po wszystkim Chad i Alex rozeszli się w swoje strony, przekonani, że nikt nigdy nie znajdzie ciała J.J.’a.

* * *

We wtorek rano, w dniu, w którym Tylee obchodziłaby siedemnaste urodziny, Lori zadzwoniła do szkoły podstawowej Kennedy, aby poinformować, że J.J. będzie przez jakiś czas nieobecny. Wyjaśniła, że wyjechał do dziadków do Luizjany i wróci najwcześniej pod koniec października.

Kilka godzin później Charlotte Pearce wysłała do Lori esemesa, aby dowiedzieć się, kiedy będzie znów potrzebowała opieki nad dzieckiem. Lori oznajmiła, że J.J. spędza miesiąc z babcią w Luizjanie, a ona wybiera się wypocząć na Hawajach. Obiecała, że kiedy wróci do Rexburga, znajdzie dla Charlotte więcej pracy.

>>> ebooki <<<

– Wydawało się to całkowicie nieodpowiedzialne. Matka zostawia swoje dziecko u dziadków, a sama bawi się świetnie na Hawajach? – powiedziała Charlotte.

Później tego samego dnia siostra Lori, Summer Shiflet, wysłała esemesem życzenia urodzinowe do swojej siostrzenicy Tylee. Lori, która miała przy sobie telefon córki, odpisała:

„Dziękuję, Sunny. Kocham cię i również wszystkiego najlepszego z okazji urodzin".

Cztery dni później Colby wysłał esemesa na telefon siostry, złożyć jej spóźnione życzenia z okazji urodzin. Wymienił z nią kilka zdań, ale ktokolwiek odpowiadał na jego wiadomości, ewidentnie nie chciał rozmawiać przez telefon.

Colby: Hej!!! Wszystkiego najlepszego. Jestem z ciebie dumny! Wiem, że wiele przeszłaś… Zaufaj Bogu, a wszystko będzie dobrze.

Tylee: Dzięki, Colbs. Kocham cię.

Colby: Hej, wszystko w porządku?

Tylee: Tak, jestem tylko zmęczona… Oddzwonię później. Kocham cię.

Colby: Okej. Zadzwoń do mnie wieczorem, proszę.

Tylee: Jestem w kinie. Zadzwonię po seansie.

Colby: Ty, zadzwoń do mnie po filmie. Martwię się o ciebie!

Tylee: Martwisz się o mnie? Dlaczego?

Colby: Chcę tylko posłuchać twojego głosu…

Tylee: Okej. Ten tydzień był po prostu pełen pracy. Zadzwonię wkrótce.

Colby: Okej. Zadzwoń do mnie wieczorem, jeśli możesz.

Po wymianie SMS-ów Colby poczuł, że coś jest nie tak. Tylee zazwyczaj używała wielu emotikonek w swoich esemesach, tym razem nie było ani jednej. Nie wydawała się również chętna, by do niego zadzwonić.

– To nie brzmiało dobrze – powiedział później doktorowi Philowi McGrawowi. – Sposób, w jaki się wypowiadała, nie pasował zwyczajnie do jej osobowości.

>>> ebooki <<<

* * *

Tydzień po przeprowadzce do Rexburga Melanie Gibb zapytała Lori, co się dzieje z J.J.’em. Wtedy wyjaśniła ona, że powiedziała Kay o raku piersi i że jest zbyt chora na opiekowanie się nim. Lori twierdziła, że osobiście zabrała J.J.’a do Luizjany i przekazała go w ręce Kay na lotnisku. Wspomniała również, że Tammy nabrała podejrzeń co do niewierności Chada, ale nie rozwinęła tego tematu.

* * *

Tej jesieni Chad Daybell został oficjalnie ekskomunikowany z Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich w związku z ogłoszeniem się prorokiem. Jego publiczne wystąpienia i podcasty rozgniewały przywódców Kościoła Mormonów, którzy nie zgadzali się z jego samozwańczym przesłaniem o czasach ostatecznych.

Został pozbawiony członkostwa w Kościele i nie mógł już uczestniczyć w sakramencie. Zakazano mu również publicznego głoszenia kazań i wstępu do mormońskich świątyń.

Rzecznik Kościoła Mormonów odmówił komentarza na temat komunikatu Chada z wyjątkiem stwierdzenia: „Jest to sprawa osobista, którą pozostawia się do rozstrzygnięcia tylko jemu”.

>>> ebooki <<<

29

„WYDARZYŁO SIĘ COŚ NAPRAWDĘ DZIWNEGO”

Gdy J.J. i Tylee zniknęli z pola widzenia, Lori nabrała chęci do rozpoczęcia swojego nowego życia z Chadem Daybellem. Wszystko szło zgodnie z planem Chada, jednak kilka przeszkód wciąż stało im na drodze do podjęcia decyzji o wylocie na Hawaje, gdzie mieli wziąć romantyczny ślub na plaży, który został już zaplanowany.

Kiedy Lori nie otrzymała oczekiwanej wypłaty w wysokości miliona dolarów z polisy na życie Charlesa Vallowa, Chad dokonał „znaczących podwyżek” na kilku polisach ubezpieczeniowych, które wykupił na Tammy, aż do maksymalnej dozwolonej wypłaty.

Brandon Boudreaux, mąż siostrzenicy Lori, Melani, również posiadał polisę ubezpieczeniową na życie o wartości ponad miliona dolarów. Uważa się, że Alex Cox został wyznaczony do zabicia go, aby Melani, która miała przeprowadzić się do Rexburga i dołączyć do sekty, mogła otrzymać pieniądze.

Dzień po tym, jak J.J. był widziany po raz ostatni, Lori odwiedziła sklep z bronią w Idaho Falls, gdzie sfotografowała pudełka z amunicją karabinową kalibru 5,56 mm. Śledczy uważają, że była to broń palna, której Alex planował użyć do zabicia Brandona i Tammy.

* * *

We wtorek 1 października Lori wynajęła skrytkę o powierzchni trzy na trzy metry na nazwisko Ryan. Podpisała umowę wynajmu boksu C52 w Self Storage Plus przy Airport Road w Rexburgu za kwotę 53 dolarów miesięcznie. Skrytka mieściła się zaledwie 350 metrów od miejskiego wysypiska śmieci.

>>> ebooki <<<

W ciągu następnych dwóch dni kilkakrotnie przyjechała tam z Chadem lub Alexem. Zostawiła tam kartony z rodzinnymi pamiątkami, w tym albumy ze zdjęciami J.J.'a i Tylee. Zabrała tam również sprzęt sportowy, ubrania dziecięce, ukochany rower J.J.'a i plecak z jego inicjałami.

Po powrocie do domu Alex usunął zapasowe koło i tylny fotel z jeepa wranglera z 2018 roku – wciąż zarejestrowanego na Charlesa Vallowa – którym wcześniej jeździła Tylee. Przedmioty te zostawił następnie w garażu Lori. Później kobieta razem z Chadem zawiozła je do skrytki.

Następnie Cox zabrał jeden ze swoich karabinów z tłumikiem i wyruszył w trzynastogodzinną drogę na południe do Gilbert w Arizonie, w celu zabicia Brandona Boudreaux.

* * *

Kilka godzin później Chad zadzwonił do Julie Rowe w sprawie tantiem, które wciąż był jej winien. Rozmawiali przez godzinę na różne tematy, również o jego żonie Tammy.

– Zapytałam go: „Czy nadal widzisz umierającą Tammy?" – wspomniała Rowe. – A on odpowiedział: „Tak, nie zdziwiłbym się, gdyby umarła we śnie".

* * *

Wczesnym rankiem w środę Alex Cox zaparkował jeepa naprzeciwko domu Brandona Boudreaux w Gilbert. Ostrożnie usadowił się w miejscu, w którym wcześniej znajdowały się tylne siedzenie i koło, co zapewniło mu idealną linię strzału. Następnie wyjął karabin i czekał.

Tuż przed godziną 9:00 Brandon wracał z siłowni. Miał zamiar wjechać swoją czarną teslą model X na podjazd domu, gdy rozpoznał zaparkowanego naprzeciwko jego posesji zielonego jeepa Tylee z teksańskimi tablicami rejestracyjnymi. Tylna szyba zsunęła się i w tej samej chwili zobaczył Alexa Coxa, który wyciągnął zza niej karabinek z tłumikiem, wycelowany prosto w niego.

>>> ebooki <<<

Brandon usłyszał stłumiony wystrzał i przez ułamek sekundy myślał, że była to broń do paintballa. Potem, jakby w zwolnionym tempie, szyba po stronie kierowcy w jego aucie rozpadła się na drobne kawałki, a obok przeleciała prawdziwa kula, chybiając jego głowę o centymetry i uderzając w ramę drzwi.

W obawie o swoje życie Brandon mocno wcisnął pedał gazu i ruszył. Jeep podążał za nim przez kilka przecznic, po czym odjechał w innym kierunku.

Przerażony Boudreaux zadzwonił na numer 911, aby zgłosić próbę zamachu na swoje życie.

– Ktoś strzelił w okno mojego samochodu – powiedział operatorce bez tchu. – Wracałem właśnie do domu. Uciekłem, ale widziałem, jak odjeżdżają.

– Rozumiem – odpowiedziała operatorka, próbując go uspokoić. – Ktoś strzelał do pańskiego pojazdu?

– Tak. I trafił w okno. Roztrzaskał szybę po stronie kierowcy. Przepraszam… zabrakło mi tchu. Widziałem, jak odjeżdżali.

Po uzyskaniu dalszych szczegółów operatorka oznajmiła, że funkcjonariusze są już w drodze, po czym zapytała, czy zechciałby poczekać na nich w swoim domu. Brandon odparł, że jest zbyt przerażony i woli się z nimi spotkać kilka kilometrów dalej, na wypadek gdyby napastnik wrócił spróbować ponownie.

Po złożeniu zeznań na policji w Gilbert, Brandon zabrał czwórkę swoich dzieci i ukrył się u swoich rodziców w American Fork w Utah, obawiając się, że Alex Cox uderzy ponownie.

* * *

O 14:30 Lori i Chad Daybell przyjechali do skrytki, aby zostawić zapasowe koło i tylny fotel samochodowy. Wychodząc, Chad czule poklepał Lori po plecach. Dwadzieścia cztery godziny później Lori wróciła z Alexem, by odebrać koło i siedzenie, a następnie umieścili je z powrotem w jeepie.

Tego dnia Lori uzyskała dostęp do konta Amazon Charlesa Vallowa, z którego regularnie korzystała. Za łączną kwotę 206 dolarów zamówiła pasujące do siebie

>>> ebooki <<<

srebrne obrączki ślubne w rozmiarze 4 i 11 z kamieniami malachitowymi w stylu południowo-zachodnim. Biżuteria została dostarczona na jej adres w Rexburgu pięć dni później. Zdaniem Chada, malachit ma właściwości lecznicze.

Z konta Amazon swojego zmarłego męża skorzystała również po to, aby z myślą o zbliżającym się ślubie kupić Chadowi dużą, białą, bawełnianą zapinaną na guziki koszulę oraz lniane spodnie marki Oyamiki.

* * *

Dwa dni później za namową Chada, Tammy Daybell pojechała do Springville w stanie Utah, zobaczyć się z rodzicami i siostrą Samanthą. Był to pierwszy powrót Tammy od przeprowadzki do Idaho cztery lata wcześniej. Kobieta pokonała sama blisko pięćset kilometrów, ponieważ Chad oznajmił, że jest zbyt zajęty, aby do niej dołączyć.

Po rodzinnym obiedzie w domu rodziców Tammy zademonstrowała nowe kroki, których nauczyła się na zajęciach cloggingu. Miała doskonałe zdrowie i wspominała o treningu do maratonu. Została na noc z Samanthą, a następnego ranka o 9:00 wyjechała w długą trasę powrotną do Rexburga. Jeśli Tammy miała jakieś podejrzenia co do wierności Chada, nigdy nie wspomniała o tym rodzinie.

– To była naprawdę udana wizyta – wspomniała Samantha. – Była taka szczęśliwa. Siedziałyśmy do późna, rozmawiając, a ona zupełnie na nic się nie skarżyła. Więc jeśli coś leżało jej na sercu, to ukrywała to przede mną.

Pięć dni później Tammy wracając z zakupów, znalazła się na swoim podjeździe, gdy nagle pojawił się Alex Cox w masce narciarskiej. Miał przy sobie, jak przypuszczała, pistolet do paintballa, z którego strzelił do niej kilka razy, ale chybił. Kiedy zawołała Chada, Alex uciekł.

Wstrząśnięta Tammy zadzwoniła do biura szeryfa hrabstwa Fremont, aby zgłosić incydent. Na miejsce przyjechał zastępca, ale nie był w stanie niczego znaleźć, więc uznał to za głupi żart dzieci z sąsiedztwa.

>>> ebooki <<<

Wkrótce potem Tammy weszła na Facebooka, aby napisać o dziwacznym incydencie:

Okej, sąsiedzi…

Właśnie wydarzyło się coś naprawdę dziwnego i chcę, żebyście uważali.

Wróciłam do domu i zaparkowałam na naszym podjeździe. Gdy wyjmowałam rzeczy z tylnego siedzenia, nagle za moim autem pojawił się facet w masce narciarskiej. W ręce trzymał pistolet do paintballa. Strzelił do mnie kilka razy, choć nie sądzę, by ta broń była naładowana. Zawołałam Chada, a sprawca uciekł na tyły mojego domu.

Nie mam pojęcia, jaki miał motyw. Nie odezwał się nawet gdy kilkakrotnie zapytałam, co wyprawia. Miałam zamiar uderzyć go mrożonkami z Enrichment, ale zamiast tego zdecydowałam się wezwać Chada.

Tammy opowiedziała o incydencie również swojej siostrze Samancie. Chociaż była wstrząśnięta, nie sądziła, że miała do czynienia z czymś poważniejszym niż z napaścią paintballowego żartownisia.

– To wydawało się nawet dość śmieszne – powiedziała Samantha. – Kto chciałby strzelać do niej z pistoletu do paintballa?

* * *

14 października Kay i Larry Woodcockowie byli już bardzo zdesperowani i mieli dość Lori. Kay wysłała do niej ostatnią wiadomość, błagając o spotkanie z J.J.’em:

„Lori, proszę, pozwól J.J.’owi na wideorozmowę z nami. Naprawdę za nim tęsknimy. Nie ma potrzeby odcinać go od nas. Pomyśl proszę o naszych odwiedzinach. Powiedz mu, że go kochamy. Ucałuj go od Maw Maw i Paw Paw”.

>>> ebooki <<<

30

„MOJA PIĘKNA I UTALENTOWANA ŻONA TAMMY ODESZŁA”

W sobotę 19 października Tammy Daybell zmarła we śnie w wieku 49 lat. Została znaleziona przez Chada, który zadzwonił na 911, aby zgłosić jej śmierć. Wyjaśnił, że położyła się do łóżka z kaszlem i już się nie obudziła. Z jej ust wydobywała się różowa piana.

Zastępca szeryfa hrabstwa Fremont wkrótce przybył do rezydencji Daybellów w Salem, aby zbadać sprawę, ale nie znalazł niczego podejrzanego. Pogrążony w żałobie mąż spokojnie odpowiadał na wszystkie pytania, twierdząc, że Tammy była chora od jakiegoś czasu.

– Odpowiadał jak każdy, komu właśnie zmarł małżonek – powiedział szeryf Len Humphries. – Nie zauważyłem niczego niepokojącego.

Koroner hrabstwa Fremont Brenda Dye przybyła na miejsce i stwierdziła, że Tammy zmarła z przyczyn naturalnych. Jej ciało zostało przetransportowane bezpośrednio do domu pogrzebowego Flamm, ponieważ Chad nie chciał przeprowadzania sekcji zwłok.

Później zadzwonił do siostry Tammy, Samanthy, aby oznajmić jej, że Tammy zmarła we śnie.

– Sprawiał wrażenie zdenerwowanego i zdruzgotanego – powiedziała Samantha. – Ja płakałam, on płakał, to był naprawdę trudny moment.

Chad wyjaśnił, że Tammy ostatnio chorowała i miała napady kaszlu, spekulując, że właśnie to doprowadziło do jej śmierci.

– Nie była chora, kiedy ją widziałam – zauważyła Samantha. – Nie wiem, co się z nią stało. Może nabawiła się czegoś w ciągu dwóch tygodni.

>>> ebooki <<<

Kiedy Samantha zapytała, dlaczego nie przeprowadzono autopsji, Chad odpowiedział, że ciało było już w domu pogrzebowym, więc nie było takiej potrzeby.

Po usłyszeniu smutnej wiadomości sąsiad Matt Price przyszedł złożyć kondolencje Chadowi, który wydawał się nieporuszony nagłą śmiercią żony.

– Nie wiem, w jaki sposób przeżywał żałobę – powiedział Price. – Nie okazywał zbyt wielu emocji. To było bardzo dziwne.

Później tego samego ranka Chad ogłosił śmierć Tammy na Facebooku. Jego post wydawał się zimny i stoicki, zwłaszcza po trzydziestu latach małżeństwa, z którego urodziło się pięcioro dzieci. Zaskakujące było również to, że w ciągu kilku godzin od jej śmierci zorganizował pogrzeb w Springville, a także kilka nabożeństw żałobnych.

„Ze smutkiem informuję, że moja piękna, utalentowana żona Tammy odeszła dziś rano we śnie” – rozpoczynał się wpis. „To szok dla nas wszystkich. Była taka wspaniała pod każdym względem! Wciąż dopracowujemy szczegóły, ale planujemy zorganizować czuwanie w poniedziałek wieczorem w Springville w stanie Utah, a następnie pogrzeb i pochówek we wtorek. W środę o 11:00 odbędzie się również nabożeństwo żałobne w Rexburgu w Henry’s Fork Stake Center. Jesteśmy poruszeni waszą miłością i wsparciem. Dziękujemy bardzo!”.

* * *

O 13:15 najstarsza córka Chada, Emma, zadzwoniła do Julie Rowe z prośbą o wsparcie emocjonalne.

– Szlochała – powiedziała Julie. – Była bardzo zdenerwowana śmiercią Tammy.

Emma zapytała, czy jej ojciec kiedykolwiek mówił o wizji śmierci Tammy. Julie odpowiedziała, że Chad wspominał w ostatnim czasie o jej matce umierającej na różne sposoby aż siedmiokrotnie.

– Poczuła się zdradzona – oznajmiła Julie – ponieważ nie powiedział jej o swojej wizji.

>>> ebooki <<<

Pod koniec czterdziestominutowej rozmowy Emma powiedziała, że najbardziej przerażała ją myśl o ponownym ślubie ojca. To było tak, jakby Chad przygotowywał swoją córkę do nowego życia, które planował.

– Zapytałam: „Dlaczego się tego boisz?”. A ona na to: „Ponieważ uczył mnie o wielokrotnych próbach i nie podoba mi się idea poligamii. Mam z nią problem”.

Emma oznajmiła, że musi się rozłączyć, ponieważ ojciec jej potrzebuje.

– Wyobraziłam sobie Chada stojącego obok niej i odbierającego telefon – powiedziała Julie. – Jej energia się zmieniła. Potem nie odpowiadała już na żadne moje esemesy ani telefony i od tamtej pory nie miałyśmy ze sobą kontaktu.

* * *

Melanie Gibb dowiedziała się o śmierci Tammy z mediów społecznościowych. Natychmiast przypomniała sobie, jak Lori oświadczyła, że żona Chada niebawem umrze. Kiedy zadzwoniła, aby dowiedzieć się więcej, Vallow brzmiała na zaskoczoną, twierdząc, że nie oglądała wiadomości. To zdziwiło Melanie, ponieważ ona i Chad powiedzieli, że Tammy będzie musiała umrzeć, jeśli chcą dokończyć swoją misję.

– Ich celem był pełny związek i wielokrotnie podkreślali, że Tammy nie będzie miała nic przeciwko temu. Lori po prostu ruszyła dalej realizować swoją misję – powiedziała Melanie.

* * *

Tammy Daybell została pochowana trzy dni po śmierci na cmentarzu Evergreen w Springville, w stanie Utah. Jak na ironię, to właśnie tam zakochała się w Chadzie, kiedy pracował jako grabarz. W niewielkim nabożeństwie uczestniczyła rodzina i kilkoro bliższych przyjaciół.

Msza żałobna odbyła się w Rexburgu w Henry’s Fork Stake Center. Oficjałem był biskup Ryan Bradshaw, a Chad wygłosił mowę pochwalną z ambony.

>>> ebooki <<<

– Wprowadził do przemowy humor – wspomniał Eric Smith. – Rozśmieszał ludzi, choć nie obyło się bez wzruszeń.

W nabożeństwie wzięły udział również dzieci Daybellów, z wyjątkiem Marka, który obecnie przebywał na misji LDS w RPA. Pieśnią zamykającą mszę był hymn LDS numer 300 – „Rodziny mogą być razem na zawsze”.

Po nabożeństwie Chad udał się do Smitha i jego przyjaciół. Kiedy składali mu kondolencje, Chad oznajmił, że duch Tammy odwiedził go, aby pomóc mu uporządkować sprawy i doradzić w kwestii ich dzieci.

– Wydawało się to przećwiczone – stwierdził Smith. – „Hej, wszystko jest w porządku, odwiedziła mnie i wszystko idzie w dobrym kierunku”. Był niezwykle spokojny, co wydawało mi się dziwne, ale cóż, miał te wszystkie dary i wizytę żony… może naprawdę go to uspokoiło.

Smitha i jego przyjaciół uderzyło również, ile Chad stracił na wadze. Jego workowaty garnitur zwisał teraz z niego jak z manekina. W ciągu ostatnich kilku miesięcy, za namową Lori, Chad zaczął ćwiczyć i schudł ponad dwadzieścia kilogramów.

– Zmienił całą swoją sylwetkę, ubiór i wygląd – powiedział Smith. – Wyglądał całkiem dobrze i modnie.

Smith stał później sam na parkingu, kiedy Chad podszedł się pożegnać. Nagle Daybell zaczął z nim rozmawiać o polisie ubezpieczeniowej na życie Tammy i oznajmił, że wkrótce opuści branżę wydawniczą.

– Wyraźnie dawał do zrozumienia, że poradzi sobie finansowo – powiedział Smith. – Że Pan się nim zaopiekuje.

Chociaż Lori nie uczestniczyła w nabożeństwie żałobnym, Chad i jego dzieci udali się tego popołudnia do jej domu na herbatę i ciasteczka. Później pochwaliła się Melanie Gibb, że był to wielki sukces i że dzieci Chada bardzo ją polubiły.

Kilka dni później Chad i Lori kupili bilety, by polecieć na Kauai i wziąć ślub. Chad bez problemu wypłacił z ubezpieczenia na życie kwotę w wysokości 440 000

>>> ebooki <<<

dolarów i mieli teraz więcej niż wystarczająco pieniędzy, by móc świętować w wielkim stylu.

* * *

Aby upewnić się, że nikt nie będzie kwestionował nagłej nieobecności Tylee, Lori regularnie używała telefonu córki do wysyłania esemesów.

„Tylee, właśnie o tobie myślę” – napisała do niej przyjaciółka 25 października.

„Cześć. Też za tobą tęsknię… kocham cię” – brzmiała odpowiedź napisana przez Vallow.

Lori często pisała do Colby’ego, a także wysłała mu kilka przelewów za pośrednictwem należącego do Tylee konta Venmo. Przed wylotem na Hawaje była również niezwykle zajęta przenoszeniem coraz większej ilości rzeczy do skrytki.

* * *

W niedzielę 27 października Brandon Boudreaux, który ukrywał się wraz z czwórką swoich dzieci od czasu próby zamachu na jego życie prawie miesiąc wcześniej, wynajął prywatnego detektywa Richa Robertsona z R3 Investigations. Policja w Gilbert oznajmiła Brandonowi, że nie mogą wszcząć śledztwa, dopóki nie znajdą Alexa Coxa i jeepa. Doradzili Brandonowi, aby wynajął prywatnego detektywa, który mógłby znaleźć coś konkretnego, z czym mogliby już pracować.

– Brandon zadzwonił do mnie cały spanikowany – powiedział Robertson. – Chciał spotkać się od razu i po prostu zaczął wypluwać wszystko na temat strzelaniny. To była szalona historia.

Brandon powiedział, że jego żona Melani, z którą niedługo się rozwodzi, była częścią kultu zagłady, prowadzonego przez jej ciotkę Lori i Chada Daybella. Opowiedział policji, jak Alex Cox zakatował trzeciego męża Lori, Joe Ryana, a następnie zastrzelił czwartego Charlesa Vallowa. Teraz Brandon był przekonany, że jest kolejną ofiarą na celowniku Alexa i chciał go za wszelką cenę powstrzymać.

>>> ebooki <<<

Jako motyw Brandon wskazał Robertsonowi swoją polisę na życie, opiewającej na milion dolarów, której beneficjentem była Melani.

* * *

Następnego dnia Melani była w Rexburgu, aby podpisać umowę najmu domu tuż obok posesji Lori, rzut kamieniem od mieszkania jej wujka Alexa.

Wszyscy członkowie sekty zebrali się w Rexburgu. Gdy Melani podpisywała dokumenty, Lori i Chad przygotowywali się do wyjazdu na Hawaje, aby w końcu wziąć ślub.

* * *

W Halloween Chad opublikował w biuletynie LDS osobisty esej o swojej zmarłej żonie, Tammy:

Jak ja to widzę

Autor: Chad Daybell

Wkraczając w drugi etap życia

Moja kochana żona Tammy odeszła we śnie w sobotę 19 października. Kiedy obudziłem się około 6 rano, było jasne, że odeszła już kilka godzin wcześniej. To był dla mnie szok. Nie mogłem uwierzyć, że nie zostałem w jakiś sposób obudzony, ale wszystko wskazywało na to, że jej duch po prostu ulotnił się w nocy. Jej twarz wyglądała spokojnie, z zamkniętymi oczami i lekkim uśmiechem. Ujrzenie jej w takim stanie było druzgocące, ale jestem bardzo wdzięczny, że umarła tak spokojnie.

Tammy naprawdę była kotwicą naszej rodziny i naszego wydawnictwa. Pracowaliśmy ramię w ramię od momentu, kiedy pobraliśmy się w świątyni Manti w 1990 roku. Można śmiało powiedzieć, że nigdy nie zostałbym autorem książek bez jej wiary we mnie i bez jej ciągłej zachęty. Sama Tammy nie była wizjonerką, ale wierzyła w to, co jej mówiłem i ufała moim

>>> ebooki <<<

decyzjom. Często mówiła, że czuje się jak Saria, żona Lehiego w Księdze Mormona, a jej wiara była często testowana przez nieprzewidziane zwroty akcji.

Wkraczając w przyszłość

Tammy przekazała mi kilka wiadomości… i jestem w trakcie wprowadzania tego, co mi powiedziała. Wskazała, że moje życie składa się z dwóch etapów, które zostały zaplanowane, jeszcze zanim przyszedłem na Ziemię.

* * *

O 15:29 tego samego popołudnia Alex i Melani polecieli do Phoenix, aby spakować jej rzeczy z myślą o przeprowadzce do Rexburga. Wynajęli ciężarówkę firmy U-Haul, podając jako adres dostawy skrytkę jej ciotki Lori.

– Alex pomógł mi przeprowadzić się w Halloween – powiedziała siostrzenica Vallow. – Mieliśmy rozpocząć nowe życie.

Około godziny 20:30 prywatny detektyw Brandona Boudreaux, Rich Robertson, podjechał pod stare mieszkanie byłej żony swojego klienta w Chandler w Arizonie. Szukał tropów, żeby zlokalizować Melani, Alexa i jego jeepa. Kilka dni wcześniej, gdy zastał opróżniony dom Melani, zostawił sąsiadom wizytówki, prosząc ich, by zadzwonili, jeśli ta kiedyś wróci.

– Odebrałem tego dnia telefon od dwóch sąsiadów – powiedział Robertson. – Akurat bawiłem się wtedy z wnukami, rzuciłem wszystko i powiedziałem: „Muszę iść”.

Wkrótce przybył na miejsce, by znaleźć Melani i Alexa w garażu. Razem ładowali na ciężarówkę U-Haul meble, materace i worki z ubraniami. Na krawężniku postawili również duże plastikowe torby z ubraniami i zabawkami dla małych dzieci, umieszczając na nich napis „za darmo”.

– To było przerażające – powiedział Robertson.

>>> ebooki <<<

Kiedy weszli do domu, detektyw podkradł się i umieścił pod ciężarówką nadajnik GPS.

Około północy Melani i Alex opuścili dom i pojechali kilka kilometrów dalej, do sąsiedniego Gilbert, gdzie spędzili noc w domu ich przyjaciółki Zulemy Pastenes.

* * *

Wczesnym rankiem w piątek Robertson pojawił się w domu Pastenes. Około 8:00 Melani i Alex wyszli i odjechali, zatrzymując się w meksykańskiej restauracji Los Favoritos, oddalonej o około półtora kilometra. Robertson podążył za nimi i zajął stolik w pobliżu.

– Moim celem było przede wszystkim zbliżenie się do nich na tyle, aby zweryfikować, czy to na pewno jest Alex. I faktycznie to był on – przyznał Robertson. – Rozmawiali bardzo cicho i nie usłyszałem, co mówili.

Po wyjściu z restauracji Melani i Alex wrócili do domu, aby dokończyć pakowanie. Przez resztę dnia jeździli ciężarówką U-Haul, zatrzymując się u różnych osób. Nie wiedzieli, że są śledzeni przez Robertsona.

Prywatny detektyw na bieżąco raportował Brandonowi Boudreaux o ruchach Melani i Alexa. Boudreaux odetchnął z ulgą, wiedząc dokładnie, gdzie przebywają.

Robertson wysłał mu również zdjęcie leżących przy krawężniku ubrań jego dzieci. Zapytał, czy chce któreś z nich zatrzymać. Boudreaux chciał, więc detektyw wybrał te najlepsze i wysłał je do swojego klienta.

* * *

We wczesnych godzinach porannych w sobotę Melani weszła na Facebooka, aby opublikować dziwaczny i zawiły atak na swojego byłego męża. Zaoferowała 10 000 dolarów nagrody za wszelkie informacje o miejscu pobytu jego i dzieci.

„Proszę o pomoc!” – zaczęła. „Mój były mąż Brandon Boudreaux i czworo pięknych dzieci zaginęło. Ukrywa się gdzieś z naszymi dziećmi i nie zabrał ich do

>>> ebooki <<<

szkoły od 15 października. W wyniku czego zostały teraz wypisane z powodu nieusprawiedliwionych nieobecności”.

Skarżyła się też, że policja odmówiła jej pomocy, ponieważ coś „podejrzanego” działo się w ich trwającej bitwie o opiekę.

„Moje dzieci mogą być w niebezpieczeństwie” – napisała. „Czuję, że powinnam poprosić was tutaj o pomoc”. Melani oświadczyła, że po jedenastu latach małżeństwa odkryła, iż Brandon jest wilkiem w owczej skórze. „Wszystko, co teraz mam, to moje świadectwo w naszym Zbawicielu Jezusie Chrystusie. Cała reszta została mi odebrana”.

Zaapelowała o modlitwę i zacytowała siedem fragmentów z Księgi Doktryn i Przymierzy Mormona.

Następnego ranka Alex i Melani wyruszyli do Rexburga. Nadajnik GPS Robertsona monitorował ich podróż, zaś znajomy detektywa z Rexburga obserwował, jak rozładowują pojazd pod nowym domem Melani przy Pioneer Road 565.

Kilka godzin wcześniej Departament Policji z Gilbert poprosił policję z Rexburga o zajęcie zielonego jeepa wranglera, którym Alex jeździł podczas zamachu na życie Brandona. Teraz z samochodu korzystała Lori, dlatego detektyw Ray Hermosillo rozpoczął dyskretną obserwację, aby sprawdzić, co planuje Vallow.

>>> ebooki <<<

31

ŚLUB NA PLAŻY

W niedzielę 3 listopada Lori i Chad polecieli na Kauai, gdzie zameldowali się w luksusowym apartamencie w hotelu Kauai Beach Resort. Następnie weszli na stronę internetową i skontaktowali się z hawajską firmą, oferującą pakiety ślubne. Zapytali o możliwość zorganizowania romantycznego ślubu na plaży 5 listopada, zaledwie dwa tygodnie po śmierci Tammy.

Następnego ranka przybyli do biura firmy i spotkali się z jej właścicielem Basilem Hearnem (dane zmienione), który był również licencjonowanym hawajskim pastorem.

– Byli bardzo chętni, żeby spotkać się i szybko załatwić sprawę – powiedział wielebny Hearn. – Jedno z nich wspomniało, że 5 listopada to Dzień Guya Fawkesa i pomyślałem, że to dość zabawne.

Lori zdecydowała się na prostą ceremonię na plaży, wyjaśniając, że oboje wyrecytują sobie przysięgę małżeńską. Powiedzieli, że bardzo zależy im, aby jak najszybciej zawrzeć legalny związek małżeński.

Kiedy Hearn zapytał, w jaki sposób się poznali, Lori odpowiedziała, że Chad jest „genialnym pisarzem” i że zakochali się w sobie na jednych z prowadzonych przez niego warsztatów. Chad wyraźnie się zarumienił.

– Lori była zdecydowanie bardziej otwarta niż Chad – wspomniał wielebny Hearn. – To ona tak naprawdę naciskała na ślub i na pewno to ona miała tego dnia ostatnie słowo.

Po wykupieniu prostego pakietu ślubnego za 600 dolarów na pobliskiej plaży Anini Beach para udała się po akt ślubu.

* * *

>>> ebooki <<<

O godzinie 13:00 we wtorek 5 listopada wielebny Basil Hearn i jego fotograf Jonathan Moeller spotkali się z Lori i Chadem na plaży Anini Beach. Para miała na sobie luźne, białe, bawełniane, plażowe stroje ślubne i chodziła na bosaka. Lori założyła koronkowy top z długą, lekką i zwiewną spódnicą, a jej długie blond włosy były perfekcyjnie ułożone. Chad wybrał białą, lnianą bluzę z kapturem i pasujące do niej spodnie.

Przyjechali pięć minut wcześniej i wyraźnie chcieli mieć to już za sobą. Z wyjątkiem pastora z Universal Life Church i niezależnego fotografa ślubnego nie pojawili się żadni inni świadkowie.

– Wparowali gotowi zrobić to od razu – powiedział Hearn. – Odbyliśmy tylko krótką pogawędkę, po czym powiedzieli: „Zróbmy to teraz”.

Chociaż była już to piąta ceremonia ślubna Lori i jej druga na hawajskiej plaży, wydawała się ona zestresowana i ciągle wybuchała „nerwowym śmiechem”.

– Wyglądali na dość dziwnych ludzi, żyjących w swoim własnym świecie – powiedział Moeller. – Chad przez cały czas miał ten profesjonalny uśmiech na twarzy, jakby nikt inny nie istniał.

Prywatna plaża była opustoszała, gdy wielebny Hearn dmuchnął w swoją specjalną muszlę, by dać znak o rozpoczęciu ceremonii. Moeller robił zdjęcia, a pastor wyciągnął swoje ukulele i zagrał Chadowi i Lori. Para ruszyła tanecznym krokiem do miejsca, w którym mieli złożyć przysięgę małżeńską.

– Zapytałem, czy są gotowi, aby oddać się sobie nawzajem i czy chcą wypowiedzieć jeszcze jakieś słowa od serca – powiedział wielebny Hearn.

Chad poprosił pastora o oddalenie się. Pragnął zostać z Lori sam na kilka minut. Po zakończeniu prywatnych deklaracji miłosnych wymienili się malachitowymi obrączkami ślubnymi, które Lori kupiła na Amazonie. Zgodnie z hawajską tradycją pastor owinął wieńce z kwiatów wokół ich nadgarstków, aby ich ze sobą związać.

Następnie ogłosił Chada i Lori mężem i żoną, a oni pocałowali się pierwszy raz jako małżeństwo, patrząc w stronę fotografa pstrykającego zdjęcia.

>>> ebooki <<<

– Była jak uczennica wpatrująca się w niego z zachwytem – powiedział Hearn. – Adorowała go o wiele bardziej niż on ją. Zasadniczo wydawał się trochę nieśmiały. Było kilka momentów, kiedy naprawdę się postawił, ale przez większość czasu to ona trzymała stery.

Podczas oficjalnego toastu weselnego otwarto butelkę musującego cydru, ponieważ szampan nie był dozwolony na plaży. Następnie para młoda pozowała do romantycznych zdjęć ślubnych, wykorzystując jako tło piękną hawajską plażę. Na jednym z nich Chad szarmancko podniósł Lori i trzymał ją w ramionach podczas namiętnego pocałunku. Na innym wziął ukulele i udawał, że śpiewa pannie młodej, podczas gdy ona tańczyła wokół niego.

Chociaż zapłacili za godzinne wesele, zapragnęli je zakończyć już po czterdziestu pięciu minutach.

– To sprawiło, że uniosłem brwi z zaskoczenia – powiedział Hearn. – Zazwyczaj panny młode chcą wykorzystać ten czas maksymalnie, a oni chcieli skończyć wcześniej.

* * *

Dwa dni później Lori i Chad pojawili się w domu Jeani Martin na północnym krańcu Kauai. Zapytali, czy mogą go wynająć. Siedemdziesięciolatka wyjaśniła, że nie jest on przeznaczony do wynajęcia i zastanawiała się, dlaczego pomyśleli inaczej. Chad wyjaśnił, że Bóg wysłał ich pod jej adres, więc i tak zaprosiła parę do środka.

– Potrzebowali miejsca, w którym mogliby się zatrzymać na dobę lub dwie – powiedziała później Martin reporterowi „MailOnline”, Martinowi Gouldowi. – Powiedzieli, że właściciel domu, w którym się zatrzymali, wraca z kontynentu, dlatego musieli go opuścić.

Lori oznajmiła, że posiadają własny dom w Princeville, ale jest on aktualnie wynajmowany. Wydawała się dobrze zaznajomiona z wyspą.

>>> ebooki <<<

– Powiedzieli, że mają patchworkową rodzinę, a ich wszystkie dzieci dogadują się bez problemu – powiedziała Martin. – Przyjechali na Kauai, aby je odwiedzić.

Po wyjeździe Lori i Chada Martin poczuła, że coś jest nie tak, więc wyszukała Chada Daybella w Google i natychmiast natknęła się na artykuł o jego żonie Tammy, która zmarła dwa tygodnie wcześniej.

– Pomyślałam, że dzieje się coś dziwnego – oznajmiła. – On się nawet nie smucił i był bardzo szczęśliwy. Całowali się i ocierali o siebie jak dwoje nastolatków bez nadzoru rodziców. To jest po prostu szaleństwo.

Następnego ranka Chad wysłał maila do Kauai Dreams Realty z zapytaniem o dom w Princeville: „Jesteśmy zainteresowani obejrzeniem tej nieruchomości. Czy właściciele byliby zainteresowani wynajęciem jej parze bez zwierząt ani dzieci?”.

* * *

Tej nocy Kay Woodcock nie mogła zasnąć. Włączyła komputer i przypadkowo natknęła się na konto Google swojego zmarłego brata. Znalazła na nim maile z Amazona, które dotyczyły zamówień złożonych po śmierci Charlesa. Kliknęła jedno z nich i zobaczyła adres w Rexburgu w stanie Idaho. Uświadomiła sobie, że właśnie tam przeprowadzili się Lori i J.J.

– To była boska interwencja – powiedziała Kay. – Naprawdę w to wierzę. Charles przemawiał zza grobu.

Kiedy przeglądała wszystkie zamówienia, ze zdumieniem zobaczyła, że jedno z nich zostało złożone dwa tygodnie przed śmiercią Tammy. Znalazła również wyszukiwania plażowych strojów ślubnych.

– Lori w ogóle nie zna się na technologii – powiedziała Kay. – Jestem pewna, że nigdy nie przeszło jej przez myśl, że zostawia za sobą ślady.

Przez resztę nocy Kay, która znała wszystkie hasła brata, metodycznie uzyskiwała dostęp do całej aktywności internetowej Lori od czasu jego śmierci.

>>> ebooki <<<

* * *

Cztery dni później Melani Boudreaux została aresztowana, gdy wraz z Alexem pojawiła się u rodziców Brandona w American Fork w stanie Utah, aby odebrać swoje dzieci. Kiedy Melani i Alex odmówili opuszczenia domu, jej przerażony były teść Carlson Boudreaux zadzwonił pod numer 911, wyjaśniając dyspozytorce, że groziła mu była żona jego syna.

– Nie chcę jej tutaj! – krzyknął. – Jest w moim garażu! Nie otworzę drzwi, ponieważ prowadzą prosto do mojego domu. Jeśli to zrobię, będzie problem. Ktoś próbował zabić mojego syna trzy tygodnie temu.

Kiedy rozmawiał przez telefon z operatorką, Melani zaczęła walić w drzwi łączące garaż z domem, próbując dostać się do środka.

– Wynoś się z mojego domu! Wynoś się z mojego garażu! Natychmiast odsuń się od drzwi! – krzyczał na nią Boudreaux.

Gdy policja z American Fork przybyła na miejsce, aresztowała Melani i umieściła ją w areszcie hrabstwa Utah pod zarzutem wtargnięcia i stosowania przemocy domowej. Następnego dnia jej wujek Alex wpłacił za nią kaucję.

* * *

W połowie listopada Chad i Lori wrócili do Rexburga jako świeżo poślubiona para. Zdenerwowany Chad zadzwonił do siostry swojej zmarłej żony, Samanthy i jej męża Jasona, twierdząc, że ma im coś ważnego do powiedzenia. Najpierw jednak wymusił na nich utrzymanie tego w tajemnicy.

– Oznajmił: „Ożeniłem się, gdy byłem na Hawajach” – powiedział później Jason dziennikarzowi „Dateline”. – Siedziałem w milczeniu przez dobre pięć sekund, a potem zapytałem: „Chwileczkę, co zrobiłeś?!”.

Samantha była zszokowana, wierząc, że jedynym możliwym wyjaśnieniem był smutek, który przyćmił jego osąd. Zapytała, dlaczego tak szybko ożenił się ponownie po śmierci Tammy.

>>> ebooki <<<

– Powiedział nam tylko, że znał Lori z przeszłości – wspomniała Samantha. – A ona rozumiała, przez co przechodził, ponieważ jej mąż zmarł na atak serca. Oczywiście byłam naprawdę zdenerwowana.

Chad przedstawił również swoją nową żonę rodzicom, wyjaśniając, że jej córka zmarła rok wcześniej, a Lori jest „rodzicem, którego dzieci opuściły już dom”.

>>> ebooki <<<

32

„JESTEM DOBRYM CZŁOWIEKIEM”

W poniedziałek 25 listopada Kay Woodcock zadzwoniła na policję w Gilbert i zgłosiła, że od trzech miesięcy nie miała kontaktu ze swoim wnukiem J.J.’em, a jego matka nie odpowiada na jej telefony. Policja następnie skontaktowała się z detektywem Rayem Hermosillo z Departamentu Policji w Rexburgu, który prowadził już dochodzenie w sprawie Lori, Alexa i Melani jako osób podejrzanych o próbę zastrzelenia Brandona Boudreaux. Śledczy zgodził się przeprowadzić kontrolę dobrostanu J.J.’a.

Następnego ranka detektywi Hermosillo i Dave Hope przybyli do domu Lori. Drzwi otworzył im Alex Cox, a Chad Daybell stał tuż za nim. Detektyw Ray zapytał, czy Lori jest w domu, a Alex szybko odpowiedział, że przebywa ona obecnie poza domem. Detektyw zagadnął go wówczas o J.J.’a, wyjaśniając, że przyjechał w celu przeprowadzenia kontroli dobrostanu dziecka.

Alex nie odpowiedział, zerkając na Chada w poszukiwaniu jakiegoś sygnału. Detektyw ponownie zapytał o miejsce przebywania J.J.’a i tym razem Alex odpowiedział, że jest u swojej babci Kay Woodcock w Luizjanie.

– Powiedziałem panu Coxowi, że to mało prawdopodobne – zeznał później detektyw Ray – ponieważ to Kay była tą, która zadzwoniła z prośbą o przeprowadzenie kontroli.

Kiedy Hermosillo poprosił o numer telefonu komórkowego Lori, Alex odpowiedział, że go nie zna. Detektywowi wydało się to dziwne, ponieważ jak wynikało z trwającego śledztwa, oboje byli ze sobą blisko. Zapytał więc, gdzie mogą znaleźć Lori, a Alex odpowiedział, że jest w sąsiednim domu.

Gdy detektyw Hope zastukał do frontowych drzwi domu Alexa nie otrzymał żadnej odpowiedzi. Chad Daybell podjechał do nich swoim czarnym chevroletem

>>> ebooki <<<

equinoxem. Hermosillo go zatrzymał, by zadać mu dalsze pytania. Chad wyjaśnił detektywom, że ostatni raz widział J.J.'a w domu Alexa w październiku. Zapytany o numer telefonu Lori, Chad odparł, że również go nie ma, twierdząc, że znał ją jedynie przez Alexa i spotkał ją tylko kilka razy.

– Było to podejrzane – powiedział Hermosillo – ponieważ wiedziałem, że pobrali się dwa tygodnie wcześniej na Hawajach.

Detektyw Hope podszedł do samochodu Chada, a Hermosillo ponownie poprosił go o numer telefonu Lori. Tym razem go otrzymał. Zapytany, dlaczego początkowo tego nie zrobił, Chad powiedział, że poczuł się o coś oskarżany.

W końcu Daybell odjechał, a detektyw Hermosillo zadzwonił do swojego przełożonego, detektywa Rona Balla, wyjaśniając, że Alex Cox i Chad Daybell zachowywali się podejrzanie i że potrzebuje wsparcia.

Wkrótce potem w domu Lori zjawił się detektyw Ball i kilku innych funkcjonariuszy. Zapukali do drzwi, ale nie uzyskali odpowiedzi.

Udali się do sąsiedniego domu, gdzie mieszkała Melani, ale tam też nikt im nie otworzył. Detektyw Ball poprosił Hermosillo o zdobycie nakazu przeszukania domu Lori, a Hope zostawił wiadomość na poczcie głosowej Vallow, prosząc, aby ta zadzwoniła do Departamentu Policji w Rexburgu.

* * *

Detektywi Ron Ball i Dave Stubbs wrócili później do domu Lori, która tym razem otworzyła drzwi, informując, że jest u niej jej brat.

Zanim detektyw Ball zdążył wyjaśnić, dlaczego przyjechali, Lori oświadczyła mu, że właśnie rozmawiała przez telefon z innym policjantem.

– Ale macie tam bałagan – powiedziała z frustracją.

– A o co panią pytał?

– Powiedział tylko, że chce sprawdzić dobrostan J.J.'a.

– Więc gdzie znajdziemy J.J.'a?

– Jest u jednej z moich przyjaciółek w Arizonie.

>>> ebooki <<<

– Jak nazywa się ta przyjaciółka?

– Melanie Gibb. – Lori sprawiała wrażenie zirytowanej. – Mój syn ma autyzm. Podałam wszystkie informacje policjantowi przez telefon.

Detektyw Ball powiedział jej, że są zaniepokojeni, ponieważ funkcjonariusze, którzy przybyli tu wcześniej, nabrali „złego przeczucia” po tym, jak zapytali Alexa i Chada o J.J.’a. Obaj odpowiadali wymijająco, a to co mówili było „dość zaskakujące”.

– Dziwna sprawa – przyznała Lori. – Musiałam ostatnio się dużo przemieszczać. Jeden z moich braci próbuje mnie zabić, oczywiście nie ten, który tu jest. On jest tak jakby moim obrońcą.

Gdy Lori wyjaśniła, jak jej brat Adam współpracował z jej zmarłym mężem, aby zabić ją z myślą o pieniądzach z polisy na życie, detektywi unieśli brwi.

– To był dla nas okropny rok. – Westchnęła Lori.

Następnie przystąpiła do pełnego jadu ataku na Kay Woodcock. Wyjaśniła, że jej uzależniony od narkotyków syn miał dziecko ze swoją dziewczyną, także narkomanką. Jako niemowlę J.J. został zabrany przez opiekę społeczną i oddany swojej babci Kay.

– Chciała, abyśmy go z mężem adoptowali i tak zrobiliśmy – powiedziała Lori detektywom. – Ale on zmarł na początku tego roku. Odszedł.

Lori wyjaśniła, że od śmierci Charlesa Kay była dla niej „naprawdę okropna” i walczyła z nią o J.J.’a.

– Ona jest trochę jak apodyktyczny ojciec. Czy to ma jakiś sens? Przepraszam.

– Dobrze, dziękuję – odpowiedział detektyw Ball. – Tego właśnie potrzebowałem.

– Więc stało się tak – ciągnęła Lori, najwyraźniej zadowolona z jego reakcji. – Byliśmy małżeństwem przez piętnaście lat. Mój mąż, z którym wychowywaliśmy piątkę dzieci, przeniósł na nią swoje ubezpieczenie na życie.

– Na kogo? – zapytał zdezorientowany Ball.

>>> ebooki <<<

– Na swoją siostrę, która dostała milion dolarów, a my nie dostaliśmy nic. Wiedziałam, że będzie próbowała mnie pozwać o J.J.’a, ponieważ ma teraz ten milion dolarów i stać ją na ludzi, którzy jej pomogą. A ja nie mam nic.

– Ma pani opiekę prawną.

– To mój syn. Adoptowałam go, gdy miał dwa lata. Ona nie robi niczego poza sprawianiem mi kłopotów. Nie mówię ludziom prawdy na temat tego, gdzie jesteśmy i co robimy właśnie z tego powodu. Może wyglądam podejrzanie, ale jestem dobrym człowiekiem i wychowuję wszystkie swoje dzieci. Zrobiłam co w mojej mocy, a teraz wszyscy sprawiają mi kłopoty.

– My nie chcemy sprawiać problemów. Od jak dawna pani tu mieszka?

– Przeprowadziliśmy się tutaj we wrześniu. Moja córka zapisała się na BYU-I.

Lori opisała swoje życie w Idaho jako „koszmar”, dodając, że planuje przeprowadzić się do Arizony, ponieważ J.J. nie lubi swojej nowej szkoły.

Z furią oskarżyła Kay o wysyłanie jej maili z pogróżkami i dokumentowanie wszystkiego, by później to wykorzystać przeciwko niej i uzyskać opiekę nad J.J.’em. Detektyw Ball powiedział, że martwi się tylko o dobro J.J.’a, ale lepiej zrozumiał sytuację po wysłuchaniu jej wersji wydarzeń.

– To okropne – powiedziała Lori. – Cały czas czuję się śledzona. Dlaczego policja przychodzi do mojego domu?

Następnie detektyw Ball od niechcenia zapytał, kim był drugi mężczyzna, którego funkcjonariusze widzieli wcześniej z jej bratem.

Lori zachowała się tak, jakby prawie nie znała swojego nowego męża.

– Mój brat i prawdopodobnie jego przyjaciel. Pomagają w przeprowadzce Chada.

– Tego Chada, który mieszka w okolicy? – zapytał detektyw, świadomy, że dopiero co go poślubiła. – Jak ma na nazwisko?

– Daybell. Jest pisarzem.

– Czy on nie mieszka w Salem? Czy to nie ten Chad Daybell, którego żona niedawno zmarła?

>>> ebooki <<<

Kiedy Lori nie odpowiedziała, detektyw Stubbs powiedział, że nazwisko Daybell brzmi mu znajomo i kojarzy go jako lokalnego autora.

– Myślę, że wiem, kim on jest – powiedział detektyw Ball. – Ma dwie córki?

– Sądzę, że ma więcej dzieci – odpowiedziała Lori.

Nagle rozpoczęła maniakalny wywód o ukrywaniu się po odkryciu korespondencji między jej bratem Adamem a jej zmarłym mężem Charlesem, którzy planowali się jej pozbyć.

– Właśnie dlatego postanowiłam się przeprowadzić – oznajmiła. – Zamierzam zamieszkać z moją przyjaciółką Melanie Gibb, ale proszę, nie zdradzajcie nikomu jej nazwiska. Zatrzymałam się tutaj z bratem, który mnie broni. Bardzo o mnie dba.

Nie mogąc dodzwonić się do Melanie, detektywi zostawili wiadomość na jej poczcie głosowej i wrócili prosto do Lori.

– Dzień dobry – powiedział detektyw Ball. – Przepraszam, że przeszkadzam, ale nie udało nam się skontaktować z pani przyjaciółką.

– Melanie prawdopodobnie jest teraz na „Krainie Lodu 2”, ponieważ J.J. bardzo chciał zobaczyć ten film.

Detektyw Ball polecił Lori, aby skontaktowała się z Melanie Gibb i poprosiła ją o jak najszybszy kontakt z nimi.

* * *

Podczas gdy detektywi przesłuchiwali Lori, zdenerwowany Chad Daybell zadzwonił do Melanie Gibb, która przebywała aktualnie w domu Davida Warwicka w Pleasant Grove w stanie Utah. Ostrzegł ją, by spodziewała się telefonu od policji z Rexburga i poprosił o nieodbieranie połączenia. Powiedział, że policja była w domu Lori, pytając, gdzie jest J.J., a ona odpowiedziała im, że zatrzymał się u niej.

Melanie była „zdezorientowana”, ponieważ Lori oznajmiła jej, że chłopiec jest z dziadkami w Luizjanie. Zapytała Chada, czy J.J. jest u Kay, a on zaprzeczył.

>>> ebooki <<<

Mniej więcej godzinę później odebrała telefon od Lori, która wydawała się „wesoła i optymistyczna”, zapewniając, że wszystko jest w porządku. Poprosiła Melanie, żeby powiedziała policji, że J.J. był u niej i że oglądali w kinie „Krainę Lodu 2”.

– Poprosiła mnie, żebym wzięła telefon i zrobiła przypadkowe zdjęcie biegających dzieci, tak żeby wyglądało to, jakby w kadrze był J.J. – powiedziała Gibb.

Lori wyjaśniła, że Kay próbowała porwać J.J.’a, a ona go chroniła. Powiedziała policji, że na Święto Dziękczynienia będzie w Arizonie, aby sprowadzić syna do domu.

– Byłam bardzo zdezorientowana – zeznała później Gibb. – Miałam bardzo złe przeczucia.

Wkrótce potem do Gibb zadzwonił detektyw z policji z Gilbert, Ryan Pillar, ale ta nie odebrała.

Później tego dnia Melanie oddzwoniła do niego i skłamała:

– Powiedziałam mu, że byłam z J.J.’em, a on wkrótce wróci z Lori.

O 21:30 detektyw Pillar pojechał do domu Melanie Gibb w Gilbert w Arizonie, ale jej nie zastał. Zadzwonił do niej ponownie i tym razem przyznała, że J.J.’a z nią nie było i że nie widziała go od września.

* * *

Po wyjeździe detektywów z Rexburga Lori i Chad wpadli w panikę. Policja zadawała zbyt wiele pytań na temat J.J.’a, na które nie potrafili odpowiedzieć. Postanowili uciec z Rexburga i do czasu wyciszenia sprawy ukryć się na Hawajach.

Lori zaczęła pakować część swoich ubrań, ale kiedy ładowała z Alexem bagaże na jego pick-upa, zauważył ich sąsiad. Na pytanie czy się przeprowadzają, Lori odpowiedziała, że jadą na wycieczkę.

Około północy Lori i Chad wyjechali z Rexburga i udali się na zachód.

>>> ebooki <<<

* * *

Następnego ranka policja z Rexburga uzyskała od sędziego hrabstwa Madison nakazy przeszukania domów Lori, Alexa i Melani. Nakaz stwierdzał, że śledczy mieli szukać „wszelkich dowodów na to, że chłopiec przebywał w którejkolwiek z tych nieruchomości i/lub dowodów na popełnienie przestępstwa”. Zostali również upoważnieni do pobrania odcisków palców, śladów krwi, włosów i produktów higienicznych pod kątem zbadania DNA.

Kiedy przybyli do domu Lori, nie było po niej śladu. Zniknęły niemal wszystkie jej ubrania, zostały tylko meble.

Śledczy przeszukali jej dom i sfotografowali go pod każdym kątem. Znaleźli butelkę leku uspokajającego na receptę, risperidonu, datowaną na styczeń 2019 roku i nadal zawierającą siedemnaście tabletek. Przeszukali również dom Alexa, który także był opuszczony.

Później tego samego dnia dostali się do skrytki Lori, w której zastali albumy ze zdjęciami Tylee i J.J.’a, a także ich ubrania, rowery i hulajnogę. Były tam również dwie zaszyte przez Lori poszewki na kołdry ze zdjęciami J.J.’a i Tylee.

Tej nocy dwaj detektywi przybyli do domu Colby’ego Ryana, pytając, gdzie jest jego matka i rodzeństwo.

– Zacząłem po prostu wariować – powiedział Colby – Pytałem: „Co wy wygadujecie?”.

Tuż po ich wyjściu zadzwonił do mamy i zapytał, co się dzieje i dlaczego policja szuka Tylee i J.J.’a.

– A ona mi tak po prostu odpowiedziała: „Nie przejmuj się, panuję nad tym. Kocham cię”. To był ostatni raz, kiedy rozmawiałem z moją mamą.

>>> ebooki <<<

33

ŻADNE ZADANIE NIE JEST ZBYT TRUDNE DLA ALEXA

Chad i Lori Daybellowie spędzili Święto Dziękczynienia w południowej Kalifornii, odwiedzając park rozrywki Knott’s Berry Farm w Buena Park. Zaplanowali pozostanie na Kauai do czasu, aż sytuacja uspokoi się i będą mogli wrócić na kontynent. Misja ich sekty pozostała bez zmian, jednak musiała być kontynuowana bez ich udziału, ponieważ prognoza Chada o czasach ostatecznych wskazywała, że zostało im zaledwie osiem miesięcy.

Kolejna faza ich działań wymagała dwóch małżeństw w Las Vegas. Jeszcze w weekend Święta Dziękczynienia Alex Cox miał poślubić pięćdziesięciopięcioletnią Zulemę Pastenes, wieloletnią przyjaciółkę Lori i Chada. Melani Boudreaux pisany zaś był mężczyzna z Rexburga, Ian Pawlowski, którego poznała na portalu randkowym LDS zaledwie kilka dni wcześniej.

Przedstawiła już Pawlowskiego swojej ciotce Lori i Chadowi Daybellowi, którzy go sprawdzili i wyrazili zgodę.

– Oświadczyli, że planują wyjechać na Hawaje – powiedział Pawlowski. – Zapewnili mnie, że przejmę opiekę nad Melani.

W piątek 29 listopada obie pary pojechały do Las Vegas, by wziąć ślub. Melani, której rozwód z Brandonem został sfinalizowany zaledwie dziesięć dni wcześniej, miał do ołtarza poprowadzić jej wuj Alex.

Wszyscy przybyli do lokalu A Chapel of Love przy South First Street na ślub Alexa i Zulemy. Znajdujący się kilka przecznic od centrum handlowego lokal reklamował się hasłem „Niedrogie wesela w Las Vegas”. Podstawową ceremonię

>>> ebooki <<<

za 100 dolarów poprowadził wielebny Carlos Vallesillas i trwała ona zaledwie trzy i pół minuty.

– Zależało mu na krótkim i romantycznym ślubie, po którym będzie mógł od razu wyjechać – powiedział wielebny Vallesillas.

W akcie małżeństwa Cox z jakiegoś powodu zmienił swoje nazwisko z Alexander Lamar Cox na Alexander Lamar Pastenes.

– To był mój pierwszy przypadek, kiedy widziałem pana młodego przyjmującego nazwisko panny młodej – oznajmił właściciel kaplicy Sebastian Salas, który rezerwował ślub. – To Zulema wszystko koordynowała i za wszystko płaciła. Alex był milczący i niezbyt chętny do dodawania czegokolwiek do wykupionego pakietu, jak kwiaty dla panny młodej, czy nawet wykonanie zdjęcia ślubnego.

Następnego dnia Melani i Ian Pawlowski pobrali się w tym samym miejscu, w trakcie nieco bardziej wyszukanej ceremonii.

Panna młoda miała na sobie białą, szyfonową suknię ślubną i bukiet kwiatów, a prowadzona do ołtarza była przez szeroko uśmiechniętego wujka. Ian i Melani złożyli przysięgę oraz zostali ogłoszeni małżeństwem, wszystko w towarzystwie Alexa i Zulemy.

* * *

W noc poślubną Melani zaczęła wtajemniczać Iana w sektę i ujawniać niektóre z jej sekretów. Wcześniej mówiła mu tylko pobieżnie o swoich radykalnych wierzeniach duchowych, które przejęła od Chada i Lori.

Pawlowski uważał te wierzenia za „zabawne i ekscytujące” i nie traktował ich zbyt poważnie.

– Czułem się, jakby każde z nich zostało wyrwane z podręcznika do gry *Dungeons* & *Dragons*. Wszystkie te statystyki oraz opisy jasnych i ciemnych broni brzmiały tak, jakby ktoś stworzył grę stołową Księga Mormona na podstawie Biblii.

>>> ebooki <<<

Tej nocy Melani podzieliła się wierzeniami sekty na nowym, przerażającym poziomie.

„Wyjaśniła mi koncepcję zombie” – napisał później Pawlowski – „oraz swoje obawy dotyczące tego, co Chad i Lori powiedzieli na temat pierwotnych duchów, które zostały złapane w otchłań aż do śmierci ciała”.

Melani powiedziała, że w czerwcu jej były mąż Brandon został opętany przez demona. Dzięki objawieniu uzyskała informację, że coś trzeba z nim zrobić, jeśli chciał się dalej rozwijać, a plan Pana mógł być kontynuowany.

„Podzieliła się pomysłem, że Chad i Lori mogliby nakierować Alexa, by strzelił do Brandona”.

Melani stwierdziła następnie, że Chad i Lori powiedzieli jej o J.J.’u i Tylee, których uznali za zombie. Wyraziła jednocześnie obawę, że jej wujek Alex mógł usłyszeć polecenie „zajęcia się sprawą”.

„Wyjaśniła, że Al miał głęboką wiarę” – napisał. – „Nigdy nie zachwiał się w swoim zaufaniu do Pana. Żadne zadanie nie byłoby dla niego zbyt trudne”.

* * *

Tego samego dnia David Warwick zadzwonił do Daybella, domagając się informacji, gdzie są J.J. i Tylee. Chad odmówił mu odpowiedzi i wyjaśnił, że ta wiedza zagrozi wszystkim.

– Zapytałem go: „W jaki sposób moja wiedza o tym, gdzie jest J.J. zagrozi mojemu bezpieczeństwu?”. A on na to: „Nie mogę ci powiedzieć, Dave”.

Melanie Gibb zadzwoniła wtedy do Alexa i zapytała, dlaczego Chad razem z Lori byli tak tajemniczy w kwestii miejsca pobytu J.J.’a.

– Powiedział, że nie chcę tego wiedzieć i że oboje nie zostaną odnalezieni.

* * *

Następnego ranka Chad i Lori wylecieli liniami American Airlines z Los Angeles na Kauai. Lori zabrała ze sobą akty urodzenia J.J.’a i Tylee, a także telefon

>>> ebooki <<<

komórkowy i kartę płatniczą córki, których używała teraz regularnie. Nadal pobierała również zasiłek socjalny na J.J.’a w wysokości 4800 dolarów miesięcznie.

Chad otworzył konto bankowe w First Hawaiian Bank, przelewając na nie ponad 150 000 dolarów z wypłaty polisy na życie Tammy. Miało to pozwolić nowożeńcom na luksus przez kilka następnych miesięcy.

Po wysłuchaniu niepokojącej historii Melani o zombie i jej obawach, że Chad, Lori i Alex mogli faktycznie działać zgodnie z tymi przekonaniami, Ian Pawlowski nabrał ogromnych obaw. Niepokoił się, że właśnie wżenił się w niebezpiecznie złowieszczą sektę.

Wysłał esemesa do swojej byłej żony Natalie i podał jej pełne imię Melani, prosząc ją, by sprawdziła informacje na temat jego nowej partnerki i zobaczyła, co da się znaleźć. Natalie wyszukała Melani w internecie i dowiedziała się o jej niedawnym rozwodzie z Brandonem Boudreaux. Szybko znalazła jego numer telefonu i do niego zadzwoniła.

Brandon poinformował ją, że Melani głęboko zaangażowała się w morderczą sektę prowadzoną przez Chada Daybella i Lori Vallow. Oznajmił, że próbowali go zabić i ledwie uszedł z życiem, jednak udało im się zamordować byłego męża Lori, Charlesa Vallowa.

Natalie ogarnęło przerażenie i powiedziała byłemu mężowi, że idzie z tym na policję, w obawie o bezpieczeństwo ich czwórki dzieci. Ian zgodził się jej towarzyszyć.

* * *

3 grudnia Melani wróciła do Rexburga, gdzie odkryła, że policja weszła do jej domu w poszukiwaniu śladów J.J.’a. Później twierdziła, że skonfiskowano jej komputer, iPada i inny sprzęt elektroniczny.

Natychmiast udała się do Departamentu Policji w Rexburgu, gdzie detektyw Ray Hermosillo i kilku innych funkcjonariuszy przesłuchiwało ją przez następne

>>> ebooki <<<

pięć godzin.

– Pytałem panią Boudreaux, w jaki sposób możemy skontaktować się z panem Daybellem lub Lori Vallow – zeznał później Hermosillo. – Pytałem też o J.J.'a i Tylee.

Po rozmowie Melani oznajmiła Ianowi, że policjanci byli opętani mrocznymi duchami, a konkretnie dwoma z dwunastu pierwotnych uczniów Kaina. Dzień później Melani nie przyznała się do wtargnięcia na posesję jej byłego męża po tym, jak policja z American Fork City wycofała zarzut przemocy domowej. Została objęta nadzorem kuratora na rok i ukarana grzywną w wysokości 733 dolarów. Kara 180 dni pozbawienia wolności została zawieszona.

Ian musiał teraz zachować dyskrecję w pobliżu Melani, aby nie odkryła, że przekazywał swojej byłej żonie informacje. Obawiał się, że Melani go izolowała i nie pozwalała mu rozmawiać z rodziną. Nalegała również na wożenie go do pracy i z powrotem.

„Ona go zmusza do słuchania dziwnych podcastów" – napisała Natalie do Brandona Boudreaux 4 grudnia. – „Mówi mu, że istnieją jasne i ciemne bronie i że w poprzednim życiu była siostrzenicą Jezusa".

Natalie wyznała Brandonowi, że boi się o życie swoje i swoich dzieci, mówiąc, że jeśli Melani dowie się o planie pójścia Iana na policję, to cała wina spadnie na nią.

– Jeśli jest przekonana, że jestem demonem i Bóg każe mnie zabić – powiedziała Brandonowi – to mogłabym skończyć jako zaginiona.

* * *

Kiedy Lori i Chad zniknęli z Rexburga, detektyw Ball zadzwonił do biura FBI w Phoenix w celu uzyskania pomocy w poszukiwaniach J.J.'a i Tylee. Agenci zaczęli słuchać podcastów Preparing a People, aby lepiej poznać głównych bohaterów w tej coraz dziwniejszej sprawie zaginionych dzieci. Kiedy dowiedzieli się o wszystkich tajemniczych zgonach w otoczeniu Lori i Chada, utworzyli

>>> ebooki <<<

wspólną grupę zadaniową z departamentami policji w Chandler, Gilbert i Rexburgu.

W ciągu następnych kilku dni organy ścigania wydały nakazy przeszukania szkoły L.I.F.E. i kliniki pediatrycznej w Gilbert w celu uzyskania wszystkich dokumentów dotyczących J.J.’a i Tylee. Zaczęli również przyglądać się wsparciu ze strony państwa, które Lori pobierała dla swojego autystycznego syna.

Melanie Gibb zadzwoniła do Departamentu Policji z Rexburga i przyznała się, że skłamała na prośbę Chada i Lori. Powiedziała, że oboje zadzwonili do niej 26 listopada, prosząc ją, by powiedziała policji, że J.J. jest z nią w Arizonie. Detektyw Ball napisał później, że kłamstwo Gibb opóźniło śledztwo dotyczące J.J.’a, ponieważ detektywi podążali fałszywym tropem.

5 grudnia Ian Pawlowski i jego była żona Natalie zostali przesłuchani na posterunku policji w Rexburgu przez detektywów Hermosillo i Hope’a oraz agenta specjalnego FBI. Ian powiedział im, że Chad, Lori i Alex mogli zaplanować zamach na życie Brandona Boudreaux, a J.J.’owi i Tylee grozi ogromne niebezpieczeństwo.

– Poinformowałem ich o obawach Melani – powiedział Pawlowski. – Życie dzieci mogło zostać przerwane, bazując na wierze, że tak naprawdę nie są już Tylee i J.J.’em.

Ian powiedział im również o ostrzeżeniu Chada, że wkrótce dojdzie do trzęsienia ziemi w Salt Lake City oraz że Alex i Zulema zostali w Las Vegas, aby się na nie przygotować.

W kolejnej rozmowie z detektywem Ronem Ballem i agentem specjalnym FBI o nazwisku Travis, Pawlowski zgodził się zrobić wszystko, co w jego mocy, aby pomóc organom ścigania znaleźć J.J.’a i Tylee. Po początkowych obawach służb, że może być kimś w rodzaju szpiega wysłanego przez Chada i Lori, Ian przekonał ich, że przyszedł tylko z myślą o swoich dzieciach i o ochronie Melani.

Travis zapytał, czy byłby skłonny szpiegować Melani i potajemnie nagrywać wszelkie rozmowy telefoniczne z Chadem i Lori, które mogłyby ich doprowadzić

>>> ebooki <<<

do dzieci. Pawlowski zgodził się i otrzymał tajne urządzenie do nagrywania na pendrive'a, które mógł przypiąć do kluczy.

– Pomyślałem, że to będzie najlepsze rozwiązanie – wyjaśnił. – Chad i Lori prawdopodobnie zadzwonią i porozmawiają z Melani. Może coś im się wymsknie i powiedzą, gdzie są dzieci, a ja wszystko nagram. Potem mógłbym zabrać moją nową żonę oraz żyć z nią długo i szczęśliwie.

Przez następne dwa tygodnie Pawlowski działał pod przykrywką dla FBI. Zachęcał Melani do dalszego otwierania się na temat Daybellów oraz ich sekty, nagrywał też wszelkie rozmowy telefoniczne z nimi. Codziennie kontaktował się z innym agentem specjalnym, który przyjmował od niego zgromadzone informacje.

Zdając sobie teraz sprawę z tego, jak niebezpieczna może być ta sekta, a także jak głęboko jest w nią zaangażowana Melani, Ian Pawlowski przygotował szczegółowe zestawienie wszystkiego, co kiedykolwiek powiedziała mu o organizacji i naukach Chada, na wypadek, gdyby byłoby to potrzebne w śledztwie.

Załączył również manifest Chada dotyczący jego przekonań, wyjaśniający wielokrotne próby wiary, koncepcję zombie, istoty przekształcone i teleportację.

Chad wyjaśnił w nim, że aby zostać wywyższonym, potrzeba co najmniej dziewięciu śmiertelników, a jeszcze więcej, aby zostać bogiem, takim jak on. Wierzył również, że wielokrotne zapieczętowanie pozwalało partnerom wybrać, czy będą mieli jednego „prawdziwego współmałżonka", czy wielu.

Istoty przekształcone, takie jak on i Lori, były nieśmiertelne i nie potrzebowały snu ani jedzenia. Mogli zostać zranieni, jednak posiadali przyspieszoną moc uzdrawiania, więc rany nigdy nie były śmiertelne. Nakreślił, że istniało pięćdziesiąt „mrocznych istot przekształconych" i wymienił detektywów Hope'a i Hermosillo z Rexburga jako dwóch z nich. Napisał, że pracowali zgodnie z wolą Szatana, Lucyfera i Kaina.

Chyba jeszcze bardziej przerażająca była jego definicja zombie jako duchów tkwiących w zawieszeniu, niezdolnych do przejścia do nowego, śmiertelnego życia.

>>> ebooki <<<

„Jedyną drogą naprzód jest oczekiwanie na śmierć ich obecnie opętanego ciała” – wyjaśnił, nawiązując do wypaczonego uzasadnienia morderstwa Chada.

Istoty przekształcone posiadały również moc teleportacji, która pozwalała im przenosić się w dowolne miejsce, aby wykonywać obowiązki powierzone im przez Pana.

W swoim manifeście opisał również Kościół Pierworodnych i jego 144 000 członków. Tłumaczył ich rolę w Drugim Przyjściu, do nadzorowania której, jak oboje z Lori wierzyli, wyznaczył ich sam Pan.

„Tajemnice Boga są objawiane tym, którzy stali się ich częścią” – napisał. – „Prorok Kościoła Mormońskiego przewodniczy ogólnemu zgromadzeniu, podczas gdy inni są powołani specjalnie do prowadzenia Kościoła Pierworodnych”.

W ostatniej sekcji, którą nazwał „Duchowe dary/moce”, Chad w niejasny sposób napisał, że czarodzieje, czarnoksiężnicy i wiedźmy faktycznie istnieją, podobnie jak zaklęcia i klątwy znane z książek J.K. Rowling o Harrym Potterze. Dodał jednak, że wymagają one „bardzo skupionej woli”.

>>> ebooki <<<

34

„JEST BEZPIECZNY I SZCZĘŚLIWY”

W pierwszym tygodniu grudnia Lori i Chad Daybellowie podpisali umowę długoterminową na dzierżawę domu w oszałamiająco pięknym kompleksie Villas on the Prince na Kauai. Luksusowy, ogrodzony kompleks znajduje się tuż przy wjeździe do Princeville i ma własny basen oraz prywatną ścieżkę na pole golfowe Prince. Dodatkowo mieści się on zaledwie dwadzieścia minut spacerem od plaży Anini, gdzie wzięli ślub oraz naprzeciwko miejsca, w którym kiedyś mieszkała Lori razem z Charlesem Vallowem.

Wkrótce po podpisaniu umowy najmu nieruchomości przy 4141 Queen Emma’s Drive, opiewającej na 4000 dolarów miesięcznie, z Rexburga zaczęły przybywać duże pudła, które piętrzyły się na ich werandzie. Wkrótce potem pojawiły się także meble.

Sąsiad Steve Latham został poproszony przez pośrednika o wniesienie kartonów do czasu przybycia nowych najemców, co też uczynił. Kiedy Daybellowie w końcu przyjechali, przedstawili się Lathamowi i podziękowali mu za wniesienie wszystkiego do domu. Chociaż uprzejmi, nowożeńcy nie byli przesadnie przyjaźni. Rozmawiali, ale unikali odpowiedzi na pytania, dlaczego wybrali to miejsce, czy skąd pochodzą.

– Zwykle osoby, które właśnie się tu przeprowadziły, są bardzo podekscytowane pobytem na tej pięknej wyspie – powiedział Latham. – Oni wydawali się wyjątkowo… ostrożni.

W ciągu następnych kilku miesięcy sąsiedzi rzadko widywali nowych najemców w ich domu.

– Przez większość czasu wyglądał na pusty – powiedział Latham. – Nie wiem, czy w ogóle tam mieszkali.

>>> ebooki <<<

* * *

Po okłamaniu policji na temat miejsca pobytu J.J.’a, Melanie Gibb zaczęła zdawać sobie sprawę z konsekwencji swoich czynów. Cała ta rozmowa Chada i Lori o zombie sprawiła, że Melanie nabrała poważnych obaw. Jeśli cokolwiek złego stało się dzieciom, ona będzie współwinna.

Po długiej dyskusji z Davidem Warwickiem postanowili razem nagrać rozmowę telefoniczną z Lori i Chadem i sprowokować ich do wygadania się.

– Działo się coś strasznego – wyjaśniła Gibb. – Chciałam udowodnić swoją niewinność.

8 grudnia o 15:45 Melanie zadzwoniła do Chada i ustawiła połączenie głośnomówiące, a Warwick nagrał ich dwudziestominutową rozmowę. Nadal nie wiedzieli, że Lori i Chad przebywają na Hawajach.

– Zastanawiałam się, gdzie teraz jesteście – oznajmiła Melanie po przywitaniu się.

– Po prostu spędzamy czas… nieopodal Idaho – skłamał Chad.

– Rozumiem. Chcę tylko zadać wam pytanie, chyba nie macie nic przeciwko, Lori?

– Nie ma sprawy – odpowiedziała.

– Pamiętasz, jak rozmawialiśmy o wyjeździe J.J.’a do Kay? Powiedziałaś mi, że tam pojechał, a teraz go tam nie ma. Co się stało?

Lori wyjaśniła, że musiała przenieść go gdzie indziej, ponieważ Kay groziła, że go porwie.

– Czy jest jakiś powód, przez który mogę być w niebezpieczeństwie, wiedząc, gdzie on jest? – zapytała Melanie.

– Ścigają mnie różni ludzie, jeśli znasz szczegóły, to narażasz się na niebezpieczeństwo.

– Rozumiem. Tylko się martwisz, tak?

– Chronimy go – odparła Lori z nutą niepewności w głosie.

>>> ebooki <<<

– Chronimy ciebie – dodał Chad.

– Doceniam to – powiedziała Melanie. – Zastanawiałam się, dlaczego powiedziałaś policji, że był ze mną. Czy J.J. na pewno jest bezpieczny?

– Jest bezpieczny i szczęśliwy – odpowiedziała Lori.

Melanie zapytała następnie, dlaczego Alex powiedział jej, że nie powinna wiedzieć, gdzie przebywa J.J. i że chłopak nigdy nie zostanie już odnaleziony.

– Nie wiem, dlaczego miałby coś takiego powiedzieć – odpowiedziała defensywnie Lori. – Nie chcę nawet, żeby Al to wiedział. Nie chcę, żeby ktokolwiek wiedział… Chcę, żeby J.J. był bezpieczny.

Wtedy Gibb zapytała, kiedy zamierzają wrócić i kontynuować swoją świętą misję.

– Zrobię wszystko, czego Pan będzie ode mnie potrzebował – odpowiedziała wymijająco Lori.

– Czy kiedykolwiek cię jeszcze zobaczę?

– Oczywiście, że tak. – Następnie Lori oskarżyła Kay o współpracę z policją „w jakiś mroczny sposób” przeciwko niej oraz o wysyłanie maili i esemesów z pogróżkami.

– Po prostu martwię się o was – przyznała Melanie. – Ponieważ J.J. zaginął.

– Wiem dokładnie, gdzie on jest – zapewniła ją Lori. – Wszystko jest z nim w porządku i jest bezpieczny.

Melanie następnie podzieliła się fragmentem z Księgi Mormona, mówiąc, że znajduje w niej podobieństwo do obecnej sytuacji. Zacytowała złego, cudzołożnego króla Noego, który przewodniczył niegodziwemu królestwu i złamał każde przykazanie.

– Kiedy otwieramy drzwi szatanowi – ostrzegła Gibb – ten wchodzi, a potem atakuje.

– Zgadzam się z tobą w stu procentach. Nie otworzyliśmy drzwi do ciemności, Mel. Zapewniam cię, że nie zrobiłam niczego złego, ale czasami trzeba ukryć się w szczelinie skały dla własnego bezpieczeństwa. Na ziemi jest za wiele mroku.

>>> ebooki <<<

Lori nagle stała się podejrzliwa, pytając, czy rozmowa jest nagrywana, aby policja mogła wykorzystać ją przeciwko niej.

– Nie wiem, jakie masz zamiary, ale kocham cię całym sercem od zawsze.

Melanie odparła, że gdyby Lori i Chad naprawdę ją kochali, to nie powiedzieliby policji, że J.J. jest u niej w domu.

– Tak nie postępuje przyjaciółka. To wszystko sprawia, że wyglądam podejrzanie. Jeśli mnie kochasz, musisz też pomyśleć o moim dobru.

Lori upierała się, że postępuje zgodnie z instrukcjami Boga i nigdy nikogo nie skrzywdzi.

– Boję się, że zostałaś oszukana przez Szatana – powiedziała Gibb. – Umiera Tammy, potem twój mąż, a teraz J.J. znika. To nie brzmi dla mnie jak boży plan. Mam dziwne przeczucia. To nie jest w porządku.

– Znasz mnie, Mel. Ty zaś nie brzmisz jak zawsze. Brzmisz, jakbyś była pod wpływem kogoś mrocznego, kto chce, żebyś uwierzyła w ciemność… i odczuwała strach w niebiańskim świecie.

Chad wyjaśnił, że siostra Tammy, Samantha, szerzyła dzikie teorie spiskowe na temat jego zaangażowania w śmierć żony i miał nadzieję, że Melanie nie dała nabrać się na ten „mroczny plan” uknuty przeciwko niemu.

– To po prostu nieprawda – zapewnił Melanie. – Moje dzieci tam były. Zeznały, że Tammy słabła i chorowała. Błagałem ją, żeby poszła do lekarza. Serce ją zawodziło i rozpadała się fizycznie. Potrzebowała lekarzy i po prostu zmarła. Tak to się stało. Te teorie spiskowe sprawiają, że robi mi się niedobrze. Są absolutnie chore.

Wyjaśnił, że śmierć Tammy w młodym wieku została przepowiedziana. Zawsze wiedział, że jego życie będzie miało dwa segmenty, ale nie miał pojęcia, że Lori będzie drugim z nich. Zapewnił Melanie, że Tammy jest teraz na specjalnej misji i już odwiedziła jego i ich dzieci.

– Melanie – powiedział stanowczo. – Musisz po prostu uwierzyć, ponieważ to nie jest żaden przebiegły plan. Nie ma mowy, żebyśmy razem z Lori coś takiego

>>> ebooki <<<

wymyślili.

Najwyraźniej dalej nieświadoma, że Warwick również ich słucha, Lori oskarżyła go o podsycanie wątpliwości w umyśle Melanie. Stwierdziła, że żałuje, że zapewniła jej dostęp do ich wysoce uprzywilejowanego poziomu nauk duchowych.

– Chciałabym teraz, żebyś nie miała tyle wiedzy, ile masz, ponieważ będziesz za tę wiedzę odpowiedzialna.

Następnie Melanie nazwała ich Korihorami, co było odniesieniem z Księgi Mormona do Antychrysta. Oskarżyła ich o działanie wyłącznie z pożądania.

– Tak mnie widzisz? – powiedziała gniewnie Lori. – Cielesne i naturalne pragnienia?

– Cóż, masz wiele naturalnych pragnień. Wszyscy o tym wiemy.

– Tak o mnie myślisz? Jako o Korihorze? Żartujesz sobie ze mnie teraz? – złościła się Daybell.

Melanie podwoiła wysiłki, porównując ich do Antychrysta z Pisma Świętego, który otworzył „mroczne portale” przez nieposłuszeństwo Bogu.

– Pan mnie wspiera – odparła Lori wyzywająco.

– Gdyby cię wspierał, nie byłabyś tam, gdzie jesteś i moglibyśmy znaleźć J.J.’a. Gdzie on jest? To nie jest dzieło Pana.

– Mogłabym ci powiedzieć, gdzie jest teraz J.J. – odparła Lori, próbując odwrócić sytuację. – Ale to nie byłoby dla niego dobre. Przykro mi, że nie chcesz, abym chroniła swoje dzieci. Teraz już wiem, że jesteś temu nawet przeciwna. Kocham cię. Przykro mi, że tak to odbierasz.

Następnie Lori oskarżyła swoją niegdyś najlepszą przyjaciółkę o współpracę z siostrą Charlesa Vallowa.

– Nigdy nie sądziłam, że akurat ty będziesz tą osobą, która obróci się przeciwko mnie. Nie mogę w to uwierzyć.

– Bardzo się martwię – przyznała Melanie. – Twój związek z Chadem, zanim jeszcze się rozwiódł, był dziwnym zachowaniem dla osoby, która widziała Jezusa

>>> ebooki <<<

Chrystusa.

– Naprawdę? Czy wiesz, jakie byłoby twoje zachowanie, gdybyś widziała Jezusa Chrystusa? On mnie chroni i obroni mnie przed tym oskarżeniem. Oboje staniemy tam z Nim, a On powie mi, czy kłamałam, czy też nie.

Lori się rozłączyła. Była to ostatnia rozmowa dawnych przyjaciółek.

* * *

Następnego dnia Melanie Gibb zadzwoniła do detektywa Ryana Pillara i powiedziała, że ma dla niego nowe informacje. Udała się na posterunek policji w Gilbert i wręczyła mu pendrive'a z obciążającą Lori i Chada rozmową telefoniczną.

Po wysłuchaniu dziwnych, defensywnych komentarzy Chada na temat śmierci Tammy, detektyw Pillar zadzwonił do szeryfa hrabstwa Fremont, Lena Humphriesa i zasugerował, aby przyjrzał się dokładnie przyczynie śmierci dawnej żony Daybella.

Szeryf Humphries uzyskał sądowy nakaz ekshumacji ciała Tammy, aby można było po cichu przeprowadzić odpowiednią sekcję zwłok.

W środę 11 grudnia o 6:00 kilkanaście osób zebrało się przy grobie Tammy. Byli tam prawnicy hrabstwa, dwóch detektywów z Departamentu Policji z Rexburga, szeryfowie z Utah i Idaho oraz organizator pogrzebowy.

Jak na ironię, ekshumacja została zorganizowana przez kierownika administracyjnego miasta Springville, Roda Oldroyda, który kiedyś był szefem Chada i Tammy.

– Wszystko odbyło się po cichu – powiedział Oldroyd. – To nie był cyrk medialny.

Ciało Tammy zostało przewiezione do biura lekarza sądowego z Utah, gdzie poddano je autopsji i sfotografowano, o 14:30 ciało ponownie złożono w ziemi.

>>> ebooki <<<

35

ROZPAD

Po krótkim miesiącu miodowym w Las Vegas Alex Cox wprowadził się do domu Zulemy Pastenes w Gilbert w Arizonie, gdzie przygotowywali się na nadchodzące trzęsienie ziemi. Jej córka Cara nie pochwalała tego związku i postanowiła się wyprowadzić. Później Cara zeznała na policji, że Zulema, Alex i jego siostra Lori byli „preppersami" aktywnie przygotowującymi się na nadejście końca świata.

Odkąd Cox został przesłuchany w sprawie miejsca pobytu J.J.'a, a Lori i Chad uciekli z Idaho, wywierana na niego presja gwałtownie rosła. Sekta rozpadła się, a Melanie Gibb ostrzegła go, że wybiera się na policję z tym, co już wie.

Alex wiedział, że to tylko kwestia czasu, zanim będzie musiał stawić czoła kolejnym pytaniom ze strony organów ścigania na temat Tylee i J.J.'a.

7 grudnia pojechał do Los Algodones w Meksyku, gdzie kupił leki na receptę. Według opinii większości zdecydował się on na ostateczne poświęcenie i popełnienie samobójstwa, aby chronić Lori i Chada oraz pozwolić im kontynuować swoją boską misję. Później inni bliscy Alexa zastanawiali się, czy miał wyrzuty sumienia i nie mógł żyć z okropnościami swoich czynów.

W czwartek 12 grudnia o 8:00, dzień po ekshumacji ciała Tammy, Zulema poszła do pracy, zostawiając Alexa samego w domu z jej dwudziestopięcioletnim synem Josephem. Później powiedziała policji, że Alex narzekał na duszności od czasu swojej ponad sześćsetkilometrowej, jednodniowej podróży do Meksyku.

Alex miał spotkać się ze swoją siostrzenicą Melani w połowie drogi między Rexburgiem a Gilbert, żeby odebrać swoje rzeczy z obecnie opuszczonej kamienicy. Jednak w ostatniej chwili odwołał spotkanie, twierdząc, że źle się czuje.

Tuż przed 13:00 Zulema wysłała do Alexa esemesa i otrzymała krótką odpowiedź.

>>> ebooki <<<

Wkrótce potem Cox zadzwonił do przyjaciela, prosząc o błogosławieństwo przez telefon. Po rozmowie z Alexem mężczyzna zaniepokoił się do tego stopnia, że skontaktował się z Zulemą i kazał jej wracać prosto do domu. Ta zadzwoniła do swojego nowego męża, który z trudem poinformował ją, że wraca do domu.

Następnie poprosiła syna o sprawdzenie, co dzieje się z Alexem. Joseph wszedł do łazienki i znalazł swojego nowego ojczyma nieprzytomnego na podłodze we własnych odchodach, z trudem łapiącego oddech.

O 15:20 Joseph zadzwonił pod numer 911.

– Do jakiego wypadku doszło? – zapytała operatorka.

– Mam tu starszego mężczyznę. Właśnie zemdlał w mojej łazience.

– Czy oddycha normalnie? Halo…?

– Mam taką nadzieję – odpowiedział w końcu Joseph.

Operatorka kazała Josephowi obrócić Alexa na plecy i wykonać uciśnięcia klatki piersiowej.

– Spróbuję.

Joseph poprosił ojczyma, aby przewrócił się na plecy, ale nie otrzymał żadnej odpowiedzi. Wtedy chłopak powiedział operatorce, że podczas wydechu Alex wydaje z siebie wysoki, świszczący dźwięk.

– On nie oddycha – powiedział w końcu Joseph. – Jest za ciężki, nie obrócę go.

Rozhisteryzowana Zulema wtargnęła z krzykiem do łazienki.

– Dobrze, proszę pani – powiedziała dyspozytorka. – Ratownicy już jadą. Tymczasem trzeba ułożyć go na plecach i uciskać klatkę piersiową, dobrze?

– Zajmę się tym – powiedziała Zulema. – Tak, wiem, jak wykonać resuscytację krążeniowo-oddechową.

Zulema zdołała położyć męża na plecach i usiadła na nim, rozpoczynając uciskanie klatki piersiowej w oczekiwaniu na przybycie ratowników medycznych.

Było już jednak za późno. Alex leżał martwy na podłodze w łazience, tocząc z ust różową pianę. Zmarł w wieku pięćdziesięciu jeden lat.

>>> ebooki <<<

* * *

Kiedy w policyjnej sieci radiowej rozległ się sygnał alarmowy, policja z Gilbert natychmiast rozpoznała nazwisko Alexa Coxa – pojawiało się ono w kilku prowadzonych śledztwach. Funkcjonariusze zostali wysłani do domu Zulemy, aby zbadać sprawę.

Przybyli na miejsce w momencie, gdy ciało Alexa było wynoszone z domu przez ratowników medycznych straży pożarnej z Gilbert. Postanowiono przewieźć je do szpitala Banner Gateway. Zulema pojechała z nimi.

Funkcjonariusz Jason Biggs spotkał zrozpaczoną wdowę w szpitalnym pokoju, gdzie siedziała obok ciała męża. Początkowo odmówiła przesłuchania, ale w końcu zgodziła się porozmawiać z funkcjonariuszem w sąsiednim pokoju.

„Zulema zapytała mnie, dlaczego jest przesłuchiwana” – raportował później funkcjonariusz Biggs: „i czy jest podejrzana o zabicie swojego męża. Zapewniłem ją, że nie”.

Zulema zeznała, że poślubiła Alexa dwa tygodnie wcześniej po rocznej znajomości. W ostatnim czasie skarżył się na problemy z oddychaniem. Kiedy funkcjonariusz zapytał o Lori, Zulema zaczęła udzielać niejasnych i wymijających odpowiedzi. Twierdziła, że nie wie, gdzie mieszka siostra jej zmarłego męża, a ostatnim razem, gdy próbowała wysłać do niej esemesa, numer był wyłączony. Kobieta twierdziła, że spotkała Lori tylko kilka razy w Arizonie.

– Nie widziała Lori, odkąd przeprowadziła się do Idaho kilka miesięcy temu – powiedział funkcjonariusz Biggs. – Nie wiedziała, że Lori jest mężatką.

* * *

Alex Cox został oficjalnie uznany za zmarłego o godzinie 16:19. Policja z Gilbert szybko uzyskała nakaz przeszukania domu Zulemy w celu znalezienia jakichkolwiek wskazówek co do miejsca pobytu J.J.’a i śmierci Charlesa Vallowa. Do sprawy przydzielono detektywa Ryana Pillara, który kilka dni wcześniej przesłuchiwał Melanie Gibbs.

>>> ebooki <<<

Podczas przeszukiwania domu Zulemy detektyw wstępnie przesłuchał wdowę w swoim nieoznakowanym radiowozie. Po odebraniu telefonu poinformowała Pillara, że życzy sobie obecności prawnika, zanim cokolwiek powie.

Wysiadła z radiowozu i weszła do domu, detektyw Pillar podążył jej śladem. Przeszukanie domu i pojazdu Alexa trwało dalej, a zajęte przedmioty zostały przewiezione na posterunek policji w Gilbert w celu przeprowadzenia analizy.

14 grudnia lekarz sądowy hrabstwa Maricopa Lesley E. Wallis w obecności detektywa Pillara i agenta specjalnego FBI przeprowadził autopsję Alexa Coxa.

„Na ciele nie było żadnych oczywistych śladów urazu" – napisał Pillar, „ani wyjątkowych dowodów odkrytych podczas badań".

Dwa dni później lekarz sądowy uznał, że Alex Cox zmarł z przyczyn naturalnych. W jego płucach znaleziono skrzepy krwi, a on sam cierpiał na ciężką miażdżycową i nadciśnieniową chorobę sercowo-naczyniową, która wywołuje wysokie ciśnienie krwi spowodowane odkładaniem się blaszek miażdżycowych w tętnicach.

Barry i Janis Coxowie, którzy nie mieli pojęcia, że ich najstarszy syn miał żonę, zorganizowali kremację i małe nabożeństwo żałobne.

* * *

19 grudnia Ian Pawlowski załamał się i powiedział Melani, że szpiegował ją dla FBI. Przyznał się do nagrywania jej rozmów telefonicznych z Chadem i Lori, aby pomóc zebrać dowody przeciwko nim. Po kilku tygodniach węszenia na rzecz organów ścigania nie był już w stanie poradzić sobie ze stresem i oznajmił agentom, że nie będzie już im pomagał.

Pawlowski przygotował szczegółową dokumentację wszystkiego, co przekazał FBI, wraz z duchowym manifestem Chada Daybella. Wręczył ją swojej byłej żonie Natalie, która przekazała całość Brandonowi Boudreaux, aby mógł wykorzystać to w walce o opiekę nad dziećmi z Melani.

>>> ebooki <<<

Żona Pawlowskiego natychmiast mu wybaczyła, twierdząc, że rozumie, dlaczego tak postąpił.

– To wielka zdrada, której skutki czuję do tej chwili – powiedziała. – Muszę spojrzeć na to szerzej. Nagrywał moje rozmowy z Chadem i Lori, a w nich nic nie było. Nie mam Ianowi za złe, że tak postąpił.

>>> ebooki <<<

36

OPINIA PUBLICZNA

W piątek 20 grudnia policja w Rexburgu i FBI ogłosiły publicznie, że trwają poszukiwania J.J.’a i Tylee, łącząc je z nowo otwartym śledztwem w sprawie śmierci Tammy Daybell. Wydano dramatyczny dwustronicowy komunikat prasowy z nagłówkiem: „Zaginione dzieci w niebezpieczeństwie”. Zapewniono, że historia trafi na pierwsze strony gazet w całych Stanach Zjednoczonych.

Ujawniono, że szczątki Tammy zostały ekshumowane i że przeprowadzono ich autopsję, określając jej śmierć jako „podejrzaną”. Była to nowa wieść dla dzieci Tammy, które nie zostały poinformowane o sekcji zwłok.

W komunikacie skupiono się jednak głównie na Tylee i J.J.’u, których nie widziano od września 2019 roku. Podkreślono również tajemnicze zniknięcie ich matki zaraz po kontroli opieki społecznej pod koniec listopada.

„Śledczy rozmawiali z Lori Vallow i jej nowym mężem Chadem Daybellem, którzy wskazali, że Joshua przebywał u przyjaciół rodziny w Arizonie. Później tego samego dnia śledczy dowiedzieli się, że chłopiec nie przebywał u przyjaciół” – napisano w komunikacie.

Ponadto podano w nim, że członkowie rodziny martwili się o J.J.’a i jego siedemnastoletnią siostrę Tylee Ryan, która również zniknęła i nie została zgłoszona jako zaginiona.

„Próby nawiązania współpracy z Lori Vallow i Chadem Daybellem w odnalezieniu dzieci nie powiodły się” – podsumowano.

Policja w Rexburgu opublikowała również zdjęcia J.J.’a i Tylee wraz z ich opisami, dodając, że siedmiolatek może potrzebować pomocy medycznej. Dołączono również zdjęcia twarzy Lori i Chada, dzięki czemu stali się oni najbardziej poszukiwaną parą w całych Stanach Zjednoczonych.

>>> ebooki <<<

* * *

W sobotę rano „Idaho State Journal” wydrukował na pierwszej stronie artykuł z nagłówkiem „Alarmująca sprawa zaginionych osób we wschodnim Idaho”.

„Podejrzana śmierć popularnej bibliotekarki ze szkoły podstawowej Central Elementary School w Sugar City, a następnie zniknięcie pasierbów jej męża spowodowały, że organy ścigania i FBI kierują prośbę do obywateli o pomoc w ich poszukiwaniu” – napisano.

Szeryf hrabstwa Fremont Len Humphries wymienił Chada Daybella i Lori Vallow jako osoby będące przedmiotem zainteresowania wciąż rozszerzającego się śledztwa.

– Pracujemy bardzo ciężko w poszukiwaniu dalszych informacji – powiedział szeryf. – Sprawdzamy wszystko, co możemy.

Kilka godzin później Brandon Boudreaux i Kay Woodcock, którzy pracowali teraz wspólnie nad znalezieniem pary, napisali na Facebooku o zamachu na życie Brandona i wszystkich tajemniczych zgonach otaczających Lori Vallow. Przekazali wpis mediom, aby mogły ułożyć prawdziwą historię niebezpiecznej sekty Chada i Lori.

„Wiem z pierwszej ręki, jak nieobliczalni są ci ludzie” – napisał Brandon. „Ale chcę być tą osobą, która walczy o prawdę i sprawiedliwość. Nie mogę dłużej czekać, gdy moje słowa mogą pomóc komuś, kto cokolwiek wie”.

W wywiadach dla East Idaho News i innych mediów Kay z Brandonem potępili Preparing a People. Użyli przy tym określenia „niebezpieczna organizacja” oraz obarczyli ją odpowiedzialnością za religijną radykalizację Lori i Melani.

„Nie chcę atakować niczyich przekonań” – dodał Boudreaux – „ale kiedy patrzysz na owoce, które pochodzą z tej grupy, to nie ma najmniejszych wątpliwości, że nie mają one nic wspólnego z Bogiem”.

* * *

>>> ebooki <<<

Trzy tysiące mil dalej, na Kauai, Lori i Chad z przerażeniem czytali nagłówki gazet. W trakcie świąt Bożego Narodzenia wynajęli kancelarię prawną Rigby, Andrus & Rigby z Rexburga, aby ich reprezentowała. Miesiąc po ich ucieczce z Rexburga nowo mianowany adwokat Sean Bartholick wydał zwięzłe oświadczenie dla mediów.

„Chad Daybell był kochającym mężem i cieszy się wsparciem ze strony swoich dzieci. Lori Daybell jest oddaną matką i nie zgadza się z twierdzeniami, że jest inaczej. Z niecierpliwością czekamy na odniesienie się do zarzutów, gdy tylko skończą się spekulacje i plotki".

Bartholick poinformował również Biuro Szeryfa z Fremont, że wszelka komunikacja z Chadem powinna odbywać się wyłącznie za jego pośrednictwem.

Kilka godzin później Michael i Nancy Jamesowie z Preparing a People opublikowali na swojej stronie internetowej „Oświadczenie w sprawie ostatnich wydarzeń". Zaprzeczyli, że PaP jest sektą, dystansując się od Chada i Lori. Usunęli również wszystkie podcasty i odniesienia do nich ze swojej witryny.

„Uważamy Chada Daybella za dobrego przyjaciela, ale w ostatnim czasie dowiedzieliśmy się o rzeczach, o których nie mieliśmy wcześniej pojęcia. W świetle aktualnych doniesień i trwających dochodzeń karnych, uważamy za niestosowne promowanie jakichkolwiek treści medialnych, które mogą zawierać odniesienia do Chada Daybella lub Lori Vallow".

Następnego ranka komisarz policji z Rexburga, Gary Hagen, powiedział dziennikarzom, że jego niewielki wydział od czasu upublicznienia dochodzenia otrzymywał wskazówki z całego kraju. Przyznał jednak, że niestety nie są bliżej znalezienia dzieci niż dwa tygodnie wcześniej. Zespół ośmiu funkcjonariuszy śledził wszystkie wiarygodne wskazówki, musieli jednak porozmawiać z Lori i Chadem.

– Uważamy po prostu, że gdyby mama i tata wiedzieli, że ich dzieci są bezpieczne, pokazaliby na to dowód. Ale nic takiego nie miało jeszcze miejsca.

* * *

>>> ebooki <<<

30 grudnia policja z Rexburga wydała kolejny komunikat prasowy, zawierający aktualizację na temat zaginionych dzieci. Podziękowano mediom za pomoc w nagłośnieniu historii i zaapelowano do Lori i Chada, aby postąpili właściwie. Pozorny brak troski ze strony Lori określono jako „zdumiewający”.

„Jesteśmy głęboko przekonani, że życie Joshui i Tylee jest w niebezpieczeństwie. Lori Vallow-Daybell, matka adopcyjna Joshui i biologiczna matka Tylee, całkowicie odmówiła pomocy w tym śledztwie”.

Dodano, że organy ścigania dysponowały informacjami, iż Lori albo wiedziała, gdzie przebywają teraz jej dzieci, albo wiedziała, co się z nimi stało, jednak nie chciała współpracować.

>>> ebooki <<<

37

GDZIE SĄ DZIECI?

W piątek 3 stycznia 2020 roku agenci specjalni FBI z zespołu do spraw zabezpieczania dowodów, ze wsparciem funkcjonariuszy Departamentu Policji z Rexburga i biura szeryfa hrabstwa Fremont, dokonali nalotu na posiadłość Chada Daybella, podczas gdy jego synowie Seth i Garth czekali na zewnątrz. Funkcjonariusze spędzili cały dzień na szukaniu jakichkolwiek wskazówek dotyczących miejsca pobytu Tylee i J.J.'a oraz przedwczesnej śmierci Tammy.

Szczególną uwagę zwrócili na szopę na tyłach posesji. Dodatkowo używali wykrywaczy metali, grabi i sond do dokładnego zbadania podwórka. Skonfiskowali czterdzieści trzy przedmioty, w tym komputery, telefony komórkowe i czasopisma, a także włosy i płyny ustrojowe do testów DNA.

Emma Daybell podjechała pod dom i stroiła miny w kierunku dziennikarzy zgromadzonych na zewnątrz.

Tej nocy Colby Ryan przyznał w ABC News, że jego matka wciąż nie powiedziała mu, gdzie przebywają J.J. i Tylee.

– Błądzę po omacku jak wszyscy inni i jest to naprawdę trudna sytuacja, w końcu chodzi o moje rodzeństwo. Mam tylko nadzieję i modlę się, że wszyscy są bezpieczni.

* * *

Dwa dni później Larry i Kay Woodcockowie przylecieli z Luizjany na przesłuchanie przez policję i FBI w Rexburgu. Para starała się zrobić jak najwięcej szumu prasowego, aby rozpowszechnić wieść o zaginięciu J.J.'a i Tylee.

Sprawa zyskała rozgłos w całym kraju. W mediach informowano o zaginionych dzieciach i braku pomocy ze strony matki w ich odnalezieniu.

>>> ebooki <<<

„Tajemnicze zniknięcie dwójki dzieci z Rexburga sprawiło, że rodzina i władze błagają o ich bezpieczny powrót” – trąbiono w CNN. – „Babcia J.J.’a modli się o życie tych dzieci”.

– W niektóre dni ledwie funkcjonujemy, ponieważ obawiamy się najgorszego – powiedziała Kay reporterowi.

W poniedziałek rano Woodcockowie zorganizowali konferencję prasową, podczas której ogłosili nagrodę w wysokości 20 000 dolarów za informacje, które doprowadziłyby do odnalezienia dzieci. Założyli również specjalną stronę internetową – „Znajdźmy J.J.’a i Tylee” – aby zebrać więcej informacji.

– Bardzo się wzruszam, gdy mówię o J.J.’u – przyznał Larry. – Chłopiec jest w moim sercu i mam nadzieję, że strona internetowa pozwoli, choćby jednej osobie oznajmić: „Wiem, gdzie on jest”, dzięki czemu będziemy mogli sprowadzić J.J.’a i Tylee do domu.

Larry zaapelował również do Lori, aby zaczęła współpracować z władzami w celu odnalezienia jej zaginionych dzieci:

– Proszę, oddaj je nam – prosił pełnym emocji głosem. – J.J. dopiero rozwija swoją małą osobowość. A biorąc pod uwagę specjalne potrzeby, które ma od urodzenia, zapewniam, że niesamowicie jest móc przebywać w pobliżu tego chłopca.

Larry błagał opinię publiczną, aby zadzwoniła do władz lub skontaktowała się przez nową stronę internetową, jeśli cokolwiek wiedzą.

Reporter telewizyjny przeprosił za pytanie, które planował zadać, po czym zapytał, czy Woodcockowie wierzą, że J.J. i Tylee wciąż żyją.

– Nikt temu nie zaprzeczył – odparł Larry. – Chcemy wierzyć i wierzymy, że żyją. Stąd ta nagroda. To jest powód, dla którego nie mówimy pewnych słów, wciąż mamy nadzieję i modlimy się o to, aby dzieci odnalazły się całe i zdrowe.

Inna dziennikarka zapytała, czy istnieją jakiekolwiek wskazówki co do miejsca pobytu Chada i Lori.

>>> ebooki <<<

– Nie, proszę pani – odpowiedział Larry. – Rozumiem, że czasem niektórzy ludzie chcą zejść do podziemia, jak oni. Ja niestety nie wiem, jak się to robi.

– Jak Lori radziła sobie z dziećmi? – zapytał inny dziennikarz. – Czy kiedykolwiek widział pan u niej instynkt macierzyński?

– Nie można było prosić o lepszą matkę – powiedział Larry. – Kochała J.J.'a, kochała Charlesa i nie wiem, co spowodowało tę przemianę. Nie przechodzi się od bycia matką roku dla chłopca specjalnej troski do bycia osobą, która nawet nie przejmuje się jego losem. To się po prostu nie zdarza.

* * *

Tymczasem na Kauai Lori i Chad uważnie monitorowali eskalację całej sprawy. Regularnie uczęszczali do lokalnej świątyni mormońskiej, gdzie poskarżyli się, że padli ofiarami złej prasy i jedynie chronią J.J.'a i Tylee przed siłami zła.

– Mówiła ludziom, że wokół niej jest teraz dużo szumu medialnego i czeka, aż wszystko ucichnie – powiedziała April Raymond.

* * *

10 stycznia młodszy brat Chada, Matt Daybell i jego żona Heather, wydali wspólne oświadczenie, w którym apelowali do Chada o współpracę w poszukiwaniach z organami ścigania. Matt podkreślił, że ich obwieszczenie nie reprezentuje reszty rodziny Daybellów.

„Nie widziałem Chada ani nie rozmawiałem z nim bezpośrednio od czasu pogrzebu Tammy w Rexburgu 23 października" – brzmiał jego początek.

Matt wysłał esemesa do Chada po „szoku i niedowierzaniu", gdy dowiedział się o jego „ekspresowym małżeństwie" z Lori Vallow, nazywając śmierć Tammy „podejrzaną".

„Jesteśmy głęboko zasmuceni wydarzeniami, które miały miejsce w ciągu ostatnich kilku miesięcy. Ponownie błagam Chada o współpracę w dochodzeniu, żeby ta bardzo trudna sytuacja mogła zostać już za nami".

>>> ebooki <<<

* * *

16 stycznia stan Idaho złożył nakaz ochrony dziecka w hrabstwie Madison, który wymuszał na Lori Vallow wydanie J.J.’a i Tylee w ciągu pięciu dni do Departamentu Policji w Rexburgu lub Departamentu Zdrowia i Opieki Społecznej. Lori i Chad musieli jednak zostać odnalezieni, aby ów nakaz można było im doręczyć.

Wkrótce potem detektywi odkryli, że poszukiwana para kupiła bilety lotnicze na Kauai. Wykorzystując dane śledzenia telefonu komórkowego, namierzyli nowo wynajęty przez parę dom przy Queen Emma’s Drive.

Osiem dni po złożeniu nakazu ochrony detektywi Ball i Hermosillo polecieli na Kauai. Współpracując z FBI i Departamentem Policji Kauai, rozpoczęli obserwację luksusowego mieszkania Chada i Lori.

W sobotę 25 stycznia detektywi z Kauai oficjalnie doręczyli Chadowi i Lori nakaz ochrony dziecka, zmuszając Lori do oddania J.J.’a i Tylee w ciągu pięciu dni pod groźbą kary.

Następnego dnia policja w Kauai zatrzymała Lori i Chada w drodze do ośrodka Kauai Beach Resort, wręczając im nakazy przeszukania ich SUV-a i wynajmowanej nieruchomości. Podczas przeszukania mieszkania znaleziono dokumenty szkolne, iPada J.J.’a oraz kartę bankową Tylee, a także akty urodzenia obojga dzieci. Nie było jednak żadnych śladów wskazujących na to, że którekolwiek z nich kiedykolwiek tam mieszkało.

* * *

Potępiające nagranie z East Idaho News, na którym Chad i Lori unikają pytań dziennikarza Nate’a Eatona, a które Lori skomentowała krótkim – „To świetnie”, obejrzeli telewidzowie. Miliony były oszołomione bezduszną obojętnością matki na los jej własnych dzieci.

Colby również oglądał to zszokowany.

>>> ebooki <<<

– Wydawała się taka zobojętniała – powiedział później Justinowi Lumowi z Fox 10. – Kiedy zobaczyłem, jak idzie, unikając odpowiedzi na pytania… poczułem, jak rośnie we mnie gniew. Widząc ją i Chada razem, straciłem nad sobą panowanie.

Adamowi Coxowi zrobiło się niedobrze, gdy obejrzał nagranie.

– Lori i Chad byli na plaży jako małżeństwo i dobrze się bawili. Pomyślałem sobie: „Co się dzieje? Jak oni mogą coś takiego robić, kiedy ich dzieci zaginęły? To nie w porządku”.

Ukrywająca się Melanie Gibb, zobaczyła przekaz w wiadomościach i była przerażona.

– Myślę, że nie wyglądało to zbyt dobrze. Sprawiło jedynie, że oboje wydawali się tym bardziej winni.

April Raymond nie rozpoznała swojej dawnej przyjaciółki i obawiała się o dobro poszukiwanych dzieci.

– To była taka pozbawiona emocji odpowiedź, a jej reakcja i zachowanie w ogóle nie pasowały do powagi sytuacji. Ludzie na całym świecie przejmowali się z powodu Tylee i J.J.’a, a ich własna matka zachowała się tak lekceważąco na wzmiankę o nich.

* * *

27 stycznia policja z Kauai wydała komunikat prasowy, w którym ogłosiła, że pomaga detektywom z Rexburga w poszukiwaniach Tylee i J.J.’a. Podkreślono, że w tej chwili nie ma żadnych postawionych zarzutów czy nakazów aresztowania ani Chada, ani Lori.

– Mamy szczerą nadzieję, że dzieci bezpiecznie wrócą do domu – powiedział szef policji Kauai Todd G. Raybuck.

Ciągła kontrola policji i mediów nie powstrzymała jednak Lori i Chada przed radowaniem się wakacjami na plaży. Dzień po tym, jak para została zatrzymana przez policję, dziennikarze z Dateline NBC, którzy byli na wyspie

>>> ebooki <<<

i przygotowywali materiał na ich temat, dostali informację, że para zatrzymała się w ośrodku Kauai Beach Resort i planuje ucieczkę do Meksyku.

Dziennikarze obstawiali oba wejścia do hotelu przez dziewięć godzin, aż przyłapali Lori i Chada, jak wychodzili z lobby w strojach plażowych.

– Zastanawiam się tylko, dokąd idziecie? – zapytał jeden z dziennikarzy. – Wracacie do Idaho?

– Bez komentarza – odparła Lori, przechodząc przed kamerami niczym gwiazda filmowa.

* * *

W czwartek 30 stycznia przed godziną 17:00 reporterzy i ekipy telewizyjne z całego świata zebrali się w Rexburgu, kiedy to Lori powinna przekazać Tylee i J.J.'a służbom. Wcześniej tego dnia Kay i Larry Woodcockowie złożyli wniosek o pilną opiekę nad wnukiem, określając jego matkę jako zaniedbującą.

„Okłamała policję" – napisano w dokumencie. – „Uważa się, że małoletnie dziecko jest w niebezpieczeństwie, pozostając pod jej opieką".

W sądzie hrabstwa Madison złożono wniosek o doręczenie nakazu, gdy Lori pojawi się z J.J.'em, aby to jego dziadkowie mogli się nim zaopiekować, zamiast umieszczać go w rodzinie zastępczej.

Godzina siedemnasta minęła, a po Lori Vallow nie było żadnego śladu. Zamiast wrócić do zaśnieżonego Rexburga, została na słonecznym Kauai i nawiązała współpracę z dwoma lokalnymi prawnikami, została za to uznana winną obrazy sądu hrabstwa Madison, a prokuratorzy byli gotowi ubiegać się o jej ekstradycję do Idaho w celu postawienia zarzutów.

Zdenerwowana Kay Woodcock zorganizowała konferencję prasową. Larry wrócił do hotelu ze względu na stres i związane z nim złe samopoczucie.

– Lori nie przyjechała do Rexburga – oznajmiła dziennikarzom Kay. – Dzieci nie zostały nam dostarczone. Jaka matka tak robi? Jedyne słowo, które pojawia się teraz w mojej głowie to „potwór". Ona jest czarną wdową.

>>> ebooki <<<

Kay powiedziała, że żywili z Larrym nadzieję, że Lori jednak dotrzyma terminu i przywiezie J.J.’a i Tylee. Teraz Kay była poważnie rozczarowana.

– Nie jestem wcale zaskoczona. Lori nie zamierza nam tego ułatwiać. Ona ma w głowie jakiś plan i chociaż to nie jest żadna gra, to najwyraźniej tak to traktuje.

– Czy jest pani nastawiona mniej optymistycznie co do wyniku? – zapytał dziennikarz.

– W tej chwili tak. Przez ostatnie kilka miesięcy wszyscy pytają Larry’ego i mnie, jak sobie radzimy z tą sytuacją. A my po prostu pozostajemy optymistami, ponieważ nie akceptujemy najgorszego scenariusza. Dopóki nie będziemy pewni na sto procent, nie przyjmiemy go nigdy.

Pod koniec konferencji prasowej Kay została zapytana, czy ma wiadomość dla swojej byłej szwagierki.

– Lori – powiedziała Kay do kamery. – Pokaż mi dzieci! Pokaż mi dzieci! Pokaż mi dzieci!

* * *

Później tego samego dnia Chad zadzwonił do swojego wieloletniego przyjaciela i założyciela strony AVOW, Christophera M. Parretta, aby wybronić siebie i Lori przed wszystkimi oskarżeniami. Po odłożeniu telefonu Parrett oświadczył, że Chad i Lori są całkowicie niewinni.

„Chad i Lori zadzwonili do mnie dziś wieczorem i rozmawialiśmy prawie przez godzinę” – napisał na swojej popularnej witrynie internetowej Mormon Prepper. – „W końcu byli w stanie przedstawić CAŁĄ SAGĘ swojej historii. Od początku aż do dzisiaj. **I mogę was wszystkich zapewnić, że czuję się W PEŁNI USPRAWIEDLIWIONY, będąc po stronie Chada**”.

Parrett napisał, że on i jego żona Sue w pełni rozumieją, co wydarzyło się z dziećmi, okoliczności śmierci Tammy, zawarcie małżeństwa Chada z Lori i przeprowadzkę na Hawaje.

>>> ebooki <<<

„Poświęcili 54 minuty, aby przedstawić nam całą tę gehennę. Ci z was, którzy zdecydowali się myśleć o naszym przyjacielu jak najgorzej i RZUCIĆ GO LWOM NA POŻARCIE oraz uwierzyli we wszystkie KŁAMSTWA, które zostały opublikowane w mediach społecznościowych i w wiadomościach lamestream, będą mieli nad czym się zastanawiać po opublikowaniu ich wersji historii".

Najbardziej zagorzały obrońca pary oznajmił, że sąd opinii publicznej pomylił się po raz kolejny, zapewniając, że prawdziwa historia pojawi się już wkrótce. Parrett zaatakował również Kay Woodcock, twierdząc, że jej głównym motywem były pieniądze:

„To **PASKUDNA I NIEPRZYJEMNA SPRAWA O OPIEKĘ**, w której chodzi o duże sumy pieniędzy, a wszystko jest napędzane przez »babcię«. I tak, naprawdę WIELE DZIEJE SIĘ tuż pod powierzchnią, a są to sprawy, które nie zostały jeszcze ujawnione. I tak, Chad PISZE nową książkę o tym całym dramacie!!! Dla tych z was, którzy zdecydowali się stanąć po jego stronie, wyraża on swoje SZCZERE UZNANIE. Zgodnie ze słowami Lori i Chada, »ziarno zostało oddzielone od plew«. Oboje WIEDZĄ z całym przekonaniem, kim są ich prawdziwi przyjaciele".

Założyciel AVOW zakończył i poinformował, że po opublikowaniu wyników autopsji Tammy podzieli się dalszymi szczegółami prawdziwej historii Chada i Lori.

Lori oficjalnie przekazała swoje dane członkowskie do Kościoła Mormonów na Kauai, aby dołączyć do miejscowej kongregacji. Wraz z Chadem spotkali się ponownie z liderami, powtarzając, że wszystko, co się o nich mówi to kłamstwa. Przeprosili za wszystkie osoby, które za nimi podążały i zapewnili, że nie chcą sprawiać kłopotów.

10 lutego Chad i Lori wydali oświadczenie na stronie internetowej AVOW z wyjaśnieniem, dlaczego odmówili rozmowy z mediami i ustosunkowania się do wszystkich oskarżeń.

>>> ebooki <<<

„Lori i ja milczeliśmy przez trzy miesiące” – napisał Chad. „Jestem ograniczony przez moich prawników i nie mogę powiedzieć więcej, dopóki panuje ten bałagan prawny, ale zapewniam, że wrócę”.

* * *

14 lutego stacja Dateline NBC wyemitowała dwugodzinny program specjalny, zatytułowany „Gdzie są dzieci?”. Zawierał on nowy materiał filmowy na wyłączność i przedstawiał Lori i Chada, odpoczywających na plaży w Kauai Beach Resort.

Dziennikarze z East Idaho News, Nate Eaton i Eric Grossarth, zostali zatrudnieni w roli korespondentów Dateline. Był to pierwszy z czterech programów specjalnych, a Dateline miała ostatecznie wyprodukować podcast z Keithem Morrisonem – śledczym NBC News.

– Ciała się piętrzą – oznajmił słuchaczom. – Nikt nie widział tych dwojga dzieci. Policja poprosiła nas o zachowanie ostrożności. Gdzie są J.J. i Tylee?

>>> ebooki <<<

Część czwarta

CZASY OSTATECZNE

>>> ebooki <<<

38

ARESZTOWANIE

W czwartek 20 lutego o godzinie 14:20 Lori Vallow została aresztowana przez policję z Kauai w jej mieszkaniu przy Villas on the Prince. Detektywi z Rexburga, Ball i Hermosillo byli na miejscu, aby obserwować postępowanie.

Lori została oskarżona o dwa przestępstwa związane z porzuceniem dziecka, postawiono jej również zarzuty stawiania oporu i utrudniania pracy funkcjonariuszowi, nakłaniania do przestępstwa oraz znieważenia sądu. Po wszystkim została umieszczona w celi w Departamencie Policji Kauai. W oczekiwaniu na ekstradycję do Idaho wyznaczono za nią kaucję w wysokości 5 milionów dolarów. Lori groził teraz maksymalny wyrok czternastu lat więzienia.

Po jej aresztowaniu szef policji Kauai Todd Raybuck podziękował społeczeństwu za „ogromną falę troski” o losy J.J.’a i Tylee.

„Chcemy również podziękować wszystkim za cierpliwość podczas pracy śledczych, którzy kompleksowo zbierali wszystko, czego potrzebowali, aby uzyskać nakaz aresztowania” – napisał w oświadczeniu.

Aresztowanie Lori odbiło się szerokim echem w wieczornych wiadomościach na wszystkich głównych kanałach telewizyjnych, a także w piątkowych programach porannych.

„Zaginiona od września” – donosiło CBS This Morning. – „Słowo »kuriozalne« nie jest nawet w stanie oddać charakteru tej historii”.

W piątek rano Lori pojawiła się przed sędziną Kathleen Watanabe na rozprawie. Miała na sobie czarną sukienkę i stała obok swojego adwokata, Daniela Hempeya. W pierwszym rzędzie galerii dla publiczności siedział zdenerwowany Chad Daybell, ubrany w białą koszulę i fioletowy krawat.

– Czy pani Vallow zrzeka się prawa do ekstradycji? – zapytała sędzina.

>>> ebooki <<<

– Nie, Wysoki Sądzie – odpowiedział Hempey. – Moja klientka korzysta ze swojego prawa do przesłuchania ekstradycyjnego.

Następnie zwrócił się do sędziny z wnioskiem o obniżenie kaucji Lori z 5 milionów dolarów do 10 tysięcy, twierdząc, że kwota jest zbyt wygórowana jak na kilka przestępstw i wykroczeń. Aresztowanie nazwał „wydarzeniem medialnym" na koszt podatników, twierdził, że Lori zaproponowała oddanie się w ręce policji trzy tygodnie wcześniej i nie miała nawet paszportu.

– A biorąc pod uwagę jej miejsce zamieszkania, nie było nawet potrzeby aresztowania jej – powiedział Hempey.

Prokurator hrabstwa Kauai Justin Kollar sprzeciwił się obniżenia kaucji. Uznał, że w przypadku Lori występują poważne podejrzenia ucieczki, podjęcia próby utrudniania pracy wymiaru sprawiedliwości i zaangażowania się w nielegalną działalność.

– Nie ma żadnych powiązań z tą wyspą, nie licząc wynajętego domu w Princeville. Najwyraźniej ma środki na podróże – oznajmił.

Sędzina Watanabe orzekła o pozostawieniu kaucji w wysokości 5 milionów dolarów, a Lori została przetransportowana do policyjnego aresztu na Kauai, gdzie miała czekać na przesłuchanie w sprawie ekstradycji, zaplanowane na 2 marca.

Następnego dnia prokurator Kollar zorganizował konferencję prasową, na której wyjaśnił kolejny krok w procesie ekstradycji. Powiedział, że przesłuchanie ma charakter tylko formalny i służy jedynie potwierdzeniu, że Lori Vallow, obecnie przebywająca w areszcie, to ta sama osoba, która została wskazana w nakazie wydanym w Idaho.

– Oczywiście mamy również nadzieję, że Tylee i J.J. gdzieś tam są i w pewnym momencie dołączą do pozostałych członków rodziny.

Jeden z dziennikarzy zapytał szefa policji Raybucka, czy Chad Daybell, który po aresztowaniu Lori rozwiązał umowę wynajmu domu, mógł swobodnie opuścić Kauai.

>>> ebooki <<<

– W tej chwili nie ma on postawionych żadnych zarzutów karnych – odparł Raybuck. – Może podróżować, dokąd chce.

Chad pozostawał w codziennym kontakcie telefonicznym z Lori i odwiedzał areszt na Kauai tak często, jak tylko mógł. Podczas godzinnych wizyt czytali razem Pismo Święte i omawiali swój następny ruch.

Przez cały czas starał się uspokajać żonę, mówił, że to wszystko jest częścią jego niebiańskiego planu na przetrwanie czasów ostatecznych. W swoich wizjach widział, że wkrótce zaczną się trzęsienia ziemi, wojna i chaos, wyznaczające koniec świata na 22 lipca – już za mniej niż pięć miesięcy.

* * *

25 lutego prokurator hrabstwa Madison Rob Wood
w sprawie Lori złożył czternastostronicowe oświadczenie o prawdopodobnym motywie. Sporządzony przez detektywa Rona Balla raport metodycznie przedstawił wszystko, co organy ścigania zrobiły do tej pory, aby zlokalizować J.J.'a i Tylee. Ujawnił również, jak Lori okłamała policję z Rexburga, kiedy utrzymywała, że J.J. przebywa u Melanie Gibb, a następnie kazała przyjaciółce wprowadzić władze w błąd.

Tego samego dnia gubernator Idaho Brad Little powiedział, że liczy na przyspieszenie procesu ekstradycji. Chciał szybko sprowadzić Lori w celu postawienia jej zarzutów.

– Mam nadzieję, że sprawiedliwości stanie się zadość i że dzieci zostaną odnalezione – oznajmił.

* * *

26 lutego Lori została wprowadzona na salę sądową w kajdankach, ubrana w pomarańczowy kombinezon więzienny i sandały. Uwagę zwracały jej pomalowane na zielono paznokcie u stóp. Sędzina Watanabe zezwoliła NBC News,

>>> ebooki <<<

A+E Networks i innym organizacjom medialnym na sfilmowanie długo oczekiwanego przesłuchania w sprawie redukcji kaucji.

Tym razem Lori była reprezentowana przez adwokata Craiga De Costę, który powiedział sędzinie, że jego klientka ma również prawnika w Idaho, który aktualnie walczy z nakazem sądowym Madison o wydanie dzieci w Rexburgu.

– Nakaz ten był niezgodny z prawem i powinien zostać uchylony – wyjaśnił. – Jego treść sprowadzała się zasadniczo do słów: „Przyprowadź swoje dzieci, abyśmy my, rząd, mogli je zabrać i umieścić w rodzinie zastępczej". I to jest powód, dla którego walczymy z tym nakazem.

Gdy Lori uśmiechnęła się za jego plecami, De Costa zaprzeczył twierdzeniu prokuratora, że jego klientka może próbować uciec.

– Pani Daybell i jej mąż przeprowadzili się na Kauai. To był wcześniej zaplanowany ruch i ma sens, ponieważ w ciągu ostatnich sześciu lat najdłużej mieszkała właśnie na Kauai.

De Costa twierdził, że Lori nie ukrywała się przed organami ścigania. O tym, że jest pod obserwacją policji, wiedziała od wielu tygodni i mogła uciec w każdej chwili. Zaapelował do sędziny Watanabe o wyznaczenie rozsądnej kaucji i o zignorowanie całego szumu oraz sensacji otaczających jego klientkę.

Prokurator Justin Kollar opowiedział sędzinie długą historię oskarżonej, związaną z łamaniem innych nakazów sądowych podczas jej wieloletniej walki o opiekę nad dzieckiem z Joe Ryanem.

– Wielokrotnie już znikała, gdy opieka nad dzieckiem była zagrożona – powiedział Kollar, kiedy Lori szeptała coś do ucha swojego adwokata. – Mówię o raportach z 2009 i 2011 roku, w których została uznana za winną i oskarżona o znieważenie sądu.

Oznajmił sędzinie, że idealnym rozwiązaniem byłoby nieprzyznanie jej kaucji, ale gdyby takowa miała zostać ustalona, to kwota 5 milionów dolarów byłaby odpowiednia.

>>> ebooki <<<

– Ta sprawa jest niezwykła – powiedział prokurator. – Zważywszy na fakt, że tego samego dnia, w którym śledczy udali się do jej domu w Rexburgu, wybrała się na Hawaje. Z pewnością budzi to podejrzenie opinii publicznej, że ta przeprowadzka została zaplanowana przed śmiercią jej męża.

Słysząc to, Lori się odwróciła i spojrzała na prokuratora.

– W przypadku pani Daybell z pewnością występuje ryzyko ucieczki, ponieważ w ostatnich latach często zmieniała swoje miejsce zamieszkania – kontynuował Kollar. – Otwarcie sprzeciwia się nakazom sądowym i często bierze nogi za pas, kiedy atmosfera wokół niej gęstnieje, Wysoki Sądzie.

De Costa wskazał, że chociaż jego klientka była sądzona za przestępstwo w sporze o opiekę z Ryanem, nigdy nie została skazana.

Po wysłuchaniu obu stron sędzina Watanabe potwierdziła, że wyznaczona kaucja opiewa na 5 milionów dolarów, pytając, czy chcą dodać coś jeszcze.

– Tak, Wysoki Sądzie – powiedział De Costa. – Pani Daybell zrzekła się obecnie ekstradycji. Chciałaby przyspieszyć swój powrót do Idaho, aby bronić się przed tymi fałszywymi zarzutami.

* * *

W sobotę 29 lutego Chad Daybell wrócił do Idaho, podczas gdy Lori została w areszcie śledczym na Kauai. Na lotnisko przybył w czapce baseballowej, z dużym plecakiem i z walizką na kółkach. Po opuszczeniu wynajętego samochodu, skonfrontował się z dziennikarzem ze stacji ABC News, który zapytał go o J.J.’a i Tylee.

– Dzieci są bezpieczne – odpowiedział Chad i udał się w stronę terminala, żeby wrócić do domu.

* * *

W następną środę rano Lori Vallow-Daybell po raz ostatni pojawiła się w sądzie na Kauai w pomarańczowym stroju więziennym i z kajdanami na nogach. Agenci

>>> ebooki <<<

specjalni FBI i dwaj detektywi policji z Rexburga zajęli się formowaniem ostatecznych ustaleń, które sprowadziłyby ją z powrotem do hrabstwa Madison.

– Pani Daybell ma zostać odebrana dziś po południu lub wieczorem przez zespół z Idaho – oznajmił sędzinie Watanabe prokurator Kollar. – Są tutaj, na wyspie.

Craig De Costa powołał się na prawa swojej klientki, wynikające z Piątej Poprawki, mówiąc, że nie powinna być przesłuchiwana przed długim lotem do Idaho bez obecności adwokata.

* * *

W czwartek rano zakuta w kajdanki Lori Vallow wsiadła na pokład samolotu powrotnego do Idaho. FBI opublikowało ostatnie znane zdjęcia Tylee z jej wujkiem Alexem, zrobione sześć miesięcy wcześniej w Parku Narodowym Yellowstone. Zaapelowali do każdego, kto mógł zrobić zdjęcia dzieciom 8 września 2019 roku, aby przesłał je na specjalną stronę internetową FBI.

Po krótkim postoju w Los Angeles, Lori i detektywi polecieli do Boise, skąd mieli udać się w lot do Rexburga. Kiedy wylądowali, dziennikarz East Idaho News Nate Eaton czekał już na nich, zadając Lori kolejne pytania na temat dzieci.

Lori ostatecznie została przewieziona do więzienia w hrabstwie Madison, gdzie kilkanaście ekip telewizyjnych na żywo transmitowało jej przybycie.

* * *

Przez innych więźniów Lori była traktowana jak celebrytka. Wszyscy wiedzieli o jej zaginionych dzieciach i chcieli ją zobaczyć.

– Siedzę sobie, a tu wchodzi dwóch lub trzech strażników z Lori – wspomniała jedna z więźniarek. – Weszła w kombinezonie, ale dodatkowo miała na sobie kamizelkę kuloodporną.

Lori otrzymała swoją prywatną celę i pozwolono jej korzystać z części wspólnej, aby mogła zrelaksować się, oglądać telewizję, czytać książki

>>> ebooki <<<

i wykonywać połączenia telefoniczne. Wydawała się rozkoszować całą uwagą mediów i uważnie monitorowała relacje o swojej sprawie w wiadomościach.

– Była tego całkowicie świadoma – powiedziała osadzona. – Wiedziała, że jest głównym tematem i bardzo jej się to podobało.

>>> ebooki <<<

39

„TO ROZDZIERA SERCE”

W piątek o 14:00 Lori Vallow znalazła się w sądzie hrabstwa Madison. Przed budynkiem czekały setki ludzi, wielu ubranych w dresy i bluzy z napisem „GDZIE SĄ DZIECI?”.

Inni nieśli transparenty z napisami „WITAMY W DOMU, LORI” i „SPRAWIEDLIWOŚĆ DLA TYLEE I J.J.’A”.

Na sali sądowej Larry i Kay Woodcockowie siedzieli niespokojnie w trzecim rzędzie galerii dla publiczności, za stołem prokuratorskim, z kwiecistymi hawajskimi wieńcami na szyjach. Od miesięcy czekali na spotkanie z Lori, ale teraz przebywanie w jej obecności uznali za wyjątkowo stresujące. W sądzie zjawił się też Colby z żoną Kelsee. Bardzo chciał zobaczyć swoją matkę po raz pierwszy od ponad siedmiu miesięcy. Gdy na salę wszedł ubrany w czarny garnitur Chad Daybell, wśród publiczności rozległo się zbiorowe westchnienie i wszystkie oczy zwróciły się w stronę drzwi.

– Myślałem, że wyjdę z siebie – wspomniał Larry.

Dwóch funkcjonariuszy odeskortowało Lori do sali sądowej w kajdankach. Miała na sobie luźny więzienny uniform w pomarańczowo-białe paski i kamizelkę kuloodporną pod spodem. Chociaż jej blond włosy były potargane, współwięźniarki zadbały o jej wygląd przed pierwszym wystąpieniem w sądzie w Idaho, które miało być transmitowane na żywo w całym kraju. Uwagę zwracała jaskrawoczerwona szminka zrobiona z cukierków Jolly Rancher, a także konturówka do brwi zrobiona ołówkiem.

Gdy Lori zajęła miejsce przy stole obrony, uśmiechnęła się do swoich trzech nowo zatrudnionych adwokatów: Edwiny Elcox, Marka Meansa i Briana Webba. Jej pierwotny prawnik z Rexburga Sean Bartholick reprezentował teraz Chada

>>> ebooki <<<

Daybella. Po drugiej stronie sali sądowej przy stole oskarżających zasiedli: prokurator Rob Wood i jego zastępca Spencer Rammell.

Przed rozpoczęciem rozprawy sędzia hrabstwa Madison Faren Eddins ostrzegł, że każde zachowanie zakłócające spokój spowoduje natychmiastowe usunięcie z sali rozpraw.

– W pismach procesowych występuje określenie „Pani Vallow” albo „Pani Daybell”. Jak pani klientka chciałaby być nazywana? – powiedział do adwokata.

Elcox zapytała o to Lori, która się uśmiechnęła, spoglądając na Chada na galerii dla publiczności.

– Pani Daybell, Wysoki Sądzie – odpowiedziała Elcox.

Kiedy Lori potwierdziła, że rozumie swoje prawa, sędzia Eddins odczytał dwa zarzuty popełnienia przestępstwa przeciwko niej: opuszczenie Tylee i J.J.’a oraz trzy wykroczenia utrudniania pracy funkcjonariuszom i podawania fałszywych informacji.

Oskarżona odpowiedziała, że rozumie wszystkie zarzuty, po czym sędzia wyznaczył dwudniowe przesłuchanie wstępne w połowie marca.

Obrończyni Elcox poprosiła sędziego Eddinsa o obniżenie obecnej kaucji w wysokości 5 milionów dolarów do 10 000 dolarów, zauważając, że jej klientka została uznana za niewinną:

– Kaucja w wysokości pięciu milionów dolarów to absurd. Jest astronomicznie wygórowana i stanowi funkcjonalny odpowiednik przetrzymywania mojej klientki bez kaucji. To naruszenie jej konstytucyjnych praw.

Elcox oskarżyła również rząd o wymyślenie zarzutów dla zaspokojenia uwagi mediów. Domagała się również, aby „opinia publiczna i szalejące spekulacje” nie dyktowały dalszego przebiegu sprawy.

Twierdziła, że duże zainteresowanie Lori ze strony mediów gwarantowało, że ryzyko ucieczki pozostawało znikome:

– Mamy tu kamery telewizyjne – powiedziała Elcox. – Ludzie śledzą każdy jej krok. To coś w rodzaju monitoringu przedprocesowego na poziomie, jakiego nigdy

>>> ebooki <<<

wcześniej nie doświadczyłam, i do tego skuteczniejszego niż jakikolwiek nadzór stosowany przez organy ścigania. Moja klientka zamierza bronić się przed tymi zarzutami i udowodnić, że jest niewinna.

Prokurator Rob Wood nie zgadzał się na obniżenie kaucji, twierdząc, że zachowanie Lori w ciągu ostatniego roku było niepokojące:

– Od ostatniego lata oskarżona mieszkała w Arizonie, Idaho i na Hawajach. I szczerze mówiąc, okoliczności, w których opuściła Arizonę, a nastąpiło to wkrótce po zamordowaniu męża oskarżonej przez jej brata, jak również okoliczności, w jakich opuściła Idaho, co miało miejsce tego samego dnia, kiedy policja z Rexburga sprawdziła jej dobrostan, budząc poważne obawy, że mogłoby dojść do ucieczki pani Daybell.

Wood powiedział sędziemu, że od zeszłego lata w życiu oskarżonej zaistniał „wyraźny i niepokojący wzorzec", który skutkował trzema, wciąż aktywnymi, dochodzeniami w sprawie podejrzanych zgonów.

– Nie twierdzimy, że została o nie oskarżona – dodał Wood. – Jest jednak powiązana z każdą z tych śmierci i jest to niepokojące dla prokuratury.

Wood dodał też, że najważniejszym powodem niezgody na obniżenie kaucji są nadal zaginione dzieci oskarżonej.

– To rozdziera serce i jest powodem, dla którego media poświęcają tak wiele uwagi tej sprawie. Lori Daybell nie tylko wprowadziła w błąd organy ścigania w ich wysiłkach odnalezienia dzieci, ale także odmówiła pomocy w jakichkolwiek próbach poszukiwań, nawet przed wniesieniem oskarżenia.

Sędzia Eddins zdecydował się obniżyć kaucję do miliona dolarów, dodając, że jeśli Lori zdoła ją wpłacić, będzie miała obowiązek nosić bransoletkę na kostce i stawić się na wszystkich przyszłych rozprawach. Gdy Lori była wyprowadzana z sali sądowej, uśmiechała się do Chada, który patrzył na nią rozmarzony z galerii dla publiczności.

* * *

>>> ebooki <<<

Po rozprawie Chad Daybell wymknął się z sądu tylnymi drzwiami, aby uniknąć pytań reporterów. Jednak stojący przy głównym wejściu Woodcockowie i Colby Ryan zorganizowali improwizowaną konferencję prasową. Syn Lori, który przyjechał na przesłuchanie aż z Arizony, błagał matkę, by powiedziała mu, gdzie jest jego rodzeństwo.

– Moje pierwsze pytanie brzmi: „Gdzie są Tylee i J.J.?" – powiedział. – Odpowiedź nie może być przecież aż tak trudna.

* * *

W ciągu następnego tygodnia Lori spotkała się z przedstawicielami kilku firm zajmujących się kaucjami, chciała zgromadzić środki na wpłatę w wysokości miliona dolarów. Niestety wszyscy obawiali się, że ryzyko w tak głośnej sprawie jest zbyt duże. Chociaż ona i Chad mogliby z łatwością uzbierać 100 000 dolarów, firmy oferujące kaucje obawiały się, że gdyby ponownie uciekła, musiałyby wypłacić resztę.

Chad napisał do Summer Shiflet, że Lori chce z nią porozmawiać. Dodał, że jego żona nie powiedziała mu, gdzie znajdują się J.J. i Tylee.

Summer zadzwoniła do swojej starszej siostry w areszcie. Lori zapewniła ją, że dzieci są bezpieczne, a ona jedynie chroni je przed złymi ludźmi.

– Powiedziała mi: „Znasz mnie i wiesz, że zawsze dbałam o swoje dzieci". To rozwiało moje wszelkie wątpliwości, że mogła zrobić coś złego.

* * *

Po usłyszeniu oskarżenia Lori zwolniła dwoje z trojga adwokatów. Od tego momentu miała być reprezentowana wyłącznie przez Marka Meansa, którego kancelaria prawna w Meridian znajdowała się pięćset kilometrów na zachód od Rexburga. Reprezentował on również Chada Daybella.

Chociaż najwyraźniej brakowało mu doświadczenia w obronie karnej, Means był nieustępliwym pitbullem. Motto jego firmy, jak podano na stronie internetowej

>>> ebooki <<<

kancelarii, brzmiało „Nie daj się rzucić lwom na pożarcie. Skontaktuj się z nami już dziś, aby chronić swoje prawa!”.

Podobno Lori powiedziała swojemu nowemu adwokatowi, że był kiedyś jej synem.

Means natychmiast złożył wniosek o odsunięcie sędziego Eddinsa od sprawy i odroczenie wstępnego przesłuchania. Na rozprawie, która odbyła się przez telefon 13 marca, sędzia Eddins wycofał się, a sprawa została przekazana sędzinie Michelle Mallard.

Trzy dni później adwokat wydał zwięzłe oświadczenie dla mediów, deklarując niewinność Lori. Stwierdził w nim, że nie ma miejsca na „domysły, insynuacje i spekulacje” w gwarantowanym konstytucyjnie procesie sądowym.

„Jak każdy obywatel naszego kraju, pani Daybell powinna móc korzystać ze wszystkich przywilejów i praw, które towarzyszą naszej wierze w prawo do niewinności, dopóki nie zostanie udowodnione ponad wszelką wątpliwość, że jest inaczej” – napisał Means. „Pani Daybell pozostaje niewinna. W nadchodzących dniach z niecierpliwością czekamy na okazję, aby to udowodnić”.

Tego samego dnia prokuratorzy hrabstwa Madison przekazali obronie ponad tysiąc sześćset stron odkrytych dowodów, w tym filmy z wizyty w Parku Narodowym Yellowstone tuż przed zaginięciem dzieci Lori.

* * *

W połowie marca pandemia COVID-19 przetoczyła się przez Idaho i spowolniła działanie wymiaru sprawiedliwości w sprawie Lori Vallow-Daybell. System sądowy Idaho wprowadził nowe, surowe przepisy dotyczące przesłuchań, które odbywały się głównie zdalnie za pośrednictwem aplikacji Zoom.

Więzienie hrabstwa Madison sprawdzało teraz wszystkich więźniów pod kątem wirusa, a adwokaci mogli komunikować się ze swoimi klientami wyłącznie za pośrednictwem połączenia wideo z aresztu. Nie poczyniono żadnych specjalnych ustaleń dla najpopularniejszej osadzonej.

>>> ebooki <<<

– Jej obecność w żaden sposób nie zmienia naszych przygotowań – oznajmił rzecznik więzienia. – Jest traktowana tak samo, jak każdy inny więzień.

Zgodnie z nowymi zasadami zakładu dotyczącymi pandemii, obrońca Mark Means mógł spotkać się ze swoją klientką w publicznym pokoju dla odwiedzających, gdzie oddzieleni byli szklaną przegrodą. Oboje mogli komunikować się tylko przez specjalny system telefoniczny, a wszelkie dokumenty, które Lori musiała zobaczyć, przekazywane były funkcjonariuszowi, który dostarczał je osobiście.

We wniosku z 2 kwietnia Means opisał nowe procedury jako „niezgodne z prawem” i naruszające prawa jego klientki.

W swojej odpowiedzi prokurator hrabstwa Madison Rob Wood powiedział, że obecne ograniczenia w więzieniu dotyczyły pandemii COVID-19:

– Bezpieczeństwo zarówno więźniów, jak i pracowników, ma ogromne znaczenie dla hrabstwa Madison, Departamentu Szeryfa i Biura Prokuratora.

* * *

Policja w Chandler wznowiła dochodzenie w sprawie śmierci Charlesa Vallowa, skupiając się tym razem na wdowie po nim. Morderca Alex Cox nie żył, co stwarzało wiele problemów dla głównego detektywa Nathana Moffata.

„Nadal pracujemy nad sprawą Charlesa Vallowa” – napisał do dziennikarza 24 marca. „Jesteśmy pewni, że zbliżamy się do postawienia Lori zarzutu udziału w jego śmierci”.

Tydzień później, 1 kwietnia, śledczy z policji w Chandler wysłali sprawę Lori Vallow do biura prokuratora hrabstwa Maricopa. Zalecili oskarżenie jej o spisek, który doprowadził do morderstwa pierwszego stopnia.

* * *

Ogólnoświatowy rozgłos wokół zaginionych dzieci rzucił blask na senne miasto Rexburg, a każdy z jego 28 tysięcy mieszkańców poczuł się osobiście

>>> ebooki <<<

zaangażowany w sprawę. Chociaż Tylee i J.J. przeprowadzili się tam zaledwie kilka tygodni przed swoim zniknięciem, miasto przyjęło ich jak swoich. Wszędzie wisiały fioletowe i niebieskie wstążki oraz plakaty dzieci, a Larry i Kay Woodcockowie byli traktowani jak członkowie rodziny królewskiej.

Lokalna firma reklamowa podarowała dwa ogromne billboardy w najlepszych lokalizacjach: jeden wzdłuż autostrady numer 20, głównej trasy prowadzącej z Rexburga do Parku Narodowego Yellowstone oraz drugi wzdłuż autostrady numer 26 w Idaho Falls. Na obu billboardach znalazły się duże zdjęcia dzieci wraz z informacją o nagrodzie w wysokości 20 000 dolarów, jak również specjalny numer infolinii i nowa strona internetowa FindJJandTylee.com.

– Traktujemy to jako usługę publiczną – powiedział przedstawiciel firmy reklamowej. – Ludzie muszą się o tym dowiedzieć.

* * *

W pierwszym tygodniu kwietnia nad grobem Tammy Daybell na cmentarzu Evergreen w Springville został ostatecznie umieszczony kamień nagrobny. Przedstawiał dużą kaczkę, ulubione zwierzę Tammy, a za nią pięć małych kacząteк, które symbolizowały jej dzieci.

Na nagrobku wyryto napis: „TAMMY BYŁA UKOCHANĄ ŻONĄ I MATKĄ, ODDANĄ CÓRKĄ, SIOSTRĄ. BYŁA TEŻ PRZYJACIÓŁKĄ WSZYSTKICH ZWIERZĄT”.

Sześć miesięcy po nietypowej śmierci Tammy nastąpiły niewielkie postępy w śledztwie, sugerującym morderstwo. Koroner początkowo orzekł, że Tammy zmarła z przyczyn naturalnych, ale po ekshumacji w grudniu władze uznały tę śmierć jako „podejrzaną”.

Prokurator hrabstwa Fremont Marcia Murdoch poprosiła o pomoc dwóch innych lokalnych prokuratorów okręgowych, ale obaj odmówili. W końcu w akcie desperacji zwróciła się o pomoc do Biura Prokuratora Generalnego Idaho,

>>> ebooki <<<

uważając, że nie ma niezbędnych narzędzi ani doświadczenia, by poradzić sobie z tak złożonym dochodzeniem.

Prokurator generalny Idaho zgodził się oficjalnie przejąć śledztwo przeciwko Chadowi i Lori w związku ze spiskiem, usiłowaniem zabójstwa i/lub zabójstwem.

Od powrotu z Kauai Chad Daybell mieszkał ze swoimi synami Garthem i Sethem w domu w Salem, gdzie zmarła Tammy. Za każdym razem, gdy wychodził przez frontowe drzwi, widział cmentarz dla zwierząt i podwórze, na którym zostały zakopane ciała J.J.'a i Tylee. Widok ten nie wydawał się wywoływać u niego żadnego poczucia dyskomfortu.

* * *

Pod koniec kwietnia Melani Pawlowski skończyła trzydzieści jeden lat i w dość ostrych słowach zaprzeczyła na Facebooku, że należy do niebezpiecznej sekty. Ubolewała nad całym złym rozgłosem, jaki wygenerowała głośna sprawa jej ciotki Lori i odniosła się do kilku ostatnich artykułów prasowych, które łączyły Alexa Coxa ze śmiercią jej matki Stacey w 1998 roku.

„Mój świat wywrócił się do góry nogami, gdy moja rodzina i przyjaciele odwrócili się ode mnie po tej medialnej wrzawie. Choć niesprawiedliwie odebrano mi matkę w wieku 6 lat i opowiadano o niej różne kłamstwa, stoję tu dziś wdzięczna, wiedząc, że żadna osoba i kłamstwo nie jest w stanie zerwać mojej więzi z matką, która nie żyje, odkąd skończyłam 9 lat".

* * *

W piątek 1 maja Lori Vallow-Daybell wróciła do sądu hrabstwa Madison na rozprawę dotyczącą zmniejszenia kaucji. Było to jej pierwsze stawienie się w sądzie, odkąd stan Idaho wznowił przesłuchania stacjonarne po długiej przerwie. Dwa wcześniejsze, związane z obniżeniem kaucji, zostały odwołane z powodu pandemii, a tę transmitowano na żywo na oficjalnym kanale YouTube sądu hrabstwa Madison.

>>> ebooki <<<

Sędzia Michelle Mallard była teraz przewodniczącą, a wszyscy w sądzie nosili maseczki. Lori siedziała przy stole obrony w stroju więziennym w różowo-białe paski, z dopasowanymi różowymi sandałami i jasnoniebieską maseczką. Tuż obok siedział Mark Means z dużym szalikiem owiniętym w stylu kowbojskim wokół nosa i ust.

Natychmiast przystąpił do ataku, oskarżając funkcjonariuszy więzienia hrabstwa Madison o nielegalne nagranie kilku rozmów telefonicznych Lori podczas odwiedzin. W oświadczeniu złożonym w sądzie, porucznik Jared Willmore przyznał, że dwie rozmowy zostały przypadkowo zarejestrowane, ale natychmiast usunięto je, gdy tylko odkryto ich istnienie.

– Wielokrotnie powtarzano mi, że moja komunikacja z klientką pozostanie poufna i nie będzie nagrywana – powiedział Means.

Adwokat zażądał informacji, czy detektywi odsłuchali rozmowy przed ich usunięciem i ile materiału zostało nagrane.

– Rozmawiałem ze swoją klientką przez wiele godzin – powiedział Means sędzinie. – Omawialiśmy szczegółowe fakty dotyczące sprawy, które są niezwykle istotne. Kiedy funkcjonariusz państwowy wchodzi i usuwa te nagrania, nie mam okazji powiedzieć: „O mój Boże! Co było na tych nagraniach?”.

Means ponownie poprosił sędzinę Mallard o obniżenie kaucji Lori do 10 000 dolarów, aby mogli wspólnie pracować nad jej obroną bez przeszkód ze strony przepisów dotyczących COVID-19 w areszcie.

– Nie mogę w dobrej wierze komunikować się z moją klientką przez system telefoniczny. Szczególnie w ramach przygotowań do prawdopodobnie jednej z największych spraw, jakie kiedykolwiek były procesowane w hrabstwie Madison.

Means twierdził, że Lori, podobnie jak wszyscy inni, została ekonomicznie poszkodowana przez pandemię.

– Moja klientka jest obecnie bezrobotna. Jej mąż jest wydawcą, ale ludzie nie kupują książek. Moja klientka nie jest zamożną kobietą.

>>> ebooki <<<

W odpowiedzi prokurator Rob Wood oskarżył obronę o celowe wprowadzenie sądu w błąd w celu zwolnienia oskarżonej za kaucją:

– To próba odwrócenia uwagi Sądu i opinii publicznej od faktów w sprawie. To sposób na uwolnienie klientki od problemu, który nie istnieje.

Wood podkreślił również, że przed aresztowaniem oskarżona i jej mąż wiedli dobre życie w jednym z najdroższych miejsc na świecie.

Pod koniec ożywionego dwugodzinnego przesłuchania sędzina Mallard odmówiła obniżenia kaucji oskarżonej. Głównie z braku dowodów na to, że Lori była traktowana inaczej niż jej współosadzone.

– Naprawdę nie widzę wpływu procedury więziennej na konstytucyjne prawa pani Daybell – powiedziała sędzina. – W więzieniu są teraz również inne osoby, które muszą rozmawiać z adwokatami w sprawie swojej obrony. Jestem przekonana, że nie jest to problem.

Przed budynkiem sądu Mark Means powiedział dziennikarzom, że wyjście Lori za kaucją jest mało prawdopodobne:

– Nikt nie wykazuje dobrej woli, ponieważ ona przebywa w areszcie śledczym hrabstwa Madison. Nie ma zbyt wielu ludzi, którzy chcieliby umieścić swoje nazwisko na dokumencie, aby pomóc zdobyć milion dolarów na kaucję.

Means odmówił komentarza na pytania reporterów o to, dlaczego jego klientka wciąż odmawia ujawnienia, gdzie są jej dzieci.

* * *

Tydzień później Janis Cox i Summer Shiflet przerwały milczenie i udzieliły ekskluzywnego wywiadu dla CBS-5 w Phoenix. Powiedziały, że ich jedynym celem jest powiedzenie prawdy o Lori oraz narzekały na media, które fałszywie przedstawiały ją jako „potwora” i „złoczyńcę bez serca”.

– To nie może być dalsze od prawdy – powiedziała Summer. – Naprawdę mam nadzieję, że dzięki naszemu wystąpieniu serca ludzi zmiękną i przekonają się, że

>>> ebooki <<<

ona jest naprawdę kochającą, słodką i ciepłą osobą. Jest piękniejsza wewnątrz niż na zewnątrz.

Janis przyznała, że nie zna miejsca pobytu swoich dwóch wnuków, ale ufa, że Lori chroni je przed krzywdą z powodów, o których nie mogła rozmawiać nawet z nią. Spekulowała, że dla ich bezpieczeństwa może ukrywać je w jakimś bunkrze.

Następnie zapytano ich, czy Lori była zamieszana w śmierć swojego zmarłego męża Charlesa Vallowa.

– Ani trochę – odpowiedziała z przekonaniem Summer. – Wiem na pewno, że w żadnym wypadku nie spiskowała w celu zabicia Charlesa.

Zapytana o zarzuty, jakoby Alex był rodzinnym zabójcą, jego matka się roześmiała.

– Nie mogę się powstrzymać od śmiechu. Alex był niezwykle spokojną i zabawną osobą. Zachowywał się także bardzo opiekuńczo wobec Colby'ego i Tylee. Powiedział kiedyś: „Uderzyłem pedofila. Jestem gotów się do tego przyznać". I przyznał się do wszystkiego, co zrobił źle.

Pod koniec wywiadu Janis została zapytana o Lori i Chada, przebywających na plaży w Kauai, podczas gdy w całym kraju trwały poszukiwania Tylee i J.J.'a.

– Nie wyglądało to zbyt dobrze, zgadzamy się – powiedziała. – Ale wiedzieliśmy, że ona nie uważa ich za zaginione. Byłaby to zupełnie inna sytuacja, gdyby dzieci rzeczywiście zaginęły, ale dla niej nigdy tak nie było.

>>> ebooki <<<

40

LUDZKIE SZCZĄTKI

FBI od miesięcy przeszukiwało dziesiątki telefonów komórkowych i innych urządzeń należących do wszystkich osób związanych ze sprawą. Pewnego dnia jeden z agentów odkrył intrygującą wymianę wiadomości na telefonie komórkowym Tammy Daybell z 9 września 2019 roku, dzień po ostatnim kontakcie z Tylee w Parku Narodowym Yellowstone.

W esemesie wysłanym przez Chada o 11:53 Tammy została poinformowana, że był to dla niego „ciekawy poranek", ponieważ zastrzelił i spalił szopa:

„Jest teraz na naszym cmentarzu dla zwierząt. Zabawne czasy!" – zażartował Chad.

W poniedziałek 1 czerwca 2020 roku FBI przekazało wiadomość detektywowi Ronowi Ballowi z Departamentu Policji z Rexburga, który natychmiast nabrał podejrzeń. Wiedział, że szopy są zwierzętami nocnymi i nie wychodzą za dnia. Ponadto sąsiad Daybellów, Matt Price, zeznał policji, że słyszał wystrzał z pistoletu i zapytał o to Gartha Daybella, który odpowiedział mu, że jego ojciec zastrzelił tylko szopa. Price dodał również, że wcześniej Daybellowie rzadko korzystali z paleniska, ale od czasu postrzału zwierzęcia często rozpalali ogień na terenie posiadłości.

Następnego dnia detektyw Bruce Mattingly z biura szeryfa hrabstwa Fremont zadzwonił do siostry Tammy, Samanthy, i zapytał o cmentarz dla zwierząt na podwórku Daybellów. Samantha powiedziała, że pochowano tam kilka zwierząt Chada i Tammy.

W międzyczasie detektyw Ball poprosił Zespół Analizy Komórkowej FBI (CAST) o sprawdzenie, kiedy Alex Cox przebywał w posiadłości Daybellów,

>>> ebooki <<<

bazując na logowaniu jego telefonu komórkowego z lokalnych wież telefonii komórkowej.

Zespół CAST odkrył, że Cox odwiedził posiadłość Chada czterokrotnie we wrześniu 2019 roku, a większą część poranka tego samego dnia, kiedy wysłana została wiadomość o szopie, spędził przy palenisku.

Następnie 23 września, dzień po tym, jak Melanie Gibb i David Warwick widzieli Alexa niosącego J.J.'a do swojego domu – wtedy chłopca widziano po raz ostatni – Cox spędził siedemnaście minut przy stawie na terenie posiadłości Chada.

Przekonany o przełomie w sprawie, zespół z Salt Lake City spędził następny tydzień na starannym opracowaniu strategii poszukiwań ciał na podwórku Daybellów.

* * *

Za kulisami prokurator Rob Wood potajemnie negocjował ugodę z Lori. Miał nadzieję, że oskarżona wkrótce zacznie współpracować, ale Chad Daybell jej to skutecznie wyperswadował.

– Szkoda – powiedział później Wood. – Byłoby lepiej, gdyby nam o wszystkim powiedziała.

Rick Ross, ekspert do spraw sekt, powiedział, że Chad nadal manipulował swoją nową żoną, nawet gdy była za kratkami, ciągle nawiedzał ją codziennymi telefonami i czytaniem Pisma Świętego.

– Potrafił mówić w nieskończoność o czasach ostatecznych, których nadejście przewidywał na 22 lipca 2020 roku – wyjaśnił Ross. – Zasadniczo kontynuował pranie jej mózgu.

* * *

We wtorek 9 czerwca o godzinie 7:00 detektywi Ray Hermosillo i Dave Stubbs przybyli do posiadłości Chada Daybella w Salem z nakazem przeszukania. Towarzyszyli im funkcjonariusze z elitarnego zespołu FBI do spraw reagowania na

>>> ebooki <<<

dowody (ERT), Departamentu Policji w Rexburgu i Biura Szeryfa hrabstwa Fremont. Zapukali do drzwi i zostali wpuszczeni przez Gartha i Setha Daybellów, którzy zaprowadzili detektywów do pokoju ojca.

Gdy tylko Chad został poinformowany, że służby mają nakaz przeszukania obszaru położonego za domem, zadzwonił do swojego adwokata Marka Meansa. Chad miał do wyboru możliwość pozostania na swojej posesji z funkcjonariuszem lub opuszczenia jej.

– Pan Daybell wyszedł i usiadł w swoim samochodzie zaparkowanym na podjeździe – powiedział później detektyw Hermosillo.

Wszystkie drogi prowadzące do posiadłości Daybellów zostały zamknięte, a na pobliskim polu funkcjonariusze rozstawili namioty pełniące funkcję punktu dowodzenia. Spięty Chad Daybell czekał w swoim szarym SUV-ie po przeciwnej stronie ulicy, przy domu swojej córki Emmy. Obserwował, jak mała armia specjalistów z FBI zaczęła zwozić ciężki sprzęt na jego posesję.

O 7:45 rzecznik ofiar z FBI zadzwonił do Larry'ego i Kay Woodcocków, aby poinformować ich, że posiadłość Chada Daybella ma zostać przeszukana w poszukiwaniu ludzkich szczątków.

Około 9:00 zespół do spraw zabezpieczania dowodów (ERT) zaczął rozkładać siatkę w jednej części podwórka oraz niebieskie zadaszenia i plandeki.

Do tej pory na terenie posesji znajdowało się prawie stu funkcjonariuszy organów ścigania, z których każdy miał ściśle wyznaczone zadania. Dodatkowo pięć psów przeszkolonych do wykrywania zwłok przeszukiwało półtorahektarową posiadłość w poszukiwaniu tajnych mogił. Funkcjonariusze prowadzili również systematyczne przeszukiwanie po linii, chodząc w górę i w dół podwórka z grabiami w poszukiwaniu wszelkich śladów naruszeń gruntu.

Korzystając ze zdjęć satelitarnych, grafik z FBI wykonał szkice, na których wskazał, gdzie odzywały się pingi z telefonu Alexa Coxa, podczas gdy inny zespół skupił się na znalezieniu cmentarza dla zwierząt, o którym wspominał Chad w swoich esemesach.

>>> ebooki <<<

Wkrótce go odkryto, otoczonego kręgiem cegieł z posągiem psa w pobliżu, a wtedy skoncentrowano się na tym, jak najlepiej wykopać podejrzane mogiły.

Oddzielny zespół ERT pracował również po wschodniej stronie stawu, gdzie telefon Alexa pingował 23 września przez siedemnaście minut.

Psy poszukujące zwłok wkrótce namierzyły niewielki obszar pod drzewem przy stawie, gdzie był lekki nasyp, sześćdziesiąt na sto dwadzieścia centymetrów, otoczony przez dłuższe i gęstsze chwasty.

Miejsce zostało sfotografowane przed sprowadzeniem specjalnego sprzętu, w tym skanera laserowego 3D i tachimetru optycznego, aby wykonać pomiary terenowe.

Zespół rozpoczął metodyczne wykopywanie, warstwa po warstwie, prawdopodobnego miejsca potajemnego pochówku. Usunięto darń i roślinność, aby odsłonić trzy duże białe kamienie. Gdy specjaliści dokopali się głębiej, zobaczyli, że trzy kamienie zostały starannie umieszczone obok siebie, a korzenie okolicznych drzew zostały wycięte, aby zrobić im miejsce.

Pod kamieniami znajdowały się cienkie drewniane deski. Każdy etap wykopywania płytkiego grobu, o głębokości 45 centymetrów, został starannie sfotografowany, zmierzony i oznaczony jako dowód.

– Opowiada to historię – zeznał później agent Steve Daniels. – Ktoś umieścił te deski nad tym grobem.

Po usunięciu desek poszukiwacze zobaczyli coś, co wyglądało na czarny worek na śmieci, ciasno owinięty wokół owalnego przedmiotu. Dochodził stamtąd również wyraźny zapach rozkładającego się ludzkiego ciała.

– Zacząłem pracować rękami i po prostu zeskrobywałem brud z tego owalnego obiektu, który wyglądał jak czaszka – powiedział agent Daniels.

Następnie wziął żyletkę i wyciął mały otwór w worku na śmieci, odsłaniając białą plastikową torbę pod spodem. Delikatnie ściągnął czarny worek z okrągłego przedmiotu, tak aby nie naruszać dowodów i pozostawić nietkniętą białą torbę.

>>> ebooki <<<

– Kiedy przeciąłem żyletką biały plastik – wyjaśnił agent Daniels – na rękach miałem coś co mogło być ludzkimi włosami. To był moment, w którym ustaliliśmy, że są to ludzkie szczątki.

Zespół kontynuował wykopaliska, aż odkrył drobne ciało owinięte w czarną plastikową torbę, całkowicie oklejoną szarą taśmą klejącą. Profesor antropologii Uniwersytetu Stanowego w Boise Cheryl Anderson zbadała szczątki i potwierdziła, że są ludzkie.

Około godziny 11:00 przybył koroner i usunął ciało J.J.'a z grobu, a następnie umieścił je w worku na zwłoki i przetransportował do kostnicy szpitala Madison Memorial.

* * *

Chad Daybell intensywnie obserwował poszukiwania ze swojego SUV-a, zaparkowanego na skraju jego posesji. Detektyw Hermosillo sprawdzał kilkakrotnie, czy Chad czegoś nie potrzebuje.

– Trzymał telefon w prawej ręce – powiedział detektyw – i stale oglądał się przez prawe ramię. Rozmawiał chwilę przez telefon, a potem znów patrzył za siebie.

Gdy stało się oczywiste, że nad stawem znaleziono coś ważnego, Chad nerwowo wysiadł z pojazdu, aby lepiej widzieć.

– Zdjął czapkę i przeczesał palcami włosy – powiedział Hermosillo. – Spojrzał w dół, założył czapkę i wrócił do samochodu.

O godzinie 11:03 Chad odebrał telefon od Lori z więzienia hrabstwa Madison. Rozmowa została nagrana. Z przygnębionego głosu Chada jasno wynikało, że nie ma już wątpliwości i uważa, że to koniec, a ciała J.J.'a i Tylee wkrótce zostaną odnalezione.

– Cześć, kochanie – powiedziała Lori.

– Cześć – odpowiedział smutno Chad.

– Wszystko w porządku?

>>> ebooki <<<

– Nie. – Westchnął. – Przeszukują teren. Mark Means będzie z tobą rozmawiał.

Lori zapytała, czy funkcjonariusze znów są w domu i przeszukują ich rzeczy, a Chad wyjaśnił, że pracują na tyłach domu.

– Mają nakaz przeszukania i szukają dzieci.

Po długiej ciszy Lori odpowiedziała:

– Okej.

– Cieszę się, że zadzwoniłaś. Zobaczymy, co się wydarzy.

– Okej. Co mogę dla ciebie zrobić? Pomodlić się?

– Nie, przepraszam. Czuję się całkiem spokojny. Zadzwoniłbym jednak do Marka. Potrzebujemy… możesz z nim po prostu porozmawiać?

– A ty już z nim rozmawiałeś?

– Próbowałem się do niego dodzwonić.

– Czy on wie, co oni tam robią?

Na telefon Chada nadeszło kolejne połączenie.

– Mam telefon od kogoś innego, z kim muszę porozmawiać, kochanie. Tak bardzo cię kocham.

– Okej, kocham cię. Czy mam spróbować zadzwonić później?

– Hm. – Chad westchnął. – Nie wiem. Nie wiem. Możesz spróbować. Odbiorę, jeśli będę mógł.

– Okej.

– Kocham cię, wkrótce porozmawiamy.

– Okej, kochanie – odpowiedziała Lori. – Kocham cię.

– Okej. Kocham cię. Do widzenia.

* * *

Kilka minut później Chad próbował uciekać. Uruchomił silnik swojego SUV-a, wcisnął pedał gazu i odjechał, ale funkcjonariusze ruszyli w pościg i zatrzymali go w odległości półtora kilometra od jego domu.

>>> ebooki <<<

O 11:30 Chad Daybell został aresztowany, skuty kajdankami i zabrany do aresztu. Jego SUV został odholowany w celu zbadania.

* * *

Około godziny 13:00 zespół ERT z FBI przeniósł się na cmentarzysko dla zwierząt. Zaczęli od usunięcia górnej warstwy roślinności, aby spróbować uzyskać lepsze wyobrażenie tego, co zostało tam pochowane. Użyli narzędzi ręcznych, aby odkryć szczątki psa i kota.

Sprowadzono koparkę podsiębierną, aby rozkopać interesujący ich obszar o głębokości około 60 centymetrów. Odkopano dwa kręgi z kręgosłupa, ale profesor Anderson nie była w stanie określić, czy były one zwierzęce czy ludzkie.

– Wyczułem zapach prawdopodobnie rozkładających się ludzkich szczątków – zeznał później agent specjalny Daniels. – Podjąłem decyzję o zaprzestaniu używania pojazdu i zespół skupił się na narzędziach ręcznych.

Jego ekipa zaczęła kopać po północnej stronie cmentarza dla zwierząt Chada Daybella, dopóki nie zauważyli kości wystających z ziemi i odsłoniętego ciała. Pracowali dalej i znaleźli jeszcze kilka kawałków kości, a następnie kawałek miednicy.

Profesor Anderson pozytywnie zidentyfikowała kość jako ludzką, a wykopaliska zostały wstrzymane na cały dzień.

– W tym momencie wiedzieliśmy już, że natrafiliśmy na ludzkie szczątki – powiedział agent Daniels. – Było to miejsce pochówku numer dwa. Kawałki, które zostały odzyskane, wyglądały na spalone, a niektóre z nich były jeszcze różowe.

Z masy spalonego ciała i zwęglonych kości jasno wynikało, że ktoś rozczłonkował ofiarę. Odzyskane części ciała zostały umieszczone w worku na zwłoki, zapieczętowane przez koronera i zabrane do kostnicy.

Posiadłość Daybellów została zabezpieczona na cały dzień, a funkcjonariusze policji pilnowali jej do czasu wznowienia prac następnego ranka.

>>> ebooki <<<

O godzinie 15:37 policja z Rexburga i biuro szeryfa hrabstwa Fremont zorganizowały konferencję prasową dla ekip telewizyjnych, które zebrały się na posiadłości Daybellów. Panowało ogólne podekscytowanie, że w końcu nastąpił przełom w sprawie.

Asystent komendanta policji z Rexburga Gary Hagen potwierdził, że śledczy znaleźli ludzkie szczątki na terenie posesji Daybellów, odmówił jednak udzielenia odpowiedzi na jakiekolwiek pytania dotyczące śledztwa, dopóki nie uzyskają więcej szczegółów.

– Chcę jednak dodać, że Chad Daybell, który tutaj mieszka, został zatrzymany w celu przesłuchania – powiedział dziennikarzom.

O godzinie 17:21 Daybell został oficjalnie aresztowany w więzieniu hrabstwa Fremont i oskarżony o dwa przestępstwa ukrycia lub zniszczenia dowodów.

Później tego dnia policja z Rexburga i biuro szeryfa Fremont ogłosiły kolejną konferencję prasową. Począwszy od nakazu przeszukania nieruchomości Chada Daybella, zastępca komendanta Hagen nakreślił wydarzenia dnia:

– Podczas przeszukiwania nieruchomości śledczy odkryli coś, co wyglądało na niezidentyfikowane ludzkie szczątki, w związku z czym zostanie przeprowadzona sekcja zwłok. Chad Daybell został zabrany do aresztu i jutro rano o jedenastej zostanie przesłuchany w sądzie hrabstwa Fremont.

Następnie Hagen podziękował mediom i społeczeństwu za wszelką pomoc od momentu zaginięcia J.J.’a i Tylee.

– Chcę podkreślić, że jest to aktywna i trwająca sprawa, a gdy tylko uzyskamy więcej odpowiedzi, będziemy mogli zorganizować kolejną konferencję prasową.

Prawnik Daybella,Mark Means odmówił komentarza w sprawie aresztowania.

* * *

Aresztowanie Chada Daybella i odkrycie ludzkich szczątków na jego posesji trafiło na pierwsze strony gazet na całym świecie. Pojawiły się jego zdjęcia w kajdankach,

>>> ebooki <<<

zrobione przez przechodnia, wraz z ponurym policyjnym zdjęciem twarzy, wydanym przez Departament Policji z Rexburgu.

„Były grabarz mężem »sekciarskiej matki« Lori Vallow” – napisano w długim nagłówku w angielskim „Daily Mail”. „Został on oskarżony o zniszczenie lub zatajenie dowodów i trafił do aresztu po tym, jak w trakcie poszukiwania zaginionych dzieci na terenie jego domu w Idaho znaleziono ludzkie szczątki”.

„New York Times” również opublikował tę historię:

„Ojczym dwójki zaginionych od miesięcy dzieci z Idaho został aresztowany we wtorek pod zarzutem ukrywania dowodów po tym, jak śledczy znaleźli niezidentyfikowane ludzkie szczątki na jego posesji”.

* * *

Następnego ranka, gdy Kay i Larry Woodcockowie wsiadali na pokład samolotu lecącego z Luizjany do Idaho, zespół agentów FBI wznowił prace związane z przekopywaniem cmentarza dla zwierząt i pobliskiego paleniska. Liczne kawałki spalonych ciał i kości stanowiły jednak prawdziwe wyzwanie.

– Myślę, że trudność sprawił nam sposób, w jaki znaleziono te ludzkie szczątki – wyjaśnił agent FBI Steve Daniels. – Z braku lepszego określenia była to masa rozczłonkowanych ludzkich szczątków, częściowo spalonych.

Większość kawałków ciała zmieniła się w nierozpoznawalną masę tkanki i materii organicznej, więc zespół kopał wokół nich warstwa po warstwie. Na samym dnie dołu znaleziono stopione zielone wiadro nad niekompletną ludzką czaszką obok żuchwy zawierającej kilka zębów.

– Zespół zrobił wszystko, co w jego mocy, aby kopać wokół znaleziska i poznać całą historię – powiedział Daniels.

Kolejnym problemem było usunięcie kruchej masy ludzkich szczątków z miejsca pochówku w celu przeprowadzenia autopsji. Kiedy członkowie zespołu po raz pierwszy spróbowali je podnieść, wszystko się rozpadło, zostali więc zmuszeni do podnoszenia rozczłonkowanych kawałków pojedynczo i umieszczania

>>> ebooki <<<

ich w worku na zwłoki, podczas gdy koroner i antropolog przeprowadzali inwentaryzację.

Po usunięciu szczątków zespół ERT (Evidence Response Team) kontynuował wykopywanie grobu, szukając małych kawałków kości i innych dowodów do badań kryminalistycznych. Metodycznie przesiewali ziemię rękami, dopóki nie upewnili się, że usunęli wszystkie ludzkie pozostałości.

Następnie użyto koparki, aby zejść jeszcze głębiej i szerzej przeszukać teren. Służby chciały upewnić się, że znaleziono wszystko.

* * *

O godzinie 11:00 z więzienia hrabstwa Fremont Chad Daybell stawił się przed sędzią Farenem Eddinsem za pośrednictwem Zooma. Miał na sobie kombinezon więzienny w czarno-białe paski i kajdanki. Obok niego stał jego nowo zatrudniony obrońca John Prior.

Daybell został oskarżony o dwa przestępstwa związane z ukrywaniem lub zniszczeniem dowodów i groziło mu do pięciu lat pozbawienia wolności oraz 10 000 dolarów grzywny za każdy zarzut. Po wszystkim sędzia Eddins poinformował oskarżonego o przysługujących mu prawach. Prior zrzekł się prawa do szybkiego przesłuchania wstępnego w ciągu czternastu dni.

Rob Wood, teraz oficjalnie mianowany prokuratorem specjalnym w celu nadzorowania zarówno Chada, jak i Lori, poprosił sędziego Eddinsa o wyznaczenie kaucji w wysokości miliona dolarów.

– Mówimy o ludzkich szczątkach – powiedział Wood sędziemu. – I chociaż nie zostały jeszcze zidentyfikowane, jesteśmy świadomi, że są to szczątki dzieci, co naszym zdaniem jest czynnikiem obciążającym. Sposób ukrycia jednego z tych ciał prokuratura uważa za szczególnie skandaliczny.

Prokurator powiedział, że oskarżony miał „silną motywację do ucieczki”, ponieważ śledztwo w sprawie śmierci dzieci dopiero się rozpoczynało.

>>> ebooki <<<

John Prior z kolei prosił o kaucję w wysokości 100 000 dolarów, zaprzeczając, że jego klient byłby gotów uciekać:

– Ma dużą rodzinę w społeczności. Dzieci, które tu mieszkają. Jest właścicielem nieruchomości. Pan Daybell ma zamiar tutaj pozostać, aby odpowiedzieć na te zarzuty.

Sędzia Eddins ostatecznie wyznaczył kaucję w wysokości miliona dolarów. Uzasadniając to faktem, że rzekomo ukrywane dowody to szczątki dwóch osób.

* * *

Kilka godzin później Larry i Kay Woodcockowie potwierdzili, że władze powiedziały im o ludzkich szczątkach należących do Tylee i J.J.'a.

„Jesteśmy przepełnieni niezgłębionym smutkiem, że te dwie jasne gwiazdy zostały nam skradzione" – napisali w oświadczeniu. „Mamy tylko nadzieję, że umarły bez bólu i cierpienia".

Rodzina Lori również wydała oświadczenie dla prasy:

„Rodzina Coxów – Janis i Barry, Melani i Ian oraz Summer – jest głęboko zasmucona ostatnimi ustaleniami w śledztwie, dotyczącym miejsca pobytu J.J.'a i Tylee. Rodzina zachowała silną nadzieję i wiarę, że dzieci żyją i mają się dobrze. Pomimo nieodwracalnie zburzonej nadziei i wiary staramy się znaleźć pocieszenie oraz nadzieję w tej potencjalnie nowej rzeczywistości".

Jedynym komentarzem ze strony rodziny Chada Daybella było oświadczenie jego brata Matta i żony Heather, którzy przekazali wyrazy współczucia Larry'emu i Kay Woodcockom oraz dalszej rodzinie J.J.'a i Tylee.

„Jesteśmy zdruzgotani dzisiejszymi wiadomościami i prawdopodobną rolą, którą Chad odegrał w tej tragedii" – napisali w oświadczeniu.

>>> ebooki <<<

41

CZASY OSTATECZNE NIE NADCHODZĄ

Następnego dnia w biurze koronera hrabstwa Ada w Boise w stanie Idaho przeprowadzono sekcje zwłok obu odnalezionych ciał. Zostały one wykonane przez lekarza sądowego, doktora Gartha Warrena, a całą procedurę obserwowali detektywi Ron Ball i Ray Hermosillo.

Doktor Warren zaczął od ciała J.J.’a, które wciąż znajdowało się w brudnym, oklejonym taśmą, czarnym worku na śmieci. Przeciął najpierw czarny, a następnie biały worek z czerwonym sznurkiem zakrywający głowę.

– Zobaczyłem dziecko w czerwonej piżamie – zeznał później detektyw Hermosillo. – Miało czarne skarpetki z pomarańczowym napisem „Skechers”. Dodatkowo przykryte było biało-niebieskim kocem.

Kiedy lekarz sądowy usunął worki, świadkowie byli zdumieni ilością mocnej taśmy klejącej, ciasno owiniętej wokół głowy, rąk i kostek J.J.’a. Doktor Warren musiał użyć ostrego narzędzia medycznego, aby to wszystko odciąć. Taśma klejąca została rozciągnięta nawet w poprzek ust.

Kiedy twarz została w końcu odsłonięta, Hermosillo rozpoznał J.J.’a, z tą samą charakterystyczną fryzurą, którą widział na zdjęciach z Parku Narodowego Yellowstone.

– Ręce zostały ułożone na wysokości klatki piersiowej – powiedział detektyw Hermosillo. – Miał na sobie kilka warstw taśmy, owiniętej w sposób ciągły od lewego łokcia, dookoła ramion, nad dłońmi, aż do prawego łokcia. Najlepiej mogę opisać to tak: miał kulę z taśmy klejącej w miejscu dłoni.

Po południu doktor Warren rozpoczął autopsję tego, co pozostało z ciała Tylee.

– Widziałem to samo stopione, zielone wiadro ze zwęglonym ciałem i kośćmi, które zostało znalezione na posesji pana Daybella. Teraz spoczywało na stole

>>> ebooki <<<

lekarza sądowego – powiedział detektyw Ray.

Identyfikacja szczątków okazała się niemożliwa, ponieważ były one zbyt zniszczone przez ogień i nie nosiły rozpoznawalnych cech. Jednak następca koronera, doktor Glen Smith, który jest również ortodontą, zdołał dopasować znalezioną żuchwę do zdjęcia rentgenowskiego szczęki Tylee. Było też wystarczająco dużo materiału DNA z częściowo spalonego ciała, aby można było pobrać próbki.

* * *

Posiadłość Chada Daybella stała się świątynią Tylee i J.J.'a. Bukiety kwiatów, pluszowe misie, tabliczki i koszulki z napisami „Sprowadźcie J.J.'a i Tylee do domu" zawisły wzdłuż ogrodzenia. Sąsiad wywiesił flagę z uśmiechniętymi twarzami dwójki dzieci.

Był to pierwszy przystanek Kay i Larry'ego Woodcocków po wylądowaniu w Idaho. Colby i Kelsee Ryan również przybyli na miejsce, gdzie powiesili na ogrodzeniu tabliczkę zaadresowaną do swojego rodzeństwa:

„Dla mojego pięknego braciszka i siostrzyczki. Nigdy was nie zapomnimy. To nie koniec. Sprawiedliwości stanie się zadość i ponownie spotkamy się w raju".

W piątek wieczorem setki osób wzięły udział w czuwaniu przy świecach w Porter Park w Rexburgu. Zgromadzeni nosili maseczki z powodu pandemii oraz fioletowe i niebieskie ubrania, ulubione kolory Tylee i J.J.'a. Po jednej stronie boiska ustawiono duży fioletowo-niebieski łuk.

Czuwanie rozpoczęło się wierszem *Their Journey Has Just Begun*, po którym nastąpiło wykonanie piosenki Sarah McLachlan – „Angel". Ktoś wyrecytował poruszające przemówienie dla dzieci, a następnie każdy zapalił świecę przed chwilą ciszy i modlitwą na zakończenie.

Woodcockowie nie mogli wziąć udziału w uroczystości, ponieważ Larry źle się poczuł, ale oglądali ją w lokalnej stacji telewizyjnej. April Raymond, która

>>> ebooki <<<

przeprowadziła się do Utah, przyjechała z grupą przyjaciół, którzy poznali Vallowów na Hawajach.

– To było bardzo wzruszające, widzieć społeczność, która zgromadziła się razem, choć tak naprawdę nigdy nie poznała tych dzieci osobiście – powiedziała Raymond.

* * *

W poniedziałek 29 czerwca śledczy wykonali trzeci nakaz przeszukania domu Chada Daybella. Spędzili prawie dwie godziny na przeszukiwaniu budynku, a także stodoły i innych części posesji. Gdy skończyli, wyszli z kilkoma dużymi brązowymi torbami pełnymi dowodów.

Kilka godzin później, w hrabstwie Fremont, Lori Vallow-Daybell usłyszała dwa identyczne zarzuty jak jej mąż: spisek mający na celu zniszczenie, zmianę lub ukrycie dowodów.

We wtorek po południu, ubrana w jasnoniebieską koszulę i maseczkę na twarzy, Lori Vallow-Daybell i jej adwokat Mark Means połączyli się przez Zooma na przesłuchaniu przed sędzią Farenem Eddinsem. Nastąpiło to po odpieczętowaniu szesnastostronicowego oświadczenia o prawdopodobnej przyczynie, na skutek czego opublikowano nowe szokujące szczegóły sprawy, w tym makabryczny stan ciał dzieci. Ujawniono również wiarę Chada w zombie, którymi według Lori stały się jej dzieci.

Prokurator specjalny Wood dołączył do piętnastominutowego przesłuchania na Zoomie ze swojego biura. Na sali obecni byli również Colby i Kelsee Ryan, oboje widoczni na ekranie dla oskarżonej.

Gdy sędzia Eddins podsumowywał nowe zarzuty, Lori ocierała łzę z oka za każdym razem, gdy padało imię Tylee. Zapytana, czy rozumie każdy z zarzutów i swoje prawa, potwierdziła.

Sędzia Eddins ustalił daty wstępnych przesłuchań na 10 i 11 sierpnia, dokładnie tydzień po przesłuchaniu Chada, a następnie wyznaczył kaucję w wysokości

>>> ebooki <<<

miliona dolarów.

Następnego popołudnia Chad Daybell pojawił się na zdalnym przesłuchaniu w obliczu dwóch nowych zarzutów, które były postawione również jego żonie: spisku związanego ze zniszczeniem, zmianą lub ukrywaniem dowodów. Były one dodatkiem do dwóch poprzednich, podobnych zarzutów. W razie uznania go winnym wszystkich zarzutów, groziło mu teraz do dwudziestu lat pozbawienia wolności i 40 000 dolarów grzywny.

Gdy sędzia Eddins podsumował każdy z czterech zarzutów, spytał, czy Chad je rozumie, a pozbawiony emocji oskarżony przytaknął. Pozostawiając kaucję w wysokości miliona dolarów, sędzia odroczył rozprawę do zaplanowanego na 3 sierpnia przesłuchania wstępnego.

2 lipca dwa zarzuty przestępstwa porzucenia i braku wsparcia dla dzieci przeciwko Lori w hrabstwie Madison zostały odrzucone. Stało się to trzy tygodnie po odnalezieniu ciał J.J.'a i Tylee. Lori wciąż groziły dwa zarzuty związane ze stawianiem oporu i utrudnianiem pracy funkcjonariuszy, jak również z nakłanianiem Melanie Gibb do wprowadzenia w błąd policji w sprawie miejsca pobytu J.J.'a.

Następnego dnia założyciel AVOW Christopher Parrett, niegdyś najgłośniejszy zwolennik Chada i Lori, publicznie przeprosił za stawanie w ich obronie. Ściśle teraz współpracował z organami ścigania, aby pomóc zebrać dowody przeciwko małżeństwu.

„Zgodnie z moim zobowiązaniem, przyznaję się do błędnego pokładania zaufania i wiary w Chada. Teraz jestem w ścisłym kontakcie z policją/FBI i wystosowałem zaproszenie do długiej oraz dogłębnej dyskusji na temat Chada Daybella" – napisał na stronie AVOW.

Parrett spędził z organami ścigania w swoim domowym biurze trzy godziny, pisząc, że ma nadzieję, że jego „unikalne informacje i spostrzeżenia" pomogą w sprawie.

>>> ebooki <<<

„Zrobię wszystko, co w mojej mocy, aby pomóc im doprowadzić tę straszną serię wydarzeń do szybkiego zakończenia” – oznajmił swoim zwolennikom.

* * *

14 lipca Mark Means ogłosił w imieniu Lori Vallow nieprzyznanie się do winy w sprawie wszystkich trzech zarzutów wykroczeń w hrabstwie Madison. Zażądał również ewentualnego procesu przed ławą przysięgłych i obniżenia jej kaucji w wysokości miliona dolarów w związku z tym, że dwa zarzuty porzucenia dzieci zostały oddalone.

Trzy dni później Lori pojawiła się z Meansem na przesłuchaniu z sędziną Michelle Mallard z hrabstwa Madison w sprawie obniżenia kaucji. Oskarżona miała na sobie niebieską maseczkę i strój więzienny w pomarańczowo-białe pasy.

Sędzina Mallard wyznaczyła czterodniowy proces, który miał rozpocząć się 25 stycznia 2021 roku.

Po krótkiej przerwie Means jeszcze raz poprosił sędzinę o obniżenie kaucji Lori, argumentując:

– Moja klientka była wzorową osadzoną. Zarzuty te nie mają agresywnego charakteru, nie ma też wcześniejszej historii kryminalnej w żadnej innej jurysdykcji, o której wiemy.

Prokurator specjalny Wood stwierdził, że chociaż jedyne zarzuty postawiono w hrabstwie Madison, oskarżona była również przetrzymywana na bazie kaucji jednego miliona dolarów za znacznie poważniejsze przestępstwa w hrabstwie Fremont.

Sędzina Mallard obniżyła kaucję do 150 000 dolarów, uzasadniając, że nie da się zapomnieć, iż trzy zarzuty związane były z miejscem pobytu zmarłych małoletnich dzieci Lori.

* * *

>>> ebooki <<<

Przewidywana przez Chada Daybella data końca świata, 22 lipca 2020 roku, nadeszła i przeminęła bez incydentów. Jego apokaliptyczne wizje dwóch trzęsień ziemi nawiedzających Wasatch Front w Utah, po których miała nastąpić wojna i inne utrapienia, nie spełniły się. Teraz zamiast majestatycznie przewodzić wraz z Lori 144 000 wybranymi w kierunku Drugiego Przyjścia Jezusa Chrystusa, oboje wylądowali za kratkami i zostali porzuceni przez wszystkich swoich niegdyś oddanych zwolenników.

Wielu pytało teraz, dlaczego nie postawiono zarzutów morderstwa przeciwko parze z obsesją na punkcie dnia zagłady w związku ze śmiercią ich małżonków oraz J.J.'a i Tylee. Wyniki toksykologii z autopsji Tammy i dzieci nie zostały jeszcze udostępnione, ale za kulisami śledczy pracowali dzień i noc.

Największym problemem był fakt, że zdaniem prokuratorów to zmarły Alex Cox, opisany jako współspiskowiec, popełnił w rzeczywistości morderstwa, za którymi stała dwójka oskarżonych. Prokuratorzy czekali na odpowiedni moment, nie chcieli wnosić oskarżenia o morderstwo, dopóki nie znajdą się żelazne dowody na nie wskazujące.

Każde z oskarżonych było przetrzymywane za kaucją w wysokości miliona dolarów i żadne z nich nigdzie się nie wybierało.

* * *

W poniedziałek 3 sierpnia o godzinie 9:10 Chad Daybell został przywieziony do sądu hrabstwa Fremont na wstępne przesłuchanie przed sędzią Farenem Eddinsem. Dwudniowe rozmowy odbyły się osobiście, w maseczkach, z zachowaniem dystansu społecznego oraz z przegrodami z pleksi otaczającymi stanowisko świadka.

Prokurator specjalny Rob Wood złożył wcześniej wniosek o zamknięcie wstępnego przesłuchania dla publiczności, ale sędzia Eddins orzekł przeciwko niemu. Przesłuchanie miało być transmitowane na żywo na jego oficjalnym kanale YouTube oraz przez wszystkie lokalne media.

>>> ebooki <<<

Oskarżony miał na sobie białą, wyprasowaną koszulę i niebieski krawat. Obok niego stał adwokat John Prior, a naprzeciwko nich prokuratorzy Wood i Spencer Rammell. Na słabo wypełnionej galerii dla publiczności zasiedli Kay i Larry Woodcockowie, których ostrzeżono, że powinni spodziewać się makabrycznych szczegółów związanych z odnalezieniem ciał dzieci.

Pierwszym świadkiem strony oskarżenia był detektyw Ray Hermosillo, który opowiedział o kontroli dobrostanu, którą przeprowadził w sprawie J.J.'a za namową dziadków 26 listopada 2019 roku. Wraz z detektywem Hope przybył do domu Lori Vallow przy 565 Pioneer Road i zastał w nim Chada Daybella i Alexa Coxa.

– Nawiązałem kontakt z Alexem – zeznał łysy detektyw z kozią bródką. – Zapytałem go, czy Lori jest w domu.

Kiedy prokurator Wood zapytał, jak odpowiedział Alex, Prior sprzeciwił się, twierdząc, że odpowiedź będzie zaledwie pogłoską.

– Wysoki Sądzie – powiedział Wood. – To jest oświadczenie współspiskowca, który jest niedostępnym świadkiem.

Prior argumentował, że nic wówczas nie wskazywało, że zmarły brat Lori był współspiskowcem w sprawie.

– Oskarżyciele zarzucają panu Daybellowi i pani Vallow, że są spiskowcami, a oświadczenie o prawdopodobnej przyczynie wyraźnie wymienia Alexa Coxa jako współspiskowca – powiedział Wood.

Sędzia Eddins odrzucił sprzeciw obrony, a Hermosillo odpowiedział, że Alex poinformował go o nieobecności Lori.

– Wyjaśniłem panu Coxowi, że zjawiłem się w celu sprawdzenia dobrostanu J.J.'a – oznajmił detektyw. Zeznał prokuratorowi, że po pierwszej odmowie udzielenia odpowiedzi Alex powiedział mu, że chłopiec przebywa z Kay Woodcock w Luizjanie.

– Powiedziałem panu Coxowi, że to mało prawdopodobne, ponieważ to Kay pierwotnie poprosiła o pomoc opiekę społeczną.

>>> ebooki <<<

Następnie detektyw poprosił Coxa o numer telefonu komórkowego jego siostry. Ten odpowiedział, że go nie ma, ale siostra przebywa w sąsiednim mieszkaniu.

Po drodze detektyw zobaczył Daybella jadącego w jego kierunku i go zatrzymał, aby zapytać, kiedy ostatnio widział J.J.'a

– Stwierdził, że widział chłopca w mieszkaniu Alexa w październiku – powiedział Hermosillo. – Poprosiłem pana Daybella o numer telefonu Lori Vallow, a on stwierdził, że go nie zna.

– I co pan o tym pomyślał? – zapytał Wood.

– Ponownie uznałem to za podejrzane, ponieważ wiedziałem, że pobrali się dwa tygodnie przed moim kontaktem z panem Daybellem.

Hermosillo zadzwonił na policję w Rexburgu, aby uzyskać wsparcie, ponieważ Cox i Daybell zachowywali się podejrzanie.

– Czułem, że w grę wchodzi coś więcej niż tylko miejsce pobytu J.J.'a – zeznał Hermosillo. – Uznałem więc, że przyda mi się pomoc dodatkowych funkcjonariuszy, abyśmy mogli dowiedzieć się, co dzieje się tak naprawdę.

Kiedy po udaniu się do domu Melani Boudreaux, a następnie po powrocie do domu Lori, nie znaleziono nikogo w żadnym z nich, postanowiono uzyskać nakaz przeszukania.

Kiedy detektywi wrócili następnego dnia z nakazem, Lori zniknęła. Wkrótce potem do poszukiwań J.J.'a i Tylee dołączyło FBI.

– Czy podczas poszukiwań J.J.'a Vallowa zdarzyło się, aby Chad Daybell lub Lori Vallow zadzwonili na policję w Rexburgu i zgłosili zaginięcie dzieci? – zapytał Wood.

– Nie. Kilkakrotnie próbowaliśmy skontaktować się z Lori, ale jej telefon komórkowy pozostawał wyłączony. Próbowaliśmy dodzwonić się do Chada, jednak ten do nas nie oddzwonił. Oboje wynajęli adwokata i odmówili odpowiedzi na jakiekolwiek pytania.

Po zmianie stron John Prior natychmiast skupił się na tym, czy pierwotny kontakt detektywa Hermosillo z jego klientem w listopadzie został nagrany przez

>>> ebooki <<<

kamerę nasobną.

– Czy jest jakiś powód, dla którego nie nagrał pan tej rozmowy? – zapytał Prior.

– Noszenie takich kamer przez detektywów nie jest powszechną praktyką.

– Ale jest ważne, aby nagrać rozmowę ze świadkiem i dokładnie zarejestrować faktyczne oświadczenia złożone przez ludzi. Czy zgadza się pan z tym stwierdzeniem?

– Tak.

– Dobrze. To była ważna sprawa, prawda?

– Nie w tamtym czasie. To była tylko kontrola społeczna.

Podczas popołudniowej sesji prokuratura wezwała Melanie Gibb na świadka. Chad Daybell patrzył z niepokojem, jak jego była zwolenniczka zostaje zaprzysiężona, by zeznawać przeciwko niemu. Ubrana w czarną kurtkę i dopasowaną koszulę, Gibb wydawała się opanowana i unikała patrzenia na oskarżonego. Prokurator Wood zaczął od pytania o jej relację z Chadem Daybellem.

– Charakter naszej relacji polegał na rozmowie o niektórych książkach napisanych przez Chada – odpowiedziała. – I o jego związku z Lori.

Wood następnie zapytał Gibb o miniony wrzesień, kiedy wraz ze swoim chłopakiem Davidem Warwickiem zatrzymała się w nowym domu Lori w Rexburgu na konferencję i nagranie podcastu. Zapytał, jak Chad, który w tym czasie był jeszcze mężem Tammy, zachowywał się w obecności Lori.

– Był czuły – odpowiedziała Gibb. – Trzymali się za ręce, przytulali. Były lekkie pocałunki.

– Co Lori powiedziała pani o tym związku?

– Że byli w sobie bardzo zakochani i chcieli być razem tak szybko, jak to możliwe.

– Czy rozmawiała pani z Lori Vallow o miejscu pobytu Tylee Ryan?

>>> ebooki <<<

– Poinformowała mnie, że Tylee jest w BYU-I i wspomniała coś o byciu z przyjaciółmi.

– Czy w tym samym okresie miała pani okazję widzieć się z J.J.’em Vallowem?

– Tak, przebywał głównie w salonie, a czasami na podwórku.

Wood zapytał, czy Gibb widziała Alexa Coxa w niedzielny wieczór, gdy nagrywali podcast.

– Tak, przyprowadził J.J.’a do domu w połowie nagrania.

– W jaki sposób Alex Cox wprowadził chłopca do domu?

– Wniósł go na rękach, bo chłopiec spał.

Prokurator zapytał następnie o rozmowę z Lori na temat wyjazdu J.J.’a do babci, gdzie miał zamieszkać.

– Lori oznajmiła, że powie Kay, że zachorowała i nie ma siły, aby opiekować się J.J.’em – Później Gibb zapytała Lori, jak przebiegła rozmowa. – Stwierdziła, że całkiem dobrze. Powiedziała Kay, że ma raka piersi i że będzie potrzebowała pomocy przy J.J.’u przez pewien czas.

Wood przeniósł rozmowę do 26 listopada 2019 roku i telefonu od Chada, w którym poprosił Gibb, by okłamała policję, że J.J. jest u niej w domu.

– Dał mi znać, że policja była w domu Lori Vallow i że pytali, gdzie jest J.J. – powiedziała Gibb sędziemu. – Zamierzała powiedzieć policji, że J.J. jest u mnie.

– Jak pani zareagowała?

– Byłam w szoku. Zapytałam: „J.J. nie jest w domu Kay?”.

– Jak zareagował pan Daybell?

– Powiedział, że nie. Kilka godzin później Lori zadzwoniła i przekazała, że wszystko jest w porządku. Była optymistyczna, wesoła i zachowywała się, jakby nic jej nie dolegało.

– Jak się pani poczuła po otrzymaniu tych telefonów?

– Okropnie. Byłam wstrząśnięta. To nie było w porządku, ponieważ powiedziałam policji nieprawdę. Miałam naprawdę złe przeczucia.

>>> ebooki <<<

Później zadzwonił telefon od funkcjonariusza Ryana Pillara z wydziału policji w Gilbert, ale nie odebrała, ponieważ Chad jej tego zabronił. W końcu jednak do niego oddzwoniła.

– Powiedziałam mu, że byłam z J.J.’em, ale chłopiec wrócił już do Lori.

– Pani Gibb, czy ostatnio spędzała pani czas z J.J.’em?

– Nie.

– Więc kiedy powiedziała pani detektywowi Pillarowi, że tak właśnie wszystko przebiegało, czy to było oświadczenie zgodne z prawdą?

– Nie, nie było.

– Czy jest jakiś powód, dla którego okłamała pani detektywa Pillara?

– Tak. Lori wprowadzała mnie w błąd i mną manipulowała, chciała przekonać mnie, że dzieci są w niebezpieczeństwie. No i z powodu naszej przyjaźni.

Jak zeznała Gibb, kilka tygodni później przebywała w domu Warwicka i razem zdecydowali się nagrać rozmowę telefoniczną z Lori i Chadem, aby udostępnić ją policji, ponieważ bardzo martwili się o J.J.’a.

Całe dwudziestominutowe nagranie zostało następnie odtworzone sędziemu. Oskarżony zamknął oczy, pochylił głowę i zacisnął pięści. Wyglądał szczególnie niekomfortowo w momencie, kiedy Melanie zapytała go o niedawną śmierć Tammy, a on utrzymywał, że „fizycznie się rozpadała”.

Po zakończeniu obciążającego nagrania sędzia Eddins zarządził odroczenie rozprawy na kolejny dzień.

* * *

We wtorek rano Melanie Gibb ponownie stanęła przed sądem i została przesłuchana przez Johna Priora. Adwokat zaczął od zapytania o jej pierwsze spotkanie z Chadem Daybellem w lipcu 2017 roku, na obozie przygotowawczym w Ogden w stanie Utah.

– Co to jest obóz przygotowawczy? – zapytał.

>>> ebooki <<<

– To obóz, w którym ludzie spotykają się i uczą, jak gotować w terenie lub jak filtrować wodę, poznają też różne umiejętności, aby być przygotowanymi.

– Przygotowanymi na co?

– Na wypadek sytuacji, w których… nie byłoby elektryczności i tym podobnych rzeczy – odpowiedziała ostrożnie Gibb.

– Jestem po prostu ciekawy, czy ten obóz przygotowawczy ma również podtekst religijny.

– Sprzeciw – wtrącił Wood. – To nieistotne.

Sędzia Eddins uchylił go, pozwalając Melanie odpowiedzieć.

– Chciałbym, aby pani wyjaśniła… religijny charakter obozów przygotowawczych – powiedział Prior. – Pana klient był jedną z tych osób, które przemawiały na ten temat oraz wyrażały swoje wizje i sny.

Prior skupił się następnie na rozmowach telefonicznych, w których Lori i Chad poprosili Gibb o kłamstwo na temat miejsca pobytu J.J.’a, na co początkowo się zgodziła.

– Czyli okłamała pani funkcjonariusza policji?

– Zgadza się.

Następnie zapytał o jej spotkanie z prokuratorem Woodem i dwoma detektywami z Rexburga w czerwcu 2020 roku.

– Czy tematem rozmowy była Lori Vallow?

– Wszyscy: Lori, Chad, Alex Cox.

– Czy odbyła się również dyskusja na temat potencjalnych trudności, jakie mogła pani mieć w wyniku okłamania policji z Gilbert?

– Nie.

– Nigdy nie było żadnego odniesienia ani oferty jakiejkolwiek umowy dotyczącej zeznawania, na podstawie której zrezygnowano by ze ścigania pani za okłamanie funkcjonariusza policji?

– Nie.

>>> ebooki <<<

Następnie Prior zapytał ją o „bliskie” relacje Lori i Alexa oraz o to, czy zrezygnował on z pracy, aby przenieść się do Idaho i być ze swoją siostrą.

– Nie wiem, czy zrezygnował. Byli dobrym rodzeństwem. Naprawdę dobrze się dogadywali.

– Chyba trochę bardziej niż blisko? Byli bardzo blisko, prawda?

– Powiedziałabym, że tak.

Wreszcie, podczas gdy Chad sporządzał notatki na żółtej podkładce, Prior zapytał o nagranie obciążającej ją rozmowy telefonicznej:

– Zaplanowała to pani jako sposób na zdobycie pewnych informacji w celu wyjaśnienia całej tej sytuacji.

– Częściowo tak. Miałam w tym wiele celów, a jednym z nich było udowodnienie mojej niewinności.

– Dobrze, a jednym z pozostałych celów było przekonanie policji, że nie zrobiła pani niczego złego?

– Zgadza się.

Następnym świadkiem był David Warwick, który powiedział sądowi, że Lori zaprosiła go do siebie, aby zatrzymał się w jej domu podczas wizyty na konferencji w Rexburgu. Prokurator Wood zapytał o poranek 23 września 2019 roku, kiedy Warwick i Gibb opuścili Rexburg, a J.J. zniknął.

– Czy tego ranka rozmawiał pan z Lori o J.J.’u?

– Tak.

– I co panu powiedziała?

Warwick wyjaśnił, że zdaniem Lori J.J. „zachowywał się jak zombie”, wspiął się na lodówkę i rozbił zdjęcie Jezusa Chrystusa. Zadzwoniła do Alexa, aby po niego przyjechał, ponieważ chłopiec wymknął się spod kontroli.

Po zmianie stron Prior zapytał, czy Warwick widział Alexa Coxa opiekującego się chłopcem.

– Wydawał się naprawdę dobrze nim opiekować – odpowiedział Warwick. – Mieli chyba dobre relacje.

>>> ebooki <<<

– Czy można powiedzieć, że byli bardzo blisko?

– Wydawali się sobie bliscy.

Kolejnym świadkiem był porucznik Jared Whitmore z biura szeryfa hrabstwa Madison, który nadzorował system telefoniczny dla osadzonych w zakładzie karnym i który nagrał dramatyczną rozmowę Lori z Chadem z 9 czerwca, na kilka minut przed jego aresztowaniem.

Krótka rozmowa została następnie odtworzona w sądzie, a oskarżony kulił się przy stole obrony z mocno zaciśniętymi oczami.

Tuż po godzinie 11:00 prokurator wezwał na mównicę agenta specjalnego FBI Steve'a Danielsa. Przez kilka następnych godzin szef zespołu do spraw reagowania na dowody opisywał w makabrycznych szczegółach, jak odzyskano szczątki J.J.'a i Tylee. Kay i Larry Woodstockowie trzymali się za ręce, słuchając z uwagą, jak agent zagłębia się w przerażające szczegóły godnego ubolewania stanu ciał.

* * *

Późnym wtorkowym popołudniem oskarżenie zakończyło sprawę, a sędzia Eddins zapytał obronę, czy chce powołać jakichś świadków.

– Nie będzie dzisiaj żadnej prezentacji, Wysoki Sądzie – odpowiedział Prior.

Rob Wood wygłosił swoją mowę końcową:

– Opierając się na stanie ciał J.J.'a Vallowa i Tylee Ryan, dzieci padły ofiarą zabójstwa. Dzięki przedstawionym dowodom, Sąd może również odnotować, że zarówno Chad Daybell, jak i jego żona byli świadomi, że Lori Vallow-Daybell została oskarżona o dwa przestępstwa związane z porzuceniem małoletniego dziecka w hrabstwie Madison. Lokalizacja tych ciał była również dowodem w postępowaniu karnym. Ciała zostały ukryte. Jedno z nich zostało spalone. Znajdowały się na posesji Chada Daybella. A Alex Cox, którego telefon logował się w pobliżu tych miejsc, został jego szwagrem niecałe dwa miesiące później, kiedy Chad poślubił Lori Vallow.

>>> ebooki <<<

Wood zauważył, że aby sąd mógł znaleźć prawdopodobną przyczynę zarzutów o spisek, musiał istnieć co najmniej jeden jawny akt porozumienia między oskarżonymi w sprawie zarzutów, które im postawiono.

– Zarówno Chad Daybell, jak i Lori Vallow próbowali przekonać Melanie Gibb, żeby nie współpracowała z policją oraz dostarczyła im fałszywe informacje. W tym momencie byli małżeństwem. Wysoki Sądzie, dla celów prawdopodobnego oskarżenia prokuratura spełniła swój obowiązek w odniesieniu do wszystkich czterech zarzutów. Prosimy Sąd o proces karny dla pana Daybella.

W swojej mowie końcowej John Prior argumentował, że prokuratura nie dostarczyła niczego zbliżonego do prawdopodobnej przyczyny zatrzymania jego klienta.

– Z zeznań prokuratora wynika, że pan Daybell był żonaty z panią Vallow. To niczego nie daje. Małżeństwo nie jest jawnym działaniem w kierunku spisku, nie jest też zgodą na ukrywanie dowodów czy spiskowanie.

Prior powiedział sędziemu, że wszystko, czym dysponowała prokuratura, to „niejasna wiadomość tekstowa” o spaleniu szopa pracza w palenisku, bez żadnych dowodów na to, kiedy miało to miejsce.

– I szczerze mówiąc, Wysoki Sądzie, nie byli nawet blisko ukrywania Tylee lub J.J.’a, a dla orzeczenia spisku brakuje im porozumienia. Z szacunkiem proszę Sąd o oddalenie zarzutów. Nie wywiązano się ze spoczywającego na nich ciężaru dowodowego i nie sądzę, aby oskarżenie miało dostarczyć cokolwiek choćby zbliżonego do dowodów, które są niezbędne do pokonania tego niewielkiego progu.

Po krótkiej przerwie sędzia Eddins orzekł, że prokuratura wywiązała się ze spoczywającego na niej ciężaru dowodowego we wszystkich czterech sprawach i skierował oskarżonego przed sąd rejonowy wyższej instancji w celu postawienia go w stan oskarżenia w dniu 21 sierpnia przed sędzią Stevenem Boyce’em.

* * *

>>> ebooki <<<

Kilka godzin po tym, jak Chad Daybell został skierowany na rozprawę, Pierwsze Prezydium Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich przerwało milczenie. Mormoński organ rządzący nakazał członkom Kościoła, aby nie angażowali się „w żaden rodzaj sprawy sądowej" bez uprzedniej konsultacji z radcą prawnym Kościoła. W oficjalnym liście skierowanym do przywódców Kościoła, trzech członków Pierwszego Prezydium powtórzyło długoletnią politykę, zabraniającą przywódcom uczestniczenia w sprawach karnych z udziałem innych członków.

„Bez względu na dobre intencje przywódcy Kościoła, dzieląc się informacjami w postępowaniach sądowych, może dojść do błędnego interpretowania, a przy tym do zaszkodzenia sprawie" – napisano w liście.

Kilka dni później Mark Means zrezygnował z przesłuchania przedsądowego Lori Vallow-Daybell, nie chcąc powtórki z przesłuchania Chada. Lori została automatycznie skierowana do sądu rejonowego na rozprawę.

Następnie obrońca wystosował gniewną, pięciostronicową odpowiedź na list Prezydium, oskarżając Kościół LDS o wpływanie na prawo jego klientki do uczciwego procesu.

„Publikując tę korespondencję w drugim dniu wstępnego procesu, Kościół LDS nakazał około 26% mieszkańców stanu Idaho… zastosowanie zasady milczenia" – napisał Means, który określił to jako „niepokojące, a w najgorszym przypadku nielegalne". Dodał również, że Kościół LDS był tak rozpowszechniony w Idaho, że wpłynęło to zarówno na wszystkich zaangażowanych w sprawę, jak i na wybór ławy przysięgłych.

* * *

21 sierpnia, z więzienia hrabstwa Fremont, Chad Daybell pojawił się na rozprawie z Johnem Priorem za pośrednictwem aplikacji Zoom. Ubrany w luźno dopasowaną, białą koszulę i czerwony krawat, nie okazywał żadnych emocji, gdy sędzia Steven Boyce podsumowywał cztery zarzuty popełnienia przestępstwa.

>>> ebooki <<<

Pod koniec dziesięciominutowej rozprawy Prior oświadczył niewinność w każdej sprawie swojego klienta, któremu groziło do dwudziestu lat więzienia i 40 000 dolarów grzywny.

Sędzia Boyce wyznaczył termin rozpoczęcia trzytygodniowego procesu Daybella na 11 stycznia 2021 roku.

Trzy tygodnie później Lori Vallow-Daybell została oskarżona przed sędzią okręgowym Dane'em Watkinsem. Ze względu na środki ostrożności związane z pandemią COVID-19, Lori pojawiła się na Zoomie ze swoim adwokatem Markiem Meansem, który ogłosił nieprzyznanie się jego klientki do winy, odnosząc się do wszystkich czterech zarzutów. Jej proces został wyznaczony na 22 marca 2021 roku.

W międzyczasie prokurator specjalny Rob Wood złożył wniosek o połączenie spraw Lori i Chada, ponieważ postawiono im identyczne zarzuty. W memorandum uzupełniającym Wood napisał, że zarzuty przeciwko oskarżonemu małżeństwu obejmują umyślne zniszczenie i ukrycie zwłok w celu zatuszowania przestępstwa.

„W szczególności zarzuty odnoszą się do odkrycia ciał nieletnich dzieci Lori Daybell na terenie posesji jej męża Chada Daybella, a także do domniemanego spisku Lori Daybell z Chadem Daybellem i innymi osobami (w tym między innymi z jej już nieżyjącym bratem Alexem Coxem) w celu popełnienia tych czynów" – napisał we wniosku.

Wood argumentował, że przydzielenie spraw obu oskarżonych oddzielnym sędziom stworzyłoby „nadmierne obciążenie" dla państwa ze względu na powtarzalną pracę i przesłuchania.

„Prokuratura zdaje sobie sprawę z głośnego charakteru tej sprawy i obciążenia pracą, jakie będzie ona stanowić dla Sądu i sędziego. Oskarżenie utrzymuje, że ze względu na koszty, wydajność oraz spójność wskazana jest konsolidacja obu spraw".

John Prior również złożył wniosek o oddalenie całej sprawy przeciwko swojemu klientowi, argumentując, że prokuratura nie przedstawiła wystarczających

>>> ebooki <<<

dowodów na wstępnym przesłuchaniu Chada. W osobnym wniosku poprosił o przeniesienie procesu Chada Daybella poza hrabstwo Fremont, ponieważ niemożliwe byłoby znalezienie w nim „sprawiedliwej i bezstronnej ławy przysięgłych”.

>>> ebooki <<<

42

„WESSANY PRZEZ WIR TEGO CZŁOWIEKA”

W środę 30 września 2020 roku prokurator specjalny Rob Wood i jego zastępca Mackenzie Cole polecieli do Chandler w Arizonie, aby obserwować przesłuchanie siostry Lori, Summer Shiflet oraz Zulemy Pastenes przez organy ścigania. Wdowa po Alexie Coxie otrzymała już zgodę na nietykalność w zamian za współpracę.

Wood i Cole przybyli na posterunek policji w Chandler, aby spotkać się z Summer i jej adwokatem Garrettem Smithem przed formalnym przesłuchaniem przez policję i FBI. Wood przez prawie rok ściśle trzymał w sekrecie sprawę dotyczącą możliwych zarzutów o morderstwo. Teraz postanowił otwarcie omówić przyszłą taktykę prokuratury, nieświadomy, że adwokat Summer potajemnie nagrywa rozmowę.

– Coś teraz pani powiem – oznajmił prokurator specjalny siostrze Lori. – Zamierzamy wnieść oskarżenie o spisek w celu popełnienia morderstwa przeciwko Chadowi i Lori. I nie wstydzimy się tego.

Zapoznał Summer z teorią oskarżenia na temat sprawy, obiecując, że nie będą owijać w bawełnę.

– Wiemy, że to nie jest ta sama Lori, którą wszyscy znali. Była liderką, robiła kołdry dla dzieci, wszyscy ją kochali. A ona kochała wszystkich.

– Wspaniała mama – zgodziła się Summer.

– Poproszę więc panią, żeby rozważyła, czy coś się stało. Sam nie wiem, co. Nie wiem, czy miało to podłoże psychologiczne. Nie wiem, czy kiedykolwiek się tego dowiemy.

Zapytał, czy kiedykolwiek spotkała Chada, a Summer potwierdziła i dodała, że było to tylko raz, na konferencji Preparing a People. Poszła wraz z rodzicami porozmawiać z Lori i wtedy spotkali się z Chadem po jego krótkiej przemowie.

>>> ebooki <<<

Jednak po aresztowaniu Lori i przeniesieniu do więzienia w Idaho, Chad dzwonił do Summer kilka razy.

– Pierwszą rzeczą, jaką mi powiedział, było: „Lori nie mówiła mi zbyt wiele o dzieciach, więc tak naprawdę niewiele o tym wszystkim wiem”.

– Cóż, witamy w świecie Chada Daybella – mruknął Wood.

– Mam o nim własne zdanie. Proszę nie zrozumieć mnie źle.

– Założę się, że tak jest. Doskonale potrafi manipulować innymi.

– Tak, wiem o tym.

– Nie powiem, że jest bardzo inteligentny – kontynuował prokurator – ale nie trzeba być inteligentnym, żeby potrafić manipulować ludźmi.

Wood powiedział Summer, że mają wystarczająco dużo dowodów przeciwko Chadowi, aby oskarżyć go o morderstwo, ale sprawa przeciwko Lori była jeszcze mocniejsza.

– Nie obchodziło go, kto zginął – powiedział prokurator. – W ogóle go to nie obchodziło. Pani siostra naprawdę wierzy, że wszystko, co zrobiła, zostało zrobione w sprawie większego dobra.

– Wiem. Myślę, że wierzy w to w stu procentach. Rozumiem, że nie jest w pełni świadoma tego, czego się naprawdę dopuściła.

– A ja uważam, że jest.

– Wiedziała wystarczająco dużo, by nas okłamać.

Następnie prokurator próbował uspokoić Summer przed jej „trudną” rozmową z organami ścigania, zapewniając ją, że nie jest osobą podejrzaną.

Summer zapytała, czy są jakieś szczegółowe informacje na temat przyczyny śmierci Tylee.

– Jest w najnowocześniejszym laboratorium kryminalistycznym FBI – odpowiedział Wood. – Niestety jest tam wiele ciał, które muszą zostać zbadane. Możemy nigdy się tego nie dowiedzieć z powodu stanu, w jakim znajdują się szczątki.

>>> ebooki <<<

– Tak… stan, w jakim je znaleźliście – powiedziała emocjonalnie Summer. – Nigdy bym nie przypuszczała, że kiedykolwiek tak ich skrzywdzi.

Wood wyraził współczucie, mówiąc, że doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że angażuje Summer do zebrania dowodów przeciwko jej siostrze.

– Ale wydaje mi się, że powinna pani wiedzieć, iż naszym celem jest sprawiedliwość dla tych dzieci.

– Nie czerpię żadnej radości z robienia czegokolwiek, co mogłoby jej zaszkodzić – wyznała Summer. – Nie czerpię radości z tego, że spędzi życie w więzieniu.

Prokurator ujawnił, że Lori podjęła „próby” współpracy z organami ścigania tuż przed znalezieniem ciał, ale Chad jej to wyperswadował.

– Stosuje tego rodzaju, jak to nazywam, „duchowe znęcanie się” – powiedział Wood. – Duchową manipulację.

– Mam nadzieję, że będzie współpracować. Modlę się o to cały czas.

Wood powiedział, że strategia prokuratury od początku polegała na umieszczeniu Chada i Lori za kratkami z lżejszymi zarzutami, w którym to czasie śledczy mogliby gromadzić dowody przeciwko nim w sprawie morderstwa. Zauważył, że obrońca Lori, Mark Means, „nigdy nie wykonywał żadnej znaczącej pracy w sprawach kryminalnych” i nigdy wcześniej nie zajmował się przestępstwami.

– On nie wie, co robi – przyznał Wood. – A kiedy sformułujemy kolejne zarzuty, zostanie jej przydzielony obrońca, który już będzie wiedział, jak ma podejść do sprawy.

– Dziwnie jest być jednocześnie po stronie oskarżenia i obrony, ponieważ kocham ich wszystkich.

– To, że ktoś popełnił przestępstwo, nie oznacza, że jest straszną osobą.

– Jestem rozdarta. To takie sprzeczne uczucie wiedzieć, że ktoś przez całe życie był dobry, a potem popełnił jeden błąd i zostaje wessany przez wir tego człowieka.

>>> ebooki <<<

Współczuję jej. Mam dla niej tak wiele współczucia, bo wiem, że nie zrobiłaby tego sama z siebie. I nienawidzę jej za to.

Summer zapytała, czy Wood zamierza ubiegać się o wyrok kary śmierci dla Lori.

– Mamy nadzieję, że nie – odpowiedział Wood. – Wiele będzie zależało od niej samej… ale nie podjęliśmy jeszcze decyzji w tej sprawie.

– Znając Lori, jeśli wyjdzie z tego stanu nieświadomości i zda sobie sprawę z wagi tego, co się stało, to sama będzie wolała umrzeć.

* * *

Kilka dni później adwokat Summer Shiflet, Garrett Smith, przekazał Markowi Meansowi kopię nagranej rozmowy. Means i adwokat Chada, John Prior, natychmiast złożyli wniosek o wyłączenie Roba Wooda ze sprawy ze względu na uchybienia proceduralne.

Ośmielony żenującym nagraniem Means wszedł na Twittera i opublikował dwa tajemnicze tweety, którym towarzyszył GIF, przedstawiający uciekające szczury:

„Przygotowując obronę dla Lori Vallow-Daybell, dowiaduję się, że osoby takie jak Melanie Gibb i jej chłopak David Warwick z ochotą angażowały się w coś więcej, niż twierdziły… jeśli coś wiecie… Wypowiedzcie się! Potrzebujemy osób dysponujących wiedzą, którą chciałyby ujawnić!”.

>>> ebooki <<<

EPILOG

29 października sędzia Steven Boyce zgodził się połączyć procesy Lori i Chada zgodnie z zasadą karną Idaho, pozwalającą na wspólne sądzenie dwóch osób oskarżonych o udział w tym samym przestępstwie. Sędzia zgodził się jednocześnie, że wniosek o rozdzielenie może zostać złożony w późniejszym terminie.

W pierwszym tygodniu stycznia 2021 roku sędzina okręgowa hrabstwa Madison Michelle Mallard wyznaczyła rozprawę przed ławą przysięgłych dla Lori Vallow-Daybell w sprawie wykroczenia, polegającego na okłamywaniu policji z Rexburga, że J.J. przebywa z Melanie Gibb.

Kilka dni później, po długim dwudniowym przesłuchaniu na Zoomie, które dotyczyło usunięcia Roba Wooda z powodu uchybień proceduralnych, sędzia Boyce zdecydował, że Wood pozostanie w sprawie.

– Sąd nie może w tej chwili stwierdzić, że interakcja między panem Woodem a Summer Shiflet sprawiłyby, że dalsze uczestnictwo pana Wooda w tej sprawie byłoby niesprawiedliwe. Nie może też stwierdzić, że przedprocesowe działania prokuratora będą istotną kwestią. Z tych powodów wniosek o wyłączenie pana Wooda zostaje odrzucony – oznajmił.

Sędzia upomniał jednak prokuratora specjalnego za krytykę obrońcy Marka Meansa. Oznajmił, że nie zamierza wydawać nakazu przeprosin, ale pozostawi prokuratorowi decyzję, czy powinien on dalej wykazywać „uprzejmość i profesjonalizm” w sprawie.

* * *

>>> ebooki <<<

4 lutego szeryf hrabstwa Fremont Len Humphries wydał komunikat prasowy, w którym potwierdził, że autopsja Tammy Daybell została ostatecznie zakończona, ale jej wyniki nie zostały upublicznione, ponieważ śledztwo w jej sprawie wciąż się toczy.

Po usłyszeniu tych wieści sfrustrowana Emma Daybell w końcu przerwała swoje milczenie w Court TV:

– Cała ta sytuacja łamie mi serce. Mój tata siedzi w więzieniu, a moja mama nie żyje. Czuję się, jakbyśmy zostali sami i dlatego pragnę tylko zobaczyć ten dokument.

* * *

We wtorek, 25 maja 2021 roku, w dniu, w którym J.J. obchodziłby swoje dziewiąte urodziny, Chad i Lori Daybellowie zostali oskarżeni o morderstwo pierwszego stopnia za jego śmierć, a także śmierć Tylee i Tammy. Na konferencji prasowej prokurator specjalny Rob Wood i prokurator hrabstwa Fremont Lindsey Blake, która przejęła śledztwo w sprawie Tammy Daybell w lutym, ogłosiła, że ława przysięgłych wydała dziewięć aktów oskarżenia, stwierdzając, że Lori, Chad i zmarły Alex Cox spiskowali w celu zamordowania trzech ofiar.

Oprócz zarzutów, które już im postawiono, Lori i Chad zostali oskarżeni o morderstwo pierwszego stopnia dwójki dzieci. Usłyszeli także dwa zarzuty spiskowania w celu popełnienia zabójstwa pierwszego stopnia oraz kradzieży. Oskarżono ich również o spisek w celu popełnienia morderstwa pierwszego stopnia Tammy Daybell, a Chad został dodatkowo oskarżony o zabójstwo pierwszego stopnia swojej żony.

Lori także została oskarżona o kradzież zasiłków socjalnych J.J.’a i Tylee, które pobierała jeszcze przez kilka miesięcy po ich śmierci. Chada oskarżono o oszustwo ubezpieczeniowe na dwóch polisach na życie Tammy, które spieniężył natychmiast po jej śmierci.

>>> ebooki <<<

Obojgu groziło teraz dożywotnie więzienie bez możliwości zwolnienia warunkowego za zarzuty morderstwa, za które również groziła kara śmierci. Prokuratorzy mieli teraz 60 dni na podjęcie decyzji, czy skorzystać z tej opcji.

Prokurator Blake powiedział dziennikarzom, że zwołanie ławy przysięgłych było opóźnione od miesięcy z powodu pandemii COVID-19.

– Chcę zapewnić wszystkich, że pomimo opóźnień pracowaliśmy ciężko, aby wymierzyć sprawiedliwość ofiarom tej sprawy i upewnić się, że mamy dowody niezbędne do udowodnienia przed sądem faktów ponad wszelką wątpliwość. Członkowie ławy przysięgłych obradowali i ustalili, że istnieje prawdopodobny powód, by sądzić, że Daybellowie umyślnie i świadomie spiskowali w celu popełnienia kilku przestępstw, które doprowadziły do śmierci trzech niewinnych osób.

Chociaż dziewięciostronicowy akt oskarżenia nie dostarczył nowych szczegółów na temat tego, w jaki sposób zginęły trzy ofiary, obwiniono dzięki niemu przekonania religijne Chada i Lori. Stwierdzono, że para „szerzyła przekonania religijne w celu zachęcania i/lub usprawiedliwiania wszystkich zabójstw".

W akcie oskarżenia wymieniono również Alexa Coxa wraz z innymi współspiskowcami, zarówno znanymi, jak i nieznanymi, jako członków trwającej konspiracji przestępczej, który „świadomie i z premedytacją łączył, spiskował i zgodził się popełnić morderstwo pierwszego stopnia" J.J.'a Vallowa, Tylee Ryan i Tammy Daybell.

W następstwie oskarżeń rodzice i rodzeństwo Tammy wydali oświadczenie, w którym podziękowali organom ścigania i poprosili o prawo rodziny do prywatności.

„Modlimy się, aby zwyciężyła prawda oraz abyśmy wszyscy znaleźli sposób na pozbieranie się i wyjście z tego tygla wszyscy razem" – napisali w oświadczeniu.

Larry i Kay Woodcockowie pochwalili prokuratorów za postawienie zarzutów morderstwa Lori i Chadowi, mówiąc dziennikarzom, że liczą na wyrok kary

>>> ebooki <<<

śmierci.

– To nie są zarzuty o morderstwo z premedytacją? – zapytała Kay prokuratora Roba Wooda. – Chcemy sprawy zakończonej wyrokiem śmierci.

* * *

Następnego dnia Chad i Lori Daybell pojawili się przez Zooma na oddzielnych przesłuchaniach w celu postawienia ich w stan oskarżenia. Lori miała na sobie dużą maseczkę zakrywającą większą część twarzy i wpatrywała się pustym wzrokiem w kamerę, a jej niegdyś nieskazitelnie blond włosy były teraz ufarbowane na ciemny brąz. Jej adwokat Mark Means, który nie założył tego dnia maseczki, przed odczytaniem nowych zarzutów Lori, poprosił sędziego Eddinsa o odroczenie sprawy i powołał się na „wyjątkowe okoliczności”. Prokurator specjalny Wood wyraził sprzeciw, ale sędzia wstrzymał postępowanie.

* * *

W czwartek rano Lori Vallow-Daybell została uznana za niezdolną psychicznie do udziału w procesie po tym, jak psycholog kliniczny na zlecenie sądu przeprowadził dwudniową ocenę i zalecił poddanie jej leczeniu psychiatrycznemu. Sędzia okręgowy Steven Boyce nakazał przeprowadzenie psychologicznej oceny Lori w trybie niejawnym na początku marca po tym, jak poprosił o to Means.

Sędzia Boyce wstrzymał sprawę do czasu podjęcia decyzji o niezdolności, mimo że prokurator Wood zakwestionował te ustalenia.

4 czerwca Wood wycofał swój sprzeciw wobec przeprowadzonej przez psychologa oceny i proponowanego planu leczenia. Zgodnie z prawem Idaho, Lori musiała być w stanie zrozumieć toczące się przeciwko niej postępowanie sądowe, aby móc pomagać we własnej obronie.

Miała zostać poddana leczeniu psychiatrycznemu w specjalnym ośrodku, żeby ustalić poziom poczytalności i przejść kolejne badanie za 90 dni. Gdyby została

>>> ebooki <<<

uznana za niepoczytalną, postępowanie zostałoby zawieszone na około 180 dni, ponieważ jej leczenie byłoby kontynuowane.

* * *

W środę, 23 czerwca, sędzia Steven Boyce wyznaczył datę procesu Chada Daybella o morderstwo na 8 listopada 2021 roku. Oczekiwano, że potrwa on pięć tygodni. Jego adwokat John Prior wkrótce złożył wniosek o zmianę miejsca rozprawy, aby przenieść proces poza hrabstwo Fremont ze względu na rozgłos, który mógłby opóźnić postępowanie.

Tydzień później, dwa lata po śmierci Charlesa Vallowa, biuro prokuratora hrabstwa Maricopa ogłosiło, że ława przysięgłych oskarżyła Lori Vallow o spisek w celu popełnienia morderstwa pierwszego stopnia.

W akcie oskarżenia zarzucono, że 11 lipca 2019 roku Lori „umówiła się z Alexem Coxem, że przynajmniej jedno z nich lub ktoś inny podejmie działania stanowiące przestępstwo zabójstwa pierwszego stopnia".

– Złożone, trudne sprawy tego rodzaju wymagają czasu, aby mogły zostać odpowiednio zbadane i rozwiązane – wyjaśnił adwokat hrabstwa Maricopa Allister Adel.

Prokuratorzy z Arizony postanowili nie oskarżać Chada Daybella o zabójstwo Charlesa Vallowa, ponieważ „nie istniało uzasadnione prawdopodobieństwo skazania".

Kiedy Larry i Kay Woodcockowie dowiedzieli się o oskarżeniu Lori o morderstwo, byli szczęśliwi, że w końcu będzie musiała stanąć przed sądem za śmierć Charlesa.

– Jesteśmy zachwyceni – powiedział Larry. – Wiemy, że to się szybko nie skończy i zabierze trochę czasu, jednak chcemy postawienia kropki nad „i".

Zanim Lori będzie mogła zostać poddana ekstradycji do Arizony oraz mogła wziąć udział w procesie w sprawie śmierci Charlesa Vallowa, jej rozprawa w Idaho musiała najpierw zostać zakończona. Pod koniec lipca prokuratorzy z Idaho

>>> ebooki <<<

wycofali oskarżenie o zabójstwo i ukrywanie dowodów przeciwko Chadowi i Lori, żeby mogli skupić się na nowszych morderstwach i spiskach, które wiązały się z dużo poważniejszymi karami.

Następnie 5 sierpnia, po konsultacji z najbliższą rodziną J.J.'a, Tylee i Tammy, prokurator specjalny Rob Wood i prokurator hrabstwa Fremont Lindsey Blake ogłosili, że będą domagać się kary śmierci dla Chada Daybella. Złożyli zawiadomienie w sądzie okręgowym, powołując się na okoliczności obciążające we wszystkich trzech morderstwach, uważając, że zostały one popełnione dla zysku. Dodali, że morderstwa J.J.'a i Tylee były „szczególnie haniebne, potworne i okrutne", przejawiające wyjątkową deprawację.

Chad Daybell nie przyznał się do żadnych postawionych mu zarzutów.

Obaj prokuratorzy wydali również oświadczenie dla mediów, w którym wyjaśnili, dlaczego domagali się kary śmierci.

„Nasz proces podejmowania tej decyzji był długi i złożony" – napisano w oświadczeniu. „Ostateczna decyzja o zastosowaniu kary śmierci spoczywa w rękach oskarżenia, a po zakończeniu całego procesu stwierdziliśmy, że charakter i skala tych przestępstw uzasadniają możliwość wymierzenia najwyższej możliwej kary".

Dzień później sędzia Steven Boyce wyznaczył doświadczonego adwokata z Idaho Jima Archibalda do reprezentowania Lori na wypadek, gdyby prokuratorzy również w jej przypadku domagali się kary śmierci, jeśli zostanie uznana za zdolną psychicznie do kontynuowania procesu. Archibald był już obeznany w sprawach dotyczących kary śmierci i miał współpracować z Markiem Meansem, który nadal był głównym adwokatem Lori.

Trzy tygodnie po ujawnieniu informacji, że prokuratorzy domagają się najwyższej kary, Chad Daybell zrzekł się prawa do szybkiego procesu. Oznaczało to, że prawdopodobnie nie stanąłby przed sądem aż do 2022 roku.

Tydzień później jego pięcioro dzieci udzieliło ekskluzywnego wywiadu dla CBS w programie 48 Hours, twierdząc, że ich ojciec został „wrobiony"

>>> ebooki <<<

w morderstwo Tylee i J.J.’a oraz zdecydowanie nie zabił ich matki. Był to pierwszy znak, że Chad zaczął się w końcu zwracać przeciwko Lori.

– Mój ojciec potrzebuje kogoś, kto będzie jego głosem – powiedziała jego najstarsza córka Emma Murray. – To wszystko nie wydarzyłoby się, gdyby Lori Vallow nigdy nie pojawiła się w życiu mojej rodziny.

Twierdzili również, że gdyby Chad popełnił morderstwo, nie byłby na tyle „głupi”, by zakopać dzieci na własnym podwórku w tak płytkich grobach.

– On wiedział, jak się kopie groby – wyjaśnił Seth Daybell. – Dla mnie brzmi to po prostu niewiarygodnie.

Garth Daybell podkreślił, że ich matka podupadała na zdrowiu. Przebywał w swoim pokoju w noc śmierci Tammy, kiedy usłyszał „uderzenie”, po którym jego ojciec zaczął gorączkowo wzywać pomocy.

– Mój tata po prostu chodził tam i z powrotem – powiedział Garth dziennikarce z „48 Hours”. – Powtarzał: „Dlaczego? Jak to się mogło stać? Ona nie może nie żyć. Jak to możliwe? Co teraz zrobimy?”.

W momencie publikacji Lori nadal jest leczona w zakładzie psychiatrycznym w stanie Idaho. Nadal czyta książki Chada i codziennie do niego pisze. Według źródeł, często można zobaczyć, jak tańczy przed kamerą monitoringu w celi przy muzyce, która gra gdzieś głęboko w jej głowie.

>>> ebooki <<<

PODZIĘKOWANIA

Przez wiele lat pisania książek z gatunku true crime nigdy nie widziałem tak przerażającej sprawy, jak przypadek Lori Vallow-Daybell. To po prostu przeczy logice oraz leży gdzieś pomiędzy morderstwem z zimną krwią a szalonym, religijnym science fiction – ta historia to dowód, że prawda jest dziwniejsza od fikcji.

Trudno uwierzyć, że niegdyś kochająca matka i pobożna członkini kościoła mogłaby rzekomo zaplanować zamordowanie męża i dwójki dzieci, wierząc, że są zombie.

Odkąd historia ta po raz pierwszy pojawiła się w mediach w grudniu 2019 roku, dziwaczna sieć masowych morderstw, w ramach przygotowań do powtórnego przyjścia Jezusa Chrystusa, zawładnęła wyobraźnią całego świata. W ślad za tym pojawił się szereg programów telewizyjnych, filmów dokumentalnych i podcastów, choć żaden z nich nie wyjaśnił, w jaki sposób pozornie łagodny autor książek traktujących o czasach ostatecznych – Chad Daybell – doprowadził czarującą kobietę do zabójczego szaleństwa. Ale prawdziwe pytanie brzmi: co było pierwsze, kura Lori czy jajko Chada?

Podczas żmudnych osiemnastu miesięcy moich badań rozmawiałem z wieloma osobami z najbliższego otoczenia Lori i Chada, które po raz pierwszy ujawniły, co według nich naprawdę się wydarzyło. Niektórych nie mogę wymienić, ponieważ sprawa jest w toku i nie bez powodu obawiają się one o swoje bezpieczeństwo.

Sądzę, że sprawa sięga jeszcze dzieciństwa Lori i jej starszego brata Alexa, którzy dorastali, dzieląc niesamowitą współzależność. Niestety to Alex posiada klucz do wiedzy o tym, co się wydarzyło, a swoje mroczne sekrety zabrał ze sobą do grobu.

>>> ebooki <<<

Chciałbym podziękować Larry’emu i Kay Woodcockom za ich pomoc. Rozmawialiśmy przy kilku okazjach, a oni podzielili się swoimi spostrzeżeniami.

Specjalne podziękowania również dla April Raymond, najlepszej przyjaciółki Lori w Kauai, za jej wyjątkowe spojrzenie na rodzinę Vallowów. Była naocznym świadkiem zaskakującej transformacji Lori po spotkaniu z Chadem i doświadczyła jej wielu prób wcielenia April do jego złej sekty. Wielkie wyrazy wdzięczności również dla Echo i Vaisii Itaaehau za podzielenie się swoimi miłymi wspomnieniami o Tylee i J.J.’u z lepszych, szczęśliwszych czasów, kiedy wszyscy byli nierozłączni. Chciałbym również podziękować Julie Rowe i Ericowi Smithowi, którzy podzielali wiele pierwotnych przekonań religijnych Chada, zanim przeszedł na ciemną stronę religijnego fanatyzmu.

Chcę również podziękować Shirley Bahlmann, Peggy „Boss” Barney, Timowi Batemanowi, Randy’emu Hollisowi, Benjaminowi Hyde’owi, Nealowi Mestasowi, Jonathanowi Moellerowi, Richowi Robertsonowi, Rickowi Rossowi, Donowi Steinmetzowi, Keithowi Taniguchiemu i Mary Tracy.

Jak zawsze wielkie podziękowania należą się Charlesowi Spicerowi i Sarah Grill z St. Martin’s Press za ich nieustanną pomoc i zachętę, a także mojej agentce Jane Dystel z Dystel, Goderich & Bourret Literary Management, za jej nieustające wsparcie i wielokrotne podnoszenie mnie na duchu.

Jestem również wdzięczny Gail Freund, Laurze Frieber, Bernsowi Rothchildowi, Davidowi Bunde’owi, Melanie Villines, Dave’owi Mackowi, Monte LaOrange, doktorowi Michaelowi Stone’owi, Virginii Randall, Barry’emu i Charlene Eisenkraftom, Martinowi Gouldowi, Emily Freund, Debbie, Douglasowi i Taylorowi Baldwinom, Lenny Millen oraz Galli Curci.

>>> ebooki <<<